



Dziś dodatek **Gdzie zamieszkać w Łodzi** - przegląd oferty deweloperów - **16 stron**

Dodatek TELEMAGAZYN, a w nim program telewizyjny i zapowiedzi najciekawszych audycji

Nr ISSN 2353-6187
Nr indeksu 350-044

magazyn

Piątek,
22.05.2026
Wydanie A B C D
Nr 117 (27 285)
www.dzienniklodzki.pl
Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)



Dziennik ŁÓDZKI

FOT. ARCHIWALNE

Zaginiona dzielnica Łodzi

Zburzona kamienica przy ul. Franciszkańskiej 8 to znikająca powoli część miasta, gdzie niegdyś królował jidysz, a polski był językiem emancypacji | CZYTAJ STR. 16 - 17



REKLAMA

0011516838

KENOx

MNOŻNIK

Wygraj

2 000 000 zł

i więcej!



Ale to kręcęci!

Graj z Mnożnikiem

Graj w punktach LOTTO, w aplikacji i na lotto.pl

18+

TYDZIEŃ Z DZIENNIKIEM ŁÓDZKIM

PONIEDZIAŁEK

● Najważniejsze informacje sportowe z weekendu

WTOREK

● Strefa biznesu - informacje i analizy gospodarcze

ŚRODA

● Porady zdrowotne - medycyna, psychologia

CZWARTEK

● Coś dla miłośników historii kryminalnych

PIĄTEK

● Cotygodniowe wydanie magazynu Puls

SOBOTA

● Przy sobocie - wywiady z gwiazdami, zdrowie, kuchnia

ZAMÓW PRENUMERATĘ: tel. 42 715 80 68, prenumerata@dzienniklodzki.pl, bok.prenumerata@polskapress.pl



W sobotę z porad ekspertów I Oddziału ZUS w Łodzi będzie można skorzystać poza siedzibą urzędu

Masz pytanie do ZUS-u? Idź jutro... na dworzec

Patrycja Zemła
Łódź

Masz pytania o emeryturę, rentę lub świadczenie dla osób z niepełnosprawnościami? Jutro będzie okazja, by zadać je pracownikom ZUS.

Maj i czerwiec to w ZUS Dni Osób z Niepełnosprawnościami. Z tej okazji jutro w godz. 12-19 na terenie dworca Łódź Fabryczna w strefie namiotów towarzyszących biegowi ulicą Piotrkowską Rossmann Run będzie dostępne stanowisko I Oddziału ZUS w Łodzi.

Na miejscu dyżurować będą eksperci I Oddziału ZUS w Łodzi, z zakresu spraw emerytalno-rentowych. Udzielą informacji o emeryturach, rentach i świadczeniach dla osób z niepełnosprawnościami, takich jak np. świadczenie wspierające dla osób z niepełnosprawnościami

i świadczenie uzupełniające dla osób niezdolnych do samodzielnej egzystencji. Obecni będą również pracownicy Wydziału Orzecznictwa Lekarskiego i Prewencji, którzy przybliżą tematykę związaną m.in. z rehabilitacją leczniczą w ramach prewencji rentowej ZUS.

- Dni Osób z Niepełnosprawnościami i Rossmann Run, łączy wspólna idea - aktywność, otwartość i przełamywanie barier. To wydarzenie pokazuje, jak ważna jest integracja, zdrowy styl życia i wspieranie osób z niepełnosprawnościami. Tegoroczny bieg wspiera inicjatywę Polskiego Komitetu Paralimpijskiego i rozwój aktywności sportowej osób z niepełnosprawnościami. Cieszę się, że możemy być częścią wydarzenia, które łączy promocję zdrowia, aktywności i wzajemnego wsparcia - podkreśla Michał Olejniczak, dyrektor I Oddziału ZUS w Łodzi. ©©

Ile wydają na biura poselskie łódzcy rozrzutnicy i dusigrosze

Filip Kijewski
Łódzkie

Posłowie dostają rocznie ponad 279 tys. zł na prowadzenie biur. Sprawozdania za 2025 rok pokazują, że niektórzy wydają każdą złotówkę i jeszcze przekraczają limit, a inni zostawiają większość pieniędzy w kasie.

W 2025 roku każdy poseł miał do dyspozycji standardowy ryczałt w wysokości 279.720 zł. Do tego dochodziły środki przeniesione z poprzedniego roku, przez co niektórzy parlamentarzyści mogli korzystać z puli sięgającej ponad 400 tys. zł. Mimo podobnych zasad, sposób wydawania tych pieniędzy różni się między poszczególnymi biurami.

Rekordzistą pod względem łącznych wydatków jest Marcin Józefaciuk, który rozliczył 354.248,67 zł z dostępnych 356.723,37 zł - w kasie zostawił niespełna 2.500 zł. Za to były poseł KO godnie płaci swojemu asystentowi. Na pensję dla niego przeznaczył ponad 100 tys. zł.

- Ja mam tylko jednego pracownika. Jestem nauczycielem, nie jestem prawnikiem. Mój asystent jest prawnikiem i uważam, że robi na coś robotę, że należy go dobrze nagrodzić, żebym dalej był w stanie robić to, co robię - tłumaczy zapytany przez nas.

Marcin Józefaciuk wydał 77 tys. zł na zakup pucharów i medali.



Marcin Józefaciuk rozliczył w 2025 roku 354.248,67 zł. To najwyższa kwota spośród wszystkich analizowanych biur

- Robię coś, co można nazwać pewnym mechanizmem wsparcia. Przeznaczamy środki z biura poselskiego na dofinansowanie medali, książek, dyplomów i pucharów. Właśnie zakończyłem kolejną edycję akcji Grant Poselski, w ramach której szkoły i instytucje z Łodzi oraz z całej Polski mogą składać do mnie wnioski, jeśli organizują biegi lub inne wydarzenia sportowe. Nie tylko dla dzieci i młodzieży, ale też dla dorosłych, seniorów i osób z niepełnosprawnościami - tłumaczy zapytany przez nas Marcin Józefaciuk.

Na przeciwnym biegunie stoi Paweł Bliźniuk. Miał do dyspozycji ponad 417 tys. zł, a wydał tylko 156.362,50 zł. Pozostawił aż 260.981,34 zł nietkniętych. To

różnica blisko 200 tys. zł między dwoma posłami tej samej kadencji, korzystającymi z tego samego systemu finansowania.

- To nie jest powód do chwaleń, ale też nie mam czego się wstydić. Dużo robiłem samemu, bo miałem takie doświadczenie polityczne. Byłem też w trakcie reorganizacji pracy, nie zatrudniałem do tej pory pracowników, ale na dłuższą metę nie da się być posłem i prowadzić biura - mówi nam Paweł Bliźniuk.

Jedyną osobą, która przekroczyła przyznany limit, jest posłanka Ewa Szymanowska. Przy dostępnych 297.420,33 zł wykazała wydatki na poziomie 307.624,32 zł - czyli o ponad 10 tys. zł więcej niż miała. Wśród posłów związanych z Łodzią wy-

różnia się Tomasz Trela, który dysponował jedną z niższych pul - 295.716,45 zł i wydał z niej 246.580 zł. Zostawił kilkadziesiąt tysięcy złotych na kolejny rok.

Zbigniew Rau miał do wykorzystania 112.791,28 zł i wydał niemal każdy grosz - 112.781,79 zł.

Agnieszka Wojciechowska van Heukelom i Aleksandra Uznańska-Wisniewska plasują się pośrodku zestawienia: obie wydały znaczną część przyznaną im pieniędzy, ale kończyły rok z rezerwą rzędu kilkudziesięciu tysięcy złotych - odpowiednio 37.582,63 zł i 41.187,99 zł. Małgorzata Niemczyk wypadła podobnie - wydała wyraźnie więcej niż Paweł Bliźniuk, ale daleko jej do granicy limitu. ©©

Pogoda w regionie

Dzisiaj



Dzień 20°C
Noc 9°C

Barometr 1029 hPa
Wiatr 14 km/godz.
Biomet korzystny

Jutro

Dzień 23°C
Noc 10°C

Niedziela

Dzień 24°C
Noc 13°C

Poniedziałek

Dzień 22°C
Noc 10°C

Prognozy na kolejny tydzień przewidują niemal letnią pogodę.

22 MAJA 2026

Dzisiaj 142. dzień roku.
Do sylwestra zostały 223 dni.

Wschód słońca w Łodzi o godz. 4.30, zachód słońca o godz. 20.34. Dzień jest dłuższy od najkrótszego dnia w roku o 8 godzin i 20 minut oraz krótszy od najdłuższego dnia w roku o 42 minuty.

Dzisiaj imieniny obchodzą: Emil, Helena, Jan, Wiesława.

Przysłowie na dziś: Kiedy słońce na Emila, od wielkich upałów dzieli nas niewielka chwila.

KALENDARIUM

1794

Oddziały gen. Dąbrowskiego podczas insurekcji kościuszkowskiej stacjonowały w Białej Rawskiej.

1909

Założono klub sportowy Concordia Piotrków Trybunalski. Miał m.in. sekcję: lekkoatletyczną i zapaśniczą.



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

1950

W stalinowskim więzieniu w Łodzi zginął podporucznik Kazimierz Szczepański „Wicher”.

1920

Przyszły nuncjusz apostolski kard. Achille Ratti, przyszły papież Pius XI, rozpoczął wizytę w Łodzi.

2017

Zmarł Zbigniew Wodecki, polski piosenkarz, instrumentalista, kompozytor (na zdjęciu).

Fundusze Europejskie

21 milionów na ekologię w naszym województwie

Jakie projekty zdobędą unijną dotację?

Wszyscy chcemy żyć w czystym otoczeniu, bez rosnących gór odpadów. Teraz nadarza się świetna okazja, aby zadbać o środowisko. Do wzięcia jest potężna pula środków z Funduszy Europejskich.

Głównym celem naboru jest gospodarka o obiegu zamkniętym. Choć brzmi to skomplikowanie, w praktyce oznacza po prostu mądrzejsze zarządzanie tym, co produkujemy i co wyrzucamy. Zamiast na wysypisko, surowce mają trafić do ponownego przetworzenia.

Mniej śmieci i skuteczny recykling.

Na co konkretnie można zdobyć dofinansowanie? Przede wszystkim na budowę i unowocześnienie miejsc, w których przetwarzają się bioodpady – czyli resztki jedzenia, gałęzie czy liście. Środki zainwestować można również w recykling oraz punkty sortowania odpadów.

Pozyskane fundusze pozwolą zaprojektować systemy umożliwiające odzysk jak największej ilości surowców. Co więcej, unijne wsparcie obejmie również inwestycje w gospodarkę wodno-ściekową oraz systemy zapobiegające powstawaniu odpadów.

Te środki będzie można przeznaczyć także na kampanie edukacyjne, podnoszące świadomość mieszkańców w zakresie naprawiania i ponownego wykorzystywania przedmiotów, zamiast kupowania nowych.

Co niezwykle ważne, budowie nowych urządzeń czy miejsc zarządzania odpadami musi towarzyszyć edukacja społeczna. Nawet najdroższa sortownia niewiele zmieni, jeśli mieszkańcy nie będą wiedzieli, jak prawidłowo sortować odpady. Dlatego środki można również pozyskać na kampanie zwiększające świadomość i wiedzę mieszkańców w zakresie gospodarki o obiegu zamkniętym.

Wsparcie dla firm i doradztwo.

Unijne dotacje mogą trafić również do przedsiębiorców, którzy chcą zmienić sposób działania swoich organizacji na bardziej przyjazny naturze. Właściciele firm mogą sfinansować nie tylko zakup maszyn do sortowania czy przetwarzania odpadów, ale też usługi ekspertów. Dotacja pokryć może koszty szkoleń, doradztwa i przygotowania planów czy strategii działania w zakresie gospodarki o obiegu zamkniętym.

Kto może wziąć udział w naborze?

Lista instytucji i firm, które mogą ubiegać się o te pieniądze, jest długa. Otwierają ją przedsiębiorstwa – od tych najmniejszych, przez średnie, aż po prawdziwe rynkowe giganty. O dotacje mogą starać się również Jednostki Samorządu Terytorialnego, szkoły wyższe, instytuty badawcze oraz fundacje i stowarzyszenia. Środki czekają też na spółdzielnie i wspólnoty mieszkaniowe, TBS-y oraz zakłady zajmujące się na co dzień wywozem śmieci.

Zasady są wyjątkowo korzystne, bo dofinansowanie może pokryć aż 85% kosztów całego przedsięwzięcia. Pula środków wynosi 21 mln zł. To już ostatni dzwonek, aby złożyć wniosek o dofinansowanie – termin upływa 29 maja. Więcej szczegółów o naborze znajdziesz na stronie funduszeUE.lodzkie.pl.

Obserwuj nasze kanały w social mediach i bądź na bieżąco z Funduszami Europejskimi dla Łódzkiego!



Fundusze Europejskie dla Łódzkiego

Zabójczy pastuch w stawie. Kto winny porażenia prądem?

Wiesław Pierzchała
Powiat zgierski

Sprawa szokuje. Lekarka z Łodzi została ciężko porażona prądem na terenie hotelu w Cesarce pod Strykowem. Znalazła się w stanie śmierci klinicznej.

A wszystko przez tzw. pastucha elektrycznego, w którym było zabójcze napięcie 230 voltów. Dzierżawca stawu otoczonego drutem - pułapką, która mogła doprowadzić do tragedii, usłyszała niedawno zarzuty prokuratorskie.

Do wstrząsających wydarzeń doszło 2 maja 2025 roku podczas długiego weekendu. Na terenie ośrodka z hotelem w Cesarce spacerowała 50-letnia lekarka z psem, który nad brzegiem stawu zawadził o drut stalowy pod napięciem zwany powszechnie pastuchem elektrycznym. Zwierzak wpadł do wody i dostał silnych drgawek.

Przeżrana kobieta rzuciła się na ratunek. Wbiegła do wody i zaczęła uwalniać z przewodów czworonoga. Niestety, sama została ciężko porażona. Doznała ostrej niewydol-

ności oddechowej, której następstwem było nagłe zatrzymanie krążenia, czyli stan śmierci klinicznej. Ponadto - jak ustaliła prokuratura - doznała poparzeń trzeciego i czwartego stopnia.

Łodziankę uratował przypadkowy przechodzień, który wydołał ją z wody. Sam też został porażony, ale na szczęście niegroźnie. Do będącej w ciężkim stanie kobiety (wkrótce straciła ona przytomność) wezwano śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Pokrzywdzona trafiła do szpitala, w którym lekarze ją uratowali. Wkrótce odzyskała przytomność, ale miała zaburzenia pamięci i pracy serca. Jej pies padł.

W sprawie tego dramatu śledztwo wszczęła Prokuratura Rejonowa w Zgierzu. Przewód z prądem został zbadany przez biegłego ds. elektryczności. Okazało się, że był on pod napięciem 230 voltów, czyli 10-krotnie większym niż zwykle jest stosowane w takich przypadkach. Jest to o tyle szokujące, że tak groźny przewód pojawił się na terenie ośrodka z hotelem, co oznacza, że każdy - z dziećmi włącznie! - mógł zo-

stać narażony na ciężkie, groźące nawet śmiercią, poparzenia.

- W wyniku postępowania dowodowego ustalono, że odpowiedzialny za rozstawienie instalacji jest dzierżawca stawu. Podczas przesłuchania w Prokuraturze Rejonowej w Zgierzu przedstawiono mu dwa zarzuty umyślnego narażenia innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia oraz nieumyślnego spowodowania ciężkiego i średniego uszczerbku na zdrowiu (odpowiednio u kobiety i mężczyzny). Grozi mu kara do trzech i dwóch lat pozbawienia wolności - informuje Paweł Jasiak, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Łodzi.

Podjeźrzany dzierżawca nie przyznał się do winy. Wyjaśnił, że faktycznie w 2024 roku wokół stawu rozciągnął pastuch elektryczny z napięciem 12 voltów, ale nie wie, jak urządzenie o napięciu 230 voltów znalazło się przy akwenu w 2025 roku.

Śledztwo w tej sprawie dobiega końca, co oznacza, że wkrótce zostanie sporządzony akt oskarżenia, który trafi do sądu.

Przekąska z niebezpieczną „wkładką”. Śledzie miały cebulkę i... kawałek plastiku

Jacek Zemła
Łódź

Łodzianka kupiła śledzie z cebulką i... plastikową wkładką. - Dobrze, że w porę to zauważyłam i nie połknęłam plastiku razem z apetycznym na pozór śledziem - mówi mieszkanka Łodzi.

Mogła się zakrztusić, ostry plastikowy kolec mógł stanąć jej w gardle albo rozharatać przełyk. Strach pomyśleć, co by było, gdyby trafił do żołądka i jelit. To mogło się skończyć nawet poważną operacją. A wszystko przez czyjeś niedbalstwo lub brak uwagi.

- Takiej „przygody” nie miałam jeszcze nigdy, choć bardzo lubię ryby i często je kupuję pod różnymi postaciami - mówi pani Weronika z łódzkiego Teofilowa. - Tym razem zdecydowałam się na „Filety śledziowe Wiejskie z cebulką” znanej firmy. Zakupu dokonałam w sklepie popularnej sieci przy ul. Aleksandrowskiej. Stoik był fabrycznie i szczelnie zakreślony, w środku apetycznie wyglądające filety. Jakież było moje dziwienie, gdy podczas krojenia kolejnego już



Tak wyglądał śledzik i plastikowa „wkładka”

plata ryby nóż natrafił na coś twardego, zażrzytał i ześlizgnął się. A moim oczom ukazał się spory niebieski kawałek plastiku w formie kolca. Dzięki Opatrzności, że tego nie połknęłam, bo naprawdę mogłabym umrzeć, tym bardziej, że mieszkam sama. Gdyby mi to stanęło w gardle albo w przełyku, pewnie nie zdążyłabym nawet wezwać pomocy...

Pani Weronika przysłała nam zdjęcia zrobione zaraz po tym niefortunnym zdarzeniu, na których widać ten kawałek plastiku. Przypomina

niecio harpun, z obu stron jest zaostrzony i ma coś w rodzaju haczyka. Naszym zdaniem może to być kawałek sieci rybackiej albo odłupany fragment skrzynki do transportu ryb. Natomiast dlaczego nie zauważono tego podczas patroszenia śledzi lub w trakcie ich pakowania do słoika, pozostaje zagadką. Albo wynika to z niedbalstwa pracowników zakładu przetwórstwa rybnego albo z pośpiechu czy też przecięcia pracą. Chętnie poznamy stanowisko producenta w tej sprawie.

OTWÓRZ SIĘ NA POMOC

0011526332

**Dom Seniora „Pod Jesionami”
w Karolewie k. Łowicza**

całodobowa opieka nad osobami niepełnosprawnymi, przewlekle chorymi lub w podeszłym wieku

tel. **798-148-874**

www.domseniora-podjesionami.pl/kontakt/

REKLAMA

0011496697

Łódź, ul. Inflancka 52, www.kmmokno.pl
tel. 42 659 99 77, 604 976 009

**OKNA z PCV oraz ALU
żaluzje • rolety • plisy**

FABRYKA OKIEN

EKSKLUZYWNE ORAZ TANIE

KBE Roto GLASSOLUTIONS

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011527487

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Burmistrz Miasta Poręba informuje, że na stronach internetowych bip.umporęba.pl oraz www.umporęba.pl, a także na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta Poręba, ul. Dworcowa 1, 42-480 Poręba, w terminie od dnia 22.05.2026 r. zostanie zamieszczona na okres min. 2 miesięcy ogłoszenie o I przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Poręba, położonych w Porębie. Przetarg odbędzie się w siedzibie Miejskiego Ośrodka Kultury w Porębie, ul. Mickiewicza 2, 42-480 Poręba.

Oznaczenie nieruchomości, numer działki	Powierzchnia nieruchomości [ha]	Nr księgi wieczystej	Cena wywoławcza brutto w zł	Wysokość wadium w zł	Przeznaczenie nieruchomości w MPZP	Data i godzina przetargu
9950/14 Obręb Poręba	0,9900	CZ1Z/00032475/5	600 000,00	60 000,00	W MPZP nieruchomość oznaczona symbolem: 12U - teren usług	5.08.2026 r. godz. 10:00 MOK Poręba Sala konferencyjna

Wadium płatne do 29.07.2026 r. Dodatkowe informacje uzyskać można w Urzędzie Miasta Poręba, ul. Dworcowa 1, w Referacie Nieruchomości i Gospodarki Komunalnej, pokój nr 5 - pod numerem telefonu 32 67 71 203.

REKLAMA

1711460944

NowaGórna

rowerowy Dzień Dziecka

atrakcje dla całej rodziny
6 czerwca, godz. 11:00-16:00

Zapisz swoją pociechę!

super zabawa!

Jedenaście tysięcy miejsc dla łódzkich półkolonistów

Magdalena Jach
Łódź

Zaczęły się zapisy na letnie półkolonie miejskie w Łodzi. Miasto przygotowało ponad 11 tys. miejsc dla dzieci z klas I-VI szkół podstawowych. Najtańsze pozostają turnusy w szkołach.

Największym zainteresowaniem tradycyjnie cieszą się półkolonie organizowane w szkołach i placówkach oświatowych. Trudno się dziwić, bo to najtańsza opcja wakacyjnej opieki nad dziećmi. Miasto utrzymało ceny na poziomie ubiegłego roku. Rodzice mogą wybierać między ofertą standardową i rozszerzoną.

Najbardziej przystępna cenowo jest oferta organizowana w szkołach bez pływalni: 225 zł za tygodniowy turnus, 45 zł za jeden dzień. W cenie dzieci mają zapewnioną opiekę od poniedziałku do piątku w godz. 7-17, trzy posiłki dziennie oraz program zajęć i wycieczek.

Więcej kosztują półkolonie organizowane w szkołach z pływalniami oraz specjalistycznych



Półkolonie organizowane w szkołach z pływalniami kosztują 325 zł za tydzień i 65 zł za jeden dzień

placówkach edukacyjnych: 325 zł za tydzień, 65 zł za jeden dzień. Wyższa cena wynika m.in. z dodatkowych atrakcji sportowych i innej infrastruktury, umożliwiającej aktywności dopasowane do zainteresowań dzieci.

Niezależnie od wybranego miejsca organizatorzy zapewniają dzieciom: drugie śniadanie, obiad, podwieczorek, opiekę wychowawców, zajęcia sportowe i edukacyjne, wycieczki i wyjścia integracyjne. W planach są m.in. wyjścia do kina, muzeów, kręgielni, na basen i wyjazdy poza Łódź.

Orientarium Zoo Łódź przygotowało osiem turnusów dla dzieci w wieku 6-13 lat. Cena jednego turnusu to 1099 zł. W tej kwocie przewidziano: wejścia na zaplecze wielkich zbiorników (w których żyją m.in. rekiny), warsztaty o zwierzętach, zajęcia botaniczne, aktywności ruchowe, technologię VR, park linowy aktywności w sali zabaw Orientkowo. Program nastawiony jest na edukację przyrodniczą i poznawanie pracy zoo od zaplecza.

Można też skorzystać z komercyjnych półkolonii „Wakacje

na Fali”. Ceny wynoszą: 1050 zł za tydzień, 1000 zł dla rodzeństwa, 325 zł za pojedynczy dzień. W programie znalazły się m.in.: nauka i doskonalenie pływania, podstawy nurkowania i ratownictwa, kajaki i wodne atrakcje, Akademia Drona, noclegi w namiotach, wyjścia do zoo, parków trampolin i kręgielni. Organizator zapewnia także trzy posiłki dziennie, zajęcia sportowe, pierwszą pomoc oraz możliwość zdobycia karty pływackiej.

Półkolonie organizowane przez EC1 kosztują: 999 zł w standardowej cenie, 899 zł w promocji Early Birds, 799 zł za kolejne dziecko lub dodatkowy turnus. W cenie uczestnicy otrzymują: pełne wyżywienie, ubezpieczenie NNW, zajęcia w małych grupach, dostęp do atrakcji EC1. Program podzielono na trzy tematyczne misje: świat gier i komiksów, kosmos oraz ekologię i ratowanie planety. Dzieci odwiedzą m.in. planetarium, laboratoria, GameLab oraz Centrum Komiksu i Narracji Interaktywnej.

Miejskie półkolonie rozpoczną się 29 czerwca i potrwać do końca wakacji.

Milczący anioł zaprasza na sąsiedzki piknik

Liliana Bogusiak-Józwiak
Powiat łódzki wschodni

Jutro w Wiśniowej Górze (pow. łódzki wschodni) odbędzie się piknik na Dzień Sąsiada. Będzie zalewajka, kiełbaski z grilla i występy na żywo. Wstęp jest wolny.

Na każdego, kto przyjdzie w sobotę w godz. 12-18 na teren OSP Wiśniowa Góra czeka mnóstwo atrakcji. Będzie zalewajka soltysa, bigos od Koła Gospodyń Wiejskich Justynów, domowe ciasta od Koła Gospodyń Wiejskich Kraszew, a także kiełbaski z grilla. Kulinarnych atrakcji nie zabraknie, a organizatorzy zadbałi o to, aby dzieci i dorośli nie nudzili się ani przez chwilę.

Zaplanowano zabawy z nagrodami, animacje dla najmłodszych, przejażdżki konne oraz dmuchańce. W programie znalazły się także występy na żywo. Na scenie pojawi się Big Band Wiśniowa Góra, Zespół Śpiewaczy Tęcza, DJ Dziadzius oraz Lawendowe Studio.

Po raz kolejny dochód z tej imprezy zostanie przeznaczony na leczenie Michasi Jakubiec, małej mieszkanki Wiśniowej Góry, u której lekarze zdiag-



Michasia Jakubiec z Wiśniowej Góry będzie bohaterką pikniku

nozowali zespół Retta. Dziewczynki cierpiące z powodu tej choroby nazywane są „milczącymi aniołami”. Dziewczynka ma już prawie cztery latka i rączki, które cały czas lądują jej w buzi. To nie przyzwyczajenie tylko mimowolne ruchy, którymi objawia się zespół Retta, ciężka choroba genetyczna, która dotyka głównie dziewczynki. Dawka leku, która pozwoli dziewczynce w dobrej formie doczekać wprowadzenia na rynek terapii genowej kosztuje 7 tys. zł dziennie. Środki muszą być zebrane na trzyletnią kurację, a to już jest 7,5 mln zł.

REKLAMA

001152611

W związku z nadchodzącym Dniem Matki chcielibyśmy złożyć wszystkim mamom szczerze życzenia.

Byście miały zdrowie wieczne, które pozwoli Wam cieszyć się jak najdłużej życiem z Waszymi dziećmi.

Byście miały czas nieograniczony, który pozwoli Wam widzieć jak dorastają i rozwijają się Wasze pociechy.

Byście miały cierpliwość nieskończoną, która pozwoli Wam znosić małe i duże nieprzychylności szarej codzienności.

Byście miały pogodę ducha szczerą, która pozwoli Wam iść przez każdy kolejny dzień z głową wzniesioną ku górze i nadzieją, że jutro będzie lepsze niż wczoraj.

Byście miały oparcie trwałe w rodzinie i bliskich, by Wasze dzieci były Waszą dumą, Wasi partnerzy skatą, a każdy człowiek miał chociaż dla Was uśmiech.

Wszystkiego co najlepsze, najszczęśliwsze i najobfitsze dla każdej z Was z okazji Waszego dnia!

Życzą Kwiaciarnie H.Skrzydłowska
i Rodzina Skrzydłowskich

H. SKRZYDLEWSKA
sieć kwiaciarni

Stres nas zżera, dopada wypalenie zawodowe i depresja. Ratunkiem często L4 od psychiatrii

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Dane ZUS są alarmujące: chorujemy częściej i dłużej. Lawinowo wzrasta liczba dni na zwolnieniach lekarskich. Najwięcej przybywa L4 wystawianych przez psychiatrów.

Nasza Czytelniczka na zwolnieniu lekarskim jest od początku marca. - Formalnie psychiatra wystawił mi L4 z powodu depresji, ale tak naprawdę to wykańcza mnie stres związany z moją pracą. Obowiązków przybywa, tempo jest szalone, często muszę pracować w weekendy, bo nie jestem w stanie wyrobić się z projektami. A w domu mąż i dwójka małych dzieci, które wymagają jeszcze dużo uwagi. Stwierdziłam, że dłużej tak nie dam rady. Lekarz wystawił mi receptę i dał zwolnienie. Mam odpocząć i zapomnieć na kilka miesięcy o pracy. Po wiem szczerze - jest znacznie lepiej. Zamierzam korzystać z L4 tak długo, jak jest to zgodne z przepisami - słyszymy.

Na L4 średnio jesteśmy 11 dni

W 2025 roku do ZUS wpłynęło ponad 27,5 mln zaświadczeń o czasowej niezdolności do pracy. - To przełożyło się na 290,5 mln dni nieobecności zarówno z powodu choroby własnej, jak i opieki nad dzieckiem lub innym członkiem rodziny. W przeliczeniu daje to około 795 tys. lat spędzonych na zwolnieniach lekarskich - zaznacza Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego wyniosła 11 dni, a otrzymał je statystycznie co drugi ubezpieczony w ZUS-ie. Choć ogólny czas trwania absencji rośnie, coraz częściej chorzy korzystają ze zwolnień krótkoterminowych. W 2025 roku wystawiono 9,8 mln zaświadczeń z tytułu choroby własnej na okres do 5 dni, czyli o 0,2 proc. więcej niż rok wcześniej (w 2024 roku było to 9,5 mln), w tym 1,8 mln zaświadczeń

jednodniowych (w 2024 roku - 1,7 mln).

Na co najczęściej chorujemy

Krystyna Michałek podaje, że w 2025 roku lekarze najczęściej wystawiali zwolnienia lekarskie z powodu:

- chorób układu mięśniowo-szkieletowego i tkanki łącznej - 17,9 proc. ogółu liczby dni absencji (2.302,9 tys. dni);
- zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania - 17,1 proc. (2.205,0 tys. dni);
- urazów, zatruc - 12,7 proc. (1.631,5 tys. dni);
- chorób układu oddechowego - 12,5 proc. (1.612,9 tys. dni);
- ciąży, porodu i połogu - 12,4 proc. (1.602,7 tys. dni).

Coraz więcej zwolnień od psychiatrów

Lawinowo przybywa zwolnień lekarskich od psychiatrów. W ciągu ostatnich siedmiu lat w całej Polsce ich liczba zwiększyła się o 51,3



Psychiatry najczęściej wystawiali L4 z powodu reakcji na ciężki stres i zaburzeń adaptacyjnych, a także epizodu depresyjnego oraz innych zaburzeń lękowych

proc., a liczba dni absencji chorobowej wzrosła o 68,7 proc.

Psychiatry najczęściej wystawiali L4 z powodu reakcji na ciężki stres i zaburzeń adaptacyjnych, a także epizodu

depresyjnego oraz innych zaburzeń lękowych.

- Pracownikom we znaki dawało się też wypalenie zawodowe, przeważnie wynikające z nadmiernego obciążenia

obowiązkami, brakiem równowagi między życiem zawodowym a prywatnym oraz złymi relacjami w miejscu pracy - podsumowuje Krystyna Michałek. ©

REKLAMA

0011521052



Forum Dostawców
Przemysłu Energetycznego
i Obronnego

Rzeszów 2026

15 czerwca 2026 Rzeszów

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ

energiazpolski.pl

Udział bezpłatny.
Liczba miejsc ograniczona.

- **Panele dyskusyjne** o sytuacji i inwestycjach w sektorach energetycznym i obronnym
- **Warsztaty** poświęcone mechanizmom finansowania dla dostawców, procesom certyfikacyjnym oraz prawu zamówień publicznych

Przyjedź. Pokaż swoją firmę.
Nawiąż kontakty z ludźmi, którzy decydują o kluczowych zamówieniach i nowych inwestycjach.

POLSKA i ŚWIAT

KRÓTKO

ZĄBKI

Tragedia w żłobku

Prokuratura Rejonowa w Wołominie wszczęła śledztwo w sprawie śmierci 2-letniego dziecka w sąsiedztwie jednego ze żłobków w Ząbkach pod Warszawą.

W sprawie zatrzymano dwie opiekunki w wieku 53 i 48 lat - poinformowała w czwartek rzeczniczka Prokuratury Warszawa-Praga prok. Karolina Staros.

W środę po południu na terenie żłobka w oczku wodnym znaleziono zwłoki prawie dwuletniego dziecka. Rzeczniczka prokuratury doprecy-

zowała, że oczko wodne znajdowało się posesji, na której jest żłobek.

Zwłoki ujawniły osoby przebywające w tym żłobku, niezwłocznie podjęły reanimację. Następnie ta reanimacja została przyjęta przez funkcjonariuszy policji, a następnie przez ratowników. Okazała się jednak bezskuteczna, stwierdzono zgon chłopca - zaznaczyła prok. Staros.

Przesłuchiwani są świadkowie, gromadzona jest też dokumentacja dotycząca funkcjonowania tej placówki.

STRASBURG

Europejski Trybunał Praw Człowieka uznał, że w 2008 roku Polska naruszyła art. 6 Konwencji Praw Człowieka, dotyczący prawa do sądu. ETPCz rozpatrywał skargę asesorów sądowych, którym ówczesny prezydent RP Lech Kaczyński odmówił w 2008 r. powołań na stanowiska sędziowskie. Trybunał nakazał wypłacenie każdemu z powodów kwoty 13 tys. euro tytułem zadośćuczynienia.

”

Odmowa prezydenta powołania na urząd sędziego połączona z brakiem kontroli sądowej stanowi naruszenie prawa do sądu

Dariusz Mazur wiceszef ministerstwa sprawiedliwości

Amerykańscy żołnierze w Polsce

Dorota Kowalska
Warszawa

Najważniejszy wniosek z rozmowy z administracją w Białym Domu jest taki, że USA utrzymują wysoką obecność wojskową w Polsce – oświadczył w środę w Waszyngtonie wiceminister obrony narodowej Cezary Tomczyk.

Rozmowy, podróże do Waszyngtonu, zapewnienia o bezpieczeństwie Polski - zamieszanie wokół rozmieszczenia amerykańskich wojsk w Europie, także Polsce, trwa.

Szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz i szef Sztabu Generalnego WP gen. Wiesław Kukuła spotkali się w środę z zastępcą przewodniczącego Kolegium Połączonych Szefów Sztabów wojsk USA gen. Christopherem Mahoneyem. We wtorek szef MON kontaktował się z sze-

fem Pentagonu Petem Hegsethem

- Wczoraj i dzisiaj zostałem zapewniony po raz kolejny o tym, że Polska jest modelowym sojusznikiem. Jest niezwykle ważnym partnerem, jeżeli nie najważniejszym partnerem Stanów Zjednoczonych w Europie, że spełnia wszystkie oczekiwania budowy silnego sojuszu i inwestycji w bezpieczeństwo - powiedział wicepremier po spotkaniu.

Kosiniak-Kamysz podkreślił też, że od pierwszych doniesień medialnych o zmniejszeniu liczby wojsk amerykańskich w Europie uspokojał, iż nie ma decyzji o zmniejszeniu zaangażowania Amerykanów w Polsce.

- To zostało wczoraj potwierdzone. (...) Prowadzimy racjonalną, spokojną politykę współpracy, nie poprzez emocje, nie poprzez jednodniowe jakieś wydarzenia, tylko strategiczną, i za-

den szum informacyjny, który czasem powstaje, nie zakłóci tej relacji - zapewnił.

Do Waszyngtonu poleciał wiceminister obrony Cezary Tomczyk, który spotkał się z doradcą prezydenta USA ds. bezpieczeństwa i wiceszefem Rady Bezpieczeństwa Narodowego Andrew Bakerem. Po rozmowie oświadczył, że „najważniejszy wniosek” jest taki, iż USA utrzymują wysoką obecność wojskową w Polsce.

Tomczyk zwrócił uwagę, że „od komunikatów, które były bardzo niepokojące, przeszliśmy do komunikatu, który dotyczy opóźnień i przesunięć, które dotyczą terminu, a nie faktu”.

O utrzymaniu silnego zaangażowania USA zapewniał także jeden z wiceszefów Pentagonu Elbridge Colby podczas rozmowy z szefem BBN Bartoszem Grodeckim. Jak przekazało BBN, Colby podkreślił, że

Polska może liczyć na utrzymanie silnego zaangażowania wojskowego USA. Sam Grodecki ocenił rozmowę jako „dobrą, otwartą i partnerską”. Dodał, że został zapewniony, iż USA traktują Polskę jako „wzorowego sojusznika” i że „jako kraj możemy liczyć na utrzymanie mocnego zaangażowania sił amerykańskich”.

Pojawiły się też nieoficjalne informacje o tym, że o rozmowę z Donaldem Trumpem w sprawie rozmieszczenia amerykańskich wojsk w Europie stara się prezydent Karol Nawrocki.

Szef prezydenckiego Biura Polityki Międzynarodowej Marcin Przydacz tłumaczył, że podczas ostatniej rozmowy Nawrockiego z Trumpem, która miała miejsce 3 maja, nie poruszono kwestii relokacji amerykańskich żołnierzy. PAP

REKLAMA

0011521539



Teatr Wielki
w Łodzi

Tomasz Jakub Opałka

PREMIERA!

TURKUSOWY POTWÓR

prapremiera 30 maja 2026

następne spektakle:

31 maja 2026, 2 i 3 czerwca 2026 oraz 11 czerwca 2026 (MDK Radomsko)

www.operalodz.com



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Utwór pt. „Turkusowy potwór” został dofinansowany ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury – państwowego funduszu celowego w ramach programu „Zamówienia kompozytorskie” - realizowanego przez Narodowy Instytut Muzyki i Tańca.

Radio uśmierciło brytyjskiego króla Karola. Rozgłośnia przeprosiła

Adam Kielar
Londyn

Brytyjskie Radio Caroline musiało przeprosić swoich słuchaczy za uruchomienie protokołu „śmierć monarchy”. W ostatni wtorek rozgłośnia poinformowała, że król Karol III nie żyje.

Radio Caroline, które nadaje w rejonie południowej Anglii oraz Midlands w Wielkiej Brytanii podało we wtorek, 19 maja, że... król Karol III nie żyje.

Wówczas stacja rozpoczęła procedurę „Śmierć Monarchy”. Przerwano program, prowadzący powiedział, że to dlatego, że monarcha zmarł, następnie odtworzono brytyjski hymn („God save the King” - „Boże chroń króla”).

Przez 15 minut radio milczało, po czym nastąpił powrót na antenę i spikerzy przeprosili za błąd.

W końcu rozgłośnia wydała komunikat w tej sprawie.

„Z powodu błędu komputerowego w naszym głównym studiu, po południu we wtorek 19 maja została przypadkowo



„Przepraszamy Jego Wysokość Króla oraz naszych słuchaczy” – napisała stacja w oświadczeniu

aktywowana procedura Śmierć Monarchy, którą wszystkie stacje w Zjednoczonym Królestwie mają przygotowaną, mając nadzieję, że nie będą musiały jej użyć. Przekazaliśmy, że odszedł Jego Wysokość Król” – czytamy w oświadczeniu.

Jak zaznaczono, Radio Caroline zamilkło zgodnie z procedurą, co zaalarmowało władze stacji i skutkowało przywróceniem nadawania i wygłoszeniem przeprosin.

Kuba na celowniku USA. Castro oskarżony o morderstwo

Grzegorz Kuczyński
Waszyngton

Jak wynika z dokumentów sądowych opublikowanych w środę, były prezydent Kuby Raul Castro został w USA postawiony w stan oskarżenia pod zarzutem morderstwa.

Akt oskarżenia przeciwko Raulowi Castro, złożony w sądzie federalnym w Miami, zawiera jeden zarzut spisku w celu zabicia obywateli USA, cztery zarzuty morderstwa oraz dwa zarzuty zniszczenia samolotu, jak wynika z dokumentów sądowych. W sprawie jako oskarżonych wymieniono również pięć innych osób.

Ogłoszenie zarzutów odbyło się przed Freedom Tower w Miami, budynkiem uważanym za symbol kubańskiej emigracji i zbiegło się z obchodzinym 20 maja Dniem Niepodległości Kuby.

Ma to miejsce w momencie, gdy prezydent USA Donald Trump naciska na zmianę reżimu na Kubie, gdzie komuniści sprawują władzę od czasu, gdy Fidel Castro prze-

prowadził rewolucję w 1959 roku.

Sprawa z 1996 roku

Przedstawiciel Departamentu Sprawiedliwości USA powiedział w zeszłym tygodniu agencji Reuters, że przewidywane zarzuty wobec Raula Castro opierają się na incydencie z 1996 roku, w którym kubańskie myśliwce zestrzeliły samoloty obsługiwane przez grupę kubańskich emigrantów.

W oświadczeniu wydanym w środę Trump nazwał Kubę „państwem zbuntowanym, udzielającym schronienia wrogim siłom zbrojnym” i przedstawił działania swojej administracji dotyczące tej karaibskiej wyspy jako część szerszych wysiłków na rzecz rozszerzenia wpływów USA na półkuli zachodniej.

Prezydent powiedział, że Kuba się „rozpada”, a reżim traci kontrolę nad sytuacją. Odmówił odpowiedzi na pytanie, czy Raul Castro podzieli los Nicolasa Maduro i zostanie pojmany przez USA.

- Mamy mnóstwo ludzi na Kubie. Mamy tam CIA. (Sekretarz Stanu - PAP) Rubio stamtąd



Raul Castro to brat przywódcy rewolucji kubańskiej, a potem jego następcą

pochodzi, więc mamy duże doświadczenie. Zamierzamy pomóc Kubańczykom. Wyzwalamy Kubę - powiedział dziennikarzom Trump w bazie Andrews po powrocie z Connecticut.

Pytany przez dziennikarzy, czy Kubańczycy powinni spodziewać się „jakiejsz eskalacji”, Trump odparł: „Nie, nie będzie eskalacji. Nie sądzę, żeby była potrzebna. Ten kraj się rozpada.

To jest bałagan, a oni w zasadzie stracili kontrolę nad Kubą”.

Sankcjami w członków reżimu

Jedenastu wysokich rangą urzędników państwowych Kuby zostało objętych sankcjami przez władze USA. Wśród nich, jak przekazało we wtorek Radio Marti, jest trzech członków rządu Kuby.

Rozgłośnia, powołując się na informacje amerykańskiego ministerstwa finansów, sprecyzowała, że wśród objętych sankcjami jest minister energii i przemysłu wydobywczego Vicente de la O Levy, rzeczniczka rządu Mayra Arevich Marin i szefowa resortu sprawiedliwości Rosabel Gamon Verde. W gronie urzędników ukaranych sankcjami jest też przewodniczący Zgromadzenia Narodowego Esteban Lazo.

Według Radia Marti sankcjami objęto też szefa kontrwywiadu wojskowego Jose Miguela Gomeza del Vallina oraz członka biura politycznego komitetu centralnego Komunistycznej Partii Kuby Roberto Moralesa Ojedę.

REKLAMA







0011523056



SOLANKI

Uzdrowisko Inowrocław

Latem zadbaj o zdrowie

-  Zakwaterowanie
-  3 posiłki dziennie w formie bufetu szwedzkiego
-  Konsultacja lekarska
-  2 zabiegi dziennie (oprócz niedziel i dni świątecznych)
-  90 min. dziennie w Strefie Relaksu (sauna, jacuzzi, grota solna, siłownia)
-  Voucher do Integracja Cafe

 52 35 63 101, 52 35 63 100, 52 35 63 320

 medicalspa@solanki.pl, recepcja@solanki.pl

 www.solanki.pl



LEWANBOSKI



PULS
#217

Agaton Kozimiński

ZMIENIA SIĘ FORMA POLITYKI. TREŚĆ POZOSTAJE TA SAMA



Tłum szczerze wypełnił Stadion Śląski w Chorzowie na koncercie Metalliki - i Długi Targ w Gdańsku na spotkaniu z Péterem Magyarem. Jedno i drugie miało w sobie atmosferę wydarzenia wyjątkowego. Metallica - bo to zespół kultowy, w Polsce otoczony nimbem monstrualności muzycznej starannie pielęgnowanym od lat 80. Magyar - bo to polityczny fenomen, człowiek dwa lata temu kompletnie nieznan, który zdołał zakończyć 16 lat rządów Viktora Orbana. Nic dziwnego, że za każdym razem tłumy. Ludzie są różni, ale łączy ich jedno: ciekawość. Gdy mają szansę z bliska przyjrzeć się czemuś, co jest określane jako fenomen, to zawsze z tej okazji skorzystają.

Te dwa zdarzenia teoretycznie z dwóch różnych światów - choć też nie ma żadnych wątpliwości, że polityka coraz chętniej sięga po narzędzia wcześniej zastrzeżone tylko dla show-biznesu. Jeśli ktoś ma wątpliwości, niech sobie przypomni inaugurację prezydentury Wołodomyra Zełenskiego (20 maja akurat przypadła ósma rocznica), gdy ten był aktor niemal przebiegł przez szpaler fanów i z impetem wpadł do Pałacu Maryjskiego w Kijowie. Albo niech zwróci uwagę na niekończące się show (złośliwi by powiedzieli „performans”), które swoim wyborcom funduje Donald Trump. Albo na rockową energię, jaka towarzyszyła kampanii Pétera Magyara. Tańczący na scenie po ogłoszeniu wyników wyborów na Węgrzech Zsolt Hegedus (teraz minister zdrowia w rządzie Magyara) to jeden z większych internetowych hitów maja. Tak też się robi politykę.

Specyfika współczesnej postpolityki wymaga tego typu posunięć. W starym świecie wystarczyły różnokolorowe żakiety Angeli Merkel. W dobie błyskawicznie pędzących mediów internetowych potrzebne są treści wiralowe, robiące wrażenie natychmiast - dokładnie na tej samej zasadzie, jak to się robi w show-biznesie. Dlatego skokarzeń z nim w życiu publicznym będzie coraz więcej.

Tylko proszę sobie nie pomyśleć, że całą politykę trywializuję. Jest dokładnie odwrotnie. Bo o ile życie publiczne ma coraz więcej wspólnego ze światem rozrywki pod względem formy, to już pod względem treści jest dokładnie odwrotnie. Show-biznes składa się z formy pewnie w 90 proc. Powiedzmy sobie szczerze: ilu artystów jest w stanie wyzwolić w nas głębsze emocje niż tylko te związane z przyjemnym spędzaniem czasu? Niewielki ułamek. Reszta to rozrywka, czysta przyjemność zamknięta w atrakcyjnej formie.

W polityce jest inaczej. W niej - oprócz często zmieniającej się formy - tkwi głęboko zakryta treść, którą niesie ze sobą władza. Znow przykład Trumpa. On najsukceszniej podchwycił język współczesnej politycznej formy. Ale do tego dokłada swoją władzę. Świetnie to widać przy zamieszaniu wokół zmniejszenia liczby żołnierzy amerykańskich w Polsce. Czemu? Przecież Trump wcześniej jasno podkreślał, że Polska to wzorowy sojusznik USA. Zmienił zdanie? Zadziałała biurokratyczna inercja - USA chcą zmniejszyć zaangażowanie w Europie, a poprzez Polskę dokonać tego najłatwiej? A może amerykański prezydent gra o coś, czego nie wiemy? Na przykład w ten sposób realizuje ustalenia szczytu z Xi Jinpingiem, albo zmusza Polskę do jakiegoś korzystnego kontraktu dla siebie (druga elektrownia atomowa w naszym kraju, którą podobno mają budować Francuzi). Odpowiedź pewnie poznamy bardzo szybko. Ale jedno widać w pełni: forma polityki zmienia się bardzo szybko. Ale jej istota - czyli władza i narzędzia do jej realizacji - ciągle pozostają dokładnie takie same od stuleci.

Adam Bula

NUDNE GŁĘDZENIE O LICZBACH RZECZYWISTYCH



Kiedyś, by wybić ze słowotoku jakiegoś polityka lub publicystę, wystarczyło go zapytać o różnicę między procentem a punktem procentowym. Albo między średnią, medianą i dominantą. Dziś zbyt trudny dla nich jest już test dla małych dzieci, uczących się tabliczki mnożenia: ile jest 7x8?

Przyznam, że mnie osobiście latami w ocenie publicznych wypowiedzi prześladowała niepewność, czy mówca istotnie jest tak głupi i ograniczony, jak o tym świadczy treść jego przemowy, czy na zimno różnie głupiego, bo mu tak do „spinu” bardziej pasuje. Aż wreszcie obudziłem się pewnego ranka i zobaczyłem mądrość: jakie to, k... ma znaczenie?

Oto czołowy pogrobowiec Ziobry, były przecież minister i doktor nauk prawnych, poseł Michał Wójcik ogłasza, że „zrobiono z Polaków jeleni”, bo ledwie rząd Tuska podpisał straszną pożyczkę SAFE, już Komisja Europejska ogłosiła, że jej oprocentowanie zostaje podniesione. Aż o 5 procent!

Hm, rzeczywiście, podniesiono. Z poziomu 3,17%, którą to wartość podawano w czasie dyskusji o SAFE, do poziomu 3,32%. Czyli nie o 5% tylko o 0,15 p.p. Czy poseł Wójcik w ogóle rozumie tę różnicę, czy łże ludziom na zimno. No właśnie, jaka to w sumie różnica?

Fakt wzrostu oprocentowania pożyczki SAFE łąkowym jest jednak newsem, więc temat podnoszą ochoczo kolejni. Już nie kombinując z cyframi, wieszczą katastrofę. „Nie zdążyli wydać z tego jeszcze choćby jednego euro, a już wiadomo, że zapłacimy za ten dług więcej, niż jakkolwiek sądził. Jak tak dalej pójdzie, to skończymy z pożyczką SAFE jak frankowicze na swoich kredytach” - lamentuje np. Ewa Zajączkowska-Hernik. Konfederatka znana głównie z tego, że żyje z krytyki zgniłej Unii, za co jej ta Unia płaci co miesiąc ciężką kasę jako europosłance.

No ale zobaczmy. Wojna Trumpa z Iranem wywindowała ceny ropy, co z tygodnia na tydzień skutkuje coraz większą presją inflacyjną na całym właściwie świecie. Co powoduje, że pożyczanie staje się droższe. Sam Trump płaci już

za to 5,2% - bo do takiego, rzadko widzianego poziomu, skoczyło ostatnio oprocentowanie amerykańskich obligacji 30-letnich. Polska na tym tle trzyma się w sumie nieźle - za pożyczanie kasy na 10 lat płacimy ok. 6 procent (30-latek zasadniczo nie emitujemy).

To nie jest wiedza tajemna. Po prostu na jej tle informacja o zmianie oprocentowania pożyczki SAFE o 0,15 p.p. oznacza, że papiery dłużne emitowane przez Unię Europejską trzymają się niewiarygodnie dobrze na światowym rynku i wzięliśmy najlepszą z możliwych pożyczek. No ale to średnio pasuje do narracji - prawda?

Zawsze jednak można wrócić do głównego, choć lekko już zdezelowanego argumentu, że w ogóle nie trzeba było „zadłużać Polaków na pokolenia”, tylko wziąć darmową kasę ze złota Narodowego Banku Polskiego, co to ją nam, wspólnie z prezydentem Nawrockim, prezes Glapiński szykował. Możemy pominąć przy tym niedogodny fakt, że ostatecznie tzw. niezrealizowany zysk NBP na złocie oszacowano na 135, a nie 197 mld, więc na cały program SAFE i tak trochę by nie stykło.

Trudniej jest z faktem, że w czasie, gdy europejska pożyczka podrożała dla nas o 0,15 p.p. (to się, pośle Wójcik, czyta: piętnaście setnych punktu procentowego), złoto staniało o kolejne 5%.

To się Wójcik czyta: 5 procent - i może te 5% miałeś na myśli, kłamiąc Polakom prosto w oczy.

Cieszę się, że tysiącletnia przyjaźń polsko-węgierska otwiera nowy rozdział i ponownie możemy wzmocnić relacje, ponieważ przyszłość jest istotna. („) Ten, kto nie zna historii, ten nie może zrozumieć teraźniejszości i nie zasługuje na przyszłość

PREMIER WĘGIER PETER MAGYAR

FOTOkomentarz tygodnia



**20 MAJA,
CHINY**

Równo tydzień po wizycie w Pekinie Donalda Trumpa pojawił się tam Władimir Putin. Rosyjski prezydent spotkał się z Xi Jinpingiem. Na poziomie oprawy i deklaracji można było odnieść wrażenie, że Moskwa w oczach Pekinu znaczy tyle samo co Waszyngton, a „przyjaźń bez granic” Putina i Xi to szczerza deklaracja. Ale na poziomie konkretnie tak dobrze to dla Putina nie wyglądało. Xi delikatnie, acz wyraźnie podkreślał, że nie traktuje go jako równorzędnego partnera. I nie za bardzo widać, by rosyjski prezydent - poza ładnymi słowami - coś innego ze sobą do Moskwy zabrał w drodze powrotnej

FOT. PAP/EPA/MAXIM SHEMETOV / POOL



19 MAJA, KRAKÓW. Nowy premier Węgier Péter Magyar złożył wizytę w Polsce. Niekonwencjonalną - do naszego kraju przyjechał pociągiem oraz rejsowym samolotem. W Polsce pojawił się w Krakowie, Warszawie i Gdańsku. Wszędzie Magyara przyjmowano z entuzjazmem. Chyba odwzajemnionym

FOT. MEDIA SPOŁECZNOŚCIOWE PETERA MAGYARA



18 MAJA, WŁOCHY. Karol Nawrocki spotkał się w Rzymie z włoską premier Giorgia Meloni. Wizyta polskiego prezydenta była połączona z obchodami 82. rocznicy zdobycia Monte Cassino

FOT. SYLWIA DĄBROWA



21 MAJA, SZCZECIN. Jak co roku Nocny Bieg Studentów otworzył Juwenalia organizowane przez szczecińskich studentów. Bieg o tyle nietypowy - bo nie o kilometry w nim chodzi, co o efektowny strój

FOT. PAP/MARCIN BIELECKI

Robert Lewandowski został pożegnany na Camp Nou w sposób, na który mogą liczyć tylko klubowe legendy. I to wyłącznie te największe. Czy zdobywając w Barcelonie aż 7 trofeów spełnił dziecięce marzenie? Otóż nie, ale tylko z tego powodu, że życia i osiągnięć w Katalonii mały Bobek nie mógł sobie nawet wyśnić

Adam Godlewski

WIELKA I CAŁKIEM NIEOCZYWISTA KLUBOWA KARIERA ROBERTA LEWANDOWSKIEGO

Po ostatnim występie na Camp Nou w meczu z Betisem Sewilla, na który Robert wprowadził kolegów z FC Barcelona w roli kapitana, przez polski X przetoczyła się dyskusja, czy może być uważany za legendę Barcy, czy może się nią czuć. Oczywiście niepotrzebna, bo zarówno kibice, jak i zawodnicy Dumy Katalonii fantastycznym zachowaniem jednoznacznie potwierdzili, że dla nich polski napastnik jest ikoną odrodzenia klubu. Przecież kiedy przychodził w 2022 roku, media w kontekście Blaugrana donosiły głównie o kłopotach finansowych, a tytuły mistrzowskie w okresie poprzedzającym ten transfer rozdzielały między sobą zespoły z Madrytu - Real i Atletico.

Niemal 34-letni gracz kosztował 45 milionów euro, co zważywszy na wiek i możliwości Barcy było kwotą niebagatelną, ale spłacił się szybko. I to nawet z nadatkiem. Z Lewandowskim w składzie Katalończycy trzykrotnie wygrali rozgrywkę La Ligi, trzykrotnie Superpuchar (w Hiszpanii rozgrywany w formie wyjazdowego miniturnieju, w Arabii Saudyjskiej), raz Puchar Króla. W 192 rozegranych spotkaniach - na wszystkich frontach, również w europejskich pucharach - Robert strzelił 119 goli. Do tego dorzucił Trofeo Pichichi dla króla strzelców ligi hiszpańskiej - i to już w premierowym sezonie. Doprowadził też Barcelonę do półfinału Ligi Mistrzów. W sytuacji, gdy

znaczna część jego rówieśników już tylko bawiła się w piłkę, on inkasował najwyższą w swojej karierze - i w aktualnym zespole - pensję (według „Forbesa” to 33 mln euro rocznie).

Trzeba wiedzieć, kiedy ze sceny zejść

Nowego, znacznie zredukowanego, kontraktu Robert na Camp Nou już nie chciał. I słusznie, skorzystał z przywileju największych gwiazd, by odejść na własnych warunkach. Także po to, aby zostać zapamiętanym z najlepszych chwil, z najbardziej udanych zagrań, z trofeów. Pewnie, miał w Barcelonie różne momenty, także te gorsze, a nawet słabe, w pewnym momencie musiał zrestartować cały swój system, aby odbudować się pod względem fizycznym, ale jednak tych dobrych, lepszych, a nawet najlepszych momentów było więcej. Znaczenie więcej.

Trafnie decyzję Lewandowskiego o zejściu z hiszpańskiej sceny niepokonanym skomentował znany menedżer sportowy, były właściciel Widzewa Łódź i były prezes Lecha, organizator walk braci Kliczków i Dariusza Michalczewskiego, Andrzej Grajewski: - Bardzo dobrze, że Robert ogłosił rozstanie z Barceloną, czas już na to najwyższy. Lewandowski to jest po Włodku Lubańskim drugi z największych piłkarzy, jakich mieliśmy w Polsce. Robert był świetnym ambasadorem nie tylko naszego futbolu, ale i kraju. Z naciskiem na słowo: był. Ka-

riera w sporcie zawodowym trwa od punktu A do Z, a później trzeba już odpuścić. Zawsze powtarzałem, że jeżeli bokser traci dżep, to natychmiast powinien się wycofać, bo mogą go zabić w ringu. Analogicznie - jeżeli piłkarz traci szybkość, powinien iść piętro, dwa, albo nawet trzy niżej. Jeżeli ma uciechę z grania, niech sobie dalej kopie i pokazuje swoje umiejętności, które na pewno posiada, ale już nie w Barcelonie. To był zbyt wielki zawodnik, żeby prosić się o grę nawet w Dumie Katalonii. Niech na koniec pobawi się w futbol - daj Boże, żeby za tak wielkie pieniądze, o jakich czytam - ale niech też pamięta o szacunku dla własnych dokonań na najwyższym poziomie. Bo to już przeszłość. Teraz wszyscy powinniśmy życzyć Robertowi przede wszystkim zdrowia. Oby jak najdłużej pozwalało Lewandowskiemu na czerpanie przyjemności z gry w piłkę.

Mamy Arrubarrenę, po co nam Lewandowski

Prawda jest taka, że cała dotychczasowa i - jak wszystko wskazuje - właśnie kończąca się

na tym najwyższym światowym poziomie kariera Roberta była nawet nie jak z bajki, bo była po prostu nie do przewidzenia. Mamy przecież do czynienia z piłkarzem - jak to się fachowo od kilku lat określa w nomenklaturze szkoleniowej - późno dojrzewającym. Po zmianie w przepisach (wcześniej w poszczególnych kategoriach wiekowych obowiązywał podział na urodzonych „do lipca”, a zawodnicy z drugiej połowy roku trafiali już do młodszej drużyny) na rzecz pełnych roczników, chłopiec, który na świat przyszedł w drugiej połowie sierpnia, nie miał łatwego życia. Na wstępnych etapach piłkarskiego wtajemniczenia ustępował rówieśnikom wzrostem, siłą - generalnie pod względem fizycznym. W efekcie nigdy nie przebił się nie tylko do juniorskiej reprezentacji Polski, ale nawet do reprezentacji Mazowsza. A kiedy już trafił do II zespołu Legii, po roku z niego wypadł. Dziś chętnie szydzimy z ówczesnego dyrektora sportowego stołecznego klubu, Mirosława Trzeciaka, który w 2008 roku „błysnął” stwierdzeniem: „Niepotrzebny nam Lewandowski,

będziemy mieć Arrubarrenę”, ale - po prawdzie - nawet jako król strzelców II ligi (dziś ta klasa rozgrywkowa nosi nazwę 1. liga) w ogólnym odbiorze nie rokował na najlepszego polskiego piłkarza w historii i najlepszego środkowego napastnika pierwszego ćwierćwiecza na świecie, którym został. Jeśli ktoś twierdzi, że przewidział takie splendory dla Roberta - jedynie się chwali. Albo zwyczajnie kłamie.

W życiu trzeba mieć szczęście

Owszem, jako król strzelców III ligi (dziś to liga 2.) i następnie II ligi (dziś to liga 1.) w barwach Znicza Pruszków - mając niemal 60 goli w dorobku w tych dwóch klasach - Lewandowski miał już inne notowania niż napastnik, który w Legii II rozegrał 13 meczów i zdobył 2 gole na peryferiach poważnego futbolu. Tyle że kolejki po zakontraktowanie środkowego napastnika Znicza wcale się nie ustawiały. Owszem, bardzo chciał go pozyskać zarządzający wtedy Jagiellonią Cezary Kulesza, dobrymi pieniędzmi kuśiła też Cracovia, ale wtedy nie były to kluby z elity.

Lech - po fuzji z Amiką Wronki - do którego ostatecznie trafił Robert - także nie miał ugruntowanej pozycji na krajowym rynku, tak naprawdę Kolejorz dopiero odbudowywał renomę po kwarantannie na zapleczu ekstraklasy i finansowych perturbacjach. A jednak Poznań - choć wcale nie był oczywisty - okazał się najlep-

szym z możliwych wyborów. Nieostatni raz w karierze Roberta. O ile bowiem początek miał on trudny, a potem dał się poznać jako megazawodowiec, który na formę i sportową długowieczność zapracował ciężką pracą i wzorowym prowadzeniem się, w życiu miał mnóstwo szczęścia. A to czynnik nieodzowny dla udanej kariery. I niezwykle istotny.

Z perspektywy czasu za fartowny można uznać nawet fakt, że Lewandowski odbił się od Legii, bo w tamtym czasie zespół z Łazienkowskiej - owszem solidny - bardziej kojarzył się z „imprezowiczami” niż z promocją wiodących reprezentantów Polski. Pewnie (lekką) przesadą byłoby stwierdzenie, że Warszawa psuła wtedy utalentowanych zawodników, ale na pewno nie gwarantowała takiego postępu, jaki Robert zrobił w Poznaniu.

Stanowcze nie dla Szachara, Guangzhou czy PSG

Lewandowski miał to - podwójne - szczęście, że jego agentem został Cezary Kucharzski, którego zawsze (to jest od czasów piłkarskich „Kucharza”) sentymentem darzył Franciszek Smuda, ówczesny trener Lecha. Sp. „Franz” może i był naturyszczykiem, ale panów piłkarzy rozpoznawał bez pudła, już po tym - jak się chwalił - jak wchodzi po schodach. I Smuda rzeczywiście zobaczył to coś u Lewandowskiego - a potem bardzo umiejętnie, stopniowo, wprowadzał do zespołu.

*JEŚLI KTOŚ TWIERDZI,
ŻE PRZEWIDZIAŁ TAKIE
SPLENDORY DLA ROBERTA
- JEDYNIE SIĘ CHWALI.
ALBO ZWYCZAJNIE KŁAMIE*

A Kucharski - w przeciwieństwie do większości ówczesnych (choć dziś rynek niewiele się różni) menedżerów był mądry, ustawiony po karierze piłkarskiej i nie gonił za kasą. Kierował się instynktem, i sportowym rozwojem prowadzonego zawodnika; pieniądze były na drugim planie przy wyborze kolejnych pracodawców.

Dlatego z Lecha Lewandowski trafił do Borussia Dortmund, a nie np. Szachatara Donieck, choć Lech mógłby zarobić co najmniej 30 procent więcej w roku 2010 na sprzedaży króla strzelców i mistrza Polski w jednej osobie na Ukrainę. A co za tym idzie - prowizja agenta także mogłaby być co najmniej o jedną trzecią wyższa. Także później ani piłkarz, ani agent nie oglądali się na jakieś kosmiczne pieniądze, które proponowały kluby z Premier League, czy chińskie Guangzhou Evergrande (30 mln euro netto w 2016 roku leżało na stole), tylko spokojnie budowali pozycję i karierę w Niemczech. Zresztą, przechodząc do Barcelony Lewy miał lepszą ofertę (opiewającą na 35 mln rocznie) z PSG, ale wolał magię Dumy Katalonii niż (nieco) wyższy kontrakt w stolicy Francji.

„Supertalentem to jest Kagawa, nie Robert”

Początek w futbolu przy dużej F - w Dortmundzie - Robert miał w sumie niezły, ale do zachwyty było daleko. Bo na tamtym etapie nasz genialny (jak się później okazało) rodak - delikatnie określając - nie był mistrzem pierwszego wrażenia. Dość powiedzieć, że po kilku miesiącach, Roman Kołtoń - komentator Bundesligi stwierdził w jednym z programów, że „Kagawa supertalentem jest, a Lewandowski po prostu nie” - co złośliwcy chętnie przypominają dziennikarzowi do dziś.

Prawda była jednak taka, że RL9 w Dortmundzie dopiero nabierał rozpędu. I dopiero tam - ale wcale nie od razu - zorientował się, jaki rzeczywistość ma potencjał i uwierzył w siebie. Tyle że to też był proces - w 2011 roku dożył (tylko) 8 goli do tytułu mistrza Niemiec dla Borussia, w 2012 był już autorem spektakularnego hat-tricka strzelonego Bayernowi w finale Pucharu Niemiec, w 2013 - niejako zadając kłam ocenie jednego z najbardziej opiniotwórczych dziennikarzy, że „jest najlepszym polskim piłkarzem, ale nigdy nie będzie topowym na świecie” zapakował czteropak Realowi Madryt w półfinale Ligi Mistrzów. W 2014 roku odchodził do Bayernu jako król strzelców Bundesligi i najlepiej opłacany piłkarz w historii Borussia.

To - wbrew pozorom - ważny wątek, bo o ile Robert miał swój charakter, o tyle w bardzo dużym stopniu ten piłkarski charakter pomógł mu zbudować menedżera Kucharski, którego rola w rozwoju Lewandowskiego jest dziś niesłusznie (za-



Przyszedł jako gwiazda, odchodzi jako legenda - napisano w mediach społecznościowych FC Barcelona. Trzeba przyznać, że pożegnanie było królewskie. Znacznie bardziej emocjonalne niż choćby pożegnanie w Monachium

pewne także na skutek sporu sądowego, który piłkarz z menedżerem toczą po zakończeniu współpracy) pomniejszana, czy wręcz pomijana.

Wcale nie taki miły był ten chłopak

Po raz pierwszy rozmawiałem z Lewym w 2008 roku, gdy został królem strzelców II ligi - uznałem, że to wystarczająca przepustka, żeby niespełna 20-letni młokos trafił na... trzecią okładkę brązowego miesięcznika „Piłka Nożna Plus”; zaczął od wypełnienia modnej wówczas ankiety personalnej. Robert bardzo grzecznie opowiedział, że jego ulubionym klubem jest Real Madryt, że stara się wzorować na Thierryem Henrym, jakiej muzyki słucha i do zakupu jakiego auta się przymierza.

Pierwsze wrażenie było więc takie, że to miły i ogarnięty chłopak, który wie czego chce od życia. Tym bardziej jednak wprawił mnie w zdziwienie, a nawet lekkie osłupienie, kiedy dwa dni później zadzwonił z awanturą i grubym słowem, dlaczego opublikowałem „kwiatki”, o których wcale nie mówił. Był zaskoczony, że choć rozmawiał tylko ze mną - a ja nie zdążyłem jeszcze opublikować tekstu z uwagi na cykl produkcyjny miesięcznika - ktoś inny opublikował zmyślony wywiad z nim.

W sumie, szybko wyjaśniliśmy sobie nieporozumienie, i zakończyliśmy rozmowę telefoniczną ze śmiechem, ale miałem dowód, że ten chłopak - gdy trzeba walczyć o swoje - wcale taki miły nie jest. Przeciwnie, jest charakterny i to bardzo.

Dlatego Kucharski - swoją drogą też wyjątkowo charakterny - nie miał problemu, aby ułożyć Roberta na tamtym etapie na własną modłę. Choćby nakłonić Roberta do kolegowania się w Dortmundzie przede wszystkim z niemieckimi piłkarzami (a nie dwójką reprezentantów Polski). Bo to miało pomóc w szybszej nauce języka i aklimatyzacji w zagranicznej szatni. A po jakimś czasie obaj doszli do wniosku, że skoro Lewandowski zaczynał z najniższego płacowego pułapu w BVB, to po gigantycznym skoku jakościowym, którego dokonał w Borussia, zażądają najwyższej pensji w historii klubu. I oczywiście - dopięli swego!

Historia „królewskich” rozmów z „9” w tle

Robert odszedł z BVB na swoich warunkach - bez sumy odstępnego - ale jako posiadacz rekordowego na tamte czasy, wynoszącego 7 milionów euro kontraktu. W Bayernie na dzień dobry dostał 15 milionów, ale bardzo szybko zobligował swoich mene-

dżerów, żeby podbili stawkę do najwyższej w monachijskim klubie. Igdy odchodził - progresywna umowa gwarantowała mu już 22 miliony euro za rok. A były jeszcze bonusy, za tytuł króla strzelców (podejmowane) i (niepodjęty) za Złotą Piłkę. Dlaczego warto teraz o tym przypomnieć? Otóż Lewandowski, kiedy już odkrył swoją wartość, potrafił się cenić, ale - co jest istotne - nie przeceniał; dyktował warunki, które były spełniane.

Wiele osób, i to nie tylko wywodzących się z grona polskich kibiców Realu Madryt, zastanawia się, dlaczego Robert - nie kryjąc się z sympatiami do Królewskich - nigdy nie trafił na Santiago Bernabeu, nawet w sytuacji, gdy gigant z hiszpańskiej stolicy także był zainteresowany polskim goleadorem.

Otóż prawda jest banalna - chcąc sprawdzić, jaką rolę szykują w Madrycie dla Lewego, agent Kucharski zażądał koszulki z „9” dla swojego zawodnika. A kiedy nie dostał oczekiwanego numeru - już wiedział, że Robert nie będzie tam pierwszym wyborem i nie ma sensu kontynuować rozmów.

Rekordy zostaną niepokonane. Można przyjmować zakłady

Lewandowski zrobił oszałamiającą karierę - zarówno w wy-

miarze sportowym, jak i finansowym. Przed nim, żaden z polskich piłkarzy nawet nie zbliżył się do takiego poziomu. Po nim - będziemy jako kibice czekać zapewne kilka generacji na kolejnego giganta, choćby zbliżonego pokroju.

Pewnie, można podsumować karierę Roberta wspominając Złotą Piłkę, z której został okradziony w roku pandemicznym, można też podkreślać niedosyt wynikający z dokonania reprezentacji Polski w czasach jego gry i kapitańskiej kadencji; po prawdzie cały dorobek w tym segmencie zamknie się na jednym ćwierćfinale Euro i na jednym awansie do 1/8 finału na mundialu. I to oczywiście skaza na CV tak wielkiego piłkarza. Tyle że - nawet taki geniusz jak RL9 sam meczu nie wygra. A jego indywidualne rekordy - 89 goli w 169 meczach - długo, przez dekady, a można pewnie przyjmować zakłady, że do końca obecnego stulecia, pozostaną niepokonane.

Gracies, Robert!

Biorąc pod uwagę bardzo dyskretny punkt wyjścia, Lewandowski wyciągnął z klubowej kariery absolutnego maksa. Co zapamiętamy w pierwszej kolejności? Na pewno 5 goli w 9 minut Wolfsburgowi, bo to wyczyn, który zapewnił Robertowi

trwałe miejsce w historii światowego futbolu.

Podobnie jak 41 bramek w sezonie Bundesligi i odebranie - galaktycznego - jak się wydawało rekordowi Gerdowi Muellerowi. Do tego 14 tytułów mistrza kraju (1 w Polsce, 10 w Niemczech, 3 w Hiszpanii), 12 tytułów króla strzelców (III liga, II liga, ekstraklasa w Polsce, 7 w Bundeslidze, 1 w Hiszpanii, 1 w Lidze Mistrzów), 2 tytuły Piłkarza Roku FIFA, 13 tytułów Piłkarza Roku w Polsce, 2. miejsce w plebiscycie Złotej Piłki...

Przed wszystkim jednak piękne pożegnanie na Camp Nou, pełne - momentami nabożnego - respektu ze strony klubowych kolegów z kultowej Barcelony, którego w sumie też, jak większości sportowych dokonań RL9, nikt się nie spodziewał...

„I taka właśnie jest ta kariera Lewandowskiego. Ciągłe pożegnanie, jak i całą karierę naszego najlepszego piłkarza w historii Mateusz Świąćcki, komentator Eleven Sport, który najczęściej komentował mecze Barcelony z Lewandowskim w składzie...

KSIĄDZ I KUCHARKA. ZGORSZENIE CZY NAGONKA NA PROBOSZCZA?

Grono wiernych z tej parafii w Toruniu kilka razy chodziło do biskupa ze skargami na romans proboszcza. Ksiądz odpowiada: to wszystko pomówienia, a poza tym pani X. już w kuchni nie pracuje. Mówi, że czuje się ofiarą nagonki

Małgorzata Oberlan

Dajcie chłopu spokój”, „Lepsza baba niż ministrant”, „Natury nie oszukasz”, „Takie są skutki celibatu” - komentarze internautów w tym tonie dominowały pod naszą pierwszą publikacją na ten temat. I zaskoczyły grupę skarżących się wiernych z Torunia.

Dla nich, osób głęboko wierzących, sytuacja w parafii jest „nie do pojęcia i nie do zniesienia”. Mówią o trwającym publicznym zgorszeniu, hipokryzji, braku zdecydowanej reakcji biskupów. Fakt, że w roku 2026 relacja księdza z kobietą dla wielu ludzi nie jest już niczym szokującym, budzi ich autentycznie zdziwienie. Dobijając się ze swoją sprawą do różnych mediów liczyli na to, że ksiądz i kobieta zostaną potępieni. A tak się nie dzieje - tym bardziej że nie wiadomo tak naprawdę, co ich łączyło i łączy.

Poza tym ksiądz we własnej parafii naprawdę ma spore grono sympatyków i osób gotowych stawać w jego obronie.

Skarżący się parafianie: „Wszystko to jawne zgorszenie”

Duża parafia w Toruniu - tutaj rzecz się dzieje. Celowo nazw i personaliów w tekście nie podajemy. Poziom emocji w parafii i tak jest wysoki.

Wierni kontaktujący się z redakcją „Nowości” i szukający dróg nagłośnienia sprawy także w innych mediach mówią, że mają już tego wszystkiego dość. Związek proboszcza z panią X. spowodował już cały łańcuch złych wydarzeń i końca nie widać.

- Pani X. pracowała w kuchni na plebanii i tak to się zaczęło. Trudno było tego nie zauważyć. Przytulali się z proboszczem na widoku, wychodziła od niego z plebanii po nocach, razem wyjeżdżali nad morze. „Moja (tu: imię pani X.) będzie zawsze blisko mnie” - mówił proboszcz. A przy tym wszystkim nadal pani X. rządzi się w ko-



Ksiądz proboszcz twierdzi, że generalnie relacji o charakterze przyjacielskim nadano inny, krzywdzący wymiar. Rozpowszechnianie przez parafian takich „informacji” oraz skarczenie się do biskupa odbiera jako pomawianie, zniesławianie, hejt, a wręcz zaszczuwanie. Nie tylko jego samego, ale i „tej drugiej osoby”/zdjęcie ilustracyjne

ściele. Założyła wspólnotę, rozstawia innych po kątach, potrafi nawet zrucać wikariusza - skarżą się ludzie.

Według relacji tych wiernych wszystko to „jawne zgorszenie”. A kto się sprzeciwia czy protestuje, musi liczyć się z odwetem. Osoby, które interweniowały kilkakrotnie w ubiegłym roku w Kurii Diecezjalnej w Toruniu, otrzymały pismo od adwokata - w tonie zastraszającym, jak twierdzą. Same zatem też skorzystały z usług prawników. Ci m.in. zażądali dowodów na rzekome zniesławianie księdza i temat na gruncie prawnym przysechł.

- Nie mogąc tego wszystkiego znieść, sami odeszli z pa-

rafii dwaj zakrystianie. Wikary sam prosił biskupa o przeniesienie i już jest w innej parafii. Sytuacja jest dla osób wierzących nie do pojęcia i nie do zniesienia. Ludzie odwracają się od takiego Kościoła - skarżą się wierni.

Grupa parafian w zeszłym roku najpierw napisała pismo do biskupa, a potem kilkakrotnie chodziła do Kurii Diecezjalnej Toruńskiej na spotkania. Przebieg części z nich dość dokładnie udokumentowała i dokumentację tę przekazała naszej redakcji. O spotkaniach - w dalszej części tekstu. Ich finał jest dla skarżących się generalnie niesatysfakcjonujący: bo relacja proboszcza i kobiety trwa, ich zdaniem, nadal.

Ksiądz proboszcz: „Odrzewany kotlet. Pani X. już w kuchni nie pracuje”

W rozmowie z naszą gazetą ksiądz proboszcz przekazuje, że generalnie relacji o charakterze przyjacielskim nadano inny, krzywdzący wymiar. Rozpowszechnianie takich „informacji” oraz skarczenie się do biskupa odbiera jako pomawianie, zniesławianie, hejt, a wręcz zaszczuwanie. Nie tylko jego samego, ale i „tej drugiej osoby”.

- Tamta strona chodziła do kurii kilka razy. Ja byłem raz składać wyjaśnienia przełożonym. To jedno spotkanie wystarczyło. Pani X. już w kuchni nie pracuje - mówi proboszcz.

Przyznaje, że kierował do osób skarżących się na niego pismo przez adwokata. I że od prawnika strony przeciwnej otrzymał odpowiedź. Wie, że w świetle prawa nie ma tutaj dowodów na to, by miał paść ofiarą jakiegoś czynu zabronionego (np. hejtu, pomawiania). Na gruncie czysto ludzkim jednak to on czuje się w tej sytuacji ofiarą - złych ludzkich języków.

- Czym, księdza zdaniem, kierują się skarżące się osoby? Jakie mają motywacje? Przecież to ludzie głęboko wierzący? - pytam księdza.

- Nie mam pojęcia, co im przyświeca. Ale raczej nie dbałość o dobro parafii - odpowiada.

Po naszej rozmowie i pierwszej publikacji (bez żadnych nazw, personaliów, szczegółów pozwalających zidentyfikować parafię i osoby), proboszcz przysłał jeszcze do naszej redakcji maila. Pisze w nim, że: „Sprawa została wyjaśniona i w kurii, i w parafii. A na pewno nie ma pożaru, żeby coś wrzało i narastało, bo to odrzewany kotlet. A skoro pewnych rozstrzygnięć nie chce przyjąć jedna czy dwie osoby... Nie chcę mówić źle o nikim, więc za mało mówię”.

Spotkania z biskupem. „Gdzie mam go przenieść w środku roku?”

Dla skarżących się tymczasem to nie żaden odrzewany kotlet, tylko trwająca nadal relacja z panią X. Uważają, że proboszcz i kobieta „wzięli biskupa na przeczekanie”. I mają do przełożonych kapłana żal i pretensje, że nie rozwiązali skutecznie problemu.

Jak wyglądały ich spotkania z jednym z biskupów w Kurii Diecezjalnej Toruńskiej? Po pierwsze, uczciwie trzeba oddać, że za każdym razem poświęcono im dużo czasu i uwagi. Po drugie, że z ust biskupa kilkakrotnie padły słowa o tym, że ksiądz dostał konkretne zalecenia w celu uzdrowienia relacji z panią X. i parafianami. Relacje wrzeszczą, że

przy którymś z kolejnych spotkań biskupa miała już prawo rozboleć głowa od poziomu emocji... Starają się je tonować.

Skarżący się parafianie, szczególnie już po tym, jak otrzymali pismo od prawnika proboszcza, zaczęli naciskać na przeniesienie go do innej parafii.

- „Gdzie mam go przenieść w środku roku? Do (tu: nazwa wsi poza Toruniem)? Przecież tam pani X. też dojedzie” - takie mniej więcej słowa usłyszeliśmy - relacjonują.

Biskup starał się wytłumaczyć wiernym, w jakim położeniu jest także sam ksiądz. Nie krył, że od niego słyshał o złym stanie psychicznym mającym być skutkiem wywołania tematu. Proboszcz czuł się przez grupkę parafian wręcz śledzony, monitorowany, stalkowany. Wchodzenia z wiernymi na drogę sądową przełożony mu jednak nie zalecał, tak samo jak i im.

Generalnie liczył chyba na to, że po zwolnieniu z kuchni „konfliktogenicznej pani X.” obie strony (proboszcz i skarżący się) dadzą sobie przestrzeń, czas, uspokoją emocje i w przyszłości poprawnie przynajmniej ułożą stosunki. Padały też często słowa o tym, by „podejść ewangelicznie”, mieć dla siebie wzajemną wyrozumiałość - tak to wynika z relacji parafian.

Nasza redakcja o sytuacji w parafii i kroki, które przedsięwzięła Kuria Diecezjalna Toruńska zapytała jej rzecznika. - Informuję, że wyjaśnienia księdza proboszcza dotyczące tej sytuacji są zgodne z prawdą i wystarczające. A wtrosce odobra osobiste osób, o których mowa w artykule nie będą wypowiedzią się w tej sprawie - przekazał nam drogą mailową ks. Paweł Borowski.

Internetowa opinia publiczna: „Dajcie chłopu spokój!”

„Celibat powinien być zniesiony. Tyle w temacie” - spośród blisko trzystu komentarzy, które pojawiły się pod naszą pierwszą publikacją, ten - krótki i zwięzły - zebrał błyskawicznie ponad setkę polubień. O czym to świadczy? Przynajmniej o podejściu naszych internautów do podobnych spraw jak ta opisywana.

„Lepsza baba niż ministrant”, „Prawosławni od dawna nie mają z tym problemem”, „Dajcie chłopu spokój”, „Ewangelicy mają szczęśliwe rodziny” - komentarze w tym tonie dominują.

Widać wyraźnie, że zarówno ludzie dobrze znający realia opisywanej parafii oraz bohaterów tej historii, jak i ci nieznanający sprawy, skłonni są proboszcza rozgrzeszyć. Oczywiście, pod warunkiem, że w ogóle jest z czego - wszak on sam zapewnia przecież, że ten rzekomy romans to pomówienie. ©



Wakacje 2026

W ZAMKU KLICZKÓW I FOLWARKU KSIAŻĘCYM

Bezpieczne wakacje w Polsce dla całej rodziny!

PAKIET WAKACYJNY W KLICZKOWIE OBEJMUJE:

- pobyt w Zamku Kliczków
- codzienne śniadania i obiadowe kolacje (dla dzieci do lat 17 - dziecięce menu obiadowe)
- dostęp do strefy Wellness z basenem, saunami i siłownią
- codzienne animacje sportowo-ruchowe dla dzieci
- rodzinny wstęp do Muzeum Ceramiki w Bolesławcu
- rodzinny wstęp do Huty Szkła Borowski w Tomaszowie Bolesławieckim
- rodzinny wstęp do Muzeum Obozów Jenieckich w Zaganiu
- ognisko z pieczeniem kielbaski
- zestaw Małego Odkrywcę (quest)
- wieczór gier planszowych
- wieczorne kino
- dmuchańce dla dzieci
- dyskoteka dla juniora
- bezpłatny wstęp dla dzieci do Zoo w Görlitz
- bon na zabieg SPA o wartości 50 zł przy zamówieniu na min. 150 zł (dla każdej os. dorosłej)

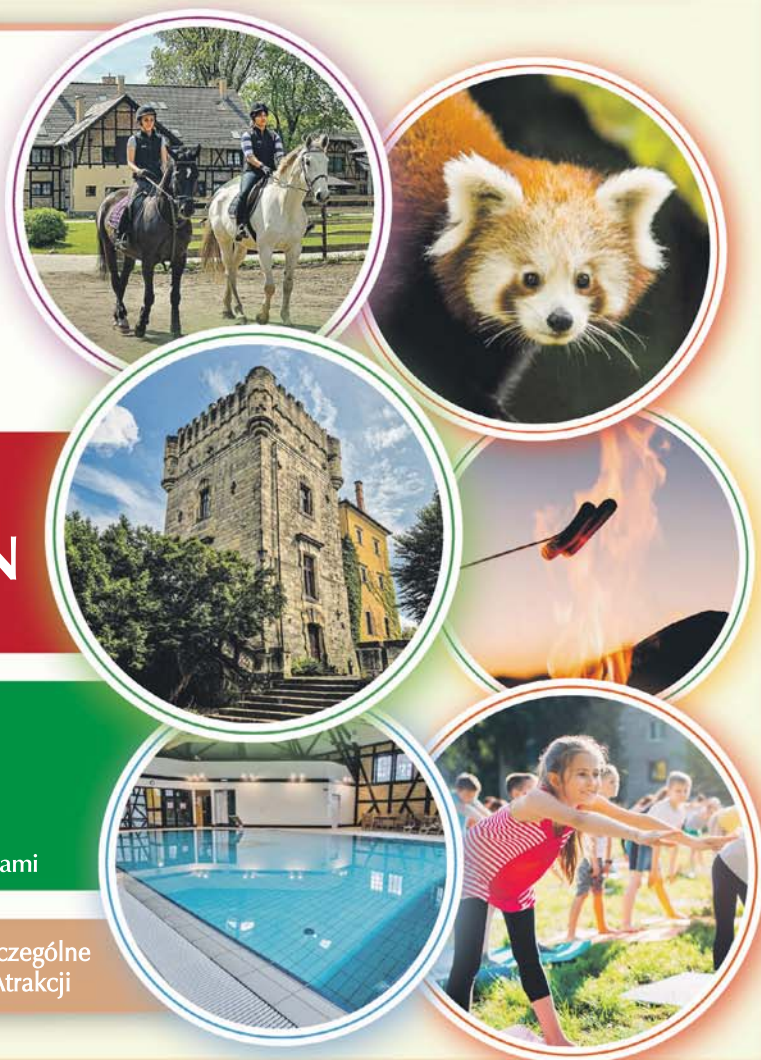
CENA
OD 291,50 PLN
OSOBA/NOC

Pobyt dzieci do lat 12
GRATIS!!!

(max. 2 dzieci w pokoju)

Dzieci w wieku 13-17 lat
60 zł/noc ze śniadaniem i obiadowymi kolacjami

*Część atrakcji odbywa się tylko w poszczególne dni tygodnia według Harmonogramu Atrakcji



Napisz! rezerwacja@kliczkow.com.pl

Zadzwoń! 48 757 340 700

Więcej informacji na WWW.KLICZKOW.COM.PL

„ZAGINIONA DZIELNICA” ŁODZI. TAM, GDZIE KIEDYŚ KRÓLOWAŁ JIDYSZ, A POLSKI BYŁ JEZYKIEM EMANCYPACJI

Chodziłem do szkoły podstawowej przy ul. Młynarskiej na Bałutach i ani razu nie usłyszałem od nauczyciela, że w tym miejscu była kiedyś dzielnica żydowska. Nie mówiono też o tym, co stało się z jej mieszkańcami – mówi Paweł Spodenkiewicz, socjolog, pisarzem, autor książki „Zaginiona dzielnica, Łódź żydowska - ludzie i miejsca”. – Zaprowadzono nas, uczniów, na otwarcie Pomnika Męczeństwa Dzieci Polskich i nikt w czasie przemówień nie zająknął się, że w tym miejscu ginęły również dzieci żydowskie i romskie, i to tysiącami.

Anna Gronczewska

Właśnie zburzono kamienicę przy ul. Franciszkańskiej 8 w Łodzi. Protestów nie było, choć część Łódzian uznała, że znika ostatni symbol opisywanej przez ciebie „zaginionej dzielnicy”, czyli przedwojennej dzielnicy żydowskiej. To rzeczywiście ostatni symbol?

Skądże znowu! Przecież każdy przedwojenny dom na Starym Mieście i duża część starych domów na Bałutach to niemiświadkowie tamtych czasów. W tych domach mieszkali niegdyś sami Żydzi, tylko dozorcy byli Polakami. Tych budynków pozostało wiele, choć oczywiście znikają, jak ten przy Franciszkańskiej. Część się wyburza, część gruntownie przebudowuje...

...i dochodzą nowe.

Tak, ten proces trwa już od wczesnych lat powojennych. Najpierw pojawiły się domy socrealistyczne, na Starym Mieście i w okolicach Władysław Bytomskiej oraz Wojska Polskiego, później doszły osiedla z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Mieszkałem jako chłopak w bloku na takim osiedlu, w okolicach Bałuckiego Rynku. Obok nas było mnóstwo starych budynków, ale nie wiedziałem wtedy, że w czasie okupacji mieszkali w nich Żydzi z getta.

Jak powstała „zaginiona dzielnica”?

Dwieście lat temu, w początkach Łodzi włókienniczej, wydzielono na Starym Mieście rewid dla Żydów. Nie wolno im

było osiedlać się poza nim. W 1862 r. ten zakaz zniesiono, dekretem margrabiego Wielopolskiego, ale Stare Miasto pozostało aż do końca jądrem dzielnicy żydowskiej. Potem ona stopniowo rozszerzała się w kierunku Śródmieścia i Bałut. Biedota migrowała na północ od Starego Miasta, na Bałuty, gdzie grunty były tańsze, a zamożniejsi na południe, na jogólniej biorąc. W Śródmieściu graniczną ulicą przedwojennej dzielnicy żydowskiej była ulica Narutowicza. Dalej zaczynała się tak zwana część chrześcijańska, czyli polsko-niemiecka.

Czy te granice były wyraźne?

Nie, po prostu od pewnego momentu ubywało Żydów i przybywało Polaków i Niemców. Zdarzało się, że właścicielem domu był Niemiec, a mieszkali w nim Żydzi, i odwrotnie, kamienicę kupował Żyd, a lokatorami byli Polacy i Niemcy. Moja babcia mieszkała na północnym skraju Bałut, przy ulicy Zduńskiej, blisko Julianowa. Tam już była ludność mieszana. Właścicielem jej domu był Niemiec, a mieszkali w nim Żydzi i Polacy. W najbiedniejszych czę-

ściach miasta młodzież żyła na ulicach, więc na pograniczu rejonów działały różne bandy, polskie i żydowskie, które trochę walczyły ze sobą. Mój ojciec musiał nauczyć się bić. Kiedy wiele lat później, w czasach szkoły podstawowej, miałem kłopoty ze szkolnymi łobuzami, ojciec kupił mi worek bokserski i rękawice. Przekazał mi coś, czego sam nauczył się w młodości na Bałutach.

Jak wyglądało przed wojną życie codzienne w tej dzielnicy żydowskiej?

Była bieda, w większości wypadków, ale okraszona wisielczym humorem, z którego słyną Żydzi. To był osobny świat, w którym w starszym pokoleniu samowładnie panował jidysz. Przeciętny mieszkaniec tej dzielnicy praktycznie nie stykał się z Polakami czy Niemcami, poza kontaktami czysto zawodowymi, ewentualnie politycznymi, jeśli ktoś na przykład był socjalistą i działał w klasowych związkach zawodowych. Dziadek mojego znajomego z Izraela, ortodoksyjny Żyd, taki prawdziwy, w chałacie i z pejsami, podszedł w so-

botę do młodego mężczyzny na Placu Wolności i wyrwał mu papierosa z ust, wołając, że w szabas nie wolno palić. Z tego powodu wylądował na komisariacie, ponieważ tym przechodniem był wyjątkowo nie Żyd, tylko Polak.

Trochę to przypomina historię z dzielnicy Mea Szearim w Jerozolimie...

Bardzo! To był świat obcy również dla zasymilowanych Żydów. Mój przyjaciel Leon Kowner, który mieszkał przy ul. Orlej, nigdy przed wojną nie był na Starym Mieście. Tę dzielnicę poznał dopiero w czasie okupacji, gdy został więźniem getta. U niego w domu mówiło się po polsku, jego ojciec był polskim patriotą, piśsudczykiem.

Stare Miasto było jednak miejscem ważnym nie tylko dla Żydów. Tu można było kupić najlepsze śledzie...

Tak. Polacy i Niemcy zapuszczali się do dzielnicy żydowskiej w celach handlowych. Chodzili do sklepów przy ulicy Nowomiejskiej, Zgierskiej, Północnej, do różnych hal, wcinających się głęboko w podwórka. Zachowała się jedna taka hala przy ul. Kościelnej, można sobie wyobrazić, jak to wyglądało przed wojną. Istniał też słynny targ staroci, tak zwany Szachermark, na przedłużeniu ulicy Wschodniej. I, oczywiście, byli sprzedawcy śledzi, zwłaszcza w okolicach ulicy Północnej. Stąd potoczna nazwa Parku Staromiejskiego -

Park Śledzia. Mieszkańcy innych rejonów miasta przejeżdżali też przez Stare Miasto jadąc na Bałucki Rynek, gdzie była krańcówka tramwajów podmiejskich i znajdowało się targowisko z towarami rolnymi.

Jakie były najważniejsze miejsca „zaginionej dzielnicy”?

Mogę wymienić długo. Duża synagoga przy ul. Wolborskiej, z wielkim zamykanym dziedzińcem, przy którym stał też bes medresz, czyli sala do studiów z własnym zbiorem świętych ksiąg. Siedziba gminy wyznaniowej przy ul. Pomorskiej. Szkoła Talmud Tora. Liczne mykwy, czyli rytualne łaźnie. Cmentarze - stary, przy ul. Wesołej, i nowy, do dziś istniejący. Liczne większe i mniejsze domy modlitwy oraz chedery, czyli szkoły religijne. Młodzież żydowska uczyła się też w państwowych szkołach powszechnych z tego rejonu, tak zwanych „szabasówkach”. Ich nazwa brała się stąd, że nie było w nich nauki w sobotę. Dla socjalistów ważny był skwer na Rynku Staromiejskim, gdzie odbywały się wiece polityczne organizowane przez partię socjalistyczną Bund.

Czy Litzmannstadt Getto to w dużej części ta przedwojenna dzielnica żydowska?

Tylko do pewnego stopnia. Ludność żydowską bardzo ścięśniono. Usunięto wszystkich Żydów ze Śródmieścia,

nawet urządzono coś w rodzaju pogromu, żeby przyspieszyć ich eksodus.

Wybór miejsca na utworzenie getta nie był chyba przypadkowy?

Zadziałały dwie przyczyny. Po pierwsze, mnóstwo Żydów już tam mieszkało, po drugie, była to część miasta o wyjątkowo niskim standardzie domów. Łódzkie kamienice o wyższym standardzie zamieszkałe przed wojną przez Żydów i Polaków były stopniowo zasiedlane przez Niemców, których w Łodzi przybywało. Przyjeżdżali z Rzeszy, krajów bałtyckich i Besarabii. Polaków też usuwano poza Śródmieście, na obrzeża miasta.

Potem Niemcy rozpoczęli wyburzenia...

Tak, wyburzyli północną pierzeję ulicy Ogrodowej i Północnej oraz fragment ulicy Zgierskiej, aż do rzeki Łódki, która była jeszcze otwarta. W planach mieli całkowite wyburzenie dzielnicy, by nie został po Żydach żaden ślad. Łódź miała stać się miastem całkowicie niemieckim, ewentualnie polsko-niemieckim, z Polakami jako poddanymi kolonialnymi. Tworzono śmiałe plany, były wielkie ambicje urbanistyczne, wszystko to skończyło się po Stalingradzie. Na tych rozbiórkach pracowali więźniowie getta, mówiło się - pracując na Abbruchu, czyli na wyburzeniach. Najwcześniejszy zburzono synagogę przy ul. Wolborskiej, wraz z in-

*TO BYŁ OSOBNY ŚWIAT, W KTÓRYM
W STARSZYM POKOLENIU PANO-
WAŁ JIDYSZ. PRZECIĘTNY MIESZKA-
NIEC PRAKTYCZNIE NIE STYKAŁ SIĘ
Z POLAKAMI CZY NIEMCAMI*

GDZIE ZAMIESZKAĆ W ŁODZI

bezpłatny dodatek

Dziennik
ŁÓDZKI

22 maja 2026



Przegląd inwestycji deweloperskich

Bałuty

ATAL S.A. Modern Helenów

Modern Helenów to inwestycja mieszkaniowa w północnej części Łodzi, przy ul. Smugowej 10/12, w dzielnicy Bałuty, tuż obok Parku Helenów. Nowoczesna architektura budynku idealnie wkomponuje się w pobliskie otoczenie, tworząc harmonijną przestrzeń dla tych, którzy pragną cieszyć się bliskością natury, nie rezygnując z miejskich udogodnień. Budynek zaprojektowany został w kształcie ściętego prostokąta, podzielonego na trzy sekcje, który tworzy wewnętrzny dziedziniec będący spokojną przestrzenią dla mieszkańców.

Na inwestycję składają się 234 mieszkania o różnorodnych metrażach, od przytulnych kawalerek po przestronne apartamenty. Mieszkania wykończone zostaną w wysokim standardzie, a ich funkcjonalne układy zapewnią wygodę i komfort. Duże okna zagwarantują mnóstwo naturalnego światła oraz zapewnią widok na zieloną okolicę. Ceny w inwestycji mieszczą się w zakresie od 9.950 do 12.900 zł brutto za mkw. w stanie deweloperskim.

Promocja!
Rabaty do 1.500 zł/mkw.
Szczegóły:
www.modernhelenow.pl
lub nr tel. 42 632 90 57.

Tree Development Group sp. z o.o. Ogrody Julianów

Inwestycja położona w malowniczej okolicy Łodzi, przy ul. Zgierskiej, na Radogoszczu. W trzech trzy piętrowych budynkach powstanie około 150 luksusowych apartamentów o pow. 25-122 mkw. (od jedno- do czteropokojowych).

Inwestycja położona w sąsiedztwie Parku Julianowskiego i niedaleko Lasu Łągiewnickiego. Wolnych jest jeszcze około 60 mieszkań. Termin oddania do użytku: III kwartał 2028 roku.

Szczegóły:
<https://ogrodyjulianow.pl/>

H3 Development Villa Bema

Inwestycja przy ul. Bema 50 w ekskluzywnej dzielnicy willowej na Julianowie. W trzykondygnacyjnym budynku zaprojektowano sześć mieszkań dwupoziomowych o pow. 83-147 m. Pow. działek to 226, 258 i 499 mkw. Wolne są 3 lokale (pow. 94, 97 i 135 mkw.).

Szczegóły:
www.h3development.pl



Modern Helenów (ul. Smugowa 10/12) - w inwestycji powstaną 234 mieszkania, od kawalerek do przestronnych apartamentów



Trzy budynki (a w nich 151 mieszkań) przy ul. Zgierskiej 188 na Radogoszczu tworzą kompleks Ogrody Julianów



Villa Bema to elegancka i kameralna inwestycja przy ul. Bema 50 - w dwupiętrowym budynku zaprojektowano sześć mieszkań



Hipoteczna Park - dwa budynki z 204 lokalami o zróżnicowanych metrażach (od 32 do 106 mkw.) i prywatnym parkiem



Osiedle Łososiowa na Radogoszczu Wschodzie jest położone w obrębie terenu rekreacyjnego bogatego w zielone akcenty



Przy ul. Górnicy 12/14, naprzeciwko Parku im. Szarych Szeregów, powstały dwa budynki pięciopiętrowe - Parkove Love

ATAL S.A. Hipoteczna Park

Projekt Hipoteczna Park cechuje się nowoczesną architekturą, łączącą minimalizm z funkcjonalnością oraz doskonałą lokalizacją w dobrze skomunikowanej części miasta. Osiedle będzie tworzyć samowystarczy kompleks z lokalami usługowymi oraz prywatnym parkiem dostępnym wyłącznie dla mieszkańców, zapewniając komfortowe warunki do codziennego życia. W ramach inwestycji powstają dwa budynki mieszkalne dwusegmentowe z lokalami usługowymi, obejmujące 204 mieszkania o zróżnicowanych metrażach (32-106 mkw.)

- od kawalerek po przestronne lokale czteropokojowe. Będą one wyposażone w balkon, loggię lub taras, a mieszkania na parterze w prywatne ogródki. Szeroka gama udogodnień ułatwi mieszkańcom codzienne funkcjonowanie. Dodatkowo, w ramach projektu powstanie budynek o pow. 25 mkw., który zostanie przekazany na potrzeby mieszkańców. Atutem inwestycji jest także bardzo dobre skomunikowanie z pozostałą częścią miasta.

Zakres cenowy mieszkań: od 9.450 do 11.840 zł brutto za mkw. w stanie deweloperskim.

Promocja!
Rabaty do 1.300 zł/mkw.
Szczegóły:
www.hipotecznapark.pl
lub nr tel. 42 632 90 57.

Peira Osiedle Łososiowa

Na przedłużeniu ul. Okoniowej powstał kompleks dwóch budynków ośmiopiętrowych, a w każdym z nich zaprojektowano po 86 mieszkań. Ich pow. wynosi od 27 do 83 mkw., są wśród nich lokale dwu-, trzy- i czteropokojowe.

Szczegóły:
<https://www.peira.pl/lososiowa>

Optimum Property Parkove Love

Dwa eleganckie pięciopiętrowe budynki (ul. Górnicy 12/14), a w nich łącznie ponad 100 mieszkań o pow. 30-94 mkw. Lokale na parterze posiadają prywatne zielone tarasy, a pozostałe przestronne balkony i tarasy. Inwestycja jest położona w cichej, spokojnej i zielonej okolicy tuż obok parku, blisko Manufaktury i z doskonałą komunikacją z całym miastem. Wolnych jest około 60 lokali.

Szczegóły:
www.optimumproperty.pl



HIPOTECZNA
PARK

www.hipotecznapark.pl

42 632 90 57

ATAL S.A.

Hipoteczna Park

Projekt Hipoteczna Park cechuje się nowoczesną architekturą, łączącą minimalizm z funkcjonalnością oraz doskonałą lokalizacją w dobrze skomunikowanej części miasta.

Osiedle będzie tworzyć samowystarczalny kompleks z lokalami usługowymi oraz prywatnym parkiem dostępnym wyłącznie dla mieszkańców, zapewniając komfortowe warunki do codziennego życia. W ramach inwestycji powstają dwa budynki mieszkalne dwusegmentowe z lokalami usługowymi, obejmujące 204 mieszkania o zróżnicowanych metrażach (32–106 m²) – od kawalerek po przestronne lokale czteropokojowe. Będą one wyposażone w balkon, loggię lub taras, a mieszkania na parterze w prywatne ogródki. Szeroka gama udogodnień ułatwi mieszkańcom codzienne funkcjonowanie. Dodatkowo, w ramach projektu powstanie budynek o pow. 25 m², który zostanie przekazany na potrzeby mieszkańców. Atutem inwestycji jest także bardzo dobre skomunikowanie z pozostałą częścią miasta.

Zakres cenowy mieszkań: od 9 450 zł do 11 840 zł brutto za m²
w stanie deweloperskim.

RABATY DO
1 300
zł / m²



MODERN
HELENÓW

ATAL S.A.

Modern Helenów

www.modernhelenow.pl

42 632 90 57

RABATY DO
1 500
zł / m²

Modern Helenów to inwestycja mieszkaniowa w północnej części Łodzi, przy ul. Smugowej 10/12, w dzielnicy Bałuty, tuż obok parku Helenów.

Nowoczesna architektura budynku idealnie wkomponuje się w pobliskie otoczenie, tworząc harmonijną przestrzeń dla tych, którzy pragną cieszyć się bliskością natury, nie rezygnując z miejskich udogodnień. Budynek zaprojektowany został w kształcie ściętego prostokąta, podzielonego na trzy sekcje, który tworzy wewnętrzny dziedziniec będący spokojną przestrzenią dla mieszkańców. Na inwestycję składają się 234 mieszkania o różnorodnych metrażach, od przytulnych kawalerek po przestronne apartamenty. Mieszkania wykończone zostaną w wysokim standardzie, a ich funkcjonalne układy zapewnią wygodę i komfort. Duże okna zagwarantują mnóstwo naturalnego światła oraz zapewnią widok na zieloną okolicę.

Ceny w inwestycji mieszczą się w zakresie 9 950 zł do 12 900 zł brutto
za m² w stanie deweloperskim



Bałuty

Madey Development Sp. z o.o. 4 sp.k. Apartamenty Cascada

Nowoczesna inwestycja przy ul. Inflanckiej 120, która powstanie w trzech etapach. W pierwszym zaplanowano elegancki 9-kondygnacyjny budynek w nowoczesnym duchu. Zaprojektowano 59 komfortowych mieszkań. Ich powierzchnia wynosi od 26 do 105 mkw. Są wśród nich funkcjonalne kawalerki, ustawne mieszkania dwu- i trzypokojowe oraz przestronne apartamenty czteropokojowe. Z myślą o kierowcach przewidziano zarówno miejsca postojowe naziemne, jak i w kondygnacji podziemnej. Na terenie osiedla pojawi się miejsce do ładowania aut elektrycznych. Inwestycja jest bardzo dobrze skomunikowana z centrum miasta. Niedaleko stąd również do przystanku kolejowego Łódź-Marysin. W sąsiedztwie znajdują się punkty handlowo-usługowe, placówki edukacyjne i medyczne oraz obiekty sportowe, a entuzjastów terenów zielonych przyciągnie bliskość Lasu Łągiewnickiego i Arturówka. Termin oddania do użytku: II kwartał 2028 roku.

Szczegóły:
<https://apartamentcascada.pl/sprzedaz@madeydevelopment.pl>
nr tel. 576 117 119.

Apartamenty Plus sp. z o.o. Kompleks Seniora - Ostoja Seniora

W dwóch budynkach pięciokondygnacyjnych (ul. Romanowska 55) powstało 59 komfortowych apartamentów jedno-, dwu- i czteropokojowych. Są to mieszkania o pow. od 38 do 80 mkw. Funkcjonalne lokale zaprojektowane bez barier architektonicznych idealnie nadają się m.in. dla osób starszych, niepełnosprawnych.

Szczegóły:
<https://www.ostoja-seniora.pl/>

Real Development sp. z o.o. sp.k. Enklawa Arturówek

Kompleks 13 domów (o pow. 140-144 mkw.) położony w Lesie Łągiewnickim. Pięciopokojowe domy o trzech kondygnacjach (parter, piętro i antresola) charakteryzują się eleganckim wykończeniem, dużymi przeszkleniami i przestronnymi ogródkami (od 173 do 258 mkw.).

Szczegóły:
<https://realdevelopment.pl/enklawa-arturowek/>



W I etapie inwestycji Apartamenty Cascada (ul. Inflancka 120) powstanie elegancki 9-kondygnacyjny budynek z 59 lokalami



Ostoja Seniora znajduje się na terenie inwestycji Villa Romanów - tworzą ją dwa budynki dedykowane osobom starszym



Enklawa Arturówek (ul. Łągiewnicka 221) - kompleks 13 domów z bezpośrednim dostępem do prywatnej przestrzeni leśnej



Piekarska Park - dwa 10-kondygnacyjne budynki w zielonej części Bałut, w których powstanie 155 mieszkań (30-84 mkw.)



Osiedle BLASK przy ul. Smugowej 24 to dwa pięciopiętrowe budynki, a w nich ponad 200 mieszkań o pow. 30-77 mkw.



W drugiej odsłonie stylowej inwestycji Apartamenty Zagajnikowa wolne są ostatnie mieszkania jedno- i trzypokojowe

Madey Development 6 Sp. z o.o. Piekarska Park

Nowoczesny architektonicznie kompleks powstający przy ul. Piekarskiej 27/29 to propozycja na zamieszkanie w zielonej części Bałut, a jednocześnie tuż obok centrum miasta. W sumie w dwóch budynkach 10-kondygnacyjnych zaprojektowano 155 mieszkań, od ustawnych kawalerek do przestronnych czteropokojowych lokali (pow. od 30 do 84 mkw.).

Miejsca postojowe na terenie inwestycji będą usytuowane na zewnątrz, a także w kondygnacji podziemnej. Inwestycja jest położona w cichej i spokojnej okolicy w sąsiedztwie terenów zielonych, o czym świadczy prywatna furka na terenie osiedla, która prowadzi bezpośrednio do parku.

Nieopodal znajduje się Manufaktura, a także placówki edukacyjne, punkty medyczne i obiekty sportowe (boisko, kort).

Termin oddania do użytku: I kwartał 2028 roku.

Szczegóły:
<https://piekarskapark.pl/sprzedaz@madeydevelopment.pl>
nr tel. 576 117 119.

Trei Residential Osiedle BLASK

W dwóch pięciopiętrowych budynkach usytuowanych przy ul. Smugowej 24 powstanie ponad 200 mieszkań o pow. od 30 do 77 mkw. Będą to kawalerki oraz lokale od dwu- do czteropokojowych. Miejsca postojowe zaplanowano w parkingu podziemnym, a także w części naziemnej.

W pobliżu inwestycji znajdują się Stary Rynek oraz Manufaktura.

Termin oddania do użytku: I etap - II kwartał 2026 roku, II etap - IV kwartał 2026 roku.

Szczegóły:
<https://osiedleblask.pl>

GT Factory Apartamenty Zagajnikowa 2

W trzypiętrowym budynku między ulicami Górnica i Zagajnikowa powstanie trzypiętrowy budynek, a w nim 53 mieszkania od jedno- do czteropokojowych (25-95 mkw.). Na sprzedaż są ostatnie wolne mieszkania jedno- i trzypokojowe (pow. 28 i 55 mkw.).

Inwestycja oddana do użytku. **Szczegóły:**
<https://www.zagajnikowa-apartamenty.pl/>



BIURO SPRZEDAŻY MADEY
Łódź, Inflancka 120

www.madeydevelopment.pl



Górna

Real Development sp. z o.o. sp. k. Przystań Młynek

W malowniczej okolicy przy ul. Kotoniarńskiej powstaje inwestycja składająca się z 17 budynków, w których znajdują się łącznie 64 mieszkania. Powierzchnia lokali waha się od 70 do 152 mkw. (od trzy- do pięciopokojowych). Mieszkania cechują się funkcjonalnymi rozkładami, łącząc nowoczesne rozwiązania z klasycznym stylem. Elegancki charakter projektu zapewnia komfort, wysoką jakość wykonania oraz poczucie bezpieczeństwa. Inwestycja posiada bezpośrednie wyjście do Parku na Młynku i terenów rekreacyjnych.

Szczegóły:
www.przystanmlynek.pl



Do każdego lokalu inwestycji Przystań Młynek (ul. Kotoniarńska) przynależy ogródek o pow. od 36 do 250 mkw. lub loggia

Heritage Invest Park sp. z o.o. Pustynna 51

Zamknięte osiedle 26 domów w zabudowie bliźniaczej, o nowoczesnej bryle i elewacji w spokojnych barwach. Każdy dom ma ok. 102 mkw. pow. użytkowej. Na parterze

zaprojektowano m.in. salon, kuchnię, łazienkę i gabinet. Na piętrze zaplanowano trzy pokoje, łazienkę i garderobę. Dodatkowa powierzchnia na poddaszu użytkowym może służyć jako idealna przestrzeń magazynowa. Mieszkańcy

będą mogli zrelaksować się na tarasach wychodzących na ogródki. Pow. działek wynosi 150-200 mkw. Termin oddania do użytku: I kwartał 2027 roku.

Szczegóły:
www.pustynna51.pl



Inwestycja przy ul. Wólczańskiej 248 obejmuje budowę czterech budynków - w ofercie mieszkania dwu- i trzypokojowe

Orion Development sp. z o.o. Duo Park

Przestronna, nowoczesna inwestycja, którą tworzą dwa czterokondygnacyjne budynki. W pierwszym powstały 44 funkcjonalne mieszkania

o pow. od 42 do 77 mkw. Większość lokali ma dwa duże balkony, a parterowe oferują ogródki do 288 mkw. Miejsca parkingowe dostępne są w garażach podziemnych oraz na parkingach naziemnych.

Osiedle otoczone jest terenami zielonymi, w tym trzema parkami: Słowackiego, Sielanka i Rejtana. Z jednej strony graniczy z rzeką Jasioń, a z drugiej z ogrodami Parafii św. Urszuli Ledóchowskiej. W drugim budynku zaplanowano 60 mieszkań o pow. od 41 do 81 mkw.

Szczegóły:
www.oriondevelopment.pl

EZBUD Wólczańska 248

Nowoczesne osiedle w pobliżu centrum miasta. W I etapie powstały: budynek D - czterokondygnacyjny oraz budynek C - sześciokondygnacyjny. Zaprojektowano w nich mieszkania o pow. od 49 do 73 mkw. - dwu- i trzypokojowe z aneksem kuchennym. Wszystkie wyposażone w balkony, a do każdego jest przypisane miejsce postojowe w parkingu podziemnym. W II etapie (dwa budynki) powstają 93 mieszkania o pow. 30-90 mkw. Są wśród nich komfortowe lokale dwu- i trzypokojowe.

Szczegóły:
www.mieszkaniewolczanska.pl

Polesie

Real Development sp. z o.o. sp. k. Moja Retkinia

Osiedle powstałe przy ul. Obywatelskiej 158 dzieli jedynie 10 minut jazdy samochodem do centrum Łodzi. W sąsiedztwie inwestycji znajduje się wszystko to, co niezbędne dla mieszkańców - punkty handlowo-usługowe, gastronomiczne, placówki medyczne, stacja paliw oraz przystanki komunikacji miejskiej. Lokale mają powierzchnie od 43 do 76 mkw., dostępne są w układach dwu-, trzy- lub czteropokojowych. Funkcjonalne układy pozwalają na dużo korzystniejsze wykorzystanie przestrzeni, szczególnie dzięki zaprojektowaniu osobnej kuchni i dwóch balkonów.

Z myślą o najmłodszych mieszkańcach na terenie inwestycji powstał plac zabaw. Budowa I etapu dobiegła końca. Odbiór kluczy do mieszkań z II etapu (dwa budynki, na sprzedaż jeszcze około 30 lokali) - II kwartał 2027 roku.

Szczegóły:
www.mojaretkinia.pl



Przystań Retkinia - trzypiętrowy budynek przy ul. Pienistej 55, a w nim 119 funkcjonalnych mieszkań o pow. 40-84 mkw.

Tree Development Group sp. z o.o. Przystań Retkinia

Trzypiętrowy budynek przy ul. Pienistej 55, w którym zaprojektowano 119 nowoczesnych apartamentów, od dwu- do czteropokojowych, dają-

cych wiele możliwości aranżacyjnych. Ich pow. wynosi od 40 do 84 mkw. Wolnych jest jeszcze około 40 lokali o różniących metrażach. Miejsca postojowe zlokalizowano w parkingu naziemnym oraz kondygnacji podziemnej.



Z IV etapu inwestycji Nowe Miasto Polesie (7 czteropiętrowych budynków) na sprzedaż jest jeszcze około 20 mieszkań

ATAL S.A. Nowe Miasto Polesie

Nowe Miasto Polesie to wieloetapowa inwestycja ATAL w urokliwej enklawie dzielnicy Polesie. Położenie osiedla przy ul. Pienistej, w pobliżu skrzyżowania z ul. Maczka,

a także w bliskim zasięgu dróg ekspresowych, zapewnia mieszkańcom doskonałe skomunikowanie z pozostałymi dzielnicami Łodzi. Okoliczne tereny zielone tworzą ciekawe tło dla osiedla, zapewniając kontakt z naturą. Jednocześnie bogata infrastruktura Retkini sprawia, że Nowe Miasto Polesie to doskonałe miejsce do pełnego wygód życia. Osiedle wyróżnia się wysokim standardem mieszkań, dbałością o detale i estetyką wykończenia wnętrz. Etap IVA inwestycji obejmuje trzy budynki czteropiętrowe, w których powstanie 211 mieszkań. Są to lokale 1-4-pokojowe o pow. od 25 do 101 mkw. Na etap IVB składa się 246 mieszkań w czterech budynkach czteropiętrowych. Pow. lokali waha się od 29 do 100 mkw. (mieszkania od jedno- do czteropokojowych).

Ceny mieszkań mieszczą się w zakresie od 8.600 zł do 9.300 zł brutto za mkw. w stanie deweloperskim. Promocja: rabat -15.000 zł na miejsce garażowe.
Szczegóły: tel. 42 632 90 57, 42 632 23 43
www.nowemiastopolesie.pl

Polesie

Arche Tobaco Park II

To już ostatni etap industrialnej inwestycji Tobacco Park przy ul. Kopernika 76. Ostatnia szansa na zamieszkanie w prestiżowym Tobacco Park przy Parku im. księcia Józefa Poniatowskiego. Trzy segmenty o różnicowanej wysokości, 16 kondygnacji w górę. Tobacco Park II to nowoczesny budynek z dwoma przestronnymi tarasami widokowymi na I i VI kondygnacji dostępnymi dla wszystkich mieszkańców budynku. Powstały 154 mieszkania o pow. od 30 do 113 mkw., idealne dla singli, wymarzone dla rodzin z dziećmi, mieszkania przystosowane dla osób z niepełnosprawnościami, a także mieszkania pod inwestycję oraz dwa lokale usługowe. Miejsca parkingowe zlokalizowano na terenie i w hali garażowej pod budynkiem. Części wspólne zyskały wyjątkowy, niepowtarzalny wygląd. Na każdym z 15 pięter powstały murale nawiązujące do historii miejsca, na parterze samoobsługowa biblioteka oraz mapa lokalizacyjna.



Tobaco Park II (ul. Kopernika 76) – na sprzedaż jest jeszcze kilkanaście mieszkań, od trzypokojowych do pięciopokojowych

W ofercie propozycja 16 mieszkań 3-, 4- i 5-pokojowych gotowych do odbioru. Ceny od 8.900 zł za mkw.
Szczegóły: tel. 42 637 22 33, 500 067 068
www.arche.pl

Getmar Botanic Park

Osiedle przy ul. Konstytucyjnej 64C położone w sąsiedztwie Ogrodu Botanicznego, które utworzy siedem budynków czteropiętrowych.



Mirabelkowa Eko (ul. Podchorążych 49) – estetyczna architektura, nowoczesne technologie i ekologiczne trendy w jednym

Pierwszy etap objął zaprojektowanie czterech budynków ze 168 mieszkaniami, od kawalerek o pow. 28 mkw. po przestronne apartamenty liczące 105 mkw.
Szczegóły: www.botanicpark.pl

Vision Development Maratońska 49 – Nowa Retkinia

Kompleks składa się z czterech budynków mieszkalnych, w których powstało łącznie 321 mieszkań od 26 do 90 mkw.

Lokale usytuowane na parterze posiadają przestronne ogródki (nawet do 400 mkw.), a na piętrach są wyposażone w przestronne balkony i loggie. Na wewnętrznym patio powstały alejki z ławeczkami oraz nowoczesny plac zabaw.

Szczegóły:
www.maratońska49.pl

Real Development sp. z o.o. sp.k. Mirabelkowa Eko

Trzykondygnacyjny budynek na Złotnie, przy ul. Podchorążych 49), otoczony zielenią, oferuje 51 mieszkań o pow. od 55 do 70 mkw., w układzie trzech i czterech pokoi - idealne zarówno dla rodzin, jak i osób ceniących przestrzeń. Osiedle wyróżnia się innowacyjnymi rozwiązaniami, jak samoczyszcząca się elewacja, cichobieżne windy, filtry anty-smogowe. Inwestycja Mirabelkowa Eko to idealne rozwiązanie dla osób, które chcą cieszyć się spokojem i bliskością natury, nie rezygnując z wygod życia miejskiego.

Szczegóły:
www.mirabelkowaeko.pl

REKLAMA

0011523984



Tobaco Park II

Industrialne osiedle
w otoczeniu parkowej zieleni
przy Parku Księcia Józefa Poniatowskiego

OSTATNIA SZANSA
NA ZAMIESZKANIE W TOBACO PARK

ARCHE

Biuro Sprzedaży Arche SA
90-553 Łódź, ul. Kopernika 62
tel. 42 637 22 33, 500 067 068
www.arche.pl

Śródmieście

ATAL S.A.

Ogrody Geyera Apartamenty

Prestżowa i wieloetapowa inwestycja Ogrody Geyera Apartamenty, zlokalizowana w pobliżu słynnej ul. Piotrkowskiej. To miejsce oferuje nie tylko wyjątkową architekturę w postindustrialnym klimacie, ale również pełną infrastrukturę miejską i rekreacyjną. W najbliższym otoczeniu mieszkańcy mają dostęp do bogatej infrastruktury rozrywkowo-rekreacyjnej – licznych restauracji i kawiarni, klubów fitness i siłowni, stref spa i wellness, a także różnorodnych przestrzeni rekreacyjnych i miejsc sprzyjających aktywnemu spędzaniu wolnego czasu. Dzięki temu inwestycja doskonale wpisuje się w styl życia osób ceniących miejską energię i bogatą ofertę spędzania wolnego czasu. W trzech budynkach I etapu, mających od 4 do 7 kondygnacji, jest 397 mieszkań o zróżnicowanych metrażach (od 28 do 122 mkw.), od jednopokojowych do pięciopokojowych. Na parterze zaplanowano lokale usługowe. Ceny promo-



Ogrody Geyera Apartamenty – wieloetapowa inwestycja, w pierwszej odsłonie powstają trzy budynki i prawie 400 lokali

cyjne mieszkań w stanie deweloperskim od 8.650 zł/mkw. Termin zakończenia budowy: II kwartał 2026 roku. **Szczegóły: www.geyera.pl lub pod nr. tel. 42 632 90 57 i 42 632 23 43.**

Yuniversal Development Biała Kamienica

Inwestycja zlokalizowana przy ul. Więckowskiego 12, u zbiegu z ul. Zachodnią, tuż obok ul. Piotrkowskiej. W siedmiokondygnacyjnym



Wierzbowa 20 to inwestycja łącząca ducha tradycji historycznej miasta z nowoczesnymi rozwiązaniami architektonicznymi

budynku z charakterystyczną białą elewacją i bogatymi zdobieniami zaprojektowano 69 mieszkań o pow. 29-160 mkw. Są to lokale od jedno- do pięciopokojowych. Będą posiadały balkony lub loggie,

a apartamenty na ostatniej kondygnacji także tarasy z widokiem namiasto. Na sprzedaż jest jeszcze kilkanaście mieszkań jedno-, dwu- i trzypokojowych. **Szczegóły: www.yp.com.pl**

Tree Development Group sp. z o.o. Wierzbowa 20

Inwestycja powstająca na terenie dawnego zakładu włókienniczego z początków XX wieku, znakomicie łącząca nowoczesne rozwiązania z historycznymi akcentami. W I etapie zaplanowano dwa budynki (siedmio- i ośmiokondygnacyjny), a w nich 179 mieszkań o pow. 26-120 mkw. – od ustawnych kawalerek do luksusowych penthouse'ów z panoramicznymi oknami. Lokale posiadają przestronne tarasy lub ogródki. Osiedle będzie monitorowane, a na terenie powstanie plac zabaw dla dzieci. Miejsca postojowe zaplanowano na parkingu podziemnym, a na terenie wewnętrznym stojaki rowerowe. W sąsiedztwie osiedla znajdują się tereny zielone (Park Staszica), placówki kulturalne (Teatr Wielki), edukacyjne i medyczne oraz punkty handlowo-usługowe. Termin oddania do użytku: III kwartał 2028 roku. **Szczegóły: tel. 42 661 99 77 www.wierzbowa20.pl**

REKLAMA

0011524348



**OGRODY
GEYERA**
APARTAMENTY

www.geyera.pl

42 632 90 57

42 632 23 43

ATAL S.A.

Ogrody Geyera Apartamenty

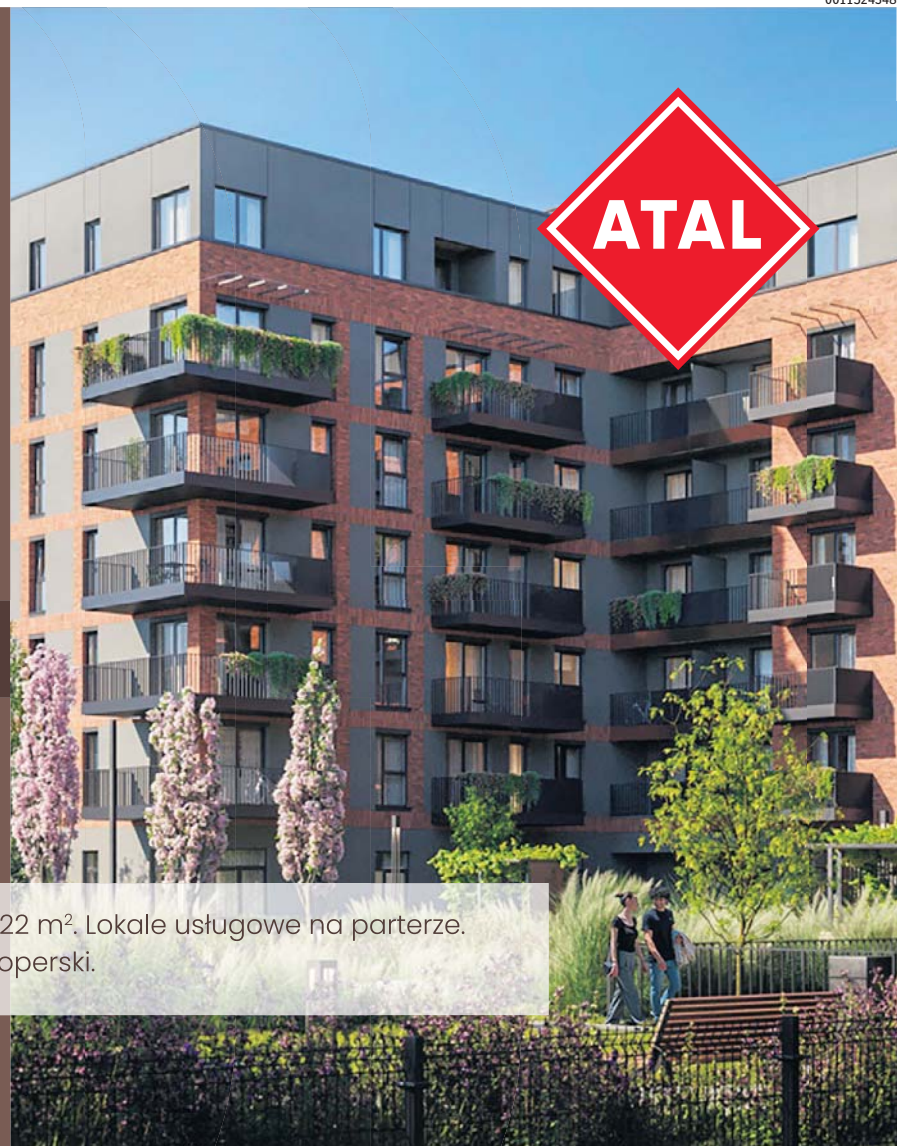
mieszkania przy ul. Piotrkowskiej

Prestżowa i wieloetapowa inwestycja Ogrody Geyera Apartamenty, zlokalizowana w pobliżu słynnej ul. Piotrkowskiej.

To miejsce oferuje nie tylko wyjątkową architekturę w postindustrialnym klimacie, ale również pełną infrastrukturę miejską i rekreacyjną. W najbliższym otoczeniu mieszkańcy mają dostęp do bogatej infrastruktury rozrywkowo-rekreacyjnej – licznych restauracji i kawiarni, klubów fitness i siłowni, stref spa i wellness, a także różnorodnych przestrzeni rekreacyjnych i miejsc sprzyjających aktywnemu spędzaniu wolnego czasu. Dzięki temu inwestycja doskonale wpisuje się w styl życia osób ceniących miejską energię i bogatą ofertę spędzania wolnego czasu.

I etap to 3 budynki od 4 do 7 kondygnacji, 397 mieszkań o metrażach 28-122 m². Lokale usługowe na parterze. Ceny promocyjne od 8 650 zł/m². Stan deweloperski.

Termin zakończenia budowy:
II kwartał 2026 roku.



Śródmieście

Archicom SA Fuzja

Wyjątkowa inwestycja między ulicami: Piotrkowską, Tymienieckiego, Kilińskiego i Milionową, w której znajdują się budynki mieszkalne, biura, punkty handlowo-usługowe. Aktualnie jest prowadzona sprzedaż mieszkań w dwóch obiektach.

W północnej części kompleksu (od strony ulicy Tymienieckiego) powstał nowy sześciokondygnacyjny budynek zaprojektowany w obrysie odrestaurowanych historycznych murów dawnej hali fabrycznej.

Znajduje się tu łącznie 160 mieszkań loftowych, a budynek połączony jest z historyczną ścianą tarasami i balkonami. Korytarz zdoła odkryte podczas prac historyczne polichromie.

Drugi budynek w kształcie odwrotnej litery L, który także jest usytuowany od strony ulicy Tymienieckiego, to klasyczne lofty. Na czterech kondygnacjach zaprojektowano 170 mieszkań (w tym 60 w nadbudowanej części) o pow. od 40 do 111 mkw.



W kompleksie Fuzja na sprzedaż są obecnie m.in. lofty w budynku czterokondygnacyjnym (pow. 40-111 mkw.)

Renowację murów przeprowadzono z maksymalnym zachowaniem oryginalnego koloru cegły, natomiast nadbudowę pokryto barwionym tynkiem mineralnym w kolorze miedzi.

Obiekt jest podzielony na trzy klatki, a każda z nich nawiązuje swoim designem do fabrycznej tradycji Łodzi. Każdy lokal ma balkon, taras lub ogródek. Do użytku oddane są także: wielopiętrowy parking, komórki lokatorskie i rowerownia.



Rezydencja Śródmiejska (ul. Pomorska 28) to prestiżowy projekt łączący odrestaurowaną kamienicę i nowy budynek

Na terenie kompleksu Fuzja do końca czerwca trwa Festiwal Gotowych Mieszkań. Umów spotkanie, przyjdź i obejrzyj inwestycję.

Możesz zyskać mieszkania od 8.900 zł/mkw., wykończenia od 599 zł/mkw. lub rabaty i vouchery aż do 100.000 zł.
Szczegóły:
fuzja.archicom.pl
nr tel. 42 620 05 65.

Tree Development Group sp. z o.o. Rezydencja Śródmiejska

Elegancka inwestycja przy ul. Pomorskiej 28. Projekt łączy odrestaurowanie cztero-kondygnacyjnej kamienicy i budowę nowego budynku czteropiętrowego. W kamienicy zaprojektowano 10 lokali wykończonych materiałami wysokiej jakości. Nowy budynek oferuje ponad 80 mieszkań o pow. od 27 do 62 mkw. Niedaleko rozciąga się Park Staromiejski.
Szczegóły: www.rezydencja-srodmiejska.pl/
tel. 42 661 99 77.

Optimum Property Nova Radiostacja

Kameralna inwestycja położona w spokojnej okolicy, przy ul. Telefonicznej 19. Pięciopiętrowy budynek z 77 mieszkaniami o pow. od 30 do 80 mkw. W lokalach na parterze powstały prywatne zielone tarasy i ogródki, a na wyższych piętrach przestronne balkony ze szklanymi balustradami.
Szczegóły:
www.optimumproperty.pl

REKLAMA

0011523405

40 LAT Archicom
Mieszkania gotowe od ręki

FUZ<JA

Festiwal Gotowych Mieszkań

Z PAKIETEM KORZYŚCI



WYKOŃCZENIE
OD **599** zł/m²

ALBO



MIESZKANIA
OD **8 900** zł/m²

ALBO



RABATY + VOUCHERY
NA ZAKUPY W SAMSUNG I NA WAKACJE
AZ DO **100 000** zł

+ GRAND PRIX WŁOCH FORMUŁY 1
DO WYBRANYCH MIESZKAŃ*



*Szczegóły w regulaminie. Oferta dotyczy wybranych mieszkań.

fuzja.archicom.pl

Śródmieście

Duda Development Dyfrakcja

Przy ul. Wodnej 3 powstaje sześciopiętrowy budynek. Zaprojektowano w nim 214 mieszkań o pow. 25-97 mkw., o funkcjonalnych rozkładach. Będą wśród nich kawalerki oraz lokale dwu-, trzy- i czteropokojowe. Oferta zainteresuje singli, rodziny z dziećmi oraz osoby, które szukają mieszkań na wynajem. Inwestycja powstaje w sąsiedztwie terenów zielonych (parki: Staszica, 3 Maja, Sienkiewicza), dworca Łódź Fabryczna, EC1, Teatru Wielkiego i wydziałów Uniwersytetu Łódzkiego. Termin zakończenia prac: III kwartał 2026 roku.

Szczegóły: www.dyfrakcja.pl



Dyfrakcja to elegancki sześciopiętrowy budynek powstający przy ul. Wodnej 3, a w nim 214 mieszkań o pow. 25-97 mkw.

Duda Development Diasfera Łódzka

Inwestycja usytuowana na rogu Al. Piłsudskiego i ul. Kilińskiego. Trwa sprzedaż mieszkań z III etapu, obejmującego budynek o kaskadowym układzie (od 5. do 8. piętra). Zaprojektowano w nim 115 mieszkań o pow. od 26 do

148 mkw. Część mieszkań ma przestronne tarasy, inne - balkony z zamykanymi przeszkleniami. Nieruchomość w śródmieściu Łodzi z pewnością okaże się atrakcyjną dla osób, które cenią sobie wygodę miejskiego

życia i lubią znajdować się w centrum wydarzeń (tylko 900 m do ul. Piotrkowskiej). W sąsiedztwie znajdują się również Park Źródlika, Galeria Łódzka i Szkoła Filmowa. Szczegóły: www.diasfera.pl



Przy ul. Telefonicznej 15/17 powstało osiedle ATAL Aura II, które składa się z trzech budynków (mieszkania o pow. 26-99 mkw.)

ATAL S.A. ATAL Aura II

ATAL Aura II to kameralne osiedle w otoczeniu terenów zielonych i zabudowy jednorodzinnej, a jednocześnie blisko centrum Łodzi. ATAL Aura II to trzy budynki, w których łącznie

zaprojektowano 205 mieszkań. Zróżnicowane układy od 1 do 4 pokoi i metraże 26-99 mkw. pozwolą na dobranie dogodnej przestrzeni dla każdego. ATAL Aura II to idealna propozycja dla wszystkich, którzy cenią sobie spokój, komfort

i bezpieczeństwo, jak również wygodny dostęp do biznesowej, edukacyjnej i kulturalnej oferty miasta. Swoje miejsce znajdą tu rodziny z dziećmi, a także młode i aktywne osoby. Ceny promocyjne już od 8.100 zł brutto za mkw. w stanie deweloperskim. Szczegóły: www.atalaura.pl lub tel. 42 632 90 57.

Hammermed Nieruchomości Melody Park/Melody Loft

Połączenie nowej architektury i renowacji zabytkowej przestrzeni usytuowane przy ul. Pomorskiej 72/74. W Melody Park ponadstandardowa wysokość 2,7 m sprawia, że wnętrza są przestronne i pełne światła. Mieszkańcy mogą cieszyć się również dużymi balkonami i zielonymi ogrodami. Melody Loft to unikatowe lofty powstałe w wyniku renowacji dawnej fabryki Rozenfeldów. Ich ponadstandardowa wysokość (do 3,6 m) sprawia, że mieszkania stają się optycznie większe.

Szczegóły: [melody-park.pl](http://www.melody-park.pl) www.loft.melody-park.pl

Widzew

Bud-Rim Development Na Skarpie

Inwestycja zlokalizowana na Stokach przy ul. Strążyskiej. Pierwszy etap - trzypiętrowy budynek, a w nim 51 mieszkań o funkcjonalnych rozkładach, o pow. od 33 mkw. Są wśród nich kawalerki, mieszkania dwu-, trzy- i czteropokojowe. Lokale na piętrach mają przestronne balkony, a te na parterze ogródki lub tarasy. Duże okna zapewniają znakomite doświetlenie pomieszczeń. Dostępne są komórki lokatorskie, a z myślą o najmłodszych mieszkańców zaplanowano plac zabaw. Dbając o bezpieczeństwo i komfort teren został ogrodzony, nie zabraknie też monitoringu zewnętrznego. Miejsca postojowe zaprojektowano w kondygnacji podziemnej i na zewnątrz. W otoczeniu inwestycji i na jej terenie nie zabraknie zielonych akcentów, które dadzą możliwość wytchnienia od wielkomiejskiego zgiełku, a jednocześnie lokalizacja pozwala na szybkie dotarcie do centrum miasta. Dodatkowo zaplanowano takie udo-



Na Skarpie - w I etapie inwestycji na Stokach (ul. Strążyska) powstał trzypiętrowy budynek, a w nim 51 mieszkań od 33 mkw.

godnienia jak stacja ładowania pojazdów elektrycznych oraz stacja napraw rowerów. W sąsiedztwie inwestycji znajdują się obiekty sportowe (bisko, siłownia), placówki medyczne i edukacyjne (żłobek, przedszkole i szkoła podsta-

wowa) oraz galeria handlowa z licznymi sklepami. Termin oddania kluczy: wakacje 2026. Szczegóły: <https://bud-rim.com.pl/na-skarpie-lodz/> pod nr. tel. 668 269 239 lub naskarpie@bud-rim.com.pl



Osiedle Zenit przy ul. Widzewskiej - wieloetapowa inwestycja tworzona zgodnie ze strategią zrównoważonego rozwoju miasta

Varitex sp. z o.o. Villa Stoki

Inwestycja usytuowana w Dolinie Łódki, przy ul. Beskidzkiej 109. W skład prostej i harmonijnej architektury wchodzią segmenty jednorodzinne oraz mieszkania.

Domy mają dwie lub trzy kondygnacje i 4-5 pokoi. Ich pow. wynosi od 72 do 109 mkw. Mieszkania zaprojektowano w czterech budynkach jednopiętrowych. Dostępne są lokale o pow. 51-64 mkw. Szczegóły: villastoki.pl

Archicom SA Zenit

Osiedle Archicom Zenit przy ul. Widzewskiej w Łodzi dynamicznie się rozwija. Deweloper rozpoczął budowę etapu 5D, w ramach którego powstana 183 mieszkania o pow. od 27 do 84 mkw. Równocześnie do sprzedaży trafił etap 1C obejmujący 236 lokali w południowej części osiedla. Inwestycja realizowana jest w dzielnicy Widzew, z dogodnym dostępem do centrum Łodzi, ul. Piotrkowskiej, centrum handlowego Tulipan oraz terenów zielonych i stadionu Widzewa Łódź. Projekt wyróżniają m.in. zielone dziedzińce, strefy rekreacyjne, osiedlowe szklarnie, ścieżki biegowe oraz rozwiązania ekologiczne, takie jak fotowoltaika i infrastruktura dla rowerów oraz samochodów elektrycznych.

Zenit to wieloetapowe osiedle tworzone zgodnie ze strategią zrównoważonego rozwoju miasta, odpowiadające na potrzeby różnych grup mieszkańców. Szczegóły: tel. 42 620 06 11. www.archicom.pl/lodz/zenit

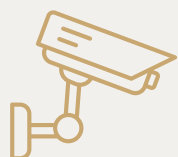


ul. Strążyska 1
Stoki, Łódź

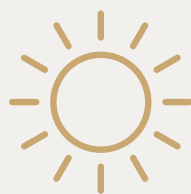


Wszystko gotowe! Brakuje tylko Ciebie!

Odbiór mieszkań już w wakacje



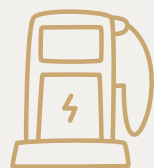
Teren ogrodzony i
monitorowany



Duże okna
Doświetlone
mieszkania



Spokojna okolica
Niezbędna
infrastruktura



Stacja ładowania
EV



25 minut do
centrum
(Łódź Fabryczna)

ZAUF AJ DOŚWIADCZENIU: 22 LATA NA RYNKU I 45 ZREALIZOWANYCH INWESTYCJI



668 269 239



bud-rim.com.pl



Widzew

Resi Capital by Cavatina WIMA - Widzewska Manufaktura Apartamenty

Na terenie dawnych zakładów bawełnianych przy Al. Piłsudskiego 135 w Łodzi Resi Capital by Cavatina realizuje spektakularną rewitalizację WiMa Widzewska Manufaktura. Na czterohektarowej działce 140-letnie ceglane budynki przędzalni i skręcalni zyskują nowe życie jako klimatyczne, loftowe apartamenty. Kompleks składa się z trzech budynków, z których dwa są już zasiedlone. Obecnie w sprzedaży jest budynek A - dawna przędzalnia. Na nabywców czeka 290 wyjątkowych 2-, 3- i 4-pokojowych mieszkań o pow. 25-93 mkw. oraz ekskluzywne dwupoziomowe apartamenty. Mieszkańcy mają do dyspozycji strefę fitness i wellness, plac zabaw i salę gier dla dzieci oraz wewnętrzny dziedzińiec z tarasami i zielenią. Park o pow. 9.000 mkw. - serce kompleksu - gości cykliczne wydarzenia kulturalne i muzyczne. Kompleks wyróżnia imponująca wysokość mieszkań (do 5 m), 3-metrowe moduły okienne, klimatyzacja i światłowod w standardzie. Garaż wyposażony w stacje ładowania EV, a całe osiedle objęto kontrolą dostępu.
Szczegóły:
Biuro Sprzedaży
Al. Piłsudskiego 135
92-318 Łódź
www.resicapital.pl
lodz@resicapital.pl
739 107 335.

GT Factory Apartamenty Lumina

Dwa 11-piętrowe budynki przy ul. Hańska 11, w których zaprojektowano 320 funkcjonalnych mieszkań. Są to lokale od jedno- do czteropokojowych o pow. od 26 do 88 mkw. Mają przestronne i przeszklone balkony z nastrojowym oświetleniem. Zaplanowano kondygnację podziemną, w której powstanie parking. W hali garażowej będzie dostępna stacja ładowania pojazdów elektrycznych. Osiedle będzie ogrodzone i monitorowane. Na jego terenie, z myślą o najmłodszych lokatorach, zaprojektowano plac zabaw. W pobliżu osiedla nie brakuje terenów rekreacyjnych oraz zielonych akcentów. Blisko stąd również do przystanków MPK oraz dworca Łódź Widzew. Termin oddania do użytku: IV kwartał 2026 roku.
Szczegóły:
<https://apartamentylumina.pl>



Wi-Ma Apartments (Al. Piłsudskiego 135) - loftowe mieszkania w sercu rewitalizowanej manufaktury, symbioza tradycji i nowości



Kilkanaście apartamentów o zróżnicowanych metrażach jest jeszcze dostępnych w kompleksie przy ul. Kierpcowej na Stokach



Apartamenty Lumina tworzą dwa budynki (każdy ma 11 pięter), w których powstanie 320 mieszkań o pow. od 26 do 88 mkw.



W inwestycji Och! Widzew mieszkania na parterze będą miały prywatne ogródki, a na piętrach przestronne tarasy i balkony



Przy ul. Dowborczyków 18 na Starym Widzewie powstaje budynek z 346 mieszkaniami o pow. od 25 do 113 mkw.



Kameralny i nowoczesny trzypiętrowy budynek usytuowany przy ul. Częstochowskiej 61 - 45 mieszkań (pow. 26-73 mkw.)

Optimum Property Och! Widzew

Osiedle składające się z 5 kameralnych budynków, prywatnego lasu o pow. blisko 2.500 mkw. z placem zabaw dla dzieci oraz garażu podziemnego powstaje przy ul. Przybyszewskiego 292-300. Powstanie łącznie 191 mieszkań o funkcjonalnych układach i metrażach (29-94 mkw.) Miejsca postojowe zlokalizowano w hali garażowej i na zewnętrznym terenie inwestycji. Ponadto przyszli mieszkańcy otrzymają komórki lokatorskie, a na osiedlu zainstalowane zostaną ogólnodostępne stacje ładowania pojazdów elektrycznych. Kompleks będzie ogrodzony i starannie zagospodarowany.
Szczegóły: www.ochwidzew.pl

Okam Capital sp. z o.o. NOW

Budynek mający 9 kondygnacji naziemnych i jedną podziemną powstaje na terenie dawnej fabryki Meyerhoffa, przy ul. Dowborczyków 18. W NOW zaprojektowano 346 mieszkań o pow. 25-113 mkw. Będą to lokale od jedno- do czteropokojowych. Każde z nich będzie wyposażone w balkon, taras lub ogródek.
Szczegóły: <https://now-lodz.pl>

ATJ Investments sp. z o.o. Kierpcowa Apartamenty

Inwestycja powstająca w cichej i spokojnej okolicy, w sąsiedztwie Doliny Łódki. Osiedle przy ul. Kierpcowej utworzy 8 dwupiętrowych budynków. Zaprojektowano w nich apartamenty: jedno- (pow. ok. 36 mkw.), dwu- (pow. 39-46 mkw.), trzy- (pow. od 56 do 58 mkw.) oraz czteropokojowe (pow. ok. 78 mkw.). Na najwyższej kondygnacji zaplanowano dodatkowo okna dachowe. Lokale na parterze będą wyposażone w ogródki, a te na piętrach w balkony.
Szczegóły:
www.kierpcowa.pl

Grembudsp. z.o.o. Apartamenty Częstochowska

Trzypiętrowy budynek na Zarzewie. Powstanie w nim 45 lokali (33 apartamenty i 12 typu penthouse) o pow. od 26 do 73 mkw. (od jedno- do trzy-pokojowych). Na dachu budynku zaplanowano tarasy. Termin oddania do użytku: I kwartał 2028 roku.
Szczegóły:
apartamentyczestochowska.pl/

WYJĄTKOWE APARTAMENTY WIDZEWSKA MANUFAKTURA



 **ResiCapital**
BY CAVATINA



Widzew

Vision Development Folwark Scheiblera

Projekt przy ul. Tymienieckiego 33a łączący z rozmachem tradycję XIX-wiecznej Łodzi i nowoczesne rozwiązania. W siedmiokondygnacyjnym budynku powstaną 242 mieszkania (od jedno- do czteropokojowych, pow. 25-106 mkw.); penthouse'y (na najwyższych piętrach, z rozległymi tarasami), funkcjonalne lofty z wysokimi oknami balkonowymi oraz 4 domy jednorodzinne z ogródkami (czteropokojowe, pow. 100 mkw.). Inwestycja położona jest w otulinie Parku nad Jasieniem. W pobliżu znajdują się placówki edukacyjne i obiekty rekreacyjne. Termin oddania do użytku: II kwartał 2027 roku.
Szczegóły:
www.folwarkscheiblera.pl



Folwark Scheiblera położony w otulinie Parku nad Jasieniem znakomicie łączy architektonicznie tradycję z nowoczesnością

Rorbach Development sp. z o.o. Nowosolna Residence

Kameralna inwestycja w Nowosolnej przy ul. Chałasińskiego. W jednopiętrowym budynku zaprojektowano

cztery mieszkania dwupoziomowe o funkcjonalnych układach. Ich pow. wynosi od 71 do 86 mkw. (trzy- lub czteropokojowe). Do każdego lokalu jest przypisany prywatny ogródek i posiada własny taras. Obszar inwestycji jest

ogrodzony. Atutem jest bliskość terenów Wzniesień Łódzkich. Termin oddania do użytku: IV kwartał 2026 roku.
Szczegóły:
www.rorbachd.com/oferta/nawosolna-residence



W kameralnym osiedlu domów jednorodzinnych (ul. Beskidzka) wolne są jeszcze dwa domy (pow. użytkowa 125 mkw.)

Heritage Invest Park sp. z o.o. Beskidzka Park

Kameralne osiedle przy ul. Beskidzkiej 129 składające się z 20 domów jednorodzinnych w zabudowie szeregowej i bliźniaczej. Każdy dom ma około

125 mkw. pow. użytkowej i jest usytuowany na działce o pow. od 130 do 322 mkw. Na parterze zaprojektowano m.in. salon, kuchnię, łazienkę oraz pomieszczenie gospodarcze. W bryle budynku jest także garaż, a dodatkowe

miejsce postojowe przewidziano przed domem. Na piętrze znajdują się cztery pokoje i łazienka. Mieszkańcy będą mogli zrelaksować się na balkonach oraz tarasach wychodzących na ogródki. Osiedle jest zamknięte i usytuowane w cichej i spokojnej okolicy. Nie brakuje tu terenów zielonych. Blisko stąd do punktów handlowych, placówek edukacyjnych i medycznych oraz ośrodków sportowych. Szybko można także przedostać się do centrum miasta i wyjechać na trasy szybkiego ruchu. Inwestycja oddana do użytku.
Szczegóły:
www.beskidzkapark.pl

House Factory Hi Tower Apartamenty

Dziesięcioletni budynek o smukłej bryle, przy ul. Ozorkowskiej 28 na Zarzewie. Zaprojektowano w nim 28 mieszkań, w większości dwu- i trzypokojowych. Termin oddania do użytku: IV kwartał 2026 roku.
Szczegóły:
<https://ozorkowska28.pl/>

Okolice Łodzi

KONSTANTYNÓW ŁÓDZKI Nowy Konstantynów sp. z o.o. Nowy Konstantynów

W trzypiętrowym budynku usytuowanym u zbiegu ulic Kosynierów i Legionów zaprojektowano 25 mieszkań o pow. od 39 do 70 mkw. Są wśród nich lokale dwu-, trzy- i czteropokojowe. Mieszkania na piętrze będą wyposażone w balkony (wybrane mieszkania w tarasy), natomiast lokale na parterze w ogródki. W budynku zaplanowano windę i komórki lokatorskie, a także garaż. Na terenie ogrodzonej nieruchomości zaprojektowano również miejsca parkingowe. Inwestycja jest położona w sąsiedztwie parku. Niedaleko stąd do placówek edukacyjnych, obiektów sportowych oraz punktów handlowo-usługowych. Termin oddania do użytku: III kwartał 2026 roku.
Szczegóły:
nr tel. 604 761 158
www.nowykonstantynow.pl
biuro@nowykonstantynow.pl



Nowy Konstantynów to trzypiętrowy budynek, w którym jest 25 mieszkań o pow. 39-70 mkw. (od dwu- do czteropokojowych)

PODDEBICE BUDICA sp. z o.o. Osiedle Kwietne Łąki

Docelowo Osiedle Kwietne Łąki to kompleks pięciu budynków (3 trzypiętrowe oraz 2 dwupiętrowe) powstający przy ul. Targowej 17. Zaprojektowano w nich łącznie 125 mieszkań. Powierzchnia lokali wynosi 39-64 mkw.

(mieszkania dwu-, trzy- i czteropokojowe). Wszystkie budynki wyposażone zostaną w windę i komórki lokatorskie. W większych na parterze zaprojektowano wygodną rowerownię. Pojawi się również fotowoltaika i ogrzewanie geotermalne. Zaplanowano 158 miejsc parkingowych, a na zewnątrz także po-



Kompleks Osiedle Kwietne Łąki w Poddebicach (ul. Targowa 17) utworzy pięć budynków, a w nich łącznie 125 mieszkań

nad 180 miejsc postojowych dla rowerów. Na terenie nie zabraknie również stacji ładowania pojazdów elektrycznych, a z myślą o najmłodszych mieszkańcach powstanie plac zabaw. Osiedle jest zaprojektowane z myślą o zachowaniu ekologicznej równowagi otoczenia. Kwietne Łąki są położone w pobliżu Term Poddebice i Parku

Zmysłów, ale jednocześnie niedaleko stąd do centrum miasta. W sąsiedztwie znajdują się również placówki edukacyjne. Dwa budynki zostały już oddane do użytku, kolejne dwa powstaną do końca 2026 roku.
Szczegóły: tel. 604 761 158
www.kwietnepoddebice.pl
biuro@kwietnepoddebice.pl

DŁUTÓWEK (gm. Pabianice) JF Invest Przystań Natura

Inwestycja, której domeną jest cisza i komfort w otoczeniu natury. Przy ul. Słoneczne Wzgórze w Dłutówku (gm. Pabianice) powstało kameralne osiedle 12 domów wolnostojących w stylu skandynawskim. Ich pow. wynosi 70, 90 oraz 120 mkw., a pow. działek waha się od 500 do 1.000 mkw. Każdy dom posiada wszelkie nowoczesne udogodnienia (ogrzewanie podłogowe, pompa ciepła, światłowod). Do każdego domu przynależą 2 zadane miejsca postojowe. Teren jest ogrodzony i prowadzą do niego dwie bramy wjazdowe. Osiedle jest położone na trasie dróg spacerowych i wśród licznych terenów zielonych oraz rekreacyjnych. W pobliżu znajdują się punkty handlowo-usługowe, placówki edukacyjne i medyczne. Dojazd do Pabianic zajmuje jedynie kwadrans, a do Łodzi do 25 minut.
Szczegóły: tel. 789 199 332
www.przystannatura.pl



OSIEDLE
KWIETNE ŁĄKI
ZASILANE GEOTERMALNIE



Osiedle Kwietne Łąki to:

- 125 komfortowych mieszkań na zamkniętym osiedlu, mieszkania od 39 do 69 mkw.
- plac zabaw
- stacje ładowania pojazdów elektrycznych
- komórki lokatorskie, garaże, parking
- fotowoltaika
- ogrzewanie geotermalne

Termin oddania:
ETAP I. – mieszkania od ręki!

ETAP 3. – IV kwartał 2026

ETAP 4. – III kwartał 2026

☎ 604 761 158

✉ biuro@kwietnepoddebice.pl

www.kwietnepoddebice.pl



NOWY
KONSTANTYNÓW

Budynek mieszkalny w centrum Konstantynowa łódzkiego, a w nim:

- 25 mieszkań o rozmiarach od 39 do 70 m kw. w trzy piętrowym kameralnym budynku
- ogródki lokatorskie na parterze, balkony w każdym mieszkaniu na piętrach
- winda
- wygodny parking zewnętrzny
- miejsca parkingowe w garażu
- komórki lokatorskie

☎ 604 761 158

✉ biuro@nowykonstantynow.pl

www.nowykonstantynow.pl



*Zaplanuj swoją przyszłość
w Nowym Konstantynowie!*

Termin oddania:
III kwartał 2026 r.





PRZYSTAŃ
NATURA
SŁONECZNE WZGÓRZA



ZAPRASZAMY NA

Dni Otwarte

 13.06.2026

 10:00 – 18:00



Ogrzewanie podłogowe



2 miejsca postojowe



Światłowód



Pompa ciepła



Sąsiedztwo stadniny koni i szkółki jeździeckiej



Otoczenie pełne zieleni



Spokojna okolica i własna działka



Osiedle zamknięte

Adres inwestycji: Dłutówek, ul. Słoneczne Wzgórza, 95-081 Dłutów



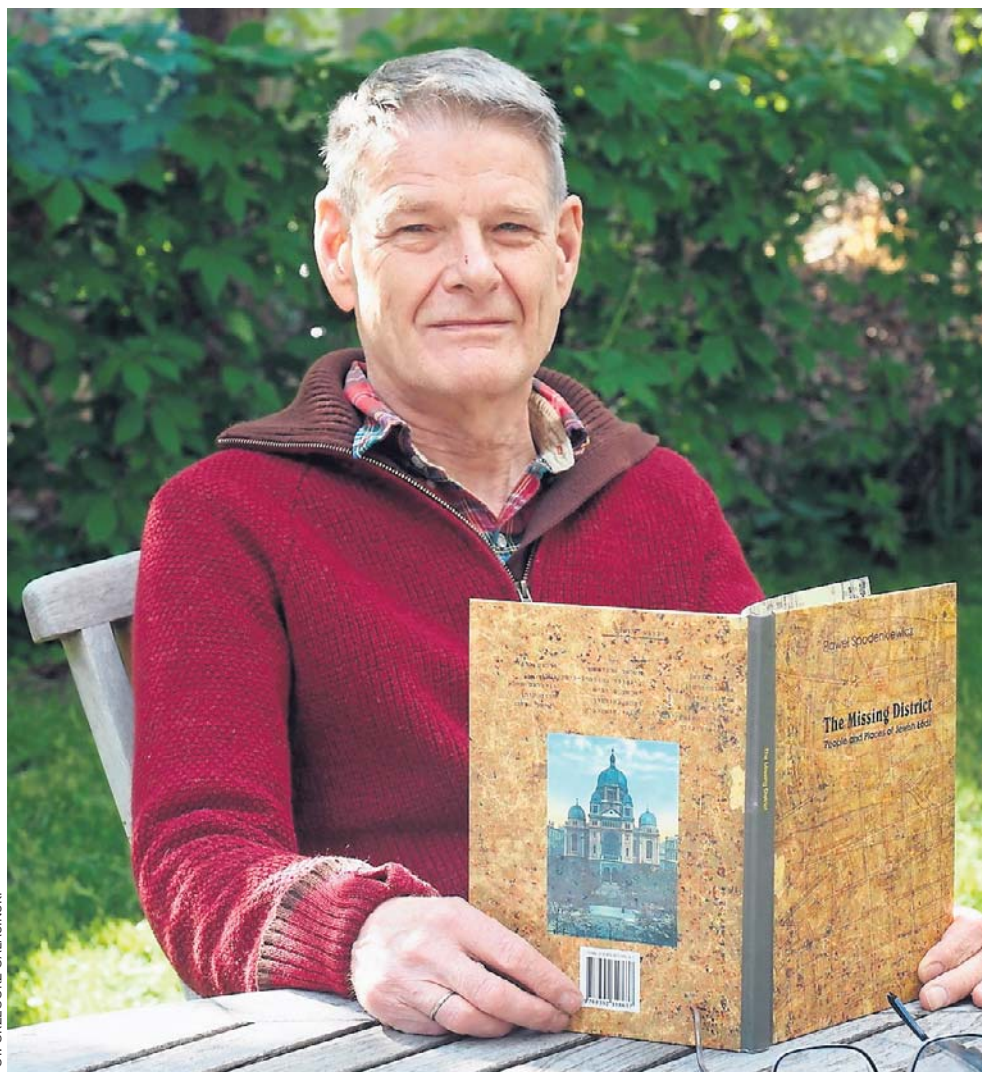
789 199 332



572 991 556



www.przystannatura.pl



FOT. GRZEGORZ GALASIŃSKI

Paweł Spodenkiewicz z angielskojęzycznym wydaniem „Zaginionej dzielnicy”

nymi synagogami łódzkimi. Mówił mi znajomy, który był świadkiem wyburzenia świątyni reformowanej przy al. Kościuszki, że przechodnie patrzyli na to i płakali.

Co spowodowało, że po wojnie w Łodzi nie mówiono o getcie?

Rzeczywiście, nie mówiono, wiem to z własnego doświadczenia. Chodziłem tu do szkoły podstawowej przy ul. Młynarskiej i ani razu nie usłyszałem od nauczyciela, że w tym miejscu była kiedyś dzielnica żydowska. Nie mówiono też o tym, co stało się z jej mieszkańcami. Zaprowadzono nas, uczniów, na otwarcie Pomnika Męczeństwa Dzieci Polskich i nikt w czasie przemówień nie zająknął się, że w tym miejscu ginęły również dzieci żydowskie i romskie, i to tysiącami. Jaka była przyczyna tej polityki? Komuniści byli po wojnie bardzo niepopularni, wszyscy wiedzieli, że są z moskiewskiego nadania. Szukając popularności, sięgnęli po endecki ideał państwa czyisto polskiego. Niektórym to się bardzo spodobało.

Pamięć o łódzkich Żydach zaczęto przywracać w latach dwudziestych?

O, znacznie wcześniej, tylko początkowo na małą skalę. Dużą rolę odegrał tu pisarz Arnold Mostowicz książką „Żółta gwiazda i czerwony

krzyż”. On był lekarzem w getcie łódzkim i miał zmysł do ciekawych historii. Polecam tę książkę. On pierwszy napisał o Ślepych Maksie, którego legenda weszła później na stałe do mitologii Łodzi. W ślad za Mostowiczem poszli dziennikarze, a także historycy. W latach dwudziestych poznawanie Łodzi żydowskiej stało się nawet modne. Dużą rolę odegrali przewodnicy turystyczni, którzy stworzyli bardzo prężne i ciekawe środowisko. Zgromadzili olbrzymią wiedzę i wykonują świetną robotę edukacyjną.

Na Uniwersytecie Łódzkim powstało Centrum Badań Żydowskich im. Filipa Friedmana...

Właśnie. Pracują tam wybitni badacze historii getta łódzkiego, zajmujący się również przed- i powojennym życiem żydowskim. Myślę, że ich patron, który przed wojną uczył historii w łódzkim gimnazjum polsko-hebrajskim, a po wojnie wykładał na Columbia w Nowym Jorku, bardzo by się ucieszył... a może nawet zdumiał, że młodzi polscy uczeni z takim powodzeniem poznają i opisują żydowską historię. On był pionierem badań historii Żydów łódzkich, wszyscy szliśmy jego śladami.

Działa również w Łodzi Gmina Wyznaniowa Żydowska...

...ale bardzo słabo, pamiętam jej lepsze czasy. Tam poznałem jeszcze przedstawicieli starszego pokolenia, ocalałych z Zagłady. Często wtedy do nich wpadałem. Zapraszali mnie nawet na swoje święta. Prowadziłem z nimi niezapomniane rozmowy. Część z nich nagrałem. Niedawno przekazałem wszystkie moje taśmy badaczom z Centrum im. Friedmana. Bardzo się ucieszyli.

Kiedy ty pierwszy raz usłyszałeś o getcie i „zaginionej dzielnicy”?

Dawno temu, w początkach lat osiemdziesiątych, gdy wpadł mi w rękę pamiętnik z getta łódzkiego Jakuba Poznńskiego. Nagle wszystkie ulice, które znałem z dzieciństwa, Franciszkańska, Zgierska czy Zawiszy, nabrały zupełnie innego wymiaru. Grałem tam w piłkę nożną z kolegami, nie wiedząc, że dwadzieścia lat wcześniej dokładnie w tym samym miejscu umierali z głodu więźniowie getta. Doznałem szoku poznawczego, który zmobilizował mnie do działania. Zacząłem właśnie od nagrywania relacji, najpierw w Łodzi, potem w Izraelu. Mieszkało tam jeszcze wielu byłych więźniów getta. W 1993 roku zaproszono mnie na rocznicową uroczystość w teatrze Ohel Szem w Tel Awiwie. Jego duża sala była wypełniona po brzegi.



FOT. TOMASZ JABŁOŃSKI/IAI

Kamienica przy ul. Franciszkańskiej 8, została już wyburzona

W jakim języku przemawiano na tej uroczystości?

Po hebrajsku. W rozmowach prywatnych mogłem na szczęście prawie ze wszystkimi rozmawiać po polsku. Ciekawe, że nawet z tymi, którzy wyrastali w ortodoksyjnych rodzinach i w domu z rodzicami czy dziadkami rozmawiali w jidysz. Wtedy zdałem sobie sprawę, jak szybko postępowała w okresie międzywojennym akulturacja młodego pokolenia do kultury polskiej.

Chodzili do polskich szkół...

Tak, do tych wspomnianych „szabasówek”, a także do polskojęzycznych gimnazjów. W tych szkołach nauczycielami byli na ogół Żydzi, ale już bardzo spolonizowani. Oni często zarażali uczniów entuzjazmem do kultury polskiej. Taki był przypadek Arnolda Mostowicza, który w swoim gimnazjum syjonistycznym spotkał Wilhelma Falleka, wybitnego polonistę, bliźniego przyjaciela Stefani Skwarczyńskiej. Dzięki niemu został polskim pisarzem. Jeśli w tych szkołach pracowały nauczycielki, to często wyemancypowane z ortodoksyjnego środowiska, w podwójnym sensie, jako osoby świeckie i jako kobiety. W tej emancypacji pomagały im studia uniwersyteckie. Ci nauczyciele w większości pochodzili z Galicji, gdzie poziom wykształcenia był wyż-

szy i procesy asymilacyjne działały wcześniej.

Więc język polski był językiem emancypacji?

Tak. Często jako świadomy wybór, wyraz buntu przeciwko ortodoksji religijnej rodziców. Działały procesy modernizacyjne. Jeśli ktoś został bundystą, czyli żydowskim socjalistą, to starał się programowo kultywować jidysz, ale i tak nasiąkał kulturą polską. To samo było z syjonistami - programowo uczyli się hebrajskiego, a w domu mówili po polsku. Przywódcy syjonistyczni, jak Jerzy Rosenblatt czy Markus Braude, mówili świetnie po polsku.

Byli też pewnie tacy, którzy pozostawali w religijnym środowisku swojego urodzenia...

Część mieszkańców „zaginionej dzielnicy” programowo odgradzała się od nowoczesnych wpływów. Mam na półce ciekawe wspomnienia Icchaka Cytrynowskiego, łódzianina, który przeżył Auschwitz i wyemigrował do Australii. On wychował się w środowisku chasydzkim. Jego ojciec uważał, że wysyłając syna do „szabasówki” narazi go na zgubny wpływ żydowskich kolegów i kształcił go sam, w domu. Więc Cytrynowski nie nauczył się polskiego, swoje wspomnienia napisał w jidysz. Trochę to przypomina sytuację z domu rodzinnego Singerów, tych pisa-

rzy, w Leoncinie. Gdy młody Izaak Baszewis powiedział ojcu, że chce uczyć się polskiego, ojciec mu powiedział - po co, przecież zaraz przyjdzie Meszasz! Trochę szkoda, że mu tak powiedział, może byśmy mieli jeszcze jednego Nobla polskiego pisarza.

Co dziś pozostało po Litzmannstadt Getto?

Sporo domów, na niektórych można zobaczyć tabliczki informujące o instytucjach gettowych, które się tam mieściły, w kilku językach. Jest stacja Radegast, z której wywożono Żydów do Chełmna i Oświęcimia. Jest nieco eksponatów w muzeach, na przykład obrazy i rysunki Sary Majerowicz, Vincenta Braunera czy Józefa Kownera. W zeszłym roku widziałem bardzo ciekawą wystawę tych prac w Żydowskim Instytucie Historycznym w Warszawie. Została „Kronika Getta Łódzkiego”, dzieło wyjątkowe, dzięki któremu możemy wiele dowiedzieć się o cierpieniu i zagładzie więźniów getta.

Wyburzenie kamienicy przy ul. Franciszkańskiej 8 zrobiło na tobie wrażenie?

Tak. Mieszkałem teraz w Śródmieściu i właśnie ten dom witał mnie, gdy wjeżdżałem na teren dawnego getta. Prawdę mówiąc, czyniłem to zawsze ze ściśniętym gardłem, chyba jak każdy, kto zna historię Bałut i Starego Miasta.

PROF. LEWICKI: NIE ROZUMIEM, DLACZEGO AMERYKANIE TAK POSTĄPILI W SPRAWIE ZIOBRY

–Nie przesądzam, nie mam prawa, o winie czy niewinności byłego ministra, ale wiadomo, że jeżeli toczy się postępowanie sądowe czy prokuratorskie, to człowiek, który ucieka przed tym postępowaniem, przyznaje się pośrednio do winy. Jeżeli rzeczywiście to prawda, że decyzję o przyznaniu wizy Ziobrze i wpuszczeniu go do USA podjął zastępca sekretarza stanu, to jest to nieprawdopodobny polityczny skandal – mówi prof. Zbigniew Lewicki, politolog, amerykańista

Dorota Kowalska

Panie profesoro, trzydziestu amerykańskich lekarzy wydało oświadczenie, w którym wyrażają swoje zaniepokojenie stanem fizycznym i psychicznym Donalda Trumpa. Określają go jako „wyraźne i bezpośrednie zagrożenie dla bezpieczeństwa świata” i apelują o to, żeby usunąć Trumpa z urzędu. Co pan o tym myśli?

Dwie sprawy. Po pierwsze, jest absolutnym skandalem - amerykańskie stowarzyszenie psychiatrów wydało w tej kwestii oświadczenie - by lekarz wypowiadał się o pacjencie, którego nie zbadał, nie widział i nic na jego temat nie wie, poza tym, co czyta w gazetach. To jest absolutnie nieprofesjonalne! Po drugie, w Stanach Zjednoczonych jest około miliona lekarzy i zawsze znajdzie się trzydziestu nieodpowiedzialnych, niemądrych, przeciwników Trumpa, bo o to bardzo łatwo, którzy będą chcieli zablęsnąć w opinii publicznej swoim „bezkompromisowym sądem”. To jest bezwartościowe i stanowi zaprzeczenie etyki lekarskiej.

Tylko o stanie psychicznym Donalda Trumpa mówi się od dawna. Z czego to się bierze, pana zdaniem?

Wie pani, mówić można. Trump jest ulubionym chłopcem do bicia dla amerykańskich elit, szczególnie tzw. li-

beralnych, po naszymu lewicowych. Oni wykorzystają każdą kwestię albo ją tworzą, jeżeli jej nie ma, by wykazać, że Trump się na urząd prezydenta nie nadaje, że jest chory. Oczywiście on ma swoje lata i mogą mu się zdarzyć przeżyczenia albo fizyczne potknięcie, albo cokolwiek innego, ale stąd jest bardzo daleko do stwierdzenia, że nie spełnia zdrowotnych wymogów urzędu. Trzeba pacjenta zbadać, trzeba go poddać rozmaitym testom, potem te testy opublikować, a nie mówić:

„Mnie się wydaje, że on się nie nadaje”. Tak można powiedzieć o każdym. Każdy z nas ma wrogów, o których mniej lub bardziej słusznie mówi: „wariat” albo „dureń”. W tym wypadku tą osobą jest prezydent i jest modne, dobrze robiące w towarzystwie, jeżeli się ktoś w ten sposób wypowie, ale to jest skandaliczne. I, jak mówię, amerykańskie stowarzyszenie psychiatrów już dawno, za pierwszej kadencji Trumpa, wydało jednoznaczne stwierdzenie, że nie wolno wydawać diagnoz nie widząc pacjenta i nie badając go.

Zabawię się w adwokata diabła, ale jednak pewna nieprzewidywalność Donalda Trumpa...

Tu pani przerwę. Oczywiście, że tak. Nieprzewidywalność

jest jego taktyką polityczną. Nie on to wymyślił. To wymyślił Monteskiusz, który powiedział bardzo wyraźnie - nie mam cytatu pod ręką - że jeżeli będziesz nieprzewidywalny, to będziesz silniejszy. I tak rzeczywiście jest! Jeżeli nieprzyjacieli, a nawet przyjaciele, nie wie, co chce zrobić, to jestem silniejszy. I to jest jego taktyka, której się nie wstydzę i którą praktykuje od czasu pierwszej kadencji. Przerwałem pani, ale od razu chciałem tę kwestię nieprzewidywalności wyjaśnić.

Myśli pan, że wycofanie tych czterech tysięcy żołnierzy...

Zaraz, zaraz, znowu pani przerwę, ale to w tej chwili już zostało wyjaśnione, prawda? Wiadomo, że to było z góry zaplanowane, że nie chodziło o wycofanie, tylko o wstrzymanie rotacji, że potrzebni byli żołnierze na granicy z Meksykiem i trzeba ich było ściągnąć z Europy. Tylko nasz kochany MON i nasz kochany szef sztabu nie przeczytali tego, co powinni byli przeczytać. Nie przeczytali jawnych informacji z Waszyngtonu, nie wsłuchali się w zeznania w Izbie Reprezentantów i byli zaskoczeni, zwłaszcza własną niewiedzą, własną nieumiejętnością pilnowania spraw w Waszyngtonie. To nie jest wycofanie, to jest wstrzymanie rotacji z powodów wewnętrznych.

Powoli, zaskoczeni byli nawet amerykańscy kongresmeni, bo administracja Trumpa nie uzgodniła tych decyzji z Kongresem, a powinna. Część tych wojsk była już w Polsce, zgadza się pan ze mną?

Tak.

Część transportu była w drodze, więc nie była to przemyślana i zaplanowana wcześniej decyzja, tylko decyzja podjęta w ostatniej chwili.

Nie do końca. Ta decyzja została podjęta w ostatniej chwili, ale nie wtedy, kiedy myśmy się o niej dowiedzieli, tylko znacznie wcześniej. Została podjęta wskutek tego, że zabrakło żołnierzy na granicy meksykańskiej. To był prawdziwy powód. Ten ruch był zapowiedziany i znany w Waszyngtonie przynajmniej tydzień przed tym, kiedy u nas pojawiły się o tym informacje w gazetach. Także tak, to rzeczywiście były decyzje podjęte pod wpływem okoliczności. Przecież zdarza się, że z jakichś powodów trzeba wzmocnić gdzieś siły wojskowe. To nie miało nic wspólnego z Polską. To po prostu było działanie na potrzeby wewnętrzne.

To skąd to oburzenie kongresmenów? I Republikanów i Demokratów dodajmy.

Z dwóch powodów. Pierwszy jest ten, o którym wspomnia-

łem, że krytyka prezydenta i jego ludzi jest zawsze mile widziana.

Nawet przez Republikanów?

Częściowo tak. Przecież część Republikanów głosowała za tym, żeby Trumpa poddać impeachmentowi. Tam nie ma dyscypliny partyjnej. A po drugie, to kwestia niedoinformowania. Być może chodzi też o to, żeby grać na zdobycie głosów wyborców, bo nie wiem do końca, skąd są ci kongresmeni, którzy się tak wypowiadali. Tymczasem zbliżają się wybory do Kongresu i widocznie kandydujący w nich o powtórny wybór kongresman wykalkulował sobie, że będzie mu się opłacało krytykować Trumpa i „bronić Polski”, bo na jego terenie tak myślą ludzie albo jest wielu Polaków. Tego do końca nie wiem, przyznam.

Kilku republikańskich kongresmenów krytykowało tę decyzję. Wszyscy tak sobie wykalkulowali?

Trzech czy czterech Republikanów, jeśli dobrze pamiętam. Wie pani, tam jest kilkuset kongresmenów, w związku z tym to się zdarza. Powtarzam, w Kongresie nie ma dyscypliny partyjnej, tam każdy walczy o wybór wśród wyborców, nie wchodzi się do Kongresu z list partyjnych.

Ale przyzna pan, że notowania Republikanów lecą w dół?

Nie wiem. Tak wykazują pewne badania opinii publicznej. Prawdziwe notowania będą oczywiście w listopadzie, podczas wyborów. Oczywiście, że Demokraci wygrają te wybory, bo zawsze wygrywa je partia, która nie jest w Białym Domu. Pytanie, z jaką różnicą. I na ile to ich zwycięstwo będzie wielkie, a na ile normalne, takie, jakie się powtarza co kilka lat. Wszyscy doskonale wiemy, jak się robi badania opinii, jak zadaje pytanie. Istnieje mnóstwo sposobów na zapytanie tej samej grupy ludzi w różny sposób, co skutkuje zupełnie innymi rezultatami. Więc owszem, czytam te badania opinii, ale uważam, że to głos wyborcy jest ważny. Głos człowieka, który odpowiada na telefonniczną czy internetową ankietę, to ułamek ważności. To samo bym powiedział, gdyby było więcej głosów na Trumpa, a nie na jego przeciwników.

Co kierowało administracją Trumpa, która zdecydowała się na udzielenie schronienia Zbigniewowi Ziobrze?

To jest coś niebywałego! Czytam informację, którą podała Reuters, że była to decyzja zastępcy sekretarza stanu i muszę powiedzieć, że zaskoczyło mnie to ogromnie. Co więcej, Reuters pisze też, że ta decyzja zastępcy sekretarza stanu została podjęta pod wpływem opinii ambasadora amerykań-

skiego w Warszawie. Jeżeli to jest prawda, to nie wiem, co o tym wszystkim myśleć. Nie przesądzam, nie mam prawa, o winie czy niewinności byłego ministra, ale wiadomo, że jeżeli toczy się postępowanie sądowe czy prokuratorskie, to człowiek, który ucieka przed tym postępowaniem, przyznaje się pośrednio do winy. Więc jeżeli rzeczywiście to prawda, że decyzję podjął zastępca sekretarza stanu, to jest to nieprawdopodobny polityczny skandal. Ciekawe, jak na to zareaguje polski minister spraw zagranicznych, który swego czasu powoływał się, jeśli dobrze pamiętam, na rozmowę z ambasadorem Rose'em na ten temat. Więc ciekawi mnie dalszy rozwój sytuacji, ale to wstrząsająca wiadomość.

Wstrząsająca dlaczego? Bo świadczy o tym, że ktoś się miesza w polskie sprawy?

Tak. Świadczy o tym, że wysoki urzędnik demokratycznego państwa uważa za możliwe udzielenie pomocy osobie, która ucieka przed wymiarem sprawiedliwości, bo to jest ucieczka przed wymiarem sprawiedliwości, nie przesądzając o wyroku sądowym, ale toczy się postępowanie prokuratorskie, śledczy chcą postawić panu Ziobrze dwadzieścia sześć zarzutów. Być może wszystkie zostaną obalone w sądzie, tego nie można wykluczyć, ale dopóki to postępowanie się toczy, to osoba, która nie stawia się u prokuratora i ucieka z jednego kraju do drugiego, do trzeciego, jest uciekinierem przed prawem. I to w amerykańskich realiach tak jest odbierane. Więc nie rozumiem, dlaczego Amerykanie tak postąpili. No chyba że są dodatkowe elementy, których się jakoś tam domyślam, ale o których nie będę mówił.

Ale jakie to argumenty?

To jest domysł i to bardzo daleko idący, kto w Stanach Zjednoczonych mógłby mieć interes pomocy polskiemu ministrowi.

Kto?

Nie będę o tym mówił. Koniec kropka.

Dobrze, wojna z Iranem to porażka Donalda Trumpa?

To nie jest zwycięstwo Ameryki. Nie ma wątpliwości, że amerykańscy wojskowi nie docenili siły militarnej Iranu. Oczywiście Ameryka tego konfliktu nie przegrała i nie może przegrać, ale długo trwały i skuteczny opór Iranu jest zaskoczeniem chyba dla wszystkich i źle świadczy o amerykańskim wywiadzie wojskowym. Nie o samym Trumpie. On przecież musi polegać na tym, co dostaje od ludzi odpowiedzialnych za pewne kwestie. Ale jest to



FOT. PAPIEPA

Prof. Lewicki: Jak oceniam Trumpa? Jeśli chodzi o tę kadencję, zobaczymy, jak się zakończy konflikt z Iranem, bo to jest kluczowa sprawa

porażka administracji, wizerunkowa na pewno. A militarne „niezwykłość”, jeśli mogą tak to określić.

Kto Trumpa namówił na tę wojnę? Benjamin Netanjahu?

Netanjahu na pewno do tego dążył, ponieważ Izrael ma prawo czuć się zagrożony przez fakt, że Iran konstruuje bombę atomową. Skoro takie państwo jak Iran, które ma ropę, nie potrzebuje energii jądrowej, poświęca tyle czasu i tyle pieniędzy na oczyszczenie uranu, żeby stworzyć bombę atomową, to tylko po to, by jej użyć. Przeciwno komu może tej broni użyć? Przeciwno Arabii Saudyjskiej bądź przeciwko Izraelowi. W związku z tym w interesie Izraela leży niedopuszczenie do tego, by Iran tę bombę ostatecznie stworzył. Zresztą powiem szczerze, też czuję się bezpieczniejszy jako mieszkaniec Ziemi, jeżeli Iran nie ma bomby atomowej, ponieważ, powtarzam, on byłby zdolny jej użyć. Chiny nie, Indie nie, Pakistan nie. To są odpowiedzialne państwa. Iran jest pań-

stwem chaotycznie zarządzanym. W związku z tym ktoś mógłby taką decyzję podjąć. A jak użyto by pierwszej bomby atomowej, to następnym użyto by chwilę później.

Kto jeszcze oprócz Netanjahu mógł wpływać w tej kwestii na Donalda Trumpa?

Myszę, że w Stanach Zjednoczonych jest bardzo silne lobby proizraelskie, które wychodzi z tych samych założeń. Tym bardziej że Izrael parł do interwencji. Przecież to nie jest pierwsza interwencja w Iranie, jeśli chodzi o instalacje atomowe. Już wcześniej był i atak z powietrza, i atak wirusem, więc rozmaite kroki w tym kierunku były już podejmowane. Na pewno istnieje duża grupa strategów z jednej strony, a sympatyków Izraela z drugiej, którzy z różnych powodów myślą, że nie można pozwolić Iranowi na to, by zbudował i mógł użyć broni atomowej.

Tylko wszyscy odczuwamy skutki tej wojny. Blokada cieśniny Ormuz daje nam się we znaki.

Odczuwalibyśmy mocniej, gdyby Iran miał i użył broni atomową, prawda?

Do tej pory nie użył.

Bo nie miał jeszcze tej bomby. Czasami tego typu działania wyprzedzające jest bardzo potrzebne i skuteczne. Nie chcę daleko sięgać, ale gdyby w 1939 roku Wielka Brytania i Francja uderzyły na Hitlera, zanim on uderzył na Francję, to też wszystko potoczyłoby się inaczej. Nie zawsze trzeba czekać, aż ta druga strona, która zagraża pokojowi, zrealizuje swoje pomysły. Istnieje pojęcie wojny wyprzedzającej, które jest uzasadnione właśnie tym, że trzeba czasami nie dopuścić do pierwszego ataku.

Strefa Gazy to, pana zdaniem, sprawa zamknięta?

Wydaje mi się, że tak. O przyszłości trudno mówić, ale wydaje mi się, że tak. Tam dochodzi co najwyżej do jakichś incydentalnych ataków. W tej chwili stanie kwestia, która trochę poszła w zapomnienie, to znaczy sprawa odbudowy Strefy Gazy

i kosztów z tym związanych. Przez interwencję w Iranie ta sprawa trochę się odsunęła na dalszy plan, ale wróci. Cały czas mówiłem, że najlepszym sposobem zakończenia konfliktu palestyńsko-izraelskiego jest gwałtowne podniesienie poziomu życia Palestyńczyków. Dużo pieniędzy było tam wpompowanych, dużo pieniędzy Arafat ukradł, ale jeżeli nie ma się nic do stracenia, to wtedy działanie samobójczo-rozbojnicze jest normalne, natomiast jeżeli ma się dużo do stracenia, jest inaczej. Weźmy układ niemiecko-francuski Alzacja Lotaryngia, prawda? W chwili, kiedy jedna i druga strona może dużo stracić wywołując konflikt, żadna strona go nie wywołuje. To oczywiste. Więc, jeżeli uda się Gazę odbudować, to sądzę, że nie dojdzie do powtórzenia tych wydarzeń, jakie widzieliśmy z jednej albo z drugiej strony, bo z jednej strony był napad, z drugiej strony była zemsta. Jeżeli obie strony będą uważały, że więcej stracą niż zyskają, to ten konflikt się zakończy.

Nie ma pan wrażenia, że po tym, co dzieje się w Strefie Gazy, w Iranie, na świecie rosną nastroje antyizraelskie?

Oczywiście, że tak! Tylko nie można rozgraniczyć, co jest antyizraelskie, a co jest antysemityczne. W tej chwili antysemityzm jest niemożliwy, więc pojawia się antyizraelizm. Gdzieś ta granica jest zatarta. Nikt nie potrafi powiedzieć, na ile taki czy inny zamach, takie czy inne wystąpienie publiczne jest tylko antyizraelskie, czy także ma element antysemityczny. Ja tego nie wiem, nikt tego nie wie. To też przybiera takie, nazwijmy to, nienormalne formy. Na przykład kwestia głosowania w konkursie Eurowizji. Paranoja kompletna! Obrzuca błotem jurorów za to, że uznali, iż jakaś piosenka izraelska jest dobra czy nawet bardzo dobra. Absurd!

Donald Trump odpuszcza sobie trochę Europę?

Co to znaczy odpuszcza Europę? Jest rozczarowany Starym Kontynentem, tak jak był rozczarowany Europą Obama swego czasu. Był przecież w Europie, prosząc o pomoc w interwencji w Afganistanie i tak naprawdę wszyscy mu pokazali figę z makiem. Trump też jest rozczarowany Europą, bo uważa, że skoro Europa przez tyle lat polegała i nadal polega na Stanach Zjednoczonych, jeśli chodzi o jej bezpieczeństwo, to ma prawo oczekiwać, że wesprze go tam, gdzie Ameryka potrzebuje wsparcia. Kiedy nastąpił atak w Nowym Jorku 11 września, wszyscy podnosili, że NATO powołało się na artykuł piąty i przyszło z pomocą Bushowi, ale mało kto pamięta, że to zajęło dwa

i pół tygodnia, jeśli nie trzy tygodnie. Tyle trzeba było czasu, żeby NATO zdecydowało się na ofertę pomocy, kiedy nastąpił atak na Stany Zjednoczone. Więc ta nierównowaga jest nieprawdopodobna. Gdyby na nas napadł ktoś z zachodniej granicy, a Stany Zjednoczone czekały trzy tygodnie z ofertą pomocy, to wiadomo, czym by się to skończyło.

Tak, tylko na Stany Zjednoczone nikt nie napadł, to Donald Trump wypowiedział wojnę Iranowi. Sytuacja jest zupełnie inna.

Zgadza się, ma pani rację, formalnie biorąc Europa mogła powiedzieć Trumpowi: „Przepraszamy bardzo, na drzewo, nie pomożemy”. Mogła. Tyle tylko że to ma konsekwencje. Jeżeli ma pani sojusz z kimś, czy po ludzku mówiąc przyjaźń, i ta druga strona mówi: „Pomóż mi” to czy o przyjaźni świadczy, że pani się zastanawia, a potem mówi: „Pomyślę. Nie, raczej nie”. Nie na tym to polega. Jeżeli oczekuję, żeby ktoś mi pomógł, to sam też muszę pomagać.

Jaki przyjaciel straszy sojuszników cłami, obrzuca błotem europejskich przywódców? Teraz Donald Trump obraził się nawet na premier Włoch Giorgia'ę Meloni, do niedawna swoją ulubienicę. Na pewno przyjaciel?

A nie pamięta pani ile razy i jak konsekwentnie przywódcy europejscy, europejska opinia publiczna obrażała Trumpa? Od tego zaczęliśmy.

Nie przypominam sobie, żeby jakiś europejski przywódca oficjalnie obraził Donalda Trumpa!

To prawda. Trump jest inny i mówi rzeczy, których inni nie mówią. Ale tak naprawdę, to lekceważenie, czy negatywne komentarze zdarzały się. Może mniej formalnie niż trumpowskie, bo on ma inny styl. Ale wie pani, jeżeli mocarstwo, takie jak Stany Zjednoczone, które przez ponad pół wieku finansowało bezpieczeństwo Europy, prosi o wsparcie, to czy to jest moment, żeby się zastanawiać nad tym, czy tego wsparcia warto, czy nie warto udzielić?

Myśli pan, że Stany Zjednoczone odpuszczają Tajwan?

Nie, absolutnie nie. Gdyby tak się stało, to dopiero byłaby prawdziwa klęska i militarna i wizerunkowa i wszystko inne Stanów Zjednoczonych.

Ale tę ostatnią wizytę Trumpa w Chinach i jeden, i drugi przywódca oceniają bardzo pozytywnie.

Nie wiadomo, co tam się naprawdę działo. Czytam różne komentarze, one są od ściany do ściany. Jedne mówią o wielkim zwycięstwie Xi, drudzy

o wielkim zwycięstwie Trumpa. Nie wiem, co tam się odbywało za zamkniętymi drzwiami. Pomijam już fakt, że inwazja Chin na Tajwan wcale nie byłaby taka oczywista i prosta. Pamiętajmy, że jedyny konflikt wojskowy, jaki w ciągu ostatniego prawie wieku miały Chiny, to było starcie z Wietnamem na tym kawałku granicy. I Wietnam wcale nie przegrał, wręcz przeciwnie, wygrał. My nie wiemy, jaki jest stan armii chińskiej, czy ona jest gotowa do walki, czy jest przyzwyczajona do warunków bojowych. Owszem, jest duża, to prawda, ale to tyle. Nic nie wiemy o ich gotowości wojennej. Tymczasem Tajwan to ogromna wyspa, to nie jest Uznam ani Wolin. To ogromna wyspa z silnym przygotowaniem militarnym, bardzo dobrze uzbrojona w nowoczesną broń. Inwazja Chin wcale nie byłaby taka łatwa. Chiny mówią o tym, ale nie sądzę, żeby zdecydowały się na inwazję.

Jak pan myśli, Donald Trump, uprawiając politykę, kieruje się wartościami, dobrem Amerykanów czy bardziej swoim własnym interesem, patrz - biznesem?

Przed wszystkim na pewno dobrem Amerykanów. Każdy polityk musi kierować się dobrem swego państwa albo popełnia zdradę. Polski polityk też musi mówić: „Polska przede wszystkim”, a francuski: „Francja przede wszystkim”. Więc to po pierwsze. Po drugie, pojawiają się informacje, jakoby Trump zarabiał na prezydenturze. Nie wiem, nie znam szczegółów. W historii Stanów Zjednoczonych byli różni prezydenci, byli także prezydenci skorumpowani, byli prezydenci, którzy czerpali osobiste zyski z prezydentury. W związku z czym nie jest to sprawa absolutnie wyjątkowa, jeśli chodzi o historię Stanów Zjednoczonych. Niemniej, trzeba to wykazać, udowodnić, pokazać w sądzie, bo rzucac oskarżeń tak po prostu nie można. To jest niepoważne, co nie znaczy, że to jest niemożliwe. Jak powiedziałem, w historii Stanów Zjednoczonych takie wypadki bywały.

Pan ten czas drugiej kadencji prezydentury Donalda Trumpa ocenia dobrze?

Jeszcze niczego nie oceniam. Dobrze oceniałem pierwszą kadencję Trumpa, jeśli chodzi o politykę zagraniczną. Natomiast jeśli chodzi o tę kadencję, zobaczymy, jak się zakończy konflikt z Iranem, bo to jest kluczowa sprawa. Oczywiście pomoc amerykańska dla Ukrainy też jest bardzo istotna. Ale oczekujemy przynajmniej do połowy tej kadencji, nie spieszymy się z ocenami w jedną lub drugą stronę.

POZOSTAŁO JESZCZE WIELE NIEWIADOMYCH

Przed nami sądna, już ostatnia kolejka w PKO Ekstraklasie w sezonie najbardziej zwariowanym od lat. Jedno jest pewne - będą emocje!

Jacek Czaplewski

Wsobotnie późno po południu trzy zespoły powalczą o wicemistrzostwo Polski gwarantujące eliminacje Ligi Mistrzów. Trzy kolejne pozostają w grze o europejskie puchary w ogóle - dzięki dodatkowej przepustce do kwalifikacji Ligi Konferencji. W tym drugim gronie - ku powszechnemu zaskoczeniu - jest Legia Warszawa. Z klubów ścisłej czołówki tylko najlepszy w stawce Lech Poznań może skupić się na świętowaniu. Kolejorz już tydzień temu przypieczętował bowiem zdobycie drugiego z rzędu i dziesiątego w historii mistrzostwa. O Ligę Mistrzów tym razem nie powalczą sam. Po raz pierwszy w historii do boju wyślemy również wicemistrza - także od drugiej rundy, ale na znacznie trudniejszej ścieżce.

O ten przywilej do samego końca starają się trzy zespoły. To aktualny wicelider Górnik Zabrze, trzecia Jagiellonia Białystok, która również uzbierała 53 punkty i będący tuż za podium Raków Częstochowa. Ak-

tualny wicemistrz ma oczko mniej.

Wszyscy rozegrają mecze u siebie. Górnik podejmie Radomiaka, Jagiellonia - Zagłębie Lubin, zaś Raków zmierzy się z Arką Gdynia, która jako druga w kolejności spadła do Betclic 1 Ligi.

Teoretycznie w najlepszym położeniu jest Górnik. Zespół Michała Gasparika potrzebuje tylko i aż wygranej. Każda strata punktów może oznaczać problemy, które planują wykorzystać Jagiellonia z Rakowem.

Co stanie się w przypadku równej liczby punktów? Wtedy o kolejności w tabeli decydują mecze bezpośrednie. Górnik ma korzystny bilans z Jagiellonią (2:1, 2:1) i Rakowem (3:1, 1:0), więc w takim przypadku, nawet gdyby trzy zespoły miały identyczny dorobek punktowy, wicemistrzem również zostanie zdobywca Pucharu Polski z Zabrze.

Przypomnijmy, Polska wysłała do europejskich pucharów nie cztery, ale pięć zespołów. Górnik jako triumfator krajowego pucharu już zagwarantował sobie eliminację co naj-



Górnik Zabrze ma już Puchar Polski, teraz walczy o tytuł wicemistrza

miej Ligi Europy od III rundy. Jeżeli jednak zostanie wicemistrzem, to zagra o Ligę Mistrzów, a miejsce w kwalifikacjach Ligi Europy odda brązowemu medalistce mistrzostw

Polski. W takim przypadku czwarte i piąte miejsce będą gwarantować eliminację Ligi Konferencji - od II rundy.

Walka o piąte miejsce właśnie zapowiada się równie pa-

sjonująco. Kandydatów też jest trzech. To według aktualnej tabeli GKS Katowice (49 punktów), Zagłębie Lubin (48 punktów) oraz sensacyjnie Legia Warszawa (46 punktów), która

w tych rozgrywkach reprezentowała nas trzy razy z rzędu. W ubiegłej edycji nawet dotarła do ćwierćfinału.

Trener Marek Papszun, który przegrał zaledwie dwa z piętnastu meczów w Legii - odkąd przejął stołeczny zespół po zakończeniu poprzedniej rundy - po pokonaniu Lechii Gdańsk (2:1) mówił tak: - Przychodząc, chciałem przede wszystkim pomóc klubowi uchronić go przed degradacją. To był cel numer jeden. Wierzę w to, co robię. Wierzę w ludzi, z którymi pracuję. Drużyna mi zaufała, ja ufam zawodnikom. To jest efekt konsekwentnej i systematycznej pracy. Krok po kroku - nawet, gdy coś się nie udaje. Pokonujemy trudności, bo one zawsze się pojawiają. Trzeba działać, a my to robimy. Chcemy dalej iść do przodu. W ostatniej kolejce musimy zrobić wszystko, co możemy zrobić - wygrać. Aby nikt nie żałował, że wysypaliśmy się na ostatniej prostej.

Legia podejmie Motor Lublin, Zagłębie jedzie do Białegostoku, GKS Katowice wybiera się do Szczecina. Legia, żeby prześcignąć rywali w tabeli i zająć drogocenne piąte miejsce, ma obowiązek wygrać, ale to jeszcze nie wszystko. GieKSa musi przegrać, a Zagłębie, z którym warszawska drużyna ma lepszy bilans bezpośrednich starć, przegrać lub zremisować. Jeżeli natomiast Zagłębie zrówna się punktami z GieKSą, a Legia z tego wyścigu odpadnie, to o puchary zagra drużyna z Katowic, ponieważ ma lepszy bilans z Miedziowymi.

Pozostało zatem naprawdę wiele niewiadomych, ale jedno jest pewne - to będzie bardzo emocjonująca sobota!

FOT. DAVID WYGAS

NERWOWO W AŻ CZTERECH DRUŻYNACH

Jacek Czaplewski

Dopiero w ostatniej kolejce PKO Ekstraklasy poznamy trzeciego spadkowicza. Kto nim zostanie? Zagrożone są aż cztery zespoły. O uniknięcie czarnego scenariusza powalczą Cracovia, Lechia Gdańsk, Piast Gliwice oraz Widzew Łódź. Każdy z nich tak naprawdę ma swój los w garści.

Do 1. Ligi spadli już dwaj beniaminkowie. To ostatnia Bruk-Bet Termalica Nieciecza i przedostatnia Arka Gdynia, która przegrała z nią w miniony poniedziałek kluczowy mecz, przez który straciła matematyczne szanse. O wszystkim zadecydował doliczony czas. W ciągu dosłownie sekund akcja przeniosła się z jednego pola karnego na drugie.

Arka swoją piłkę meczową zmarnowała. Termalica - przeciwnie. W Gdyni skończyło się 2:3.

Co przed nami? Widzew podejmie Piast Gliwice. Cracovia zagra z Koroną Kielce, która zagwarantowała sobie utrzymanie w poprzedniej kolejce. A Lechia jedzie do Niecieczy.

Lechia bezwzględnie potrzebuje wygranej. Jeśli zwycięży, to się utrzyma. Każdy inny wynik sprawi, że spadnie z PKO Ekstraklasy - nawet remis przy porażce Widzewa, z którym ma gorszy bilans bezpośredni, a właśnie ten czynnik jest decydujący przy równej zdobyczy punktowej. Serwis 90minut.pl, wyliczył prawdopodobieństwo Lechii na spadek aż na 47,6 procent - to zdecydowanie najwięcej ze wszystkich. Złych informacji

z perspektywy biało-zielonych jest więcej. Drużyna z Wybrzeża nie wygrała od przeszło miesiąca, notując ostatnio serię czterech porażek z rzędu. Średnio traci blisko dwie bramki na mecz.

- To jest powtarzający się schemat. Nie blokujemy dośrodkowań, źle kryjemy w polu karnym, nie zbieramy drugich piłek - wyliczał po przegranej z Legią Warszawa trener John Carver. A na domiar złego ze środka pola wypadł mu pauzujący za kartki Iwan Żelizko. Kontuzje wykluczyły natomiast Bohdana Wjunnyka i Dawida Kurminowskiego.

Tylko i aż 29,9 procent sięga prawdopodobieństwo spadku Widzewa. W 1. Lidze łódzki klub znajdzie się wówczas, jeśli Lechia wygra, a on sam przegra

z Piastem lub nawet zremisuje. To byłaby prawdziwa katastrofa! Właściciel Robert Dobrzycki za namową niekompetentnych działaczy i doradców w tym sezonie wydał około 100 mln złotych na transfery - więcej niż Lech Poznań czy Legia Warszawa. Zespół prowadziło już czterech trenerów. Efekt jest jednak opłakany - do samego końca trzeba walczyć o cel, który powinien zostać zrealizowany na początku rundy. Z powodu kartek nie zagra motor napędowy ofensywy, Emil Kornvig. Pikanterii dodaje fakt, że o życie przyjedzie walczyć zespół Daniela Myśliwca, którego z Łodzi zrezygnowano przy pierwszym kryzysie w obecnym sezonie.

Prawdopodobieństwo spadku prowadzonego przez Myśliwca Piasta wyliczono na 16,1 procenta. Mało? Pozory mylą. Widmo degradacji wydaje się całkiem realne. Wystarczy, że Widzew i Lechia wygra, a Cracovia ugra przynajmniej remis. Warunków do spełnienia jest zatem sporo, ale wszystkich wykluczyć nie wolno.



Arka Gdynia już spadła z Ekstraklasy

W najbardziej komfortowym położeniu wydaje się być Cracovia, w przypadku której prawdopodobieństwo spadku wynosi zaledwie 6,4 procent. Istnieje tylko jeden czarny scenariusz, który zakłada twarde ładowanie: to porażka z Koroną przy równoczesnych zwycięstwach Widzewa i Lechii. Przy Kałuży nikt za bardzo nie wierzy, że akurat drużyna Jacka Zielińskiego miałaby sprawić gigantyczne problemy. Kto wie czy pierwszy raz kibice nie ucieszą się z... remisem. Cracovia bowiem wyspecjalizowała się w minionych tygodniach w po-

dziale punktów z rywalami. Z nowym trenerem Bartoszem Grzelakiem zremisowała wszystkie cztery mecze, natomiast na przestrzeni całego sezonu zanotowała aż czternaście takich rezultatów i jest to najwyższy współczynnik w ekstraklasowej stawce.

Warto dodać, że spośród wszystkich zagrożonych degradacją drużyn to Lechia ma najkrótszy, nieprzerwany staż w PKO Ekstraklasie - ledwie dwa sezony. Widzew rozgrywa czwarty, Cracovia trzynasty, zaś rekordzista Piast - już czternasty.

FOT. PRZEMYSŁAW ŚWIDERSKI

MAREK JÓŹWIAK: NASZA LIGA JEST NIEOBLICZALNA, A CZASEM ŚMIESZNA

Na finiszu bardzo szczególnego sezonu, w którym przed ostatnią kolejką nie znamy jeszcze wicemistrza kraju, piątego pucharowicza i ostatniego spadkowicza, rozmawiamy z Markiem Józwiakiem, byłym obrońcą Legii Warszawa i reprezentacji Polski, dziś wziętym ekspertem

Zbigniew Czyż

Lech Poznań obronił tytuł mistrza Polski i po raz drugi z rzędu zagra w eliminacjach Ligi Mistrzów. Kolejorz zasłużenie sięgnął po trofeum?
Lech obronił mistrzostwo Polski kolejką przed końcem rozgrywek i to przede wszystkim należy docenić, że zdołał znowu wywalczyć tytuł. W naszej ekstraklasie nie znalazł sobie równych, choć drużyna z Poznania w kończących się rozgrywkach także miała różne fazy. Były wznioły i upadki, ale Kolejorz do przodu i zasłużenie zdobył złoty medal.

Polscy kibice czekają na Champions League nad Wisłą już dziesięć lat, gdy po raz ostatni w tych rozgrywkach zagrała Legia Warszawa. Lech ma szansę w końcu dostać się do elity?

Przed wszystkim potrzebuje trzech, czterech wzmocnień, aby nie było takich niespodzianek jak w ubiegłym roku, gdy walczył z Crveną Zvezdą Belgrad. Mam nadzieję, że przy Bułgarskiej wyciągnięto wnioski i Lech zostanie wzmocniony wcześniej niż kilka dni przed startem rozgrywek. Myślę, że w Poznaniu zdają sobie doskonale sprawę, że potrzebny jest przede wszystkim zmiennik dla Mikaela Ishaka. Szwed potrzebuje kogoś do prawdziwej rywalizacji, ale też zawodnika, który go wesprze w trudnych spotkaniach. Myślę, że w Lechu konieczne są wzmocnienia w każdej formacji, by móc skutecznie walczyć o Ligę Mistrzów.

Misję powinien kontynuować trener Niels Frederiksen? Wciąż nie wiadomo, czy zostanie w Poznaniu, choć rozmowy na ten temat są podobno zaawansowane.
Z Lechem zdobył dwa z rzędu mistrzostwa Polski i to wiele mówi, więc jestem ciekawy jak właściciel i prezes klubu Piotr Rutkowski podejrze do tej sprawy i czy duński szkoleni-

wiec będzie kontynuował swoją misję.

Bardzo ciekawie zapowiada się walka o wicemistrzostwo Polski i drugie miejsce dla polskiego zespołu w eliminacjach Ligi Mistrzów. Wszystkie zainteresowane drużyny, Górnik Zabrze, Jagiellonia Białystok i Raków Częstochowa rozegrają ostatnie mecze u siebie, kolejno z Radomiakiem, Zagłębiem Lubin i Arką Gdynia; przy czym zwycięstwo w swoich rękach ma zdobywca Pucharu Polski z Zabrza, który obecnie jest drugi w tabeli.

Górnik zdobywając Puchar Polski nabrał wiary we własne umiejętności, choć tuż po finale był trochę zmęczony i stracił punkty w dwóch kolejnych meczach. Wciąż jednak imponuje dobrą grą ofensywną i bardzo solidną defensywą.

Co jeszcze przemawia za klubem z Zabrza?

Górnik wystąpi na własnym stadionie, który zapełni się do ostatniego miejsca i myślę, że także dzięki wspaniałej atmosferze nie wypuści już z rąk wielkiej okazji na wicemistrzostwo Polski. I to właśnie on wywalczy drugie miejsce

Pasjonująco zapowiada się również walka o ostatnią, piątą lokatę premiującą grę w europejskich pucharach. W stawce są GKS Katowice, który zagra na wyjeździe z Pogonią Szczecin, Zagłębie Lubin, które wystąpi w Białymstoku przeciwko Jagiellonii i niespodziewanie Legia Warszawa.

To w pigułce pokazuje, jak nieprzewidywalny był ten kończący się już sezon i jak wyrównana jest ekstraklasa. Legia zmierzy się u siebie z Motorem Lublin i musi wygrać, a to nie jest takie oczywiste. Dopóki matematyczna szansa istnieje, to należy się jej przyjrzeć i wykorzystać. Wygrana z Lechią spowodowała, że ekipa Marka Papszuna wciąż może marzyć o występie na jesieni w Europie.



Józwiak: Były wznioły i upadki, ale Kolejorz do przodu zasłużenie



Wisła Kraków awans do Ekstraklasy świętowała na początku maja

Jeszcze dwie kolejki temu Warszawianie drżeli o utrzymanie. Tabela ekstraklasy przez większość sezonu była bardzo spłaszczona, a na finiszu okazuje się, że przy nieco lepszej grze Legia mogła na poważnie włączyć się do walki o tytuł, nawet po fatalnej dla siebie rundzie jesiennej.

Nasza liga jest szalona, nieobliczalna, nierówna, zaskakująca, tragiczna, emocjonująca i czasami śmieszna. Każdy walczy o coś, a to pokazuje też, jak przesądzenie znacznie przed ligowym finiszem, kto będzie mistrzem, a kto spadnie, ma się nijak do rzeczywistości. To prognozowanie pod naszą szerokością nie miało większego

sensu, choć większość faworytów jednak znalazła się na koniec sezonu w czołówce.

Sporo ciekawego zapowiada się również w walce o uniknięcie degradacji. O pozostanie w ekstraklasie walczą Piast Gliwice, Cracovia, Widzew Łódź, Lechia Gdańsk. Przesądzony jest już los Termaliki Nieciecza

i Arki Gdynia. Szczególnie ciekawie zapowiada się mecz w Łodzi pomiędzy Widzewem a Piastem.

Będzie naprawdę gorąco. Widzew ma wszystko w swoich nogach, rękach, głowach i sercach. I to jest dla niego najważniejsze. W ostatniej kolejce Legia zagrała dla Widzewa, wygrywając w Gdańsku i myślę, że kibice łódzkiej drużyny po raz pierwszy w życiu mocno ściskali kciuki, żeby Legia wygrała mecz. To spowodowało, że w ostatniej kolejce wszystko zależy właśnie od Widzewa.

Zespół trenera Aleksandra Vukovicia nie musi liczyć na nikogo innego, a to w takiej sytuacji będzie niezwykle ważne?

Wygrywając z Piastem, Widzew utrzyma się w lidze. Jeśli zremisuje lub przegra, będzie musiał liczyć na potknięcie Lechii, która zagra w zdegradowanej już Niecieczy i powinna stamtąd wywieźć trzy punkty. Końcówka sezonu jest niespotykane ciekawa i to dla kibiców wielu drużyn, praktycznie czternastu zespołów. To pokazuje, że trzeba chodzić na stadiony i oglądać rozgrywki w Canal Plus, bo nasza liga przynosi naprawdę sporo emocji i zaskakujących zwrotów akcji.

Do ekstraklasy wracają wielkie firmy, Wisła Kraków i Śląsk Wrocław i chyba śmiało można powiedzieć, że dzieje się to z dużą korzyścią dla polskiej piłki?

Jak najbardziej. Wisła cztery lata walczyła o powrót i wreszcie dopięła swego, a Śląsk wraca po roku banicji. Fajnie, że te drużyny znów będą w najwyższej klasie rozgrywkowej. To na pewno podniesie oglądalność i prestiż ekstraklasy. Te kluby mają piękne stadiony, bogatą historię i mnóstwo kibiców. Mecze z ich udziałem, jestem pewien, dostarczą wielu emocji. Osobiście bardzo się cieszę, bo to są zasłużone firmy.

BALLADA O JACKU ZEJDLERZE, SERIALOWYM TOLKU BANANIE

Jacek Zejdlar nie żyje już blisko pięćdziesiąt lat. Był łodzianinem. Dla wielu osób pozostał niezapomnianym Tolkiem Bananem, bohaterem popularnego serialu. Okoliczności jego śmierci do dziś owiane są tajemnicą.



Anna Gronczewska

Jacek Zejdlar urodził się 19 stycznia 1955 roku w Łodzi. Jego ojciec Andrzej był adwokatem, mama Barbara lekarzem, znaną pediatrą. Jacek skończył III LO im. Tadeusza Kościuszki. Po maturze, którą zdał w 1973 roku dostał się do Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej w Łodzi. Nie był anonimowym chłopakiem. Miał za sobą epizod w „Niewiarygodnych przygodach Marka Piegusa”, zanim zasłynął tytułową rolę w serialu Stanisława Jędryki „Stawiam na Tolka Banana”.

Pokolenie dzisiejszych pięćdziesięcio- czy sześćdziesięciolatków powie, że był to ulubiony film ich dzieciństwa. Nie było podwórka, na którym nie nucono by piosenki o Tolku Bananie, o jego starych dzinsach i dziurawych kamaszach. Jacek Zejdlar zagrał Szymka Krusza, chłopaka, który podszywa się pod Tolka Banana, rzekomego uciekiniera z domu poprawczego i zajmuje się grupą tzw. trudnej młodzieży.

Fatum ciążyło nad aktorami serialu

Serial do dziś cieszy się wielką popularnością. Głównie dzięki młodym aktorom, którzy w nim zgrali. Znalazł ich reżyser „Stawiam na Tolka Banana” niezujący już Stanisław Jędryka. Nie ukrywał, że ciążyło nad nimi jakieś fatum.

– Z sześciu aktorów grających główne role nie żyje już trzech – mówił nam w wywiadzie Stanisław Jędryka. – Ale żyją dalej w serialu. Sergiusz Lach przyszedł na zdjęcia próbne po ogłoszeniu w gazecie. Gdy go zobaczyłem, to od razu wiedziałem, że to idealny kandydat na „Filipka”. Dalej nie szukałem. Po latach odwiedziłem go w Sztokholmie, gdzie mieszkał. Był działaczem „Solidarności” i w pewnym momencie postanowił wyemigrować do Szwecji, bo groziły mu przykre konsekwencje. Pojechał do Szwecji, a następnego dnia zjawili się



Jacek Zejdlar zagrał Szymka Krusza, chłopaka, który podszywa się pod Tolka Banana, rzekomego uciekiniera z domu poprawczego i zajmuje się grupą tzw. trudnej młodzieży

u niego panowie z SB. Jacek Zejdlar studiował już wtedy w łódzkiej Szkole Filmowej. Był idealnym aktorem do roli Tolka. Ostatni raz spotkałem się z nim na Mazurach. Kręciłem tam „Szaleństwo Majki Skowron”. Nagle ktoś zaczął wykrzykiwać w moją stronę: Dzień dobry, panie reżyserze! Był to Jacek. Kilka lat później nie żył...

Wspominany przez reżysera Sergiusz Lach zmarł nagle w Szwecji w 2015 roku. Miał 54 lata. W Szwecji mieszkał od lat, zajmował się między innymi fotografią. Nie żyje też Andrzej Kowalewicz, który w „Stawiam na Tolka Banana” grał „Cygana”, chłopaka o czarnych, kręconych włosach, który pięknie grał na skrzypcach. Nie związał się jednak z aktorstwem. Wiele podróżował, zajmował się handlem, był właścicielem firmy serwisowej. W 2012 roku zginął w wypadku samochodowym...

Filip Łobodziński, dziś znany dziennikarz i tłumacz, opowiadał w jednym z wywiadów o swojej znajomości z Jackiem Zejdlarem. Poznali się na planie „Stawiam na Tolka Banana”.

– Jacek odmienił moje życie – mówił o swoim koleźce Filip Łobodziński. – Powiedział mi o „Ilustrowanym Tygodniku Rozrywkowym” Jacka Janczar-

skiego i Adama Kreczmara, zeszyt, w którym spisywał teksty Beatlesów. Pokazał mi, że słowa piosenek mogą nieść treść.

SB szła za nim krok w krok

Gdy Jacek studiował w Szkole Filmowej, był już znanym człowiekiem. Jednak koleżdy zapewnijają, że popularność go nie zmieniła.

Na studiach w łódzkiej Szkole Filmowej Jacek związał się z łódzkim środowiskiem skupionym wokół Komitetu Obrony Robotników. Łodzianin Józef Śreniowski, członek KOR, dobrze pamięta Jacka Zejdlara. Tak jak pierwsze spotkanie z aktorem. KOR zbierał podpisy pod listem do sejmku, w którym domagano się zwolnienia z więzień robotników zatrzymanych po wydarzeniach w Radomiu i Ursusie.

– Nie było nas w Łodzi wielu – wspomina Józef Śreniowski. – Pomagali nam studenci, m.in. z polonistyki, fizyki, biologii. Zapamiętałem też dwójkę młodych ludzi, którzy studiowali w szkole filmowej. Przynieśli bardzo dużo podpisów.

Tymi studentami byli Jacek Zejdlar i studentka reżyserii, niezujący już Natasza Czarmińska.

Józef Śreniowski nawiązał bliższą znajomość z Jackiem.

wali aktorstwo w łódzkiej Szkole Filmowej.

– Dziewczyna Tolka Banana! – krzyczały dzieci, gdy szła z Jackiem łódzkimi ulicami.

Jednak ich związek nie przetrwał. Jacek poznał inną dziewczynę, z którą się ożenił. Po latach Daria Trafanowska opowiadała, że dostała dramatyczny list od swojego byłego chłopaka. Jacek miał w nim pisać, że nic nie ma sensu i myśli o tym, by pożegnać się z tym światem. Ona przygotowywała się do premiery „Braci Karamazow”. Kilka dni po niej dotarła do niej tragiczna wiadomość...

Dyrektor wyrzucił go z teatru

W 1979 roku Jacek Zejdlar zagrał jeszcze w serialu Jerzego Hofmana „Do krwi ostatniej”. Grał Zbyszka Trepko, młodego chłopaka wstępującego do armii Zygmunta Berlinga. Ale ten rok nie był dla niego szczęśliwy. Stracił pracę w łódzkim Teatrze im. Jaracza. Dziś już trudno do cieć dlaczego. Tomasz Filipczak przekonywał, że były to powody polityczne.

– Wystawiano spektakl z czasów rzymskich, tytułu nie pamiętam – opowiadał Tomasz Filipczak. – Jacek z kolegami na ścianie sceny umieścił wielki napis: „KOR”.

Jacek był rozczarowany tą decyzją. Z dnia na dzień pozostał bez pracy. Pomogli przyjaciele. Dwóch grało w Teatrze im. Jana Kochanowskiego w Opolu. Zapytali ówczesnego dyrektora Bogdana Cybulskiego, czy przyjmie Jacka. Zgodził się. Tak we wrześniu 1979 roku Jacek Zejdlar znalazł się w Opolu. Zaczął próby do „Wojny chłopskiej” Jonasza Kofy. Premiery nie doczekał...

Zdzisław Jaskuła, niezujący już znany łódzki poeta, były dyrektor Teatru Nowego w Łodzi, też działacz opozycji, widział się z Jackiem Zejdlarem na kilka dni przed jego śmiercią. Pamięta tylko, że miało to miejsce w mieszkaniu ich wspólnej koleżanki Joasi. Zapamiętał Jacka jako niesłychanie wrażliwego, młodego człowieka.

– Tego wieczora rozmawialiśmy bardzo długo – wspominał Zdzisław Jaskuła. – Widać było, że jest w depresji. Miał nieciekawą sytuację rodzinną, której szczegółów nie znałem. Choć było o rozczarowanie miłosne. Pojawili się problemy w jego

małżeństwie. Miał poczucie absurdu dalszej egzystencji. To osobiste nieszczęście bardzo przeżywał. Przekonywałem Jacka, że życie ma sens. Gdy się rozstawaliśmy, wydawało się, że jest weselszy, uspokojony. Ale chyba było to tylko złudzeniem. Kilka dni potem dowiedziałem się, że nie żyje.

Dlaczego umarł?

O śmierci Jacka Zejdlara przez lata krążyły legendy. Mówiono, że Tolek Banan zginął w wypadku samochodowym. Pojawiały się informacje, że esbecy zrzucili go z mostu na Odrze, albo przejechali go autem. Inna z wersji mówiła, że związali aktora, wsadzili do spiworu i odkręcili gaz. Jak było naprawdę?

Józef Śreniowski jeszcze dziś nie wyklucza, że za sprawą śmierci Jacka Zejdlara stała SB, że było to upozorowane samobójstwo. Wie, że aktora nękała SB. Powiedział mu kiedyś, że jest szantażowany przez esbeków. Nie zdradzał jednak, o co chodzi.

– Raz tylko zdenerwowany Jacek krzyknął: Nie zrobią ze mnie kapusia! – wspomina Józef Śreniowski.

Bliski przyjaciel Jacka opowiada, że kiedy był z nim na kursach dokształceniowych organizowanych w Łodzi, w jednym z mieszkań przy ul. Narutowicza, niedaleko słynnej przed laty kawiarni „Irena”, wpadli tam esbecy. Potem on wyjechał z Łodzi, Jacek został. Wie, że był ciągany przez SB. Jednak jego zdaniem to, co się stało, było zbiegiem splotu psychologicznych zdarzeń. Rok przed śmiercią Jacek ożenił się. Gdy wyjechał do Opolu, jego żona została w Łodzi. Zaczęło się coś psuć. Bardzo to przeżywał.

– Wydawało się, że nie jest kruchy, ma dużo siły – twierdzi jego przyjaciel. – Optymystycznie myślał o swojej przyszłości zawodowej, życiowej. Coś jednak musiało w nim pęknąć.

Imprezę sylwestrową, na której witano nowy 1980 rok zorganizował dyrektor opolskiego teatru, Bohdan Cybulski. Jacek był na tym sylwestrze. Podobno doszło do jakiejś wymiany zdań między nim a dyrektorem. Obaj byli po alkoholu. Jacek wyszedł z imprezy. Wrócił do swojego mieszkania. Na ulicy równo zaparkował swojego fiata...

Jacka znaleziono 2 stycznia 1980 roku. Ktoś poczuł gaz wydobywający się z jego mieszkania. Leżał w spiworze, przy otwartym piekarniku. Podobno wcześniej wykręcił korki. Jacek Zejdlar został pochowany w rodzinnej Łodzi, na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej w Łodzi. Miał 25 lat. Niedługo przed śmiercią pojawił się w filmie „Wesela nie będzie”. Zagrał w nim samobójcę, którego odratowano po kolejnej próbie odebrania sobie życia...

Kocham Łódź

PREMIERA „MAŁEJ KSIĘŻNICZKI”

Baśniowa Kawiarenka w Łodzi zaprasza w sobotę 23 maja od godz. 16 na premierę spektaklu „Mała Księżniczka” według powieści Frances Hodgson Burnett w reżyserii Urszuli Binkowskiej i Włodzimierza Twardowskiego, którzy również zagrają w przedstawieniu. To wzruszająca i pełna ciepła opowieść o Sarze – dziewczynce, która przybyła z Indii do londyńskiej szkoły prowadzonej bardzo surowo przez pannę Minchin. DP



FOT. MATERIAŁY PROMOCYJNE

KABARET HRABI
Kabaret hrAbi & Wojtek Kamiński w programie „Być facetem” wystąpi w środę 27 maja od godz. 17 na scenie Teatru Muzycznego w Łodzi. Pod szyldem Kabaretu hrAbi wystąpią: Dariusz Kamys, Tomasz Majer, Łukasz Pietsch. DP

To już ostatnie spektakle łódzkiego 44. Festiwalu Szkół Teatralnych

Dariusz Pawłowski
Pod patronatem „Dziennika Łódzkiego”

W weekend finiszuje 44. Festiwal Szkół Teatralnych, organizowany przez Szkołę Filmową w Łodzi. Na widzów czekają ostatnie pokazy sceniczne, a wydarzenie zakończy gala rozdania nagród.

Festiwal Szkół Teatralnych to najważniejsze w kraju wydarzenie prezentujące młodych aktorów, u progu kariery, gotowych na artystyczne wyzwania. W imprezie biorą udział studenci aktorstwa wszystkich polskich uczelni teatralnych: Akademii Sztuk Teatralnych w Krakowie z filiami w Bytomiu i Wrocławiu, Akademii Teatralnej w Warszawie oraz Szkoły Filmowej w Łodzi.

W piątek 22 maja o godz. 11 w hali filmowej Szkoły Filmowej rozpocznie się wykład prof. Krzysztofa Kornackiego i dyskusja z udziałem Krystyny Jandy, Jerzego Radziwiłowicza, Pawła Edelmana i Milenii Fiedler poświęcone twórczości Andrzeja Wajdy. Od godz. 16 i 20 w Teatrze Studyjnym będzie można zobaczyć spektakl „Pułapka” studentów Szkoły Filmowej. Tekst Tadeusza Różewicza zinterpretował Adam Orzechowski. O godz. 19 w Szko-

le Filmowej rozpocznie się pokaz przedstawienia „Czyż nie dobija się koni?” (AT Warszawa) na motywach powieści Hora-

ce’a McCoya, w reżyserii Wojciecha Rodaka. W sobotę 23 maja od godz. 14 w Szkole Filmowej jeszcze raz zostanie pokazany

spektakl „Czyż nie dobija się koni?”, a od godz. 16 i 21 - widowisko „Pełne przebiegi” (AST Kraków/Wrocław) w Teatrze

Nowym z tekstem Mariusza Gołoszi i w reżyserii Marty Streker. Od godz. 18 w Teatrze Nowym będzie można zobaczyć

„Trzy siostry. Dyplom” Antona Czechowa, w reżyserii Anny Ilczuk (AST Kraków/Wrocław).

W cyklu Laureaci FST na wielkim ekranie od godz. 18 w kinie Charlie odbędzie się projekcja filmu „Johnny” w reżyserii Daniela Jaroszka, a następnie spotkanie z aktorem Piotrem Trojanem.

Gala zakończenia 44. Festiwalu Szkół Teatralnych zaplanowana jest na niedzielę 24 maja od godz. 14 w Teatrze Nowym. W programie koncert, ogłoszenie werdyktu jury i rozdanie nagród. Warto przypomnieć, że w składzie tegorocznego jury znaleźli się: Jerzy Kapuściński (dyrektor artystyczny Studia Munka), Andrzej Konopka (aktor), Paweł Kulka (TR Warszawa), Aneta Kyzioł (publicystka, „Polityka”) oraz Eliza Kujan (Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego).

Która uczelnia zostanie wyróżniona i kto z grona młodych aktorów zdobędzie festiwalowe nagrody? Dowiemy się już wkrótce, a pamiętać należy, że wśród nagradzanych na łódzkim festiwalu są tacy dziś uznani aktorzy, jak Zbigniew Zamachowski, Robert Więckiewicz, Kinga Preis, Michał Żebrowski, Tomasz Schuchardt, Maria Dębska, Paulina Walendziak.



W ramach festiwalu widzowie zobaczą przedstawienie „Pułapka” na podstawie dramatu Tadeusza Różewicza

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

50. urodziny Agnieszki Chylińskiej

Dariusz Pawłowski
Muzyka

Wokalistka Agnieszka Chylińska w piątek 23 maja będzie świętować swoje pięćdziesiąte urodziny koncertem w łódzkiej Atlas Arenie.

„Wy i ja. Impreza mojego życia” - zapowiada wydarzenie artystka. To spotkanie będące ukoronowaniem wieloletniej relacji z fanami budowanej na scenie i poza nią. Piosenkarka zaplanowała na ten dzień wiele spe-

cialnych atrakcji, a także gości. Podczas wieczoru wokalistka zaprezentuje przekrojowy materiał ze wszystkich etapów twórczości - od formacji O.N.A. po albumy solowe jak „Never Ending Sorry”. Można więc spodziewać się takich utworów, jak „Wybaczam Ci”, „Nie mogę Cię zapomnieć”, „Kiedyś do Ciebie wrócę”, „Królowa łez”, „Winna”, „Kiedy powiem sobie dość” i wielu innych.

Wydarzenie rozpocznie się o godz. 19.30. Bilety na koncert wciąż są w sprzedaży.

„Ktoś mi kiedyś powiedział, że prawdziwe życie zaczyna się po 50-tce. Coś w tym jest. Nigdy wcześniej nie czułam się tak dobrze. Myślałam, że zapał, wiara w ludzi i w sens mojego bycia na scenie z czasem wyblaknie. Chcę Wam z pełną uczciwością powiedzieć, że tak nie jest. Niech dowodem na to będzie zaproszenie na mój urodzinowy koncert. Nie mogłam sobie wymarzyć lepszej scenarii. Wy i ja. Impreza mojego życia i goście, których z ogromnym poczuciem szczęścia i zachwy-

tu zaprosiłam, by świętowali ze mną moją 50-tkę. Zapraszam wszystkich, którzy życzą i sobie, i mnie wszystkiego najlepszego. Będziecie mile, mile widziani!” - zachęca do udziału w imprezie artystka.

Agnieszka Chylińska w latach 1994-2003 była wokalistką zespołu O.N.A. Później przez trzy lata współtworzyła projekt Chylińska, by w roku 2009 rozpocząć karierę solową - od tej pory wokalistka wydała cztery albumy studyjne, zdobywając liczne nagrody.



Agnieszka Chylińska w łódzkiej Atlas Arenie zaśpiewa swoje największe przeboje z różnych etapów kariery

FOT. POLSKA PRESS

Widzę Łódź
Dariusz Pawłowski



Pójść za ciosem „Nieśmiertelnego”

Wjeście do Łodzi realizatorów hollywoodzkiej superprodukcji, która szykowana jest na jeden z kinowych przebojów przyszłego roku, jest wydarzeniem o większym znaczeniu, niż to na razie wybrzmiało. Filmowcy, nie tylko amerykańscy, lubią pracować bez rozgłosu, by z jednej strony uniknąć tłumy gapiów na planie, a z drugiej stopniowo budować promocyjne napięcie wokół danego tytułu. Dlatego przy okazji aranżowania łódzkich lokacji na potrzebę realizacji zdjęć do „Nieśmiertelnego”, koncentrowaliśmy się na wypatrywaniu, czy przyjechał do Łodzi grający w filmie główną rolę Henry Cavill (a był nie tylko on, lecz również np. Dave Bautista). Tymczasem „sprzedając” filmowcom wnętrza dworca Łódź Fabryczna i Bazyliki Archikatedralnej (także miejsca w hotelach, dania i napoje w lokalach, czy artykuły w sklepach) zarabialiśmy i wprzęgliśmy się w adaptowanie przez Hollywood na swoje potrzeby tańszej od Stanów Zjednoczonych w zakresie produkcji filmowej Europy Wschodniej. Pewnie trudno nam byłoby jeszcze rywalizować z Pragą, Budapesztem czy Sofią, które mają duże doświadczenie i rozbudowane zaplecze w postaci chociażby aktywnych studiów filmowych (ech... że też... kiedyś... łódzką wytwórnię... ech), ale dobre wspomnienia z pracy w Łodzi ekipy tak głośnego tytułu mogą nas efektywniej na ów szlak wprowadzić. W Łodzi kręci się niemało, choć Łódź Filmowa w znaczeniu najważniejszego ośrodka w tej dziedzinie w kraju to wspomnienia i sentymenty. Powstają tu zdjęcia do polskich i europejskich filmów, pojawiają się ekipy serialowe - ale „Nieśmiertelny” to inna skala, umożliwiająca poniesienie nazwy naszego miasta w mediach i portalach na całym świecie. Pozostaje podjąć autentyczne i skuteczne działania, aby to wykorzystać. I jeszcze tylko gdyby udało się takie projekty finalizować z dużo większym wkładem specjalistów wciąż w Łodzi mieszkających, HollyŁódź z mocą odnalazłaby się w nowej epoce.

Mity greckie we współczesnej interpretacji na scenie „Pinokia”

Dariusz Pawłowski
Teatr

„Mity” to najnowsza premiera Teatru Pinokio w Łodzi. Spektakl wejdzie do repertuaru sceny w sobotę 23 maja.

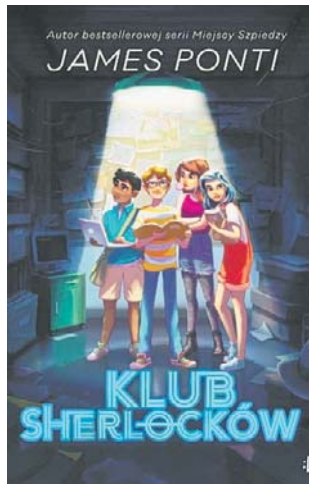
Przedstawienie reżyseruje Jakub Porcari, który zamierza zaproponować młodym widzom współczesne spojrzenie na nie zawsze boskich mieszkańców Olimpu. Jak zapowiadają realizatorzy widowiska, punktem wyjścia dla ich działań stały się różnorodne, nie zawsze powszechnie znane, wersje greckich mitów - od powstania świata i narodzin bogów, przez opowieści o codziennym życiu na Olimpie, aż po historie dzielnych herosów i ich zmagania ze starożytnymi potworami.

- Skoro nie można opowiedzieć o wszystkich - bo spektakl musiałby trwać dwanaście godzin - wybrałem najbardziej znanych, a zarazem najciekawszych bogów: Zeusa, Hadesa, Posejdona, Apolla, Atenę i Herę. Na scenie pojawi się też dwóch herosów: legendarny półbog Herakles oraz odważny Tezeusz, człowiek, który zmierzył

się z Minotaurem - wymienia Jakub Porcari, reżyser spektaklu. - Postanowiłem spojrzeć na ich historie przez pryzmat współczesnej popkultury. Jako rodzic musiałem się nauczyć wszystkich nowych superbohaterów, nowych animacji, a że jestem też fanem kina, to obok klasycznych mitów można spodziewać się odniesień do kultowych filmów, na przykład „Obcego” Ridleya Scotta czy twórczości Quentina Tarantino - dodaje.

Kostiumy projektu Karoliny Kubikowskiej łączą inspiracje starożytnością z nawiązaniem do postaci znanych z popkultury, a scenografia - także autorstwa artystki - wprowadza widzów w niemal baśniowy świat Olimpu. Autorem muzyki jest Sławomir Kupczak - niemal każda z postaci otrzymała własną piosenkę. Twórcy sięgnęli po różnorodne formy teatralne, w tym maski, pacynki czy marionetki sycylijskie. Występują: Łukasz Batko, Łukasz Bzura, Żaneta Małkowska, Piotr Osak, Piotr Pasek, Jagoda Zimała.

Premiera „Mitów” odbędzie się w sobotę, 23 maja, od godz. 17, na Dużej Scenie teatru.



KSIAŻKA

James Ponti – „Klub Sherlocków”, Dwukropek
Pierwszy tom nowej serii autora bestsellerowego cyklu „Miejsca szpieczy”. Rodzinka ze słonecznej Florydy, nosząca nazwisko Sherlock, zakłada - rzecz jasna - agencję detektywistyczną. Nastoletnie rodzeństwo Alex i Zoe, przy wsparciu niestandardowego w swoich poczynaniach dziadka oraz przyjaciół, podejmuje pierwszą sprawę: odnalezienie ukrytego w pobliżu ich rodzinnego Miami skarbu Ala Capone'a. Zgłębienie lokalnych poczynań słynnego gangstera prowadzi ich na mokradła Everglades, gdzie trafiają na tajemnicze toksyczne odpady. Dynamiczna akcja, emocje i nieco humoru oraz znakomicie skrojone postacie. To gwarancja, że czytelnicy będą czekać na następny tom. DP

PŁYTA

Alberto Giurioli – „Leftovers”, Verve
Nowy album włoskiego pianisty i kompozytora mieszkającego w Londynie. Zgodnie z obowiązującą modą artysta sięga po różne stylistyki: muzykę klasyczną, pop i rock. To krążek złożony ze skromnych, intymnych muzycznych narracji, z ambicją ukojenia, przytulenia ciepłymi emocjami. Marzenia i nieskonkretyzowane refleksje mieszają się tu z miłością, stratą, przemianami. Giurioli udanie buduje nastrój, zachęca raczej do zatrzymania się niż uczestnictwa w pędzie do osiągania sukcesu. To muzyka wsparcia, tła dla rozmyślań i fantazjowania. Jakże przy tym przyjazna. DP



Soyoung Yoon z muzyką polskich kompozytorów

Dariusz Pawłowski
Muzyka

Lubiana przez publiczność południowokoreańska skrzypczka Soyoung Yoon wystąpi w piątek 22 maja od godz. 19 w Filharmonii Łódzkiej. To kolejne spotkanie z artystką na łódzkiej scenie.

Tym razem Soyoung Yoon wykona utwory kompozytorów polskich. Melomani usłyszą Concertino na skrzypce i orkiestrę Mieczysława Wajnera, polskiego Żyda urodzonego w Warszawie, który większą część życia spędził w Związku Radzieckim. Utwór, powstały w 1948 roku, łączy nostalgiczny nastrój z żywym, tanecznym charakterem, czerpiąc z muzyki ludowej i tradycji żydowskiej.

Kolejną propozycją będzie Poemat na skrzypce i orkiestrę Szymona Laksa, także Warszawiaka o żydowskich korzeniach, który większość życia spędził w Paryżu. Jego twórczość pozostaje w kręgu oddziaływań francuskiego neoklasycyzmu.



Skrzypczka Soyoung Yoon ujmując publiczność na całym świecie swoimi hipnotyzującymi występami

W programie znajdzie się też IX Symfonia C-dur „Wielka” Franza Schuberta, uważana niekiedy za jego najlepsze dzieło. Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Łódzkiej zagra pod batutą Michała Nesterowicza.

Lubiana przez łódzką publiczność Soyoung Yoon ceniona jest za błyskotliwą wirtuozerię, niewymuszoną lekkość i elegancję. W początkach swej kariery artystka zdobyła wiele nagród, m.in. w Konkursie im.

Yehudi Menuhina i Konkursie im. Królowej Elżbiety w Brukseli, ale dla rozwoju jej kariery decydujące było zwycięstwo w XIV Międzynarodowym Konkursie Skrzypcowym im. Henryka Wieniawskiego w Poznaniu w 2011 roku. Bilety na koncert są w cenach od 42 do 70 zł.

O godz. 18.15 w Sali Kameralnej im. Henryka Czyżyka rozpocznie się spotkanie przedkoncertowe, które poprowadzi Marcin Majchrowski.

Gwiezdne wojny, pasażer, erupcja, Karl, milorzab, matki, werdykt, krzyż i klasyki

Dariusz Pawłowski
Kino

Dziesięć nowych tytułów zaproponują dystrybutorzy filmowi w weekend w kinach.

Do najbardziej wyczekiwanych filmów roku należą „Gwiezdne wojny: Mandalorian i Grogu” (reż. Jon Favreau). Imperium upadło, a imperialni watażkowie rozpierzchli się po Galaktyce. Kiełkująca Nowa Republika pragnie ochronić wszystko, o co walczyła Rebelia. Werbuje więc legendarnego łowcę nagród, Mandalorianina Din Djarina i jego podopiecznego Grogu. W obsadzie: Pedro Pascal, Sigourney Weaver, Jeremy Allen White.

Horror „Pasażer” (reż. André Øvredal) przedstawia grupę młodych ludzi, którzy są świadkami wypadku na autostradzie. Nie przypuszczają oni, że wraz z nimi z miejsca tragedii wyłknie się coś jeszcze. Wkrótce odkrywają, że towarzyszy im demon, który nie ustanie, dopóki ich nie dopadnie. Występują: Melissa Leo, Jacob Scipio.

„Erupcja” (reż. Pete Ohs) to komediodramat, którego akcja rozgrywa się w Warszawie. Brytyjka Bethany (w tej roli Charli XCX) przyjeżdża do Polski na romantyczny wyjazd z chłopaka.



Film „Gwiezdne wojny: Mandalorian i Grogu”

Kiedy spotyka Nel (Lena Góra), przyjaciółkę sprzed lat, wybucha między nimi chemia.

Kino rodzinne reprezentuje film „Jutro będę odważny” (reż. Bernd Sahling). 12-letni Karl zakochuje się w Lei, wysokiej koleżance z klasy. Chłopak chciałby wyznać swoje uczucia, ale boi się, że dziewczyna ich nie odwzajemni. Tymczasem Lea po wakacjach zmienia szkołę...

„Milcząca przyjaciółka” (reż. Ildikó Enyedi) zaprasza do uniwersyteckiego ogrodu botanicznego, w którym rośnie okazały milorzab japoński. Drzewo na przestrzeni wieku staje się

niemym świadkiem i uczestnikiem historii trojga nieznanomych. Grają: Tony Chiu-Wai Leung, Luna Wedler, Léa Seydoux.

Bohaterkami dramatu „Młode matki” (reż. Jean-Pierre Dardenne, Luc Dardenne) są Jessica, Perla, Julie, Ariane i Naïma, które zamieszkują razem dom samotnej matki i mają nadzieję na lepsze jutro dla siebie i swoich dzieci. Na ekranie: Babette Verbeek, Lucie Laruelle.

Film „Werdykt” (reż. David Merriman, Jim Sheridan) opowiada historię procesu w sprawie głośnego morderstwa sprzed lat. Każdy argument ma znaczenie, a ostateczna decyzja należy do widza. Grają: Vicky Krieps, Jim Sheridan, Colm Meaney.

Polska produkcja „Posłani” (reż. Dariusz Walusiak) to historia Michała Ulewińskiego, który przemierza niemal 650 kilometrów, niosąc 15-kilogramowy krzyż. Z wydarzeniem splatają się losy ludzi, których życie zostało zatrzymane przez kryzys, spotkanie lub decyzję, po której nic nie było już takie samo.

Do kin wróć dwa klasyczne tytuły: „Zawieście czerwone latarnie” (reż. Yimou Zhang) z 1991 roku oraz „Mikey i Nicky” (reż. Elaine May) z roku 1976 z Peterem Falkiem i Johnem Cassavatesem w rolach głównych.

KRÓTKO

KSAWERÓW

Noc Muzeów
u Hoffmana

Na Noc Muzeów zaprosi jeszcze Gminny Dom Kultury w Ksawerowie, który w piątek 22 maja od godz. 18 wypełni się magią dawnej epoki. Organizatorzy, w Willi Hoffmana przy ul. Jana Pawła II 1, w której siedzibę mają Gminny Dom Kultury i Biblioteka, zaplanowali warsztaty kaligrafii, wieczór z poezją oraz spotkanie z tradycyjnym rękodziełem i nie tylko. Całość dopełni uroczyste rozstrzygnięcie konkursu na tradycyjną makatkę, celebrujące lokalne dziedzictwo. Szczególną atrakcją wydarzenia będzie nastrojowy występ wokalistki Olgi Fidrysiak. Pomysłodawcy zachęcają do przybycia w strojach z lat 20. i 30. XX wieku. DP

MPK

W tramwaju
o pożądaniu

W sobotę 23 maja w tramwaju linii 12 pojawią się studenci, którzy w lekkiej formie będą rozmawiać z pasażerami na temat bezpiecznego seksu i zagrożenia wirusem HIV. Akcja ma tytuł „Tramwaj zwany pożądaniem” i prowadzona jest w dwudziestu miastach w Polsce przez Międzynarodowe Stowarzyszenie Studentów Medycyny IFMSA-Poland. Studenckich edukatorów będzie można spotkać w „dwunastce” w godz. 12-16, będą jeździć na całej trasie ze Stoków na Retkinię. MT

REKREACJA

Stare Polesie
i Ruda

„Próchnika z mapy nie znika” to hasło spaceru staropoleskiego organizowanego w ramach projektu „Dzielnica Wiązowa. Nowe spojrzenie na Stare Polesie”, zaplanowanego w sobotę 23 maja od godz. 12. Zbiórka u zbiegu ul. Próchnika i Lipowej. Ulica Próchnika - na pierwszy rzut oka zwyczajna, gęsto zabudowana kamienicami z końca XIX wieku. A jednak to właśnie tutaj, za fasadami, w bramach i podwórkach, kryją się opowieści, których śladów nie widać z ulicy - zachęcają do udziału organizatorzy. Zielona Łódź zaś w niedzielę 24 maja organizuje spacer po Zespole Przyrodniczo-Krajobrazowym „Ruda Willowa”, jednym z pięciu takich obszarów w Łodzi. Obejmuje on ochro-

na krajobraz doliny górnego odcinka Neru i fragment doliny Gadki wraz z lasem Ruda-Popioły, Parkiem im. 1 Maja i Stawami Stefańskiego. Uczestnicy przejdą wzdłuż rzeki Ner i Stawów Stefańskiego, przez las Ruda-Popioły z jego zabytkowymi willami. Zbiórka o godz. 12 przy skrzyżowaniu ul. Farnej i Plażowej. MR

PARK KRAJOBRAZOWY
Spotkanie ze
ślimakami

Na dzień ze ślimakami zaprasza Park Krajobrazowy Wzniesień Łódzkich. W sobotę 23 maja od godz. 10 odbędzie się prelekcja edukacyjna „Slow life według ślimaków”. Natomiast o godz. 11-15 będzie można szukać ślimaków w terenie. Wydarzenie odbędzie się w siedzibie parku przy ul. Wycieczkowej 86 w Łodzi, wstęp wolny. MT

TURYSTYKA

Wyprawy
krajoznawcze

Miłośnicy turystyki pieszej i aktywnego wypoczynku mają okazję wybrać się na wycieczkę „Malownicze zakola górnej Warty” z Klubem Turystów Pieszych „Salamanca” łódzkiego PTTK. Wycieczka na trasie Bobry, Zalew Jankowice w Zakrzówku Szlacheckim, Ważne Młyny odbędzie się w niedzielę 24 maja. Uczestnicy poznają walory krajobrazowe malowniczego odcinka górnej Warty i walorów przyrodniczych Niecki Włoszczowskiej na pograniczu województwa łódzkiego i województwa śląskiego. Zbiórka na dworcu Łódź Widzew o godz. 7.05. Łódzki Klub Turystów Kolarzy PTTK zabierze też w niedzielę 24 maja na wyprawę rowerową pt. „Na dworzec kolei warszawsko-wiedeńskiej”. Trasa będzie wiodła szutrami i oplotkami równoległe do ul. Rokicińskiej przez Bedoń do stacji PKP Rokiciny-Kolonia, gdzie budynek dworca w stylu klasycystycznym wybudowano w 1846 roku na trasie Kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, a od września 2024 jest po remoncie i modernizacji. Organizatorzy opowiedzą o funkcji, jaką pełniły dworzec w czasach „Ziemi Obiecanej” i sąsiadujący budynek Zajazdu Poczty Konnej oraz o tym, dlaczego linia kolejowa do Łodzi i węzeł kolejowy powstały w Kuluszkach a nie w Rokicinach. Pierwsze miejsce zbiórki o godz. 9 w Parku Staromiejskim (Śledzia) przy zegarze słonecznym, drugie miejsce zbiórki godz. 9.30 u zbiegu Al. Rodziny Grohmanów i Wydawniczej. MR

Manufaktura świętuje kolejne
urodziny – muzyką i balonamiMatylda Witkowska
Wydarzenie

W weekend Manufaktura świętuje 20-lecie działalności. Zabawa potrwa trzy dni. Będzie można posłuchać przebojów T.Love i Modelek, zobaczyć spektakl balonowy grupy Plastics Volants.

Obchody okrągłych urodzin Manufaktury rozpoczną się koncertami w piątkowy wieczór (22 maja). O godz. 19 na plenerowej scenie na rynku Manufaktury pojawi się zespół T.Love. Formacja wystąpi w historycznym składzie z czasów albumu „Prymityw”, z Muńkiem Staszczykiem na czele, a gościem specjalnym koncertu będzie piosenkarka Sarsa. O godz. 20.30 zaś na scenę wejdzie młody zespół Modelki.

W sobotę (23 maja) główną atrakcją będzie grupa Plastics Volants, która specjalizuje się w teatrze ulicznym z udziałem ogromnych kolorowych balonów. Zabawa z udziałem artystów znacznie się parada po ulicy Piotrkowskiej, która



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Wśród muzycznych gości wydarzenia będzie Muniek Staszczyk z zespołem T.Love

o godz. 13 wyruszy spod dawnego domu handlowego „Magda” (ul. Piotrkowska 30/32), a jego meta znajdzie się na rynku Manufaktury. Tam od godz. 14 do 17 działac będą szczudlarze, żonglerzy, bębniarze i performerzy. W godz. 20.30-21.30 na rynku Manufaktury będzie można obejrzeć przygotowany

przez Plastics Volants kolorowy spektakl „New World” o przyszłości naszej planety. Jego głównym bohaterem będzie gigantyczny dinozaur Saurien.

Świętowanie 20. urodzin zakończy się w niedzielę. Od godz. 12 na rynku Manufaktury będzie można bawić się w Po-

kemaniu z Kushim (do godz. 16), zagrać w grę miejską z Teatrem Arlekin (do godz. 18), korzystać z dmuchańców i toru przeszkód, a także zarejestrować się jako dawca szpiku w fundacji DKMS (do godz. 20).

Na wszystkie atrakcje i wydarzenia urodzinowe wstęp jest wolny.

Majówka w Ogrodzie Botanicznym

Magdalena Rubaszewska
Wydarzenie

Na imprezę w plenerze zaprasza łódzki Ogród Botaniczny. „Majówka w Ogrodzie” z licznymi atrakcjami odbędzie się w niedzielę 24 maja w godz. 11-17.

Scena stanie w centralnej części ogrodu, w pobliżu głównego wejścia przy ul. Krzemienieckiej. Wystąpią na niej zespoły muzyczne, w tym młodzieżo-

we, grupy taneczne. Oprócz koncertów, występów, pokazów grupy bicyklowej będą prowadzone zajęcia sportowe - tai chi, na trampolinach, piłki nożnej dla dzieci oraz łucznicstwa, a także prezentacje i warsztaty pszczelararskie oraz plastyczne. Zaplanowano kiermasz rękodzieła i produktów m.in. biżuterii, miody, naturalne kosmetyki, wyroby z włóczki, ekologiczne sery, wszystko od lokalnych producentów i twórców.

W programie uwzględniono konkurs wiedzy o „Botaniku” z atrakcyjnymi nagrodami. Nie zabraknie wiosennego spaceru po ogrodzie, zbiórka o godz. 12 przy kasie przy ul. Krzemienieckiej. Goście, którzy będą woleli odbyć przechadzkę na własną rękę, nie powinni ominąć kolekcji rododendronów i azalii, które zaczynają kwitnąć.

By uczestniczyć w majówce, należy kupić bilet wstępu do Ogrodu Botanicznego. Ceny: 14 zł (normalny), 7 zł (ulgowy).

Program wydarzeń na scenie: godz. 11-11.30 - zespół To Właśnie My, godz. 11.30-12 - pokazy grupy bicyklowej, godz. 12-13 - występy młodzieży z Pałacu Młodzieży im. Juliana Tuwima w Łodzi, godz. 13-13.45 - koncert Studium Wokalnego Anabis, godz. 13.45-14.30 - zespół Ad Astra, godz. 14.30-14.45 - pokaz tai chi, godz. 15-16 - zespół Urwani z Wesela, godz. 16-16.30 - pokaz grupy bicyklowej, godz. 16.30-17 - konkurs wiedzy o Ogrodzie Botanicznym.

Wiosenny piknik kulinarno-rowerowy

Matylda Witkowska
Piknik

Kompleks Fuzja w sobotę zaprasza na rozpoczęcie sezonu rowerowo-ogrodkowego. Będą atrakcje dla miłośników dwóch kółek i dobre jedzenia, a na koniec piana party. Wstęp jest wolny.

Wiosenny piknik rozpocznie się o godz. 11 w sercu kompleksu, czyli w Ogrodach Anny (wejście od strony ulicy Milionowej 6 lub Tymienieckiego

11A). Tam do godz. 14 działac będzie mobilny serwis rowerowy i strefa zdobienia rowerów dla dzieci „Pimp my bike”. Natomiast strażnicy miejscy będą znakować rowery. O godz. 12.30 zacznie się bezpłatny wykład „Pierwsza pomoc dla roweru” o tym jak naprawić drobne usterki.

Równoległe zajęcia plenerowe prowadzić będzie studio Fit:30 - o godz. 11 zaczną się zajęcia typu zdrowy kręgosłup, a o godz. 12 stretching, zmniejszający napięcie mięśniowe.

W czasie pikniku (od godz. 11 do 16) o oprawę muzyczną zadba DJ Jerem, będą też leżaki, wiosenne dekoracje i atrakcje na świeżym powietrzu. Zaś finałem zabawy będzie wielka piana party, która zacznie się o godz. 15.

Ale sobota 23 maja to także oficjalne rozpoczęcie sezonu ogrodkowego w Fuzji. Pod gołym niebem staną stoliki, restauracja Sartoria rozpali na dworze grilla, a pozostałe lokale będą mieć specjalne napoje i rabaty.



FOT. MATYŁDA WITKOWSKA

Fuzja zaprosi na start sezonu ogrodkowego

Obecnie odzyskane fragmenty skarbu średniego znajdują się w muzeach we Wrocławiu i Środzie Śląskiej. To gotycka korona ślubna, złote pierścienie, inne elementy średniowiecznej biżuterii, a także prawie 8 tys. monet. Wszystko warte przynajmniej ćwierć mld zł.

Odkrycie pierwsze

8 czerwca 1985 r. robotnicy robiący wykop pod fundamenty centrali telefonicznej przy wielkiej ul. Daszyńskiego natrafili na kilka glinianych dzbanów wypełnionych złotymi i srebrnymi monetami. Znajdowało się w nim 3771 srebrnych krążków pochodzących z I poł. XIV w.: grosze praskie i miśnieńskie.

Odkrycie było sensacyjne, ale nie nadano mu rozgłosu. Znalezisko zabezpieczyli funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej i trafiło później do Muzeum Archeologicznego we Wrocławiu. Nie podjęto wówczas także żadnych prac badawczych w miejscu dokonania znaleziska, a przy Daszyńskiego kontynuowano dalsze prace budowlane.

Zajęto się też tymi, którzy część monet rozkradli. „Ponieważ – zgodnie z obowiązującym prawem – wszystko, co leży w ziemi, jest własnością Skarbu Państwa, postanowiono odzyskać złoty złom od osób, o których wiadomo, że byli »szczęśliwymi znalazcami«” – pisał w 1997 r. historyk sztuki Michał Gradowski, jeden z pierwszych, który oglądał i szacował znaleziska. „W dniu 28 czerwca i paru następnym organa MO dokonały licznych przeszukań, odzyskując kilka fragmentów złotych wyrobów i sporo monet. Sprawy nieuczciwych znalazców skierowano do prokuratury we Wrocławiu” – dodawał.

Tłum żądny złota

Minęły trzy lata i sprawa uciichała. Po raz drugi na skarb średzki natrafiono 24 maja 1988 r., tym razem podczas rozbiórki kamienicy stojącej przy Daszyńskiego 14. Nowe odkrycie, znacznie większe od poprzedniego, stało się szybko lokalną sensacją, która ściągnęła na miejsce znaleziska rzeszę przypadkowych osób poszukujących srebra i złota.

„Znalezisko było na tyle ciekawe, że oczywiście odkrywcy i przypadkowi gapie skrzętnie wybierali monety, ale nikt nie zadał sobie trudu by pobiec za wywrotką na wysypisko, gdzie niebawem spychacz rozgarnął kolejny pagórek gruzu, a z nim górną część glinianego garmka wraz z zawartością – relacjonował Gradowski

Z ruin piwnic domu, zanim zareagowały odpowiednio władze, wyniesiono znaczną część monet i biżuterii. Z czasem pojawiła się także informacja, z której wynikało to, że precjoza pochodzące ze skarbu średzkiego można znaleźć na wysypisku



W muzeach we Wrocławiu i Środzie Śląskiej znajdują się odzyskane fragmenty znaleziska: prawie 8000 monet, gotycka korona ślubna, złote pierścienie i inne elementy j biżuterii. Wszystko jest warte ok. 250 mln złotych

OPOWIEŚĆ O „SKARBIE TYSIĄCLECIA” ZE ŚRODY ŚLĄSKIEJ

Skarb w Środzie Śląskiej odkrywano niejako dwa razy,
a towarzyszące temu okoliczności nadają się co najmniej
na film sensacyjny

Mariusz Grabowski

gruzu zlokalizowanym na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji. Tam także pojawiły się hordy poszukiwaczy, często agresywne, którzy przeszukiwali hałdy gruzu w nadziei znalezienia czegoś drogiego.

Ile to warte?

25 lipca zgromadzone w wyniku dotychczasowych działań przedmioty mogli obejrzeć wezwani biegli, a wśród nich cytowany tu Michał Gradowski. Po ich oględzinach nie było już żadnych wątpliwości: fragmenty korony, zausznica, pasek złotej blachy i kilka dodatkowych drobniaków, okazały się obiektami o ogromnej rzadkości i olbrzymiej wartości historycznej i artystycznej. Prócz tego parę tysięcy monet. Całość została wstępnie datowana na XIII w.

Momentalnie powstał czarny rynek: srebrny grosz praski można było nabyć już za kilka niemieckich czekolad oraz paczkę dobrej kawy, a za garść srebrnych monet dwa kufle piwa prosto z beczki. Ludzie wymykali się nocami z domów, żeby kopać. Do znalazców docierali

antykwarusze pytający po okolicy o precjoza i monety.

Szybko uruchomiono maszynę administracyjną mającą na celu odzyskanie całości skarbu. Nielegalnym znalazcom zaproponowano odkupienie za 3-krotność wartości, to jednak nie przekonało wszystkich. Niezdecydowani nie spodziewali się chyba, że będą musieli się liczyć z konsekwencjami, bo żarty naprawdę się skończyły. Zaczęto ich śledzić i ścigać, włączając w to prokuraturę.

Milicja rewiduje

Akcję odzyskiwania fragmentu skarbu nazwano błyskotliwym kryptonimem „Korona”. W jej wyniku ostatecznie udało się odzyskać wiele bezcennych znalezisk, w tym kolejne fragmenty korony, zausznice, sygnet i przede wszystkim kolistą zaponę, która obok korony jest główną ozdobą skarbu.

Do Środy Śląskiej zostali skierowani młodzi milicjanci, którzy zajęli się przesiewaniem ziemi. W nocy wysypiska pilnował wartownik, ale kiedy rano wychodził, amatorzy wykorzysty-

wali ten czas, żeby kopać dalej. Nikt nie kontrolował tego, co znikało i gdzie.

Prokuratura wystawiła ponad pięćdziesiąt nakazów rewizji. W ten sposób w średzkiej mieszkaniach znaleziono kilkadziesiąt monet i fragmenty biżuterii. Posiadacze tłumaczyli się rozmaicie, niektórzy zasłaniaли się niewiedzą. Ale nikt nie przyznał się, że cokolwiek już zdążył sprzedać albo gdzieś wywieźć.

Bezcenny „złoty złom”

Gradowski wspominał: „21 lipca powołano nas jako biegłych i w 4 dni potem mogliśmy obejrzeć »złoty złom« zgromadzony we wrocławskiej prokuraturze. Były to fragmenty korony, zausznica, pasek złotej blachy, skromny pierścionek i kilka drobniaków. Mimo luźno rozrzuconych elementów uznaliśmy niezwłocznie, że mamy tu do czynienia z koroną o powtarzalnych segmentach – obiektem ogromnej rzadkości oraz wielkiej rangi historycznej i artystycznej. Zausznica wśród znanych mi z literatury wielu obiektów tego typu (kilka lat pracowałem

w warszawskim Muzeum Archeologicznym) wyróżniała się ozdobnością i bogactwem. Całość znaleziska wstępnie datowałem na wiek XIII z możliwością wejścia w sąsiednie stulecia. W protokole odnotowano także, że znalezisko zostało uznane za zespół pierwszorzędnej wartości”.

Dodajmy, że elementy skarbu znajdowały się w różnym stanie. Jakość kruszcu, z jakiego wykonano biżuterię, powodowała, że ich powierzchnie zewnętrzne zachowały się doskonale. Najgorsze były uszkodzenia mechaniczne, jakich poszczególne elementy skarbu doznały, jak należy przypuszczać, w trakcie wykopywania ich koparką z ziemi oraz na wysypisku.

Kto był właścicielem skarbu?

Badacze dość szybko zidentyfikowali historię skarbu. Został prawdopodobnie ukryty w połowie XIV w., czyli w okresie, w którym miasta Śląska nawiedziła epidemia dżumy. Według badań przeprowadzonych przez historyków zajmujących się jego

pochodzeniem był prawdopodobnie własnością bogatego bankiera żydowskiego Mojżesza, który w 1348 r. dokonał we Wrocławiu korzystnej dla siebie transakcji pożyczkowej, w wyniku której król Czech Karol IV Luksemburski zastawił u niego znaczną część swoich kosztowności w zamian za wsparcie finansowe starań o koronę cesarską. Podczas czarnej śmierci tenże Mojżesz w obawie przed prześladowaniami opuścił Środę Śląską i nigdy do niej nie powrócił. Nie odzyskał też skarbu, który zakopał w piwnicach swojego domu.

Ale są i inne teorie. Np. taka, że stanowiły one rezerwę skarbcza Karola IV zastawioną lub sprzedaną za pośrednictwem Jana ze Środy Żydom średzkim, a następnie ukrytą przez nich w czasie pogromu.

Zacytujmy Rainera Sachsa, historyka sztuki, autora „Leksykonu Artystów i Twórców Rzemiosła Artystycznego Śląska”: „Szczęśliwym trafem zachowały się przekazy pisane. (...) Mówią one, że 3.09.1348 r. król czeski Karol IV Luksemburski upoważnia: Jana, proboszcza kaplicy Wszystkich Świętych na Hradczanach, głogowskiego scholastyka Henryka, Petrusa de Luna i swego marszałka dworu Hubardusa Altari do poprowadzenia negocjacji w sprawie dużej pożyczki. 28.10 tegoż roku został wystawiony we Wrocławiu dokument zapewniający Żydowi Muscho ze Środy Śląskiej trzyletnie prawo do pobytu na Śląsku i zwolnienie z podatku żydowskiego za pożyczanie władcy większej sumy pieniędzy. Warto podkreślić, że pod postacią proboszcza Jana ukrywał się nikt inny, tylko późniejszy kanclerz cesarstwa Jan ze Środy Śląskiej”.

Dziś skarb jest skrupulatnie i opisany, i skatalogowany, choć wciąż trafiają doń sporadycznie odzyskiwane artefakty (np. trzy fragmenty odnaleziono w 2005 r.). Najcenniejsza jest złota gotycka korona kobieca prawdopodobnie należąca do żony cesarza Karola IV Luksemburskiego, Blanki de Valois – wykonana w warsztacie sycylijskich mistrzów złotnictwa. Wysadzana jest bogato szlachetnymi kamieniami. Prawdopodobnie jej ostatnią właścicielką była Blanka de Valois, pierwsza żona Karola IV, zmarła w 1348 r., a więc niedługo przed domniemanym czasem ukrycia i utraty skarbu. Bezczenna jest także kolistą zaponą z kameą z chalcedonu w postaci orła, ozdobiona szlifowanymi kamieniami szlachetnymi, a także dwie pary złotych zawieszek: jedna pochodząca z XII w., druga o stulecie młodsza. Do tego dochodzą złote taśmy, pierścienie, bransolety i monety. To w większości srebrne grosze praskie wybite w czasie panowania Waclawa II i Karola IV Luksemburskiego, ale także złote floreny, dukat, halerz i grosze miśnieńskie z czasów Fryderyka II Powaźnego.

FOT. PAVEL RELKOWSKI

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: **800 472 852, 42 647 28 52**

Przez internet: **ibo.polskappress.pl**

W Biurze Reklamy:

Kierownik działu ogłoszeń: Magdalena Śliwińska,

m.sliwiska@polskappress.pl

tel. 502 499 114

ŁÓDŹ, ul. ks. Skorupki 17/19, tel. 502 499 448, 502 499 127

RUBRYKI I PODRUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH

NIERUCHOMOŚCI

- mieszkania - sprzedam
- mieszkania - kupię
- mieszkania - do wynajęcia
- mieszkania - wynajmę
- mieszkania - zamienię
- domy - sprzedam
- domy - kupię
- domy - do wynajęcia
- domy - wynajmę
- domy - zamienię
- lokale użytkowe - sprzedam
- lokale użytkowe - kupię

- lokale użytkowe - do wynajęcia
- lokale użytkowe - wynajmę
- lokale użytkowe - zamienię
- działki, grunty - sprzedam
- działki, grunty - kupię
- gospodarstwa
- garaże
- pośrednictwo
- inne
- bank stancji

HANDLOWE

- AGD
- RTV

- elektronika, komputery
- telefony
- car audio
- antyki
- kolekcjonerstwo, sztuka
- jubilerstwo
- filmy, muzyka
- foto, książki
- instrumenty muzyczne
- lombardy
- sport i rekreacja
- maszyny urządzenia
- materiały budowlane
- materiały opałowe

tekstylia, odzież

- dla dziecka
- meble
- inne

MOTORYZACJA

- samochody osobowe
- ciężarowe, dostawcze
- busy autobusy
- rolnicze
- przyczepy, naczepy
- zabytkowe
- uszkodzone, rozbite
- motocykle
- części i akcesoria

- zamienię
- motofinanse
- motousługi
- inne

FINANSE BIZNES

- kredyty, pożyczki
- usługi finansowe
- usługi prawne
- biura rachunkowe
- ubezpieczenia
- oferty
- inne

NAUKA

- szkoły
- kursy/szkolenia

- języki obce
- korepetycje
- inne

PRACA

- zatrudnię
- urzędy pracy
- szukam pracy
- inne

ZDROWIE

- apteki
- pomoc całodobowa
- chirurgia
- ginekologia
- internia
- neurologia

- pediatria
- psychologia
- psychiatria
- stomatologia
- urologia
- inne specjalizacje
- przychodnie, kliniki
- laboratoria
- zabiegi
- opieka
- sprzęt medyczny
- uroda
- inne

USŁUGI

- agd rtv foto
- budowlano-remontowe

- instalacyjne
- biurowo - projektowe
- komputerowe
- krawiectwo
- montażowe
- porządkowe
- przeprowadzki
- reklamowe
- stolarskie
- radio taxi
- transportowe
- rozrywka
- uroczystości
- zabezpieczające
- inne

TURYSTYKA

- agroturystyka
- kraj
- świat
- biura podróży
- obozy i kolonie
- ogrodnictwo
- wycieczki
- przewozy
- inne

ZWIERZĘTA

- lecznice
- usługi
- inne

MATRYMONIALNE RÓŻNE

KOMUNIKATY

ZYCZENIA/PODZIĘKOWANIA

GASTRONOMIA

- dania na telefon
- usługi
- inne

ROLNICZE

- maszyny rolnicze
- ogrodnictwo
- plody rolne
- zwierzęta hodowlane
- inne

TOWARZYSKIE

- USŁUGI KAMIENIARSKIE
- USŁUGI POGRZEBOWE

AUTOREKLAMA

Polecamy →

TELEMAGAZYN



Twój wybór programów

telemagazyn.pl

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię każde mieszkanie. Garaż. Za gotówkę 792-669-171

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

M2, ok. Pionierka 1000zł + opłaty, 501-791-888

DZIAŁKI, GRUNTY SPRZEDAM

DZIAŁKA 2000 m² Górna Wola sprzedam tel.789227646

GARAŻE

GARAŻ kupię, 603-471-335

Handlowe

MASZYNY URZĄDZENIA

SPRZEDAM wyposażenie ślusarskie z działką do negocjacji, 602-248-762

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

POLONEZ Caro, 1.6, 1999r., zielony, garażowany, pierwszy właściciel, stan dobry, 604-844-769

TOYOTA Yaris III, 1.3, 2014r., 94 tys. km, srebrny metalik, 5 drzwi, bezwypadkowy, gm. Zduny, 601-326-555

OSOBOWE KUPIĘ

0 - 01 wszystkie kupię, 603-471-335

1 - 001 absolutnie autokup wszystkie, 533-232-606

12h autokup, 664-040-076

Auta uszkodzone - Złomowanie, 604-542-022

ROLNICZE KUPIĘ

1 - 001 skup ciągników i maszyn rolniczych, 533-232-606

Praca

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNICZKI szwaczki - dzianina, 731-273-482

MURARZY, pomocników budowlanych, zbrojarzy. 889-444-946

PANIA bez nałogów, chętnie rencistkę lub emerytkę zatrudnię do odbierania telefonów. 881-626-544

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Podkonice Duże tel. 668 085 925

SERWIS sprzątający z gr. niepełnosprawności Wola Bykowska tel. 668 085 925

W stolarstwie, 608-502-044

ZATRUDNIĘ kierowców C+E w transporcie międzynarodowym System 2/1, 12/3 dni Wynagrodzenie pakiet mobilności- 510 zł doba ZUS płacony od 9420 zł Nowa flota pojazdów, naczepy izotermy tel. 731 091 399

Finanse biznes

KREDYTY, POŻYCZKI

0 - 2h. Pożyczka lombardowa, 42-658-86-44

Zdrowie

POMOC CAŁODOBOWA

Odrtruwanie, alkohol, kroplówki, 602-691-580, 42/678-60-49

NEUROLOGIA

NEUROLOG - specjalista, 602-691-580 42/678-60-49

INNE SPECJALIZACJE

Psychiatra, 604-406-067

Usługi

AGD RTV FOTO

AGD, kuchnie, pralki, itp., 514-335-326

ANTENY taniutko, 733-955-881

BUDOWLANO-REMONTOWE

DEKARSTWO, termozgrzewalna - tanio, solidnie, 667-191-588

KOPARKI wynajem + mini, 502-061-012, 513-149-330

MALOWANIE, itp., 693-278-268

MAŁUJ - REMONTUJ 791-877-749

INSTALACYJNE

Elektroinstalacje, awarie, pomiary. Tanie, solidnie, 509-275-480, 42-672-06-20

Hydraulik i czyszczenie kanalizacji, 511-333-094

Hydraulika - awarie, 509-721-995

Przepychanie kanalizacji, 509-721-995

KOMPUTEROWE

SERWIS laptopów, 733-955-881

OGRODNICZE

CIĘCIE drzew, rębak, karczowanie, Rozbiórki, koparki, podnośnik, 502-061-012, 513-149-330

Ogrody. Trawniki. Fachowo, 605-307-582

ZAKŁADANIE trawników, koszenie, hydrosiew, karczowanie działek, 502-061-012, 513-149-330

PORZĄDKOWE

PLUSKWIY karaluchy prusaki mrówki likwidujemy profesjonalnie, 730-770-870

Pranie tapicerki meblowej kanap, dywanów, itp., 510-066-975

PRZEPROWADZKI

Rutkowski przeprowadzki, 501-781-201

Turystyka

KRAJ - MORZE

DANA - USTRONIE MORSKIE. Tanie wczasy z wyżywieniem dla Seniorów. 601-585-510 www.danaustronie.pl

Karwia, - wczasy i pokoje nad morzem, 602-474-929

KOŁOBRZEG blisko morza! 511337308

USTKA - Wczasy! Pokoje! 604-486-413.

USTRONIE MORSKIE - pokoje z łazienkami, V-VI. PROMOCJA. Blisko morza - 7 min. Tel.: 503-936-581.

KRAJ - GÓRY

Beskidy turnusy 7 dni od 1050 zł z 30% dofin. dla emerytów/ rencistów, tel 501-642-492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

Matrymonialne

BIURO "Nadzieja", 30-letnie doświadczenie!, 603-579-032

Różne

SKUP złomu, druki, met. kol. Dojazd. Gotówka, 505-854-654

STARE książki skup, 881-934-948

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

KOMBAJN połówkowy AREK 3 z obniżonymi otrząsaczami: do zbioru małych i dużych krzaków porzeczek, agrestu, aronii. Pierwszy właściciel, stan dobry, 604-844-769

INNE

NAWOZY NPK, MG, S, N 6%, P 16%, K 28%, S 9%, MG 7% Cena 2.150 zł/ tona, 500-669-621

REKLAMA

0011526958

Górnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa w Bełchatowie z siedzibą przy ul. św. Barbary 4, 97-400 Bełchatów, ogłasza

PRZETARG PISEMNY NIEOGRANICZONY

na wymianę podzielników kosztów ciepła ze zdalnym odczytem oraz usługą rozliczeniową kosztów centralnego ogrzewania w budynkach zarządzanych przez Spółdzielnię.

Wybór wykonawcy nastąpi wg zasad określonych w „Regulaminie udzielania zamówień w GSM” oraz Specyfikacji Warunków Zamówienia. SWZ i regulamin do pobrania na stronie: <https://gsmbełchatow.com.pl> lub w siedzibie Spółdzielni. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 8.06.2026 r. do godz. 12:00 w siedzibie Spółdzielni. Ustala się wadium w wysokości 7 500,00 zł.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. **Szczegółowych informacji udziela DT Spółdzielni, nr tel. 601 325 655 lub 44 633 69 20.**



Ciągle żywy fenomen Zdzisława Beksińskiego

Beksiński nie żyje od ponad 20 lat – ale ciągle ma status malarza kultowego, jego twórczość otacza nim subkultura. Album z jego pracami i tekstem jego przyjaciela tłumaczy tę popularność.
Wiesław Banach „Beksiński 6”, wyd. Bosz, Olesko 2026, cena 119,90 zł



Dlaczego w Niemczech ciągle widać NRD?

Inspirowana częściowo własnym życiem powieść o życiu we współczesnych Niemczech. Kraju, na którym ciągle widać ślad pęknięcia na dwie części: NRD i Niemcy Zachodnie.
Anne Rabe „Anatomia szczęścia”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 59,99 zł



Czy Warszawa da się lubić?

Oryginalny, ciekawie zilustrowany przewodnik po Warszawie. Stolica pokazana od nieoczywistej strony.
Przemysław Ciunowicz, Łukasz Ostoja-Kasprzycki „PoWarszawsku. Przewodnik spacerowy po stolicy”, wyd. Newhomers, Warszawa 2026, cena 79,90 zł



Wszystko o Matce Jezusa

Maj to tradycyjnie miesiąc maryjny. Pasuje do niego zbiór homilii kard. Rysia poświęconych Matce Jezusa. Erudycyjne rozważania o Jej życiu, poświęceniu i wpływie na współczesny Kościół.
kard. Grzegorz Ryś „O Maryi”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 54,99 zł



niezbędnik czytelniczy

poleca Agaton Koziński

Fenomen historii w Polsce na przykładzie pewnej książki

Polska to kraj dla historyków. Premier ma takie wykształcenie, prezydent podobnie. Były prezydent (Komorowski) i były premier (Morawiecki) również musieli na studiach pogłębiać różnice między Polską piastowską a Polską jagiellońską. Historyków zajmujących mniej prominentne, ale niewiele mniej istotne miejsca w naszym życiu publicznym, już całe zatrzęsienie. Fora komentatorskie są zasypane – zarówno historykami, jak i tematami historycznymi – w takim samym stopniu, w jakim Chorzów był w tym tygodniu fanami Metalliki. Specyfika Polski w trzeciej dekadzie XXI wieku: Kochamy wszystko, co stare.

Jeśli by ktoś chciał to zjawisko bliżej prześwietlić, to świetnie się do tego nadaje przykład Krzysztofa Kloca. Ten ciągle stosunkowo młody (37 lat) krakowski historyk nagle wypłynął niemalże znikąd – i to w stosunkowo prosty sposób. Pojawił się nagle na Twitterze (dziś zwanym X), gdzie szybko dał się poznać jako autor ciekawych, nieszablonowych wpisów i opinii. Błyskawicznie pozyskał krąg obserwujących, jego wpisy zdobywały coraz większe zasięgi. W ten sposób zbudował sobie pozycję.

A potem przeniósł ją na książki. Też skutecznie. Jego najnowsza publikacja „Sezon na niepodległość” świetnie pokazuje, dlaczego tak mocno o historii dyskutujemy i jak wiele tematów w naszych dziejach jest ciągle otwartych i gorąco analizowanych, jakby zdarzyły się wczoraj. Kloc ciekawie opisuje kilka z nich, choćby rolę Piłsudskiego w dwudziestolecie (wyraźnie woli ten termin niż określenie II RP), niewykorzystaną szansę, jaką okazał się traktat ryski, czy pułapkę, jaką stało się Zaolzie w 1938 r. Cała książka pełna różnego rodzaju cytatów, danych, barwnych zestawień – momentami można wręcz odnieść wrażenie, że autor aż przesadza. Redaktor całości, który delikatnie rozciągnąłby to dzieło, odciążył je od niektórych cytatów, pewnie byłby przydatny. Ale to szczegół. Bo generalnie ta książka świetnie pokazuje, jak bardzo historia w Polsce żyje. I że poważne zajmowanie się tematami historycznymi to najkrótsza droga do ważnego miejsca w polskim życiu publicznym.

Krzysztof Kloc „Sezon na niepodległość. Czy odrodzona Polska mogła przetrwać?”, wyd. Prószyński, Warszawa 2026, cena 69,90 zł



0011528149

Z najgłębszym smutkiem żegnamy
Wspaniałego kolegę, lekarza, cenionego radiologa

doktora

Artura Zychowicza

Składamy wyrazy współczucia

Żonie i Dzieciom

Dyrekcja i pracownicy
Instytutu „Centrum Zdrowia Matki Polki”

0011527370

Z przykrością zawiadamiamy,
iż w dniu 17 maja 2026 r.
odszedł ukochany Mąż, Tata, Dziadziuś i Teść

ś†p

Czesław Żabski

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się
w poniedziałek 25 maja 2026 r.
o godz. 11.15 na Cmentarzu Św. Rocha w Łodzi,
przy ul. Zgierskiej.

Pogrążona w smutku

Rodzina



Polska, której już nie ma

Wznowienie powieści wydanej oryginalnie w 1947 r. Autor opowiada o swoich doświadczeniach w podróżach po podolskich wsiach jeszcze przed wojną. Portret świata, który już znikł.
Leopold Buczkowski „Wertepty”, wyd. PIW, Warszawa 2026, cena 55 zł



Życie współczesnej Palestynki

Powieść silnie rezonująca z bieżącymi wydarzeniami politycznymi. Jej bohaterką jest osadzona w więzieniu młoda Palestynka. Poznajemy jej życie uchodźcy.
Susan Abulhawa „Na przekór światu bez miłości”, wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 59,90 zł



Gdy Paryż okazuje się zbyt droгим miastem

Komiks dla dorosłych o młodej studentce z Paryża, która zaczyna dorabiać sobie jako prostytutka. Całość elegancko narysowana czarną kredką, bez wulgarności.
Sixtine Dano „Sibylline. Wspomnienia eskortki”, wyd. Egmont, Warszawa 2026, cena 99,99 zł



Historie małżeńskie

Kryminał z oryginalnie poprowadzoną narracją. Jego bohaterkami są jednocześnie dwie kobiety (obie występują w pierwszej osobie): podejrzana i policjantka. Jak się przetną ich losy?
Jenny Blackhurst „Ostatnia zona”, wyd. Albatros, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

REKLAMA

0011515572

H. SKRZYDLEWSKA

- Kompleksowa organizacja pogrzebów
- Całodobowy transport zmarłych
- Kwiaty, wieńce, oprawa muzyczna
- Wsparcie formalne i doradztwo
- Własne krematoria
- Międzynarodowy transport zmarłych

Całodobowo: 42 672 33 33

800 672 333

Tradycja • Rzetelność • Profesjonalizm



REKLAMA

0011457221

Nekrologi i kondolencje zlecisz

osobiście w Biurze Ogłoszeń,
Łódź, ul. ks. Skorupki 17/19

Zadzwoń

502 499 119, 502 499 127

lub przez internetowe biuro
ibo.polskapress.pl

Nekrologi i kondolencje ukazują się w prasie
oraz w serwisie nekrologi.net



Opowiadanie sci-fi rozwinięte do powieści

Zmarły w ubiegłym roku Longyear miał opinię jednego z najwybitniejszych twórców science fiction. Teraz otrzymujemy zebrane w jednym tomie pełne wydanie „Akt wroga” – poszerzone o nieznane wcześniej treści.

Barry B. Longyear „Akt wroga”, wyd. Vesper, Poznań 2026, cena 109,90 zł

PODRÓŻE

Egipt? Nie lepiej odwiedzić Wietrzychowice na Kujawach?

Ze wszystkich zadziwiających turystycznych atrakcji, które Aleksandra i Grzegorz Koper zgromadzili w tomie „Cuda niewidy. Alternatywne wędrówki po Polsce”, Wietrzychowice na granicy Wielkopolski i Kujaw zadowolą każdego. Niby wieś jak każda inna – niecałych 200 mieszkańców, pola, trochę lasów. Ale właśnie te lasy są ważne, bowiem kryją rezerwat archeologiczny, konkretnie cmentarzysko szkieletowe. Zostało wzniesione przez plemiona pasterzy i rolników, zamieszkujących te tereny prawie 6 tys. lat temu.

Do czego służyły?

Antenaci dzisiejszych Wietrzychowiczian stawiali swe imponujące grobowce, nazywane też kopcami kujawskimi, z wielkim upodobaniem. Jak upierają się archeolodzy, było to skutkiem systemu wierzeń religijnych.

Nasypy, w kształcie wydłużonego trójkąta, nierzadko dochodzące do 150 m długości, 6,5–10 m szerokości (w części czołowej) i 2 m wysokości, okładane były głazami i większymi kamieniami, których masa w partii szczytowej sięgała 7–10 ton; zaś w miarę zwięzania się grobowca kamienie były coraz mniejsze.

Dzięki temu nie obsuwały się, a budowle owe mogły przetrwać tysiąclecia. W partiach czołowych budowli występują przerwy w obstawie kamiennej. Były to zapewne wejścia do drewnianych komór przeznaczonych na odprawianie obrzędów.

Dlaczego tylko mężczyźni?

„Owe dziwne kopce – piszą małżonkowie Koper – są wyższe od przeciętnego dorosłego człowieka, a ich długość podsusza myśl, że musiały powstać przy udziale mocy nie z tego świata”.

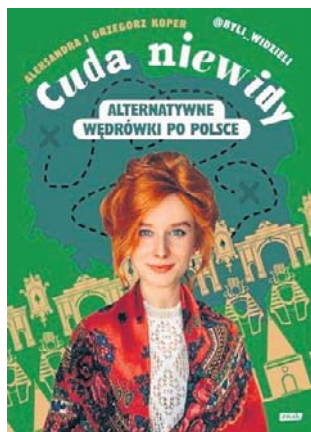
No bez przesady, badacze dowodzą, że nie trzeba tu nadmiernie mnożyć bytów. Transport budulca, z uwagi na rozmiar i ciężar kamiennych bloków, odbywał się zapewne wołami. Co ciekawe, w grobach pochowani byli wyłącznie mężczyźni. Badania wykazały, że były to pochówki pojedyncze, choć spotyka się przypadki znalezienia dwóch mężczyzn pochowanych w tym samym czasie.

Zmarłych układano w pozycji na wznak. Głowy nieboszczyków posłusznie skierowane były do czoła grobowca.

Zdumiony Oskar Kolberg

Do Wietrzychowic pielgrzymowały od stuleci tłumy ciekawskich. Oskar Kolberg, etnograf, encyklopedysta, folklorysta, a nierzadko nawet kompozytor, opisał swoje wrażenia z pobytu na Kujawach w rozdziale „Żale”, w tomie „Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce” z 1869 r.

Dlaczego żale? Nie chodzi o stan emocjonalny uczonego, lecz nazwę, jaką XIX-wieczni mieszkańcy nadali tajemniczemu grobowcom – „żalki”. Kolberg nie był przesadnie uczuciowy, ale widać wrażenie, jakie zrobili na nim ludzie sprzed tysięcy lat zmotywani do tego, by przekopywać tysiące metrów sześciennej ziemi i transportować setki wielkich głazów. Trudno mu się dziwić, a co potwierdzi każdy odwiedzający Wietrzychowice. **margra**



Aleksandra i Grzegorz Koper, „Cuda niewidy. Alternatywne wędrówki po Polsce”, wyd. Znak, Kraków 2026, cena 64,99 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

SANDRA KUBICKA

Wyprawiła przyjęcie

Choć w marcu modelka rozwiodła się z Aleksandrem Milwim-Baronem, to musi dzielić się z nim opieką nad ich wspólnym dzieckiem. Kilka dni temu mały Leonard obchodził drugie urodziny. Rodzice nie celebrowali jednak tej chwili razem. Sandra wyprawiła chłopcu przyjęcie na ranchu z takimi atrakcjami, jak głaskanie alpaki, przeciąganie liny czy wata cukrowa. Nie brakowało też tematycznej ścianki i tortu ze zwierzętami i traktorem. Baron z kolei zorganizował synowi dzień w parku rozrywki. Najpierw pochwalili się jednak prezentem, jaki wręczył Leosiovi, czyli miniskuterem Vespa. Następnie zrelacjonował ich wspólną zabawę. U taty dwulatek również miał tort – też z motywem farmy.

KATARZYNA CICHOCHEK

Pokazała wnętrza

Na początku grudnia ubiegłego roku Kasia Cichopek i Maciej Kurzajewski kupili luksusową posiadłość pod Warszawą. Przez kilka ostatnich miesięcy trwał w niej remont. Wokół znajdują się wysokie drzewa, które zapewniają prywatność. Sam budynek ma nowoczesną, prostą formę i duże okna, dzięki którym wnętrza są pełne światła. Teraz Cichopek podzieliła się w sieci nagraniem, na którym pokazała pokoje, kuchnię i łazienkę. Największe wrażenie robi duża wanna ze złotymi kurkami. Celebrytka postawiła na jasną kolorystykę oraz eleganckie akcenty, które podkreślają przestronność domu. Wnętrze posiadłości jest minimalistyczne, ale jednocześnie przytulne.

MARCELA LESZCZAK

Zeszła z leków

Ostatnie miesiące przyniosły modelce rewolucję w jej życiu prywatnym. Najpierw po wielu latach burzliwego związku rozstała się z Michałem Koterskim, a potem znalazła nową miłość u boku biznesmena z Gdyni. W minionym tygodniu Leszczak obchodziła 34. urodziny i z tej okazji zamieściła bardzo osobisty wpis na Instagramie. „Po pięciu latach walki z ciągłymi łękami



Magda Gessler – pewnie nieoczekiwanie dla samej siebie – trafiła do reklamy amerykańskich demokratów

i depresją zeszałam całkowicie z farmakoterapii i jestem wolna od dziewięciu dni. Nigdy nie miałam w to wiary, że mi się uda! Zanim do tego doszło, musiałam wprowadzić bardzo dużo zmian w swoim życiu, które były również bolesne” – napisała.

IZABELA JANACHOWSKA

Dostała skrzydeł

Celebrytka poinformowała za pośrednictwem swego Instagrama, że jest w ciąży. Zamieściła nagranie, na którym widać zdjęcie z USG i podpisała je „Czekamy na ciebie”. Będzie to owoc jej związku ze starszym od niej o 27 lat milionerem Krzysztofem Jabłońskim. Para ma już syna – siedmioletniego Christophera Alexandra. Janachowska zdążyła udzielić pierwszego wywiadu po ogłoszeniu dobrej nowiny. Odwiedziła „Dzień dobry TVN” i spytana jak się czuje, powiedziała: „Świetnie. Mam poczucie, że ta ciąża i ogrom miłości, który dostaję od bliskich, dosłownie dodają mi skrzydeł”.

MAGDA GESSLER

Popiera demokratów

Najsympatyczniejsza polska restauratorka ma wielu przeciwników i zwolenników. Do tych drugich okazują się teraz należeć... amerykańscy demokraci. Oto bowiem Gessler pojawiła się na jednej z rolek, które trafiły na oficjalne konto partii na Tik-

Toku, które ma sześć milionów obserwatorów. Na wideo użyto popularnej czółowki do „Kuchennych rewolucji”, w której Gessler steruje lewitującymi w powietrzu nożami. Niżej możemy przeczytać podpis, nawiązujący do zbliżających się wyborów śródkresowych, odbywających się w USA zawsze w połowie kadencji prezydenta: „To Amerykanie, gdy w listopadzie odsuną od władzy zgrzybiałych republikanów”.

AGNIESZKA KACZOROWSKA

Zasiądzie w jury?

W minionym sezonie celebrytka brała udział w „Tańcu z gwiazdami” ze swym obecnym ukochanym – aktorem Marcinem Rogacewiczem. Niestety: nie udało im się zachwycić jurorów ani zdobyć sympatii widzów. Na odchodne nie pożegnali się z resztą ekipy, a oburzony aktor poskarżył się na rzekomo złe traktowanie przez współzawodników. Wyruszyli potem w Polskę z tanecznym spektaklem „Siedem” – i właśnie trasa ta dobiegła końca. W rozmowie z Kozaczką para zapowiedziała, że niebawem poinformuje o nowościach w swym życiu. Kiedy reporterka zapytała czy Kaczorowska wróci do „Tańca z gwiazdami”, jej partner zasugerował: „Byłabyś świetną jurorką”. Potem puścił oczko do produkcji, sugerując, że jego ukochana nie zmieniła numeru telefonu.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja bliskim relacjom i spokojnym rozmowom. Horoskop dzienny radzi zadbać o własny komfort.

Ryby (19.02 - 20.03)

Kreatywność pomoże ci rozwiązać trudny problem. Horoskop na dziś wyraźnie zapowiada, że wieczór przyniesie bardzo miłe zaskoczenie...

Baran (21.03 - 19.04)

Obowiązki pójdą dzisiaj sprawniej niż zwykle. Horoskop dzienny na piątek stanowczo radzi uważać jednak na zbyt impulsywne reakcje.

Byk (20.04 - 20.05)

Niespodziewane spotkanie poprawi nastrój. Horoskop dzienny wróży, że wieczorem znajdziesz czas na relaks.

Bliznięta (21.05 - 21.06)

Dobra energia doda ci motywacji. Horoskop na dziś mówi, że ktoś doceni twoje zaangażowanie i cierpliwość.

Rak (22.06 - 22.07)

Korzystny dzień na zakupy i ważne decyzje. Horoskop dzienny na piątek podpowiada, by unikać plotek oraz niepotrzebnego napięcia.

Lew (23.07 - 22.08)

Spokojne podejście pomoże rozwiązać problem. Horoskop dzienny bardzo wyraźnie wróży, że wieczór sprzyja dobrym wiadomościom.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja pewność siebie doda Ci wiary we własne możliwości. Horoskop na dziś mówi, że warto zaufać własnej intuicji mocno i pójść za ciosem.

Waga (23.09 - 22.10)

Dzień sprzyja odpoczynkowi i porządkom. Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że wieczorem pojawi się ciekawa okazja towarzyska.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Nowe pomysły poprawią humor. Horoskop dzienny wróży, że ktoś bliski poprosi cię o wsparcie i rozmowę.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Czeka cię udana rozmowa i drobny sukces finansowy. Horoskop na dziś to wskazówka, by unikać pośpiechu oraz zbędnych sporów.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Energia będzie sprzyjać podejmowaniu decyzji. Horoskop dzienny na piątek zapowiada, że wieczór przyniesie dobrą wiadomość.

Wojownicy ŁKS zdobyli dwa tytuły mistrzów Polski i brąz

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Sześcioro reprezentantów ŁKS Łódź Boks wystartowało w mistrzostwach Polski w kickboxingu w formule Low Kick. Zawody rozegrało w Kielcach.

- To jedna z najbardziej prestiżowych imprez kickbokserskich w naszym kraju, więc nie mogło nas tam zabraknąć - informuje Grzegorz Goliński, trener ŁKS Łódź Boks. - Do walk o medale przystąpiła sześciorka ełkaesiaków. Byli to: Amelia Kostrzewska, Weronika Śmigiel-ska, Wiktoria Pietras, Michał Magin, Bartłomiej Kolasa i Jakub Łotkowski. Wszyscy zaprezentowali się wzorowo i zostawili w ringu kawał serducha. Do Łodzi przywieźliśmy dwa tytuły mistrzowskie i brąz.

Złoty medal i tytuł mistrzyni Polski wywalczyła niezawodna Amelia Kostrzewska - seniorka - 70 kg, deklansując wszystkie swoje rywalki.

Na najwyższym stopniu podium stanął również Bartłomiej



Ekipa ŁKS Łódź Boks odniosła kolejne spektakularne sukcesy. Trener Grzegorz Goliński (od lewej) jest dumny

Kolasa - junior młodszy -48kg. Finał swojej kategorii rozegrał po profesorsku.

Brązowy krążek padł łupem Wiktoria Pietras - juniorki starszej - 65kg. Walka o medal to prawdziwy pokaz charakteru.

Nie powiodło się tym razem pozostałej trójce, która mimo

świetnej postawy ukończyła zawody poza strefą medalową.

Grzegorz Goliński komentuje: Weronika Śmigiel-ska była jedną z głównych kandydatek do medalu w swojej wadze, lecz pechowe losowanie skojarzyło ją z inną faworytką już na etapie ćwierćfinału. Niestety

tym razem oponentka była lepsza (wcześniej Weronika odniosła okazałe zwycięstwo w 1/8 finału). Świetne zawody rozgrywał Michał Magin, gdzie również celowaliśmy najwyżej jak się da. Zderzenie kolanami spowodowało bolesny uraz, który pozbawił nadziei na medal. Do momentu zastopowania walki Michał pewnie prowadził u wszystkich sędziów... Debiutujący na arenie kickbokserskiej Jakub Łotkowski, nie sprostał swojemu rywalowi i uległ na punkty. Zabrakło odrobiny doświadczenia.

Na mistrzostwa Polski zjechali zawodnicy reprezentujący różne kluby z całej Polski, prezentując szeroką gamę talentów i technik. Każda runda przynosiła nowe emocje, a widzowie mogli liczyć na dynamiczne i pełne zwrotów akcji pojedynki. Zawodnicy rywalizowali w różnych kategoriach wagowych zarówno w juniorach, jak i w seniorach, zapewniając nieprzerwany ciąg emocji. Do Kielc przyjechało około 500 zawodników, którzy walczyli na czterech ringach. ©

Cedrus Sroki na boisku przy ul. Karpackiej grają z drużyną z ligi czeskiej

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Cedrus Sroki obroniły w Krakowie Puchar Polski Rugby League 9's. Łodzianie pokazali, kto obecnie rządzi w polskim rugby league.

Łodzianie weszli w turniej z przytupem. W pierwszym meczu rozbili Wildcats Góra Kalwaria aż 40:6, nie dając rywalom żadnych szans. Potem było jeszcze lepiej - Husarię Oświęcim Sroki odprawiły do zera, wygry-

wając 32:0. Z gospodarzami turnieju, Jagiellonian Barbarians, Sroki przegrały 6:12. Mimo porażki Łodzianie mogli świętować obronę trofeum.

W sobotę, 23 maja o 17:30, Cedrus Sroki na obiekcie MOSiR przy ulicy Karpackiej podejmą Orli Havlíčkův Brod. Wstęp dla kibiców jest bezpłatny. Spotkanie będzie też transmitowane na kanale Hattrick TV w serwisie YouTube, więc wszyscy kibice będą mogli śledzić pierwszy domowy mecz łodzian w czeskiej lidze na żywo. ©



Rugbiści drużyny Cedrus Sroki Łódź z dumą prezentują wywalczony w Krakowie Puchar Polski

23. Bieg Piotrkowską Rossmann Run już jutro

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

Już jutro (sobota, 23 maja) o godz. 19 na terenie Łodzi zostanie zorganizowana 23. edycja Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run.

Blisko 13 tysięcy uczestników z całej Polski stanie na starcie 23. Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run. To będzie największa edycja w historii Łodzi i jedno z największych wydarzeń biegowych w kraju. Już 23. maja centrum miasta ponownie zamieni się w wielkie sportowe święto, które od ponad dwóch dekad przyciąga profesjonalnych zawodników, amatorów biegania i tysiące kibiców.

- Bieg Ulicą Piotrkowską Rossmann Run to dziś coś znacznie więcej niż wydarzenie sportowe. To jedna z wizytówek Ło-

dzi, święto aktywności, energii i wspólnoty, które od ponad 20 lat pokazuje, jak bardzo nasze miasto pokochało bieganie. Przed nami kolejna wyjątkowa edycja i kolejny rekord - aż 13 tysięcy uczestników. To pokazuje skalę tego wydarzenia i ogromną siłę sportowej społeczności, którą wspólnie zbudowaliśmy w Łodzi - mówi Hanna Zdanowska, prezydent Łodzi.

Historia biegu rozpoczęła się w 2003 roku z inicjatywy dwóch łódzkich dziennikarzy sportowych - Roberta Blesińskiego i Tomasza Brzezińskiego. Pierwsza edycja zgromadziła około 200 uczestników. Dziś wydarzenie należy do ścisłej czołówki polskich biegów ulicznych na dystansie 10 kilometrów i zajmuje 3. miejsce w kraju pod względem frekwencji.

Rekordowy był już ubiegły rok, kiedy linię mety przekro-

czyło 8272 zawodników - niemal o połowę więcej niż rok wcześniej. Tegoroczna edycja ma być jeszcze większa. Organizatorzy od początku roku notowali ogromne zainteresowanie zapisami, a lista startowa bardzo szybko zbliżyła się do limitu uczestników.

Tegoroczny bieg przyniesie również istotne zmiany organizacyjne. Zarówno start, jak i meta zostaną zlokalizowane przy Dworcu Łódź Fabryczna, co ma ułatwić logistykę zawodnikom przyjeżdżającym do Łodzi z całej Polski. Największą nowością będzie odwrócenie kierunku trasy względem ubiegłorocznej edycji.

- Zdecydowaliśmy się na odwrócenie kierunku trasy przede wszystkim z myślą o wygodzie i bezpieczeństwie uczestników. Bezpośrednio po starcie zawodnicy pobiegną szerokimi arte-



Biegacze mijają Stajnię Jednorożców. Tak właśnie było w ubiegłorocznym Biegu Piotrkowską Rossmann Run

riami miasta, co pozwoli uniknąć „wąskich gardeł” i zapewni większy komfort już od pierwszych kilometrów - podkreślają organizatorzy.

Zmiany obejmują także wydłużenie stref startowych oraz nowy przebieg odcinka ulicy Piotrkowskiej - tym razem zawodnicy pobiegną nią z południa na północ.

Nie zabraknie również dodatkowych atrakcji dla mieszkańców i uczestników. Już od godziny 12.00 działać będzie miasteczko biegowe z aktywnościami partnerów, strefami relaksu, animacjami i wydarzeniami towarzyszącymi. W organizację wydarzenia zaangażował się także łódzki Aquapark Fala, który przygotował specjalne wejściówki i atrakcje dla biegaczy.

Ogromnym sukcesem okazał się również Mini Bieg Ulicą Piotrkowską Rossmann Run. ©

REKLAMA

011151084

BIEG ULICA PIOTRKOWSKA ROSSMANN RUN
23.05.2026

SPONSOR TYTULARNY:

ROSSMANN

SPONSOR:

GARNIER Rexona

ORGANIZATOR:

akademia SPORT I ZDROWIE

PARTNERZY:

KIDZIE

ŁÓDZKIE URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Kibice Widzewa będą oglądać mecz i śledzić inne wyniki...

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W sobotę o 17.30 piłkarze Widzewa podejmować będą Piast Gliwice w ostatnim meczu tego trudnego sezonu ekstraklasy.

34. kolejka, 23.05 mecze o godzinie 17.30): Widzew Łódź - Piast Gliwice, Bruk-Bet Termalica Nieciecza - Lechia Gdańsk, Cracovia - Korona Kielce, Górnik Zabrze - Radomiak Radom, Jagiellonia Białystok - Zagłębie Lubin, Lech Poznań - Wisła Płock, Legia Warszawa - Motor Lublin, Pogoń Szczecin - GKS Katowice, Raków - Arka Gdynia.

Piłkarze Widzewa bronią się przed spadkiem. Zwycięstwo nad Piastem gwarantuje im utrzymanie, ale gdyby szło coś nie tak (nie przewidyujemy), kibice będą śledzić wyniki innych spotkań. Ważne, żeby Lechia nie wygrała w Niecieczy.

29,9 procent szans na spadek ma Widzew. Spadnie do 1 Ligi, jeśli Lechia wygra, a on sam przegra z Piastem lub nawet zre-



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Niepewne spojrzenia kibiców Widzewa i na boisko, i na ekranach telefonów. Takie obrazki nie tylko w Łodzi

misuje - wynika z tabelki, którą stworzył opublikował na portalu X niezawodny Piotr Klimek.

Pozostałe zespoły nie są aż tak zagrożone. Piast ma 16,1 procent szans na spadek. Musiałby nie tylko przegrać z Widzewem, ale swój mecz musiałaby jesz-

cze wygrać Lechia i Cracovia co najmniej ugrać remis. W najbardziej komfortowym położeniu wydaje się być Cracovia mająca zaledwie 6,4 procent szans na spadek. Istnieje tylko jeden czarny scenariusz: przegrywa z Koroną, a Lechia i Widzew wygrywają swoje mecze.

Kibice zastanawiają się, w jakim składzie zagra Widzew. Dobra wiadomość jest taka, że Sebastian Bergier, wbrew wielu, którzy go potępili, nie jest zawieszony. Będzie mógł zagrać i jak może pokazać los - strzeli zwycięskiego gola. Wszyscy wybaczą mu zachowanie po meczu w Kielcach.

W dobrym nastroju zagra Stelios Andreou, który otrzymał powołanie do reprezentacji Cypru na czerwcowe zgrupowanie. Defensor Widzewa Łódź kolejny raz znalazł się w kadrze swojej reprezentacji. Tym razem będzie częścią drużyny narodowej Cypru na dwa zbliżające się mecze towarzyskie: ze Słowenią (4 czerwca, Lublana) oraz Liechtensteinem (7 czerwca, Vaduz). Dla naszego zawodnika będzie to kolejna szansa na powiększenie swojego dorobku występów w narodowych barwach, których do tej pory ma 29 na swoim koncie, a w jednym z nich udało mu się zdobyć bramkę.

Trzymajmy kciuki za piłkarzy Widzewa!
©P

Koszykarze ŁKS Coolpack w sobotę i niedzielę walczyć o awans do ekstraklasy

Dariusz Kuczmera
d.kuczmera@dziennik.lodz.pl

W sobotę i niedzielę (oba mecze o godz. 19) koszykarze ŁKS Coolpack podejmować będą w Sport Arenie Astorię Bydgoszcz.

Stawką tych meczów jest awans do Orlen Basket Ligi. Po dwóch pierwszych meczach w Bydgoszczy jest remis 1-1, a rywalizacja toczy się do trzech zwycięstw. Będzie wielka feta podczas łódzkich meczów ŁKS.

Tak się składa, że niedzielny mecz rozpocznie się zaraz po zakończeniu meczu piłkarzy z Górnikiem Łęczna na Stadionie Króla. Kibice jak zdecydują się przedłużyć spotkanie na ŁKS, Sport Arena będzie pękać w szwach.

Na profilu klubu na Facebooku czytamy: Wypełniamy halę „Ziuny” do ostatniego miejsca!

W 2011 roku koszykarze i piłkarze ŁKS wspólnie świętowali awans obu drużyn do ekstraklasy. Historia lubi powtórki.



FOT. JAKUB SOBIECZYŃSKI

Koszykarze ŁKS Coolpack będą stanowili zapórę nie do przejścia podczas łódzkich meczów z Astorią

Puchar Tymbark. Czas na wielki finał na PGE Narodowym



Jan Hofman
sport@dziennik.lodz.pl

PIŁKA NOŻNA. Łódzki Finał Wojewódzki XXVI edycji dostarczył uczestnikom olbrzymich emocji.

Była zacięta rywalizacja, walka, radość. Na czterech boiskach utworzonych na murawie stadionie ŁKS przy Al. Unii rywalizowało 111 drużyn reprezentujących wszystkie powiaty naszego regionu.

W wydarzeniu wzięli też udział piłkarze pierwszoligowej drużyny ŁKS. Była okazja spotkania się z znanymi zawodnikami, porozmawiać i wziąć autografy.

Zwycięcy w kategoriach U-10 i U-12 zagrają o udział w Wielkim Finale, który odbędzie się na PGE Narodowym w Warsza-

wie 3 czerwca - tuż przed meczem Polska - Nigeria. Na młode piłkarki i piłkarzy czeka również niepowtarzalna okazja spotkania z reprezentantami Polski, co dla wielu z nich może być spełnieniem pierwszych, ale także poważnych sportowych marzeń.

Tegoroczni zwycięzcy: SP 198 Łódź (U-8 chłopcy), SP Buczek (U-8 dziewczynki), TCT SP 162 Łódź (U-10 chłopcy), SP Domaniewice (U-10 dziewczynki), Szkoła Gortata Łódź (U-12 chłopcy), Prywatna OMS Opoczno (U-12 dziewczynki).

Jak co roku, rywalizacja w kategorii U-8 zakończyła się na finale wojewódzkim.

Przypomnijmy wyniki wojewódzkiej rywalizacji.

W Finale U-8 chłopców: wygrała SP 198 Łódź, pokonując 5:1 zespół Bernardyny Wiączyń Dolny.

W rywalizacji dziewcząt SP Buczek pokonał 2:0 LUKS Witońkę.

Finał U-10, dziewczynki: SP Domaniewice - SP Parzęczew 1:1, karne 3:2.

Skład zwycięskiej drużyny: Iga Grzelczak, Paulina Jędrachowicz, Alicja Józwicka, Pola Kwestarz, Gabriela Maciejewska, Julia Niedbała, Oliwia Rucińska, Zuzanna Sobieszek, Julia Szymajda.

Finał w U-10 chłopcy, finał: TCT SP 162 Łódź - SP 4 Rawa Mazowiecka 2:2, karne 2:0.

Skład zwycięskiej drużyny: Antoni Badek, Antoni Cegliński, Ignacy Cegliński, Tymoteusz Dopierała, Oliwier Hrabski, Wojciech Kacprzak, Jakub Mielczarski, Mateusz Sajewicz, Jan Szczygielski, Tadeusz Włodarczyk.

Finał U-12, dziewczynki: Prywatna OMS Opoczno - SP 6 Zgierz 4:1.

Skład zwycięskiej drużyny: Laura Białek, Maja Białek, Laura Kafar-Jędrzejewska, Liliana Kania, Hanna Król, Amelia Kupis, Alicja Lewandowska, Jagoda Miazek, Julia Sosnowiec, Oliwia Stępnik.

Finał U-12, chłopcy: Szkoła Gortata - SP 6 Zgierz 2:0.

Skład zwycięskiej drużyny: Fabian Bujalski, Bruno Gabryel, Franciszek Ksawery Gozdal, Ma-



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

Pamiątkowe zdjęcie uczestników wojewódzkiego finału z piłkarzami ŁKS

rek Jasiński, Leon Krysiak, Tymoteusz Lewicki, Tymon Szczepaniak, Antoni Szymczak, Leon Wach, Oliwier Zieliński.

- Emocje były niesamowite - zarówno u dzieci, jak i u mnie - mówił po zakończeniu zmagania Marcin Dopierała, trener TCT 162 Łódź. - Znam tych chłopców od przedszkola i wiem, na co ich stać. Rozegraliśmy kilka bardzo trudnych meczów, w tym finał zakończony rzutami karnymi. Czuliśmy stres, ale i ogromną radość na końcu. Już sam udział w finale wojewódzkim był dla nas dużym przeżyciem, a teraz

jedziemy do Warszawy jeszcze bardziej podekscytowani. Naszym celem jest przede wszystkim dobra zabawa i gra bez stresu - jesteście wśród najlepszych drużyn w Polsce i to już ogromny sukces.

Po ostatnich finałach wojewódzkich poznamy składy grup, w jakich rywalizować będą drużyny podczas Finału Ogólnopolskiego. Transmisja z losowania odbędzie się 28 maja na profilu Piłka dla wszystkich w serwisie Facebook.

Warto w tym miejscu przypomnieć, że nagrodą główną w Pu-

charze Tymbark jest wyjątkowe spotkanie z reprezentacją Polski, oglądanie z trybun meczu drużyny prowadzonej przez selekcjonera Jana Urbana, a także trening pod okiem szkoleniowców kadr młodzieżowych.

Sponsorem generalnym rozgrywek jest marka Tymbark. XXVI edycja Pucharu Tymbark jest współfinansowana przez Ministerstwo Sportu i Turystyki. W skład Komitetu Honorowego turnieju wchodzi: Minister Sportu i Turystyki, Minister Edukacji oraz Minister Zdrowia.

©P

SPORT

www.sportowy24.pl

Tylko zwycięstwo! ŁKS Łódź walczy o ekstraklasowe baraże. Historyczny sukces piłkarzy LZS Justynów

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. To już jest koniec! Na sobotę zaplanowano ostatnią kolejkę I ligi. ŁKS Łódź zmierzy się na swoim boisku z drugoligowym już Górnikiem Łęczna.

Zwycięstwo da drużynie trenera Grzegorza Szoki prawo gry w ekstraklasowych barażach. Obecnie ŁKS Łódź zajmuje w tabeli szóste miejsce, czyli ostatnie dające prawo gry w barażach. W pierwszym ich etapie drużyna z szóstej pozycji zmierzy się na wyjeździe z zespołem z pozycji trzeciej. Plasuje się na niej Wieczysta Kraków trenera Kazimierza Moskala. Szkopuł w tym, że klub spod Wawelu, grający mecze jako gospodarz w Sosnowcu, nie ma na razie licencji na ekstraklasę. Pozytywną czwartą zajmuje rewalacyjny Chrobry Głogów, a piątą Ruch Chorzów. Półfinałowe pojedynki barażowe zaplanowano na 28 maja, natomiast mecz finałowy ma być rozegrany 31 maja. Przejdźmy jednak do so-



To wielka chwila dla sportowego Justynowa. LZS po raz pierwszy w historii wywalczył awans do IV ligi. Trenerami zespołu, który niebawem będzie rywalizował o czwartoligowe punkty, są Damian Lewosiński i Kamil Milczarek

botniego meczu. Trenerem Górnika jest Jurij Szatałow, który zaliczył 46 meczów w naszej ekstraklasie i zdobył Puchar Polski z Amiką Wronki (1998). Najskuteczniejsi gracze, to Kamil Orlik i Branislav Spačil. Obaj strzelili w sześć goli w meczach o drugoligowe punkty. Jeśli chodzi o ŁKS, to trener Grzegorz Szoka może nie mieć do dyspozycji kluczowego gracza jakim jest Andreu Arasa. Hiszpan doznał

urazu w meczu z Puszcą Niepołomicę i nie wiadomo, czy zdąży się wykurować na sobotę. Przypomnijmy, że klub z Alei Unii przedłużył niedawno z nim kontrakt. ©©

I LIGA

Plan 34. kolejki (ostatnia w sezonie). Niedziela (24 maja): ŁKS Łódź - Górniki Łęczna (wynik meczu w rundzie jesiennej 2:1), GKS Tychy - Stal Rzeszów (1:2), Miedź Legnica - Puszcza Niepołomicę (3:1), Odra Opole - Polonia Warszawa

(0:1), Stal Mielec - Polonia Bytom (0:1), Śląsk Wrocław - Pogoń Grodzisk Mazowiecki (2:2), Wieczysta Kraków - Chrobry Głogów (2:1), Wisła Kraków - Pogoń Siedlce (0:0), Znicz Pruszków - Ruch Chorzów (2:1). Początek wszystkich meczów o godzinie 16.30.

II LIGA

W II lidze przedostatnia kolejka sezonu. Unia Skierniewice, która wywalczyła po raz pierwszy w historii klubu awans do I ligi, zmierzy się w piątek (22



FOT. GRZEGORZ GALASINSKI

ZAPAŚNICZA NADZIEJA

Na sobotę (23 maja) zaplanowano w Sieradzu turniej Zapaśnicza Nadzieja. Zawody dla młodych adeptów tego sportu rozegrane zostaną w hali MOSiR przy ul. Łokietka 55. Początek o godzinie 11. Wstęp wolny. D

po raz pierwszy w historii, do IV ligi. Promocję, na cztery kolejki przed końcem sezonu w grupie czwartej Klasy Okręgowej, zespół zapewnił sobie w środowe popołudnie, wygrywając na swoim boisku z Witonią Witonia 3:0 (2:0). Gole: Mateusz Stąporski, Adrian Wiśniewski, Przemysław Wilk.

W grupie pierwszej na czele Orzeł Parzęczew, który pokonała w Ksawerowie GKS 2:0 i ma 70 punktów. Na miejscu drugim Włókniarz Pabianice - 62, ale jeden mecz mniej rozegrany.

W grupie drugiej prowadząca w tabeli Concordia Piotrków Trybunalski wygrała z Wolańką Wola Krzysztopolska 6:2 i ma 57 punktów. Na miejscu drugim Zawisza Rzgów - 55, a na trzecim Polonia Gorzędów - 54.

Ekolog Wojsławice lideruje w grupie trzeciej. Drużyna trenera Pawła Oluszczyka pokonała w Działoszynie Wartę 5:0 o ma 62 punkty. Drugi WKS 1957 Wieluń ma 59 punktów, a trzecia Warta II Sieradz tyle samo, lecz jeden mecz mniej rozegrany.

IV liga. 19 zwycięstw z rzędu i wystarczy. Pelikan Łowicz powstrzymany

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Czwartoligowcy rozegrali 30. kolejkę. Wydarzeniem był mecz w Łowiczu, gdzie lider tabeli miejscowy Pelikan zremisował z Sokół Aleksandrów 1:1 (0:1).

Dla zespołu prowadzonego przez trenera Piotra Kocębę był to pierwszy remis po 19 zwycięskich meczach (17 w IV lidze i trzy w Pucharze Polski). Łowiczanie mieli szansę na zwycięstwo, ale w 58 minucie Piotr Gierach nie wykorzystał rzutu karnego. Górą był bramkarz gości Miłosz Rogalewicz. Remis jest wynikiem sprawiedliwym. Łowiczanie są zresztą o krok od powrotu do III ligi z której spadli rok temu.

Wicelider tabeli AKS SMS Łódź pokonał na wyjeździe Polonię Piotrków Trybunalski 2:0 (2:0). ©©

IV LIGA

Wyniki meczów 30. kolejki: Pelikan Łowicz - Sokół Aleksandrów 1:1 (0:1). 0:1 - Oliwier Siuda (8), 1:1 - Maksymilian Czaczo (63). **KS Kutno - Stal Niewiadów 2:1 (1:1).** 1:0 - Denis Janiw (22), 1:1 - Adrian Gaugier (32), 2:1 - Dawid Telesak (55). To była pierwsza wiosenna ligowa wygrana KS na swoim obiekcie.

ŁKS Łódź - Ceramika Opoczno 5:2 (3:1). 1:0 - Oskar Zawadzki (17), 2:0 - Tymoteusz Kuprianis (28), 3:0 - Patryk Grabowski (38), 3:1 - Dominik Indykowski (38), 4:1 - Patryk Grabowski (52), 5:1 - Dawid Klementowski (59), 5:2 - Jan Brzykcy (64).

RKS Radomsko - Mazovia Rawa Mazowiecka 5:1 (1:0). 1:0 - Bartosz Machaj (15), 2:0 - Dawid Flaszka (52), 2:1 - Michał Wrzesiński (58), 3:1 - Łukasz Włodarczyk (72), 4:1 - Hayato Takao (79), 5:1 - Dawid Woźniakowski (90+3).

Polonia Piotrków Trybunalski - AKS SMS Łódź 0:2 (0:2). 0:1 - Adam Paliwoda (24), 0:2 - Piotr Prokop (32).

Korab Łask - MKP-Boruta Zgierz 0:5 (0:2). 0:1 - Paweł Zawistowski (23), 0:2 - Oskar Błoch (40), 0:3 - Mateusz Misiak (58), 0:4 - Paweł Zawistowski (79), 0:5 - Tamas Zavodni (84). **Zjednoczeni Stryków - Omega Kleszczów**



Piłkarze AKS SMS Łódź (ciemne stroje) zajmują drugie miejsce w czwartoligowej tabeli i są blisko baraży o III ligę

0:3 (0:1). 0:1 - Bartłomiej Wieloch (34), 0:2 - Bartłomiej Pieniążek (69), 0:3 - Bartłomiej Wieloch (73).

Zryw Wygoda - Termy Poddębice 4:3 (2:1). 1:0 - Adrian Marcioch (15, rzut karny), 1:1 - Kry-

stian Starczewski (22), 2:1 - Krystian Mycka (35), 2:2 - Krystian Starczewski (57), 2:3 - Alan Kułakowski (77), 3:3 - Anton Malak (88), 4:3 - Adam Dylak (90+4). Strzelec zwycięskiego gola dla drużyny prowadzonej przez tre-

nera Piotra Gawlika ma zaledwie 15 lat. To jego pierwsza bramka w meczu IV ligi.

Stal Głowno - GKS Orkan Buczek 2:3 (2:1). 1:0 - Bartosz Kołodziejczyk (15), 1:1 - Jarosław Trzeboński (27), 2:1 - Artem Postol (35), 2:2 - Norbert Dregier (77), 2:3 - Patryk Niciak (90+4).

Plan 31. kolejki. Sobota (23 maja): Korab Łask - Stal Niewiadów (15, 1:3), Ceramika Opoczno - MKP-Boruta Zgierz (12, 3:0), Mazovia Rawa Mazowiecka - ŁKS Łódź (15, 2:7), Termy Poddębice - Stal Głowno (17, 0:2), Omega Kleszczów - Zryw Wygoda (15, 1:0), AKS SMS Łódź - Zjednoczeni Stryków (16, 0:1), Sokół Aleksandrów - Polonia Piotrków Trybunalski (15, 1:0). **Niedziela (24 maja):** Orkan Buczek - Radomsko (16, 2:2), Pelikan Łowicz - KS Kutno (11, 15, 6:3).

Klasyfikacja słutecznych: Na czele tego prestiżowego rankingu pozostaje od wielu kolejek Mateusz Białek z Mazovii Rawa Mazowiecka, który strzelił 26 goli. Na miejscu drugim Dawid Flaszka (RKS Radomsko) - 21. Dalsza kolejność: 3. Dominik Indykowski (Ceramika Opoczno) - 19, 4. Jakub Cieśliski (AKS SMS Łódź), Tomasz Dąbrowski (Pelikan Łowicz) - po 17,5. Mateusz Misiak (MKP-Boruta Zgierz) - 16, 6. Adrian Marcioch (Zryw Wygoda) - 14, 7. Igor Świątkiewicz (Korab Łask), Wojciech Pawlak (Sokół Aleksandrów), Cezary Dominiak (Stal Głowno) - po 12.

Awanse i spadki. Bezpośrednio do grupy pierwszej III ligi awansuje jedynie mistrz. Wicemistrz dostanie szansę promocji poprzez dwustopniowe baraże. W pierwszym etapie zmierzy się na swoim boisku z drugim zespołem z Mazowsza. Drugą parę utworzą wicemistrzowie Wamii i Mazur oraz Podlasia. Mecz finałowy rozegrany zostanie na boisku lepszych z pary z zespołem z naszego regionu. Rok temu przez baraże nie przebrnęła drużyna RKS Radomsko.

1. Pelikan Łowicz	30	73	86-31
2. AKS SMS Łódź	30	64	68-41
3. RKS Radomsko	30	62	74-33
4. Sokół Aleksandrów	30	62	74-55
5. GKS Orkan Buczek	30	58	71-47
6. MKP-Boruta Zgierz	30	49	56-48
7. Ceramika Opoczno	30	48	61-48
8. Polonia Piotrków Tryb.	30	44	56-48
9. ŁKS Łódź	30	44	64-59
10. Stal Głowno	30	41	51-48
11. Zryw Wygoda	30	41	48-54
12. Zjednoczeni Stryków	30	40	46-57
13. KS Kutno	30	39	51-57
14. Mazovia Rawa Mazow.	30	29	62-83
15. Stal Niewiadów	30	28	39-68
16. Omega Kleszczów	30	27	40-80
17. Korab Łask	30	11	34-94
18. Termy Poddębice	30	11	35-86

WEEKEND NAD WARTA

www.dzienniklodzki.pl

Nr 21

SPYCIMIERZ

Spycimierskie Boże Ciało

Nasze Centrum znalazło się w finale Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI Wieku” **str. 2**

WIELUŃ

Najpierw wypił, później chciał coś przekąsić...

Pijany Kolumbijczyk przyjechał samochodem do restauracji, grozi mu wydalenie z Polski str. 4

Prawie dwa promile alkoholu miał w organizmie 33-letni Kolumbijczyk, który w takim stanie przyjechał samochodem do jednej z wieluńskich restauracji. Pracownica restauracji powiadomiła policję, że na parking samochodem marki Hyundai przyjechał mężczyzna, od którego wyczuwalna jest woń alkoholu. Jak szybko ustalili wezwani na miejsce

policjanci, to nie było jedyne popełnione przez cudzoziemca przestępstwo. Wcześniej usłyszał już zarzut posiadania środków odurzających. Nieodpowiedzialny kierowca nie tylko został wyeliminowany z ruchu, ale i niebawem zapewne opuści teren Polski. Wobec mężczyzny wszczęto już procedurę deportacyjną.

RYCHŁOCICE

Setne urodziny pani Agafii
Swojego męża Platona poznała tuż po zakończeniu II wojny **str. 4**

WARTKOWICE

Rodzinny rajd na rowerach
Start: w przyszłą niedzielę, dystans: 32 kilometry **str. 2**

SPORT

Roksana i Michał pobiegli najszybciej
Osiemnasty uliczny bieg Pętla Wieluńska **str. 7**

PĘCZNIEW



FOT. PAWEŁ GOLAB

Do lata wypięknieje port nad Jeziorskiem

Wypoczynek pod palmami, relaks przy tężni solankowej, grillowanie w altanie – z takich atrakcji będzie można korzystać już za kilka tygodni **str. 6**

KRÓTKO

WARTKOWICE

Rodzinny rajd na rowerach to okazja, by się zrelaksować i lepiej poznać okolicę



FOT. ORGANIZATORÓW, T3RF

Miłośnicy aktywnego wypoczynku ponownie spotkają się na trasie rodzinnego rajdu rowerowego organizowanego w gminie Wartkowice. Wydarzenie odbędzie się 31 maja i połączy sport, rekreację oraz integrację mieszkańców. Organizatorzy przygotowali około 32-kilometrową trasę oraz dodatkowe atrakcje dla uczestników. Poddębicki Klub Turystyki Rowerowej i Pieszej ROWEROWE EPD oraz Samorząd Gminy Wartkowice zapraszają mieszkańców regionu do udziału w III Rodzinnym Rajdzie Rowerowym. Wydarzenie odbędzie się w niedzielę 31 maja. Start rajdu zaplanowano na godz. 10.30. Zbiórka uczestników odbędzie się na parkingu przed Urzędem Gminy Wartkowice przy ul. Targowej 25. Zapisy prowadzone będą w dniu wydarzenia od godz. 9.30. Udział w rajdzie jest bezpłatny. Trasa rajdu liczyć będzie około 32 kilometrów. Rowerzyści przejadą przez Wartkowice, Saków, Świnice War-

kie, Głogowiec, Kraski i Kiki, by ostatecznie wrócić do Wartkowic, gdzie metę zaplanowano przy OSP. Organizatorzy przypominają, że dzieci i młodzież do 15. roku życia mogą uczestniczyć w wydarzeniu wyłącznie pod opieką dorosłych. Osoby niepełnoletnie w wieku od 16 do 17 lat muszą posiadać pisemną zgodę rodzica lub opiekuna prawnego. W programie wydarzenia znalazły się także dodatkowe atrakcje. Uczestnicy odwiedzą Dom Rodzinny św. Faustyny w Głogowcu oraz gospodarstwo agroturystyczne „Stajnia Rudej Wiedźmy” w Kikach. Na mecie rajdu przy OSP Wartkowice przewidziano poczęstunek dla wszystkich uczestników. Rodzinny Rajd Rowerowy to okazja do aktywnego spędzenia czasu, poznania okolicy i integracji mieszkańców gminy. Organizatorzy zachęcają całe rodziny do udziału i wspólnego rozpoczęcia rowerowego sezonu.

Paweł Gołąb

Spycimierskie centrum w finale Ogólnopolskiego Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI Wieku”

Paweł Gołąb
Spycimierz

Centrum „Spycimierskie Boże Ciało” w Spycimierzu zostało nominowane do finału Ogólnopolskiego Konkursu Otwartego „Modernizacja Roku & Budowa XXI Wieku” i tym samym bierze udział w kolejnym etapie konkursu.

Jak podkreśla uniejowski urząd, to prestiżowy ogólnopolski konkurs promujący najlepsze realizacje budowlane, modernizacje oraz nowe obiekty z całej Polski. Do finału trafiają inwestycje wyróżniające się szczególnymi walorami jakościowymi, funkcjonalnymi, urbanistycznymi i estetycznymi, a także nowoczesnymi rozwiązaniami technologicznymi oraz wpływem na rozwój lokalnych społeczności i ochronę dziedzictwa kulturowego.

W kolejnym etapie nasze Centrum będzie oceniane przez jury konkursowe, które odwiedza i nominowane obiekty i dokonuje szczegółowej oceny inwestycji. Zgodnie



FOT. ARCH. CENTRUM „SPYCIMIERSKIE BOŻE CIAŁO” W SPYCIMIERZU

W kolejnym etapie nasze Centrum będzie oceniane przez jury konkursowe, które odwiedza i dokonuje szczegółowej oceny inwestycji

z regulaminem konkursu ocena odbywa się w oparciu o wizytację obiektów, analizę zastosowanych rozwiązań architektonicznych, funkcjonalnych, technologicznych i ekologicznych, a także wpływu inwestycji na otoczenie oraz lokalną społeczność.

Centrum „Spycimierskie Boże Ciało” - jak przypomina uniejowski magistrat - po-

wstało jako nowoczesna przestrzeń muzealno-wystawienniczo-edukacyjna, której głównym celem jest ochrona, prezentacja i popularyzacja wyjątkowej tradycji układania kwiatnych dywanów podczas procesji Bożego Ciała w Spycimierzu - tradycji wpisanej w 2021 roku na Listę Reprezentatywną Niematerialnego Dziedzictwa Kulturowego Ludzkości UNESCO.

To miejsce łączy historię, kulturę, architekturę i nowoczesne technologie. W obiekcie znajdują się m.in.: sale wystawowe i interaktywne ekspozycje multimedialne, przestrzenie warsztatowe, miejsca spotkań i wydarzeń społecznych.

Architektura obiektu nawiązuje do lokalnej tradycji poprzez wykorzystanie cegły, kamienia, drewna i ceramicznej dachówki, tworząc nowoczesną interpretację regionalnej zabudowy.

Centrum to jednak nie tylko budynek. To miejsce żywego dziedzictwa, tworzone wspólnie z mieszkańcami - depozytariuszami tradycji. Organizowane są tam warsztaty, spotkania, działania edukacyjne i wydarzenia kulturalne, dzięki którym tradycja może być przekazywana kolejnym pokoleniom.

Sam udział w finale konkursu jest ogromnym wyróżnieniem i szansą na ogólnopolską promocję Spycimierza oraz unikatowej tradycji kwiatnych dywanów. Przed nami wizytacja jury i finałowe obrady konkursowe. Trzymajcie kciuki - zachęca magistrat.

ZDJĘCIE TYGODNIA



FOT. PAWEŁ GOŁĄB

Nowe otwarcie Term Uniejów za nami. 18. urodziny, z okazji których popularny w całej Polsce kompleks rekreacyjny wzbogacił się o nowe atrakcje, uświetniły koncerty gwiazd. Ale - oczywiście - główną atrakcją były wodne szaleństwa.

Paweł Gołąb



FOT. DARIUSZ PIEKARCZYK

Warto wziąć udział w atrakcjach zaplanowanych na niedzielę 31 maja

HISTORIA BĘDĄ POKAZY I TURNIEJ ŁUCZNICZY

Otworzą się Sieradzkie Wrota Czasu

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

Przed nami wyjątkowa podróż przez wieki, a w tym roku będzie ona miała szczególny wymiar. Sieradz świętuje 890-lecie pierwszej pisemnej wzmianki o mieście. Jednym z punktów obchodów pięknego jubileuszu będą Sieradzkie Wrota Czasu, które otworzą się już 31 maja.

Start wydarzenia na sieradzkim Rynku o godz. 15.

Oto program:

- godz. 15 - korowód,
- godz. 15.30 - Otwarcie Wrót Czasu - przybycie papieskiego posłańca,
- godz. 15.30 - pokaz kawaleryjski I (30 minut),
- godz. 16 - zwiedzanie wzgórza zamkowego z archeologiem,
- godz. 16.30 - pokaz wczesnośredniowiecznych walk pieszych „O gród sieradzki” (30 minut),
- godz. 17 - pokaz kawaleryjski II (30 minut),
- godz. 17.30 - turniej łuczniczy (45 minut),

- godz. 18.15 - pokaz kawaleryjski III (30 minut),
- godz. 18.45 - prezentacja stanowisk edukacyjnych,
- godz. 19 - pokaz późnośredniowiecznych walk pieszych „Sieradzanie w bitwie pod Grunwaldem” (30 minut),
- godz. 19.30 - pokaz łucznicztwa konnego (30 minut),
- godz. 20 - pokaz sokolniczy,
- godz. 20.30 - koncert muzyki dawnej,
- godz. 21 - Zamknięcie Wrót Czasu.

KRÓTKO

SIERADZ

Z łomem na samochód

Nawet do 10 lat więzienia grozi 36-letniemu Sieradzaninowi, który na parkingu w centrum miasta usiłował włamać się do samochodu. Już kilka godzin po zdarzeniu sprawca został ustalony i zatrzymany przez policjantów wydziału kryminalnego. Łączną wartość strat oszacowano na 10 tys. zł. - Sprawca, używając metalowego łomu, uszkodził tylną kłapę bagażnika, drzwi oraz szybę, aby ukraść znajdujące się wewnątrz auta stojącego na parkingu przy ulicy Polnej przedmioty - mówi asp. sztab. Agnieszka Kulawiecka, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Sieradzu. - Straty, które spowodował, właściciel pojazdu oszacował na około 10 tysięcy złotych. Kryminalni podejrzewali, że sprawcą jest 36-letni Sieradzanin, dobrze znany z wcześniejszych konfliktów z prawem.

Dariusz Piekarczyk

SIERADZ

Potężny pożar wielkich TIR-ów

Na terenie zajezdni PKS w Sieradzu wybuchł potężny pożar. Płonęły trzy TIR-y parkujące obok stacji benzynowej. Na szczęście nie ma osób poszkodowanych. Policja wstępnie ustaliła przyczynę wybuchu ognia oraz straty. - Wstępnie ustalono, że przyczyną wybuchu pożaru ciężarówek było zwarcie instalacji elektrycznej - mówi asp. sztab. Agnieszka Kulawiecka, rzeczniczka prasowa Komendy Powiatowej Policji w Sieradzu. - Wstępnie straty wyceniono, ale chodzi tylko o samochody, na ponad 300 tysięcy złotych. Dariusz Piekarczyk

Uczniowie „Mechanika” zachwycili się Bolonią



FOT. PZS NR 1 SIERADZ

Uczniowie poznają kulturę i zabytki Włoch, zwiedzając między innymi Bolonię, Modenę, Wenecję i Riccione

Dariusz Piekarczyk
Sieradz

Osiemnaścioro uczniów Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 w Sieradzu przebywa na miesięcznych praktykach zagranicznych we włoskiej Bolonii.

To uczniowie klas III i IV o profilach technik informatyk, technik programista, technik geodeta, technik mechatronik, technik budownictwa, technik elektryk oraz technik pojazdów samochodowych. Poza pracą uczniowie poznają kulturę i zabytki Włoch, zwiedzając między innymi Bolonię, Modenę, Wenecję i Riccione.

Projekt ma zwiększyć szansę na zatrudnienie osiemnastorga uczniów Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 w Sieradzu przez rozwój kompetencji zawodowych, językowych i osobistych (między innymi radzenie sobie ze stresem, rozwiązywanie problemów w zespołach wielokulturowych, tolerancja). Ma rozwinąć potencjał Powiatowego Zespołu Szkół nr 1 w Sieradzu do realizacji projektów rozwojowych przez wzmocnienie kadrowe i merytoryczne zespołu projektowego. Ma też poprawić jakość nauczania w Powiatowym Zespole Szkół nr 1 w Sieradzu przez wdrożenie procesu poprawy kursów przygotowawczych oraz standardowych działań edukacyjnych przez implementację wniosków z zagranicznych mobilności uczniów i kadry. Wreszcie projekt ma wyrównać szansę

edukacji zawodowej grupy uczniów z mniejszymi szansami (w szczególności wykluczonych ze względu na duże odległości geograficzne) przez umożliwienie im realizacji mobilności zawodowych.

- Uczestnicy projektu przede wszystkim zwiększą swoje kompetencje zawodowe oraz wzmocnią swój poziom języka angielskiego i języka kraju docelowego - mówi Michał Kluba, dyrektor szkoły. - Osoby biorące udział w projekcie zwiększą swoją tolerancję, radzenie sobie ze stresem i inne kompetencje osobiste przez miesięczny pobyt za granicą, pracę w międzynarodowym środowisku, kursy przygotowawcze przed wyjazdem i wsparcie mentorów oraz nauczycieli podczas pobytu. Wspólne mieszkanie przez cztery tygodnie wymusza na uczniach konieczność budowania relacji międzyludzkich, osiągania kompromisów i rozwijania umiejętności komunikatywnych.

Przedsięwzięcie „Europejskie doświadczenie szansą na lepsze jutro” jest realizowane w ramach projektu „Zagraniczna mobilność edukacyjna uczniów i absolwentów oraz kadry kształcenia zawodowego” współfinansowanego przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego+, Program Funduszy Europejskie dla Rozwoju Społecznego 2021-2027. Wartość projektu wynosi 311.736,63 zł. Dofinansowanie projektu z UE wynosi 257.245,07 zł. Dofinansowanie projektu z budżetu krajowego wynosi 54.491,56 zł.

REKLAMA

0011523612

NPP.6220.1.3.2026

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA WIELUNIA

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) art. 74 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), Burmistrz Wielunia zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w związku z wnioskiem P.P.H.U. „POL-TRANS” Michał Strzelecki, Gana 112, 46-320 Praszka, złożonym przez pełnomocnika o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia pn. „Budowa stacji paliw płynnych i gazu LPG wraz z myjnią samochodową na działce ewidencyjnej nr 680/11 w obrębie Gaszyn, gmina Wieluń”.

W terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się ze złożonym wnioskiem oraz złożyć uwagi i zastrzeżenia.

BURMISTRZ WIELUNIA
(-) Paweł Okrasa

REKLAMA

0011523885

Galewice, dnia 7.05.2026 r.

INFORMACJA WÓJTA GMINY GALEWICE Wójt Gminy Galewice

informuje

o podaniu do publicznej wiadomości wykazu nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży.

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399) Wójt Gminy Galewice informuje, że w siedzibie Urzędu Gminy w Galewicach, ul. Wieluńska 5, na tablicy ogłoszeń urzędowych został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni **wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego**, zgodnie z zarządzeniem Wójta Gminy Galewice nr 86.2026 z dnia 7 maja 2026 r.

Termin składania wniosków osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu niżej wymienionej nieruchomości, upływa z dniem 22.06.2026 r. Przedmiotem sprzedaży jest: **nieruchomość gruntowa zabudowana budynkiem oświatowym, położona w obrębie Biadaszki**, oznaczona działką numer 808/6 o powierzchni 0,4575 ha.

Dodatkowych informacji udziela Referat Infrastruktury i Rozwoju Gospodarczego Urzędu Gminy w Galewicach, 98-405 Galewice, ul. Wieluńska 5 (II piętro, pok. 39) oraz pod nr tel. 62 783 86 39 w godz. 7:30-15:30.

REKLAMA

0011523629

NPP.6220.1.4.2026

OBWIESZCZENIE BURMISTRZA WIELUNIA

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity Dz.U. z 2025 r. poz. 1691) art. 74 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 1112), Burmistrz Wielunia zawiadamia, że zostało wszczęte postępowanie administracyjne w związku z wnioskiem Wydobywanie Żwiru i Piasku Mirosław Makielak, ul. Słoneczna 38, 98-300 Wieluń, złożonym przez pełnomocniczkę o wydanie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach dla przedsięwzięcia polegającego na eksploatacji złoża „Masłowice XII”, obręb Masłowice, gmina Wieluń.

W terminie 14 dni od dnia ukazania się niniejszego obwieszczenia, strony mogą zapoznać się ze złożonym wnioskiem oraz złożyć uwagi i zastrzeżenia.

BURMISTRZ WIELUNIA
(-) Paweł Okrasa

Najpierw wypił, później chciał przekąsić...

Marcin Stadnicki
Wieluń

Prawie dwa promile alkoholu miał w organizmie 33-letni Kolumbijczyk, który w takim stanie przyjechał samochodem do jednej z wieluńskich restauracji. Jak szybko ustalili wezwani na miejsce policjanci, to nie było jedyne popełnione przez cudzoziemca przestępstwo. Wcześniej usłyszał już zarzut posiadania środków odurzających. Nieodpowiedzialny kierowca nie tylko został wyeliminowany z ruchu, ale i niebawem zapewne opuści teren Polski. Wobec mężczyzny wszczęto procedurę deportacyjną.

Pracownica jednej z wieluńskich restauracji powiadomiła policję, że na parking samochodem marki Hyundai przyjechał mężczyzna, od którego wyczuwalna jest woń alkoholu.

Przybyły na miejsce patrol zastał 33-letniego obywatela Kolumbii, który wraz z pasażerką chwilę wcześniej podjechał pod restaurację. Jak się okazało, mężczyzna miał prawie dwa promile alkoholu



Pijany Kolumbijczyk wszedł za kółko i przyjechał do wieluńskiej restauracji. Komendant policji już wystąpił o wydalenie cudzoziemca z kraju

w organizmie. Po sprawdzeniu w bazach policyjnych wyszło na jaw, że to nie jest pierwsze przestępstwo popełnione przez tego cudzoziemca na terenie naszego kraju. Pół roku wcześniej został mu przedstawiony zarzut posiadania środków odurzających. Mężczyzna został zatrzymany w policyjnym areszcie,

a po wytrzeźwieniu został mu przedstawiony zarzut kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości. W związku z tym, że to już kolejne przestępstwo popełnione przez 33-latkę, mundurowi wszczęli wobec niego procedurę deportacyjną - relacjonuje starszy aspirant Katarzyna Stefaniak z Komendy

Powiatowej Policji w Wieluniu.

Jak informuje policjantka, komendant wystąpił z wnioskiem do Komendanta Placówki Straży Granicznej o wydanie decyzji zobowiązującej cudzoziemca do opuszczenia kraju. Dalsze czynności podejmą już funkcjonariusze Straży Granicznej.

Dwieście lat dla pani Agafii

Marcin Stadnicki
Rychłocice

Miała niełatwe życie, ale zawsze pokonywała wszelkie przeciwności, zachowując pogodę ducha i wielką miłość do rodziny. Agafia Sozańska, mieszkanka Rychłocic, w poniedziałek obchodziła setne urodziny. Z tej okazji odwiedzili ją z życzeniami przedstawiciele władz i ośrodka kultury w gminie Konopnica, a pani Agafia zaskoczyła wszystkich swoim poczuciem humoru i nietuzinkową osobowością.

34 wnuków, 23 prawnuków i 7 praprawnuków - tak piękną i liczną rodziną może pochwalić się pani Agafia Sozańska, która w poniedziałek 18 maja obchodziła swoje wyjątkowe, setne urodziny!

Pani Agafia to kobieta niezwykła. Bardzo doświadczona przez życie, które nie było dla niej łatwe. W ciągu stu lat życia wykazywała się jednak niezłomnością,

pogodą ducha i wielkim sercem.

Pani Agafia Sozańska z domu Gera urodziła się 18 maja 1926 roku w miejscowości Hołoskowie, na terenie dzisiejszej Ukrainy. Jej życie naznaczone było trudnymi doświadczeniami wojennymi. W wieku 18 lat została wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec, gdzie przebywała w Lubece u gospodarza Tannenberga. Po zakończeniu II wojny światowej, wracając statkiem do Polski przez Kopenhagę, poznała swojego przyszłego męża - Platona Sozańskiego.

Małżonkowie zamieszkali w Żmigrodzie na Dolnym Śląsku, gdzie założyli rodzinę i wychowali dziewięć dzieci: Emilię, Tadeusza, Helenę, Marysię, Halinę, Jadwigę, Krystynę, Annę i Franciszkę. Pani Agafia została wdową w wieku zaledwie 52 lat, jednak mimo wielu trudnych chwil zawsze otaczała swoich bliskich miłością i troską.

Od 2016 roku mieszka w Rychłocicach u córki Haliny Wierszowskiej. Jak sama mówi, receptą na długowieczność jest pogoda ducha.



Agafia Sozańska z domu Gera urodziła się 18 maja 1926 roku w miejscowości Hołoskowie, na terenie dzisiejszej Ukrainy

REKLAMA 0011525881

**WYCIĄG Z OGŁOSZENIA
O PIERWSZYM PRZETARGU USTNYM NIEOGRANICZONYM
na sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej
położonej w Zduńskiej Woli przy ul. Torowej**

Przedmiotem przetargu jest sprzedaż prawa własności nieruchomości niezabudowanej, oznaczonej w ewidencji gruntów nr działek nr 185/5, 185/6, 185/7, o łącznej powierzchni 9232 m², położonej w obrębie 2 miasta Zduńska Wola przy ul. Torowej, przeznaczonej na cele rolne. Stan prawny nieruchomości uregulowany jest w księdze wieczystej nr SR1Z/00020682/9 prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Zduńskiej Woli.

**Cena wywoławcza nieruchomości wynosi – 320.000,00 zł (w tym podatek VAT według obecnie obowiązującej stawki).
Wadium – 32.000,00 zł (wniesione w pieniądzu PLN)
Minimalne postąpienie – 1% ceny wywoławczej**

Przetarg odbędzie się w dniu 24.06.2026 r. o godz. 9.00 w siedzibie Urzędu Miasta Zduńska Wola przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 12 - Gabinet Radnego.

Wadium należy wnieść w pieniądzu (PLN) na rachunek Miasta Zduńska Wola nr 81 9279 0007 0071 1166 2000 0120 Ludowy Bank Spółdzielczy nie później niż do dnia **17.06.2026 r.** włącznie, przy czym wpłata wadium nie powoduje naliczenia odsetek od zdeponowanej kwoty.

Za datę wpłaty wadium uważa się datę wpływu wymaganej kwoty na ww. rachunek Miasta Zduńska Wola. Wadium powinno być wniesione z takim wyprzedzeniem, aby środki pieniężne znalazły się na koncie Miasta Zduńska Wola najpóźniej w dniu **17.06.2026 r.** pod rygorem uznania, że warunek wpłaty wadium nie został spełniony.

Ewentualne wznowienie granic nieruchomości odbywa się staraniem i na koszt nabywcy.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu podaje się do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zduńska Wola przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 12 oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.zdunskawola.pl.

Dodatkowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Zduńska Wola w Biurze Gospodarki Nieruchomościami, ul. Stefana Żłotnickiego nr 13, I piętro, pok. nr 416 lub telefonicznie nr 43 825 02 11.

REKLAMA 0011526744

WÓJT GMINY GOSZCZANÓW

informuje, że od dnia 22 maja 2026 r. na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Goszczanowie oraz na stronie internetowej <https://bip.goszczanow.com/> zostanie umieszczony wykaz dotyczący oddania w użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Gminy Goszczanów, położonej w miejscowości Waliszewice. Informacje dodatkowe: Urząd Gminy w Goszczanowie - pokój nr 11, tel. 43 829 82 30.

REKLAMA 0011525887

AB.6740.1.173.2026.JT

OBWIESZCZENIE STAROSTY PAJĘCZAŃSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5, art. 11d ust. 7, art. 11d ust. 8 ustawy z dnia 10.04.2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 311 z późn. zm.) w związku z art. 49 ustawy z dnia 14.06.1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) Starosta Pajęczański zawiadamia strony postępowania, że na wniosek Zarządu Powiatu Pajęczańskiego z s. ul. Kościuszki 76, 98-330 Pajęczno, z dnia 24.02.2026 r. zostało wszczęte postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej polegającej na przebudowie i rozbudowie drogi powiatowej nr 3505E Kielczygłów – Chruścińskie na działkach nr ewid. 756, 755, 1237, 506, 757, 664 w obrębie 0014 Kielczygłów Okupniki, gm. Kielczygłów, na działkach nr ewid. 74, 75 w obrębie Studzienica, gm. Kielczygłów, na działce nr ewid. 124 w obrębie Skoczylasy, gm. Kielczygłów oraz na działkach nr ewid. 77/1, 77/2, 78, 79, 80, 81, 82, 90, 91/2, 91/1 w obrębie Chruścińskie, gm. Kielczygłów, jednostce ewidencyjnej Kielczygłów, powiecie pajęczańskim, województwie łódzkim oraz nadanie decyzji rygoru natychmiastowej wykonalności.

Strony postępowania mogą zapoznać się (po wcześniejszym umówieniu telefonicznym pod numerem 34 311 31 20) z aktami sprawy w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Pajęcznie, przy ul. 1 Maja 13/15 w pokoju nr 23 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30- 15.30, w terminie 7 dni od daty dokonania zawiadomienia.

Zawiadomienie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia.

Zawiadamia się, że publiczne ogłoszenie obwieszczenia nastąpiło w dniu 22.05.2026 r.

**STAROSTA
Jarosław Szczęsny**

REKLAMA 0011526785

Burmistrz Wieruszowa
Rynek 1-7
98-400 Wieruszów
ZN.6840.3.2025.MH

Burmistrz Wieruszowa

informuje

**o podaniu do publicznej wiadomości
wykazu nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399) Burmistrz Wieruszowa informuje, że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Wieruszowie, Rynek 1-7, na tablicy ogłoszeń urzędowych został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży w drodze przetargowej, zgodnie z zarządzeniem Burmistrza Wieruszowa nr 66/2026 z dnia 19.05.2026 r.

Termin składania wniosków osobom, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu niżej wymienionej nieruchomości, upływa dnia 03.07.2026 r.

Przedmiot sprzedaży:

1. Nieruchomości niezabudowane, położone w obrębie geodezyjnym Miasto Wieruszów, oznaczone działkami nr ewid.: 2517/2 o pow. 0,0691 ha, 2553/4 o pow. 0,0369 ha, 2518/2 o pow. 0,0608 ha, 2538/3 o pow. 0,0475 ha, 2557/4 o pow. 0,0165 ha.

Dodatkowych informacji udziela Wydział Planowania Przestrzennego i Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miejskiego w Wieruszowie, 98-400 Wieruszów, Rynek 1-7, telefonicznie pod nr (62) 78-32-636.

**BURMISTRZ WIERUSZOWA
/-/ Rafał Przybył**

Jadą przez całą Polskę i zachęcają do transplantacji

Włodzimierz Rychliński
Zduńska Wola

Uczniowie zduńskowskich szkół mieli okazję dowiedzieć się, czym jest transplancja i dlaczego jest niezwykle ważna. Na ich pytania odpowiadali należący do fundacji „Organiści” w Gdańsku. To uczestnicy rajdu rowerowego, który miał przystanek w Zduńskiej Woli.

W Zduńskiej Woli gościli uczestnicy Rajdu dla transplantacji - Podziel się sobą! To już 12. edycja tego przedsięwzięcia. Trasa wiedzie z Łodzi do Poznania przez Zduńską Wolę, Kalisz, Konin, Gniezno, Kostrzyn. W tym roku trasa dla transplantacji liczy ponad 400 km. Finał wydarzenia odbędzie się jutro na terenie Wielkopolskiego Centrum Pulmonologii i Torakochirurgii im. Eugenii i Janusza Zeylandów w Poznaniu. Rowerzyści zatrzymali się w Zduńskiej Woli na nocleg. Spotkali się też z młodzieżą w Powiatowym Centrum Kultury Sportu i Rekreacji. Opowiadali o problemach, z jakimi mierzą się wymagający

transplantacji chorzy i ich rodziny. Dla wielu osób jest to temat zupełnie nieznan. Dlatego goście opowiadali o swoich doświadczeniach. Wśród nich był Kamil Graczek z Jaworzna.

Kamil Graczek ma 32 lata. Musiał przejść przeszczep nerki. Operacja odbyła się 2,5 roku temu. Przebiegła pomyślnie. Dzięki temu 32-latek może opowiadać swoją historię. Nerkę otrzymał od zmarłej 38-latk. Od tego czasu jego życie nabrało nowego wymiaru. Wcześniej było wielką udręką. Kamil musiał przechodzić dializy. Ta sytuacja trwała 4 lata. Do szpitala musiał się zgłaszać trzy razy w tygodniu. Każda dializa trwała 3,5 godziny. To bardzo osłabiający człowieka zabieg. Choroba sprawiła, że Jaworzanin musiał porzucić pracę. Po transplantacji zaczął wracać do sił. Przekwalifikował się i ponownie zaczął pracować. Zdecydował też, że będzie przedstawiać swoją historię, odpowiadać na pytania, rozwiewać wątpliwości dotyczące przeszczepów. Skontaktował się z gdańską fundacją „Organiści” i nawiązał współpracę.

– W naszym społeczeństwie funkcjonuje wiele ste-

reotypów, mitów, nieprawdziwych opowieści. Wystarczy, że ktoś przeczyta w internecie o szpitalach handlujących organami i zaczyna w to wierzyć. To wywołuje ogromną niechęć do idei transplantacji - wyjaśnia Kamil Graczek. - Łatwiej rozmawia się z ludźmi młodymi. Są bardziej skłonni do wysłuchania argumentów.

W Polsce istnieje domniemana zgoda na pobranie narządów od zmarłych. Jeśli rodzina nie wyrazi zgody, lekarze uszanują taką decyzję. Wiele osób chcąc uniknąć nieporozumień nosi przy sobie deklarację zgody. To plastikowa karta, przypominająca kartę bankomatową. Na odwrocie należy wpisać swoje dane i złożyć podpis. W przypadku śmierci taka deklaracja zgody wystarczy lekarzom do pobrania narządów i wykonania transplantacji. Być może uda się komuś uratować wtedy życie. Po swojej śmierci w ten sposób ocalił sześć osób Bartek Kruczkowski. Właśnie jego imię nosi fundacja „Organiści” przygotowująca Rajd dla transplantacji, którego uczestnicy gościli w Zduńskiej Woli.



Młodzi mieszkańcy Zduńskiej Woli i powiatu dowiedzieli się, dlaczego transplantacja jest tak ważna

FOT. POKSIR

REKLAMA

0011525878

Prezydent Miasta Zduńska Wola informuje,

iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miasta Zduńska Wola przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 12 wywieszona są wykazy dotyczące nieruchomości niezabudowanych położonych w Zduńskiej Woli: w obrębie 4 przy ul. Dworcowej (dz. nr 645), w obrębie 4 przy ul. Żytniej (dz. nr 524/43) oraz w obrębie 5 przy ul. Zielonogórskiej (dz. nr 139/14), wyznaczonych do sprzedaży na własność w drodze bezprzetargowej jako uzupełniające do nieruchomości przyległych. Wykazy te wywieszane są na okres 21 dni, to jest do dnia **11.06.2026 r.** Wszelkie informacje dotyczące sprzedaży ww. nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta Zduńska Wola w Biurze Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Stefana Żłotnickiego nr 13, I piętro, pok. nr 416 lub pod numerem telefonu: 43 825 02 11.

REKLAMA

0011522821

KOMUNIKAT PRZEWODNICZĄCEJ RADY MIEJSKIEJ W WIELUNIU z dnia 12 maja 2026 r.

w sprawie terminu debaty nad raportem o stanie Gminy Wieluń za 2025 rok oraz zgłaszania się mieszkańców do zabrania głosu w debacie nad raportem

Na podstawie art. 28aa ust. 4 i 6 – 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2025 r. poz. 1153, 1436, Dz.U. z 2026 r. poz. 252), Rada Miejska w Wieluniu rozpatrzy raport o stanie Gminy Wieluń za 2025 rok, podczas sesji absolutoryjnej, która odbędzie się w dniu 25 czerwca 2026 roku, na której zostanie podjęta uchwała w sprawie absolutorium dla Burmistrza Wielunia.

Nad przedstawionym raportem przeprowadzona zostanie debata, a po jej zakończeniu, Rada Miejska przeprowadzi głosowanie nad udzieleniem Burmistrzowi Wielunia wotum zaufania.

W debacie nad raportem, mieszkańcy Gminy Wieluń mogą zabierać głos. Mieszkaniec, który chciałby zabrać głos w debacie, zobowiązany jest złożyć do Przewodniczącej Rady Miejskiej w Wieluniu pisemne zgłoszenie, poparte podpisami co najmniej 50 osób.

Zgłoszenia przyjmowane będą w Urzędzie Miejskim w Wieluniu, pokój nr 1, pl. Kazimierza Wielkiego 1, w godzinach pracy Urzędu, (pon. 7:30 - 17:00, wt. – czw. 7:30 – 15:30, pt. 7:30 – 14:00) najpóźniej do dnia poprzedzającego dzień, na który zostanie zwołana sesja absolutoryjna, podczas której odbędzie się również debata nad raportem o stanie Gminy Wieluń. Sesja absolutoryjna odbędzie się również 25 czerwca br. O dniu tej sesji, mieszkańcy zostaną powiadomieni niezwłocznie, w tym samym trybie, co niniejszy komunikat. Liczba mieszkańców mogących zabrać głos w debacie wynosi 15. Mieszkańcy są dopuszczani do głosu według kolejności składania zgłoszeń Przewodniczącemu Rady Miejskiej w Wieluniu.

Raport o stanie Gminy Wieluń za 2025 rok oraz formularz zgłoszeniowy wraz z listą poparcia i oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych, dostępny jest wyłącznie w formie elektronicznej, na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Wieluń, w zakładce Raport o stanie Gminy.

Zapraszam Mieszkańców Gminy Wieluń do czynnego udziału w debacie.

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Wieluniu
(-) Justyna Godszling-Graczyk

Formularz zgłoszenia ws. zabrania głosu w debacie nad raportem o stanie Gminy Wieluń za 2025 rok, znajduje się do pobrania na stronie: www.bip.um.wielun.pl, w zakładce Raport o stanie Gminy.

REKLAMA

0011525655

Wodzierady, dnia 22 maja 2026 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Wodzierady

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 538), art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688; zm.: Dz.U. z 2024 r. poz. 1824 oraz z 2025 r. poz. 527, poz. 1543 i poz. 1668) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2 - 5 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz.U. z 2024 r. poz. 1112; zm.: Dz.U. z 2024 r. poz. 1881 i poz. 1940 oraz z 2025 r. poz. 1535), realizując uchwałę nr XI/88/2019 Rady Gminy Wodzierady z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Wodzierady, zmienioną uchwałą nr XLI/351/2022 Rady Gminy Wodzierady z dnia 29 sierpnia 2022 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XI/88/2019 Rady Gminy Wodzierady z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wodzierady dla obrębu geodezyjnego Wodzierady oraz uchwałą nr XXIII/152/2026 Rady Gminy Wodzierady z dnia 16 kwietnia 2026 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XI/88/2019 Rady Gminy Wodzierady z dnia 27 listopada 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Wodzierady dla obrębu geodezyjnego Wodzierady, zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Wodzierady wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach **od 29 maja 2026 r. do 22 czerwca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Wodzierady, Wodzierady 24, 98-105 Wodzierady, w godzinach pracy Urzędu. Projekty dokumentów zostaną udostępnione również w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Wodzierady (<https://bip.wodzierady.pl/>).

Z niezbędną dokumentacją sprawy można zapoznać się w siedzibie Urzędu Gminy Wodzierady, Wodzierady 24, 98-105 Wodzierady, w godzinach pracy Urzędu po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym wizyty pod numerem 43 677 49 66.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obrębu geodezyjnego Wodzierady rozwiązaniami odbędzie się w dniu **8 czerwca 2026 r.** (poniedziałek) w Urzędzie Gminy Wodzierady, Wodzierady 24, 98-105 Wodzierady, o godzinie **15:00**.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi. Uwagi do projektu planu lub prognozy oddziaływania na środowisko można składać do Wójty Gminy Wodzierady, zgodnie z wymogami ww. ustawy: - w formie papierowej – bezpośrednio lub listownie w Urzędzie Gminy Wodzierady 24, 98-105 Wodzierady, - w formie elektronicznej – za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej lub poczty elektronicznej na adres: urząd@wodzierady.pl, bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym, z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w okresie: **od 29 maja 2026 r. do 6 lipca 2026 r.**

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Wójt Gminy Wodzierady. Uwagi złożone po upływie wyznaczonego terminu zostaną pozostawione bez rozpatrzenia. Uwagi nieuwzględnione przez Wójta będą przedmiotem rozpatrzenia przez Radę Gminy Wodzierady.

W związku z realizacją przez Wójta Gminy Wodzierady czynności, o których mowa w art. 17 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zgodnie z art. 17a tej ustawy, informuję, że:

- administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Wodzierady, z siedzibą: Wodzierady 24, 98-105 Wodzierady, - klauzule informacyjne w zakresie ochrony danych osób fizycznych dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Wodzierady (<https://bip.wodzierady.pl/>), w zakładce „RODO – Ochrona Danych Osobowych”, - prawo dostępu do informacji o źródle danych, z którego zostały zebrane, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

Wójt Gminy Wodzierady
Łukasz Kukiela

Miliony złotych dla dzieci i strażaków

Włodzimierz Rychliński
Zduńska Wola

Ponad 8 mln zł dofinansowania otrzymała gmina Zduńska Wola. Pieniądze pochodzą z funduszy unijnych. Przeznaczone zostaną na modernizację strażackich remiz, szkół i przedszkoli.

Gmina Zduńska Wola realizuje projekt „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w Gminie Zduńska Wola”. Podpisane są już umowy z wykonawcami prac. Trwają przygotowania dokumentacji technicznej dla wszystkich obiektów objętych inwestycją. Zakończenie realizacji projektu planowane jest do 31 sierpnia 2027 roku.

Projekt obejmuje kompleksową termomodernizację sześciu budynków użyteczności publicznej: Zespołu Szkoły Podstawowej i Przedszkola w Czechach, Szkoły Podstawowej w Anopolu Starym, Gminnego Przedszkola w Tymienicach, Ochotniczej Straży Pożarnej w Korczewie, Ochotniczej Straży Pożarnej w Pratkowie oraz świetlicy wiejskiej w Suchoczasach.



Zmodernizowane zostaną budynki użyteczności publicznej w gminie Zduńska Wola

Zakres zaplanowanych prac obejmuje m.in. ocieplenie ścian, dachów, stropów i podłóg, wymianę stolarki okiennej i drzwiowej, modernizację instalacji centralnego ogrzewania, wymianę oświetlenia na energooszczędne, montaż pomp ciepła, instalacji fotowoltaicznych oraz poprawę efektywności energetycznej budynków. W ramach inwestycji zamontowane zostaną również instalacje odnawialnych źródeł energii o łącznej mocy blisko 105 kWp.

Projekt realizowany jest przy wsparciu z programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Łódzkiego 2021-2027, w ramach Priorytetu „Fundusze europejskie dla zielonego Łódzkiego”, Działania „Efektywność energetyczna - ZIT Sieradz - Zduńska Wola - Łask”. Na realizację zadania gmina Zduńska Wola otrzymała dofinansowanie w wysokości 8.373 941,30 zł.

KRÓTKO

UNIEJÓW

Ale jazda w termach

Wielka atrakcja turystyczna Łódzkiego stała się jeszcze bardziej atrakcyjna. Termy Uniejów, które w tym roku obchodzą swoje 18. urodziny, pokusiły się o nowe atrakcje. Z rozbudowanej części popularnego w całej Polsce kompleksu rekreacyjnego już można korzystać. - Najbardziej podobają mi się zjeżdżalnie. Są super i jest fajna zabawa - nie krył emocji mały Franek, który do Uniejowa przyjechał z rodzicami i siostrą. Cztery nowe zjeżdżalnie wodne (Spiralny Tornado, Wyścigowe Duo, Adrenalina Max oraz Family Fun) o różnym poziomie trudności to tylko jedna z nowych atrakcji. Na gości czeka także flume ride, czyli wodna kolejka; Ogród Wody - edukacyjna przestrzeń łącząca zabawę z nauką; specjalny tor z elektrycznymi minijepami; zewnętrzny klub fitness wyposażony w profesjonalny sprzęt i zielony labirynt.

Paweł Gołąb

PĘCZNIEW

Słuchajmy policji i bądźmy bezpieczni

Funkcjonariusze poddębickiej komendy odwiedzili Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Pęczniewie, gdzie przeprowadzili spotkanie profilaktyczno-edukacyjne pod hasłem „Bądźmy bezpieczni”. Wydarzenie miało na celu przypomnienie i utrwalenie zasad szeroko rozumianego bezpieczeństwa - w domu, w ruchu drogowym, podczas podróży oraz w przestrzeni wirtualnej. Szczególną uwagę poświęcono właśnie bezpieczeństwu w sieci - omówiono zagrożenia występujące w cyberprzestrzeni oraz sposoby ich unikania. Istotnym elementem spotkania było także przybliżenie uczestnikom zasad działania Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa (KMZB) jako narzędzia umożliwiającego zgłaszanie miejsc i sytuacji wymagających reakcji służb. Uczestnicy mieli również możliwość obejrzenia służbowego samochodu policyjnego oraz zapoznania się z jego wyposażeniem. Dzielnicowi omówili też zasady prawidłowego zachowania podczas kontroli drogowej.

Paweł Gołąb

REKREACJA ROZBUDOWA ZAKOŃCZY SIĘ PRZED LATEM

Pięknieje port jachtowy nad Jeziorskiem

Paweł Gołąb
Pęczniew

Trwa rozbudowa portu jachtowego nad zbiornikiem Jeziorsko w gminie Pęczniew. Inwestycja jest realizowana dzięki unijnemu wsparciu i z dnia na dzień widać, jak zmienia się to popularne miejsce odpoczynku. Z całości korzystać będzie można już niebawem.

Inwestycja ma dodatkowo podnieść atrakcyjność portu jachtowego w Wylazłowie-Pęczniewie. Inwestycja prowadzona pod hasłem „Rozbudowa infrastruktury turystycznej nad Zbiornikiem Jeziorsko w gm. Pęczniew” jest realizowana przy wsparciu środków unijnych z programu Fundusze Europejskie dla Łódzkiego 2021-2027. Wykonawca to firma Sieradzkie Kruszywa Mineralne Sp. z o.o.

W ramach zadania powstaje m.in. rozbudowana strefa dla najmłodszych z nowym placem zabaw. Zaplanowano również miejsce do plażowania wyposażone w leżaki, parasole oraz palmy. Projekt obejmuje także budowę strefy relaksu z tężnią solankową oraz altaną z miejscem do grillowania. Kolejne elementy to dodatkowy pomost, nowe oświetlenie LED, monitoring, ławki i kosze na śmieci. Wszystko po to, by poprawić komfort i bezpieczeństwo osób korzystających z terenów rekreacyjnych nad Jeziorskiem.

Całkowita wartość inwestycji, która ma być oddana do użytku jeszcze przed rozpoczęciem sezonu letniego, wynosi ponad 1,2 mln zł, a poziom unijnego dofinansowania sięga 85 proc. Gmina liczy, że po zakończeniu prac port jachtowy stanie się jeszcze ważniejszym punktem turystycznym regionu i przyciągnie kolejnych odwiedzających.



W Pęczniewie widać już nowe elementy infrastruktury, inwestycja niebawem się zakończy



Targi Rolniczo-Ogrodnicze pełne tradycji i muzyki

Paweł Gołąb
Kościerzyn

Kościerzyn ponownie stanie się centrum rolnictwa, ogrodnictwa i regionalnych tradycji. W dniach 30-31 maja odbędą się 34. Targi Rolniczo-Ogrodnicze organizowane przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach - Oddział w Kościerzynie.

W programie imprezy w gminie Wróblew znalazły się koncerty, konkursy kulinarne, pokazy gotowania i wiele atrakcji dla całych rodzin. Wydarzenie co roku przyciąga rolników, ogrodników, koła gospodyń wiejskich oraz mieszkańców całego re-

gionu. Organizatorzy przygotowali bogaty program łączący prezentacje branżowe z atrakcjami kulturalnymi i kulinarnymi. Na uczestników czekać będą wystawy maszyn rolniczych, ekspozycje ogrodnicze, konkursy, degustacje regionalnych potraw oraz pokazy gotowania na żywo. Nie zabraknie także występów zespołów ludowych i folklorystycznych oraz konkursów promujących tradycję i lokalne dziedzictwo kulinarne. Jedną z głównych atrakcji będą konkursy kulinarne „Polska smakuje” oraz „Tradycja i dziedzictwo kulinarne na talerzu”. W programie znalazły się również pokazy gotowania prowadzone przez Dominika Wróblewskiego.



Będą konkursy kulinarne „Polska smakuje” oraz „Tradycja i dziedzictwo kulinarne na talerzu”

Unia Skierniewice w I lidze - to największy sportowy sukces w historii miasta. Warta dalej od II ligi, Bełchatów bliżej IV

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Stało się to, co tak naprawdę od dłuższego czasu było na wyciągnięcie ręki. Unia Skierniewice, po raz pierwszy w historii, awansowała do I ligi.

To niewyobrażalny sukces zespołu Skierniewiczana Kamila Sochy, który prowadzenie zespołu łączy z pracą nauczyciela wychowania fizycznego w jednej ze szkół. Unia to przecież pierwszoligowy beniaminek. Awans Skierniewiczanie „przyklepał” w Bełchatowie, pokonując rezerwy ŁKS Łódź, które spadły do III ligi, 3:1 (2:1). Co ciekawe, w listopadzie 2021 roku Kamil Socha został trenerem, wówczas pierwszoligowego Bełchatowa. Pracy jednak nie podjął, bo w marcu klub wycofał się z rozgrywek. Historia napisała inny scenariusz i to w Bełchatowie szkoleniowiec świętował awans. To nie koniec drugoligowego sezonu - pozostały jeszcze dwie



Kamil Sabiło solidnie zapracował na miano lokalnej gwiazdki - w meczach I ligi strzelił już 19 goli

kolejki. Dzisiaj Unia zmierzy się na stadionie przy ulicy Pomologicznej z Chojniczanką Chojnice. Początek meczu o 20. Zachęcamy kibiców, aby przyszli podziękować drużynie za awans.

Przejdźmy do III ligi. Wszystko wskazuje, że Warta Sieradz, remisując w Wiekielcu 1:1, przegrała udział w barażach

o II ligę. W tabeli ma wprawdzie tyle samo punktów, co ŁKS Łódź, ale jest gorsza w bezpośrednich meczach (1:2, 1:1), a te liczą się w tabeli końcowej. Jeszcze nigdy w historii Warta tak blisko II ligi nie była.

GKS Bełchatów toczy z kolei ciężki bój o pozostanie w trzecioliigowym towarzystwie. W związku z tym, że z II ligą



Trener Kamil Socha zapisał się w historii Skierniewic wprowadzając Unię do I ligi, czyli na zaplecze ekstraklasy

rozstał się ŁKS II, to do IV spada aż pięć najniższych drużyn. GKS jest na miejscu spadkowym.

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 33. kolejki. Piątek (22 maja): Warta Sieradz - Wigry Suwałki (godz. 18, wynik meczu z rundy jesiennej 2:1). **Sobota (23 maja):** GKS Bełchatów - Jagiellonia II Białystok (17, 0:1), KS CK Troszyn - ŁKS Łódź (16, 3:2), KS Wasilków -

Broń Radom (14, 1:2), Olimpia Elbląg - Znicz Biała Piska (17, 2:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Wisła II Płock (17, 1:1), Żąbkovia Żąbki - GKS Wiekielec (18, 1:1). **Niedziela (24 maja):** Legia II Warszawa - Widzew II Łódź (12, 5:0), Mławianka Mława - Tomaszów Mazowiecki (17, 3:1).

1. Legia II Warszawa	32	81	79-26
2. ŁKS Łódź	32	65	73-30
3. Warta Sieradz	32	65	61-33
4. Wigry Suwałki	32	62	60-39
5. KS CK Troszyn	32	57	74-43

6. Wisła II Płock	32	50	49-48
7. Widzew II Łódź	32	48	65-63
8. Lechia Tomaszów Maz.	32	46	63-52
9. Jagiellonia II Białystok	32	45	43-43
10. Żąbkovia Żąbki	32	43	69-60
11. Świt Nowy Dwór Mazow.	32	41	47-60
12. Mławianka Mława	32	37	51-56
13. Olimpia Elbląg	32	37	43-58
14. PGE GKS Bełchatów	32	34	48-70
15. GKS Wiekielec	32	33	36-51
16. Broń Radom	32	33	36-55
17. KS Wasilków	32	24	38-74
18. Znicz Biała Piska	32	12	24-98

IV LIGA

Plan 31. kolejki. Sobota (23 maja): Korab Łask - Stal Niewiadów (15, 1:3), Ceramika Opoczno - MKP-Boruta Zgierz (12, 3:0), Mazovia Rawa Mazowiecka - ŁKS III Łódź (15, 2:7), Termy Poddebice - Stal Głowno (17, 0:2), Omega Kleszczów - Zryw Wygoda (15, 1:0), AKS SMS Łódź - Zjednoczeni Stryków (16, 0:1), Sokół Aleksandrów - Polonia Piotrków Trybunalski (15, 1:0). **Niedziela (24 maja):** Orkan Buczek - Radomsko (16, 2:2), Pelikan Łowicz - KS Kutno (11, 15, 6:3).

Klasyfikacja skłuteczny: Na czele tego prestiżowego rankingu pozostaje od wielu kolejek Mateusz Białek z Mazovii Rawa Mazowiecka, który strzelił 26 goli. Na miejscu drugim Dawid Flaszka (Radomsko) - 20, a na trzecim Dominik Indyrychowski (Ceramika Opoczno) - 18. Po 17: Jakub Cieśliski (AKS SMS Łódź), Tomasz Dąbrowski (Pelikan Łowicz).

Michał Bator i Roksana Antończyk zwyciężyli w Pętli Wieluńskiej

Marcin Stadnicki
Biegi

To była już osiemnasta edycja biegu ulicznego Pętla Wieluńska.

Na ulicach miasta najpierw rywalizowały dzieci i młodzież, a później blisko 80 osób wzięło udział w biegu głównym na dystansie 2,5 km. Zwyciężył niezawodny Michał Bator. Wśród pań najlepsza była Roksana Antończyk, która wcześniej zwyciężyła też w biegu w swojej kategorii wiekowej. Ogromnym sukcesem zakończył też sportową imprezę Kacper Owczarek, który w biegu głównym był drugi i również zwyciężył wcześniej w swojej kategorii wiekowej.

Wielkie sportowe emocje królowały w centrum Wielunia, a to za sprawą osiemnastej edycji biegu ulicznego Pętla Wieluńska. Na ulicach miasta rywalizowali zawodnicy w różnych kategoriach wiekowych - od przedszkolaków, przez uczniów szkół podstawowych (tu aż trzy kategorie wiekowe), po uczniów szkół ponadpodstawowych.

Impreza, podobnie jak każdego roku, cieszyła się dużym zainteresowaniem zarówno samych biegaczy, jak i kibiców.

Na Placu Legionów wystartował bieg główny na 2,5 km. Faworyci dostarczyli emocji i pokazali, że kibice zawsze mogą liczyć na ich doskonałe występy. Głównym faworytem był, jak to często bywa na biegowych imprezach w okolicy, Michał Bator - zawodnik Wieluń Biega i CKS Budowlani Częstochowa. Zaskoczenia nie było - Bator nie dał żadnych szans pozostałym zawodnikom i pewnie zwyciężył w biegu głównym. Drugi na mecie zameldował się Kacper Owczarek. Ten młody zawodnik z Wieluń Biega także zawsze znajduje się w gronie faworytów.

Kacper odniósł tego dnia swój kolejny wielki sukces. Warto podkreślić, że jest nim nie tylko drugie miejsce w kategorii open w biegu głównym, ale i wcześniejsze zwycięstwo na dystansie 1,5 km. Trzeci na metę wbiegł Łukasz Stanek, także reprezentujący Wieluń Biega.

Wśród pań najlepsza okazała się Roksana Antończyk z Wielunia. Dla niej, podobnie jak dla Kacpra Owczarka, był to już drugi sukces tego dnia. Wcześniej zwyciężyła w biegu na tysiąc metrów.

Drugie miejsce wśród pań wywalczyła Amelia Maruszewska z Jaworka, a trzecie Agata Kapral z Wielunia.



Liczni biegacze wzięli udział w biegach ulicznych w ramach Pętli Wieluńskiej. W biegu głównym na 2,5 km niespodzianki nie było. Zwyciężył Michał Bator. Wśród pań najlepsza była Roksana Antończyk



STIHL

PILARKI SPALINOWE

799,00 PLN

MS 162

Moc - 1,6 KM
Waga - 4,5 kg
Długość prowadnicy - 35 cm



3999,00 PLN

MS 261 CM

Moc - 4,1 KM
Waga - 4,9 kg
Długość prowadnicy - 40 cm
System M-Tronic



PILARKA ELEKTRYCZNA

749,00 PLN

MSE 141 C-Q

Moc - 1,4 KW
Długość prowadnicy - 40 cm



DMUCHAWA DO LIŚCI

1549,00 PLN

BG 56

Wydajność - 700 m³/h



RĘCZNA AKUMULATOROWA PRZECINARKA DO DREWNA

W zestawie z akumulatorem i ładowarką.

SUPER PROMOCJA

579,00 PLN

GTA 26

Długość prowadnicy - 10 cm



ROZDRABNIACZ OGRODOWY

1749,00 PLN

GHE 140L

Moc - 2500 W
Narzędzie robocze - walec tnący



PODKASZARKA SPALINOWA

849,00 PLN

FS 38

Moc - 0,9 KM



WERTYKULATOR ELEKTRYCZNY

Dwa zestawy robocze - aerator i wertykulator

799,00 PLN

RLE 240

Moc - 1500 W
Szerokość robocza - 34 cm



KOSIARKA SPALINOWA

1749,00 PLN

RM 248.3

Silnik EVC 205
Szerokość koszenia - 46 cm
Obudowa metalowa



MYJKA CIŚNIENIOWA

1999,00 PLN

RE 130 PLUS

Ciśnienie - 170 bar
Silnik indukcyjny - 2300 W



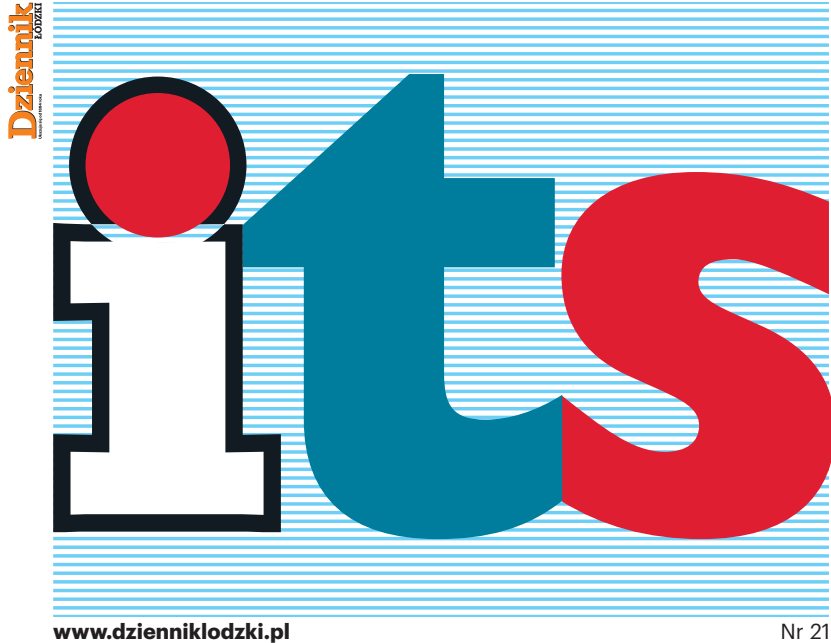
SKLEP I SERWIS

WIELUŃ, UL. SIERADZKA 29
TEL. 43 843 29 95

RATY 0% do 30.06.2026

Jesteśmy z Wami już 32 lata.
Szeroki wybór urządzeń akumulatorowych.
Konkurencyjne ceny!
ZAPRASZAMY

WWW.STIHL.PL



www.dzienniklodzki.pl

Nr 21

KUTNO

Posłanka może stracić immunitet

Firma Newag chce odebrania immunitetu Paulinie Matysiak. Zarzuca posłance zniesławienie str. 5

Newag SA to wiodący producent taboru kolejowego z Nowego Sącza. O rzekomych usterkach pojazdów produkowanych przez firmę głośno zrobiło się w grudniu 2023 roku po artykule dziennikarzy Onetu. Jak informował portal, do problemów dochodzić miało w części modeli z serii Impuls, których producentem jest Newag. Hakerzy z grupy Dragon Sector odkryli, że powodem tych

awarii były kody wgrane oryginalnie w oprogramowanie pociągów. Newag zdementował jednak te ustalenia.

Posłanka Paulina Matysiak z Kutna mówiła o możliwych nieprawidłowościach w Newagu na posiedzeniach sejmowej Komisji Infrastruktury oraz parlamentarnego Zespołu ds. Walki z Wykluczeniem Transportowym. Wypowiedzi te firma uznała za zniesławienie.

ŁOWICZ

Łowicka Piesza Pielgrzymka jest już w drodze na Jasną Górę. Pątnicy do celu dotrą w sobotę str. 4

ŁĘCZYCA

Centrum kardiologii nadal będzie przyjmować pacjentów w szpitalu str. 5

SKIERNIEWICE

Miasto organizuje Noc Muzeów tydzień później. Na zwiedzanie zaprasza w sobotę str. 2

SKIERNIEWICE

Kolejne inwestycje na skierniewickim dworcu PKP

Na stacji ma być bezpieczniej, a informacje dla podróżnych będą bardziej czytelne str. 3

SKIERNIEWICE



FOT. TOMASZ KOWALCZYK/JUNIA SKIERNIEWICE

To największy sukces w historii klubu

Unia Skierniewice po raz pierwszy w historii awansowała do I ligi. Dziś piłkarze trenera Kamila Sochy grają z Chojniczanką. Będzie wielka feta str. 8

Noc Muzeów w Skierniewicach odbędzie się pięciu obiektach

Natalia Zwolińska
Skierniewice

Noc Muzeów w Polsce i całym regionie odbyła się w ostatni weekend. W Skierniewicach jednak co roku to wydarzenie organizowane jest tydzień później. Co będzie się działo w mieście w sobotę?

- To zamierzone działanie z naszej strony. Przygotowujemy co roku bogaty program i chcemy, żeby mogło z niego skorzystać jak najwięcej mieszkańców regionu. Przypomnijmy, że w Skierniewicach Noc Muzeów to nie tylko Muzeum Historyczne Skierniewic i Dworek Konstancji Gładkowskiej, ale również zabytkowa Parowozownia, Centrum Kultury i Sztuki oraz Akademia Twórczości - mówi Agata Niedziółka, dyrektor Muzeum Historycznego Skierniewic.

Zarówno w Muzeum Historycznym Skierniewic, jak i w Dworku Konstancji Gładkowskiej wydarzenia będą ze sobą powiązane. Tematem przewodnim będzie życie, stroje oraz obyczaj z epoki, w której żyła Konstancja Gładkowska i Fryderyk Chopin.



Każdego roku Noc Muzeów w Skierniewicach ma inny temat przewodni

Muzeum Historyczne Skierniewic

Tutaj wydarzenie rozpocznie się o godzinie 14 w ogrodzie muzeum. Zaplanowane są warsztaty tańca historycznego, które będą o godzinie 17:30, 19 oraz 20:30. Od godz. 14:30 będzie można wziąć udział w warsztatach malowania tuszami z Ann Quevista. Będą one co godzinę, a ostatnie z nich zaplanowano na godz. 21:30.

Na godz. 15 zaplanowane jest otwarcie i oprowadzanie po wystawie znajdującej się w budynku muzeum. „Zwierciadło epoki” to wystawa prezentująca stroje damskie z lat 1810 - 1890.

się w każdym z nich. Nie zabraknie również ciekawostek - mówi Agata Niedziółka.

Dworek Konstancji Gładkowskiej

W dworku o godzinie 15 i 20:30 odbędzie się oprowadzanie po wystawie stałej „Konstancja - muza Chopina”. Na godz. 15 i 15:30 zaplanowane są warsztaty dla dzieci z Panią Muzolką. O 16 oraz 19:30 odbędzie się oprowadzanie po wystawie „Zwierciadło epoki - stroje damskie z lat 1810 - 1890”.

- Zarówno w Muzeum Historycznym Skierniewic, jak i w Dworku Konstancji Gładkowskiej odbywa się wystawa strojów. Są one podzielone tematycznie, stąd też inne pokazy w muzeum, a inne w dworku - mówi dyrektor Muzeum Historycznego Skierniewic.

W dworku zobaczyć będzie można pokaz ubierania damy w suknię żałobną. Odbędzie się on o godz. 16:30 oraz 20. Na 18 zaplanowany jest recital fortepianowy Michała Basisty w ramach projektu Efekt Chopina. Również w dworku zaplanowany jest pokaz obyczajów epoki „Jak pić herbatę”, który odbędzie się o godzinie 17.

Parowozownia w Skierniewicach

W zabytkowej Parowozowni wydarzenie rozpocznie się o godz. 18. W programie zaplanowano iluminowaną wystawę taboru kolejowego, którą można oglądać tylko raz w roku. Będzie również interaktywna wystawa urządzeń sterowania ruchem kolejowym oraz ciesząca się dużym zainteresowaniem najmłodszych kolejka ogrodowa. Odwiedzający tego dnia Parowozownię będą mogli również zwiedzić wystawy czasowe oraz odwiedzić stoiska edukacyjne zaproszonych gości. Mają one być niespodzianką.

Centrum Kultury i Sztuki w Skierniewicach

W Centrum Kultury i Sztuki odwiedzający będą mogli zobaczyć wystawy. Wśród nich znajdziemy „Wrażenia Kreską Utrwalone”, czyli wystawa rysunku Zbigniewa Matyska, którą oglądać można w Galerii. W holu zobaczymy „Przyciąganie” - wystawę malarstwa Kingi „KIKOMODA” Brzezińskiej. Natomiast w Atrium dostępna będzie wystawa „25 lat Rock May Festiwal”.

Akademia Twórczości

Tu wydarzenia będą w godz. 16-21. Będzie można tutaj oglądać wystawę „Skierniewiczanie - nasi przodkowie”, czyli historie rodzin oraz portrety skierniewicz, którzy swoje życie związali z miastem. Dzięki nim następne pokolenia pozostały tutaj i tworzą nową historię Skierniewic.

Autobus na Noc Muzeów

Tego dnia uczestnicy Nocy Muzeów w Skierniewicach mogą skorzystać z bezpłatnego autobusu Miejskiego Zakładu Komunikacji. Będzie kursował między obiektami, w których będą wydarzenia według określonego rozkładu: godz. 16:30 CKiS - 16:45 ul. Senatorska - 17 Muzeum. 17:15 Muzeum - 17:30 ul. Senatorska - 17:45 CKiS - 18 Parowozownia. 18:15 Parowozownia - 18:30 CKiS - 18:45 ul. Senatorska - 19 Muzeum. 19:15 Muzeum - 19:30 ul. Senatorska - 19:45 CKiS - 20 Parowozownia. 20:15 Parowozownia - 20:30 CKiS - 20:45 ul. Senatorska - 21 Muzeum. 21:15 Muzeum - 21:30 ul. Senatorska - 21:45 CKiS - 22 Parowozownia. 22 Parowozownia - Centrum miasta (koniec trasy).

KRÓTKO

SKIERNIEWICE

Wyjątkowa akcja z okazji Dnia Matki

Z okazji Dnia Matki Skierniewickie Stowarzyszenie „Amazonka” zaprasza w środę na lokalną odsłonę ogólnopolskiej akcji „Badamy nie tylko mamy”. Akcja będzie na Rynku. Tam w godz. 13 - 15 na wszystkie panie czeka duża dawka wiedzy w zakresie profilaktyki raka piersi. Uczestniczki dowiedzą się m.in. jak prawidłowo wykonać samobadanie piersi, kiedy wykonywać badania profilaktyczne oraz dlaczego regularna kontrola może uratować życie. Będzie możliwość rozmowy, zadania pytań, wspólnej kawy oraz zapisania się na badanie USG piersi (liczba miejsc ograniczona). Natalia Zwolińska

SKIERNIEWICE

Rajd rowerowy „Konwalia” w niedzielę

W tę niedzielę odbędzie się kolejna edycja Rajdu Rowerowego „Konwalia” w Skierniewicach. Uczestnicy wystartują z centrum miasta. Zapisy rozpoczną się o godz. 8:30 pod Centrum Kultury i Sztuki. i potrwać do 10. Później uczestnicy ruszą w trasę, której długość liczy 24 km. Meta jest w Ranczu u Noego w Piaskach

Nowych. Koszt uczestnictwa to 15 zł. Każdy uczestnik otrzyma ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków i pamiątkowy gadżet. Dla rowerzystów przewidziane są nagrody oraz poczęstunek na mecie. Organizatorami są PTTK „Szaniec” oraz Klub Turystyki Rowerowej „Piasta”. Natalia Zwolińska

ZDJĘCIE DNIA



Apele policji nie pomagają, bo nadal zbyt wielu kierowców wsiada do auta po wypiciu alkoholu. W sobotę na ulicy Katarzynów w Łowiczu kierujący volkswagenem uderzył w drzewo. Na miejscu policjanci z ruchu drogowego ustalili, że kierujący pojazdem 46-letni mieszkaniec Łowicza, wsiadł za kierownicę chociaż nie miał prawa jazdy i był pod wpływem alkoholu. Kierowca miał ponad 2,6 promila w organizmie. Teraz stanie przed sądem. Grozi mu kara do 3 lat więzienia. Natalia Zwolińska



Na skiermiewickim dworcu PKP ma być bezpieczniej, a informacje mają być bardziej czytelne dla podróżnych

FOT. WOJCIECH KUBIK

Zaczyna się 25. Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej

Natalia Zwolińska
Skiermiewice

Dziś rozpoczyna się jubileuszowy 25. Festiwal Muzyki Kameralnej i Organowej. Pierwszy koncert odbędzie się w Pałacu Prymasowskim.

Pierwszy z tegorocznych koncertów odbędzie się w Sali Biblioteki Pałacu Prymasowskiego. Podczas „Wokalnie, kameralnie” usłyszymy utwory Verdiego, Mozarta czy Moniuszki. Wystąpią Marta Sołtys (sopran), Maciej

Madaliński (baryton), a akompaniować na fortepianie będzie Michał Słojewski. Początek wydarzenia o godz. 18. Kolejny z koncertów odbędzie się już w najbliższą niedzielę o godz. 15 w kościele parafii Niepokalanego Serca NMP na Widoku (ul. Armii Krajowej). Publiczność wysłucha koncertu „Komeda inspiration” w wykonaniu Anny Serafińskiej (sopran), Roberta Majewskiego (flugelhorn) oraz Jana Bokszczyńskiego (organy).

Ostatni z majowych koncertów jest w niedzielę, 31 maja,

o godz. 15 w Sali Biblioteki Pałacu Prymasowskiego. To będzie recital fortepianowy Yehuda Prokopowicz.

Na czerwiec zaplanowane są kolejne trzy koncerty. Pierwszy odbędzie się w niedzielę, 7 czerwca w Sali Koncertowej Szkół Muzycznych o godz. 15. Tam odbędzie się koncert „Najlepsi z najlepszych” w którym wystąpią uczniowie Szkół Muzycznych, laureatki konkursów i przesłuchań. Kolejny zaplanowany został na czwartek, 11 czerwca, na godz. 18 w Muzeum

Historycznym Skiermiewic. „Essence Trio” - tak zatytułowane jest wydarzenie. Wysłuchać będzie utworów takich kompozytorów jak Brahms, Clarke czy Kątski. Na skrzypcach zagra Judyta Kluza-Spomiak, na wiolonczeli - Filip Spomiak, a za fortepianem usiądzie Juliusz Goniarzski.

„Barokowy finał”, czyli koncert kończący wydarzenie odbędzie się w kościele parafii Niepokalanego Serca NMP. Wstęp na wszystkie koncerty jest bezpłatny.

REKLAMA

0011520023

Miliony na bezpieczeństwo i lepszą informację na dworcu

Natalia Zwolińska
natalia.zwolińska@polskappress.pl

Pasażerowie ze Skiermiewic zyskają wygodniejszy dostęp do informacji o podróży. Zwiększy się także poziom bezpieczeństwa. Na dworcu pojawią się nowoczesne elektroniczne wyświetlacze, system monitoringu i tzw. infokioski, które ułatwią orientację w ruchu pociągów oraz poprawią komfort codziennych podróży.

- Inwestycja w Skiermiewicach jest częścią działań Polskich Linii Kolejowych S.A. związanych z unowocześnianiem infrastruktury pasażerskiej na stacjach i przystankach kolejowych. Dzięki wdrożeniu nowoczesnych systemów informacji pasażerskiej podróżni będą mogli szybciej i wygodniej uzyskać aktualne informacje o kursowaniu pociągów - mówi nam Rafał Wilgusiak, rzecznik PKP PLK.

Nowy Centralny System Dynamicznej Informacji Pasażerskiej (CSDIP) będzie prezentował bieżące dane o ruchu pociągów zarówno na ekranach, jak i w formie komunikatów głosowych. Elektroniczne wyświetlacze pokażą między innymi godziny przyjazdów i odjazdów, informacje o opóźnieniach oraz zmianach w kursowaniu pociągów. Natomiast infokioski umożliwią samodzielne sprawdzanie rozkładów jazdy, połączeń i możliwości przesiadek dzięki intuicyjnym ekranom dotykowym.

- Istotnie poprawi się również bezpieczeństwo pasażerów. Na stacji powstanie nowoczesny system monitoringu wizyjnego z kamerami i stanowi-

skiem obsługiwanym przez Straż Ochrony Kolei. Ponadto na peronach zostaną zamontowane słupki SOS, które umożliwią szybki kontakt głosowy ze służbami w sytuacjach wymagających pomocy - informuje Wilgusiak.

Na skiermiewickiej stacji powstaną: nowe elektroniczne wyświetlacze, infokioski i system nagłośnienia przekazujący bieżące komunikaty o ruchu pociągów, lokalny system monitoringu wizyjnego z kamerami oraz stanowiskiem obsługiwanym przez Straż Ochrony Kolei, a także infrastruktura teletechniczna i elektroenergetyczna niezbędna do funkcjonowania nowych systemów.

Zadanie to będzie kosztować blisko 3,3 miliona złotych, a wykonawcą prac jest firma Sat-System Sp. z o.o. Rozpoczęcie prac planowane jest na ostatni kwartał tego roku, a zakończenie inwestycji ma nastąpić w połowie przyszłego.

Przypomnijmy, że to nie jedyna inwestycja na skiermiewickim dworcu i jego okolicach. Trwa budowa parkingów po obu stronach torów. Miejsca parkingowe mają być zlokalizowane w trzech miejscach. Pierwszy z parkingów powstaje przy ulicy Dworcowej i prace przy budowie są już bardzo zaawansowane. Będzie tutaj 30 miejsc parkingowych, z czego dwa dla osób niepełnosprawnych. Kolejne parkingi budowane są przy ulicy Bielańskiej. Po wschodniej stronie wiaduktu zaparkuje dodatkowych 120 pojazdów. Również po zachodniej stronie powstaje tej samej wielkości parking. Tam będą cztery miejsca parkingowe dla osób niepełnosprawnych. Daje to łącznie 270 nowych miejsc.

ELECTRO-SYSTEM
ORGANIZACJA ODZYSKU SEiE S.A.

REMONDIS®
WORKING FOR THE FUTURE



WYMIENIĆ STARE URZĄDZENIA

NA ROŚLINĘ DO SADZENIA

Przyniesiemy zużyty sprzęt elektryczny lub elektroniczny* oraz baterie, a otrzymasz punkty, które wymienisz na wybrane sadzonki roślin ozdobnych. Im więcej punktów zgromadzisz, tym większy masz wybór sadzonek.

* (np. pralka, lodówka, monitor, telewizor, sprzęt audio, elektronarzędzia, małe agd, etc.)

30 MAJA 2026

SKIERNIEWICE, UL. RAWSKA 58
(PARKING ŻŁOBKA MIEJSKIEGO ISKIERKA)

W GODZ. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Regulamin dostępny na stronie
www.electro-system.pl

PATRONI MEDIA LNI

PATRONAT HONOROWY

SKIERNIEWICE
STOLICA NAUK OGRODNICZYCH

LOKALNY KOORDYNATOR

NLD

GLOS.pl

naszemiasto.

Tvoja Strona Miasta

INFOSKIERNIEWICE.pl

ICPC

its

AUTOREKLAMA

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011525963

INFORMACJA

Burmistrza Miasta Rawa Mazowiecka

Burmistrz Miasta Rawa Mazowiecka informuje, że zostały sporządzone następujące wykazy:

- 1) wykaz nieruchomości oznaczonej nr ewid. 445/4 o pow. 0,2053 ha, położonej w obrębie 4 miasta Rawa Mazowiecka przy ul. Mickiewicza, przeznaczonej do sprzedaży na rzecz jej użytkownika wieczystego;
- 2) wykaz nieruchomości składającej się z działek nr ewid. 447/1 o pow. 0,0008 ha i nr ewid. 447/8 o pow. 0,2433 ha, położonej w obrębie 4 miasta Rawa Mazowiecka przy al. Konstytucji 3 Maja, przeznaczonej do sprzedaży na rzecz jej użytkownika wieczystego.

Wykazy zostały wywieszone do publicznej wiadomości na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Rawa Mazowiecka oraz zamieszczone na stronie internetowej Urzędu – www.bip.rawamazowiecka.pl w dziale Gospodarka nieruchomościami (Wykazy 2026) na okres 21 dni, tj. **od dnia 22 maja 2026 r. do dnia 12 czerwca 2026 r.**

REKLAMA

0011526936

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁOWICZ

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz dla fragmentu wsi Otolice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko oraz o udziale społeczeństwa w postępowaniu

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11 oraz art.8d ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538), art. 66 ust. 2 i art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.), a także w związku z art. 39 ust. 1, art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko oraz Uchwałą Nr LXII/223/22 Rady Gminy Łowicz z dnia 18 marca 2022 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, fragment wsi Otolice zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Łowicz, fragment wsi Otolice wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w dniach 29 maja 2026 r. – 27 czerwca 2026r. w siedzibie Urzędu Gminy Łowicz, ul. Długa 12, 99-400 Łowicz.

Projekt planu miejscowego oraz prognozy oddziaływania na środowisko dostępny będzie również na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Gminy Łowicz:

Link: <https://bip.uglowicz.nv.pl/uglowicz,m,1287,2026.html>

Dyskusja publiczna nad rozwiązaniami przyjętymi w projekcie zmiany planu odbędzie się w dniu 9 czerwca 2026 r. o godz. 14:00 w sali konferencyjnej w siedzibie Urzędu Gminy Łowicz, ul. Długa 12, 99-400 Łowicz.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi w nieprzekraczalnym terminie do dnia 11 lipca 2026 r.

Uwagi należy składać na wzorze formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego w formie:

- papierowej na adres: Urząd Gminy Łowicz, ul. Długa 12, 99-400 Łowicz,
- elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej.

Zgodnie z art. 8g ust. 2 składający uwagę do projektu planu podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem lub uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Łowicka Piesza Pielgrzymka już w drodze na Jasną Górę. Pątnicy pokonają 200 kilometrów

Natalia Zwolińska
Region

371. Łowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę wyruszyła w poniedziałek. Pątnicy mają do pokonania trasę liczącą 200 kilometrów, a do Częstochowy dotrą w sobotę.

Majowa pielgrzymka na Jasną Górę, która wyszła z Łowicza to pierwszą pielgrzymką w kraju.

- To nie zawsze jest majowa pielgrzymka. Co roku wychodzimy na tydzień przed świętem Zesłania Ducha Świętego, czyli Zielonymi Świątkami. Ponieważ jest to święto ruchome, to czasami wypada ono dopiero w czerwcu - mówił nam Piotr Petera z sekretariatu pielgrzymki.

Pątnicy z naszego regionu mieli pierwszy dłuższy postój w Pszczonowie, czyli po 20 km marszu. Tam czekał na nich

REKLAMA

0011524811

Burmistrz Miasta Łęczycy

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Łęczycy przy ul. Marii Konopnickiej 14 na tablicy ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu www.bip.leczyca.info.pl zostały zamieszczone na okres 21 dni wykazy obejmujące lokale mieszkalne usytuowane w budynkach wielolokalowych w Łęczycy, przeznaczone do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców, wymienione w załącznikach do Zarządzeń Burmistrza Miasta Łęczycy: nr 120.87.2026, nr 120.88.2026, nr 120.89.2026 z dnia 14 maja 2026 r.

Informacje szczegółowe dotyczące lokali mieszkalnych ujęte w wykazach dostępne pod nr tel. (24) 721 03 30 lub w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami i Planowania Przestrzennego Urzędu Miejskiego w Łęczycy (pokój nr 42, II piętro).

REKLAMA

0011526035

OGŁOSZENIE

o rozpoczęciu konsultacji społecznych

projektów miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka

Na podstawie art. 8g, art. 8h, art. 8i ust. 1 i 2, art. 8j oraz art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz w nawiązaniu do uchwały Rady Miasta Rawa Mazowiecka Nr XIV/108/25 z dnia 28 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka, fragment położony przy Al. Konstytucji 3 Maja ze zmianą zatwierdzona uchwałą Nr XV/118/25 z dnia 8 października 2025 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/108/25 Rady Miasta Rawa Mazowiecka z dnia 28 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka, fragment położony przy Al. Konstytucji 3 Maja oraz uchwały Nr XV/119/25 Rady Miasta Rawa Mazowiecka z dnia 8 października 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka, fragment położony przy ul. Targowej,

zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektów:

- 1) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka, fragment położony przy Al. Konstytucji 3 Maja;
- 2) miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka, fragment położony przy ul. Targowej;

Konsultacje prowadzone będą w okresie **od dnia 1 czerwca 2026 r. do dnia 1 lipca 2026 r.** w następujących formach:

1. **Zbieranie uwag** w nieprzekraczalnym terminie **do 1 lipca 2026 r.**

Uwagi do ww. projektów planów miejscowych należy składać do Burmistrza Miasta Rawa Mazowiecka, w postaci papierowej (na adres: 96-200 Rawa Mazowiecka, Pl. M. Józefa Piłsudskiego 5) lub w formie dokumentu elektronicznego (na adres e-mail: um@rawamazowiecka.pl) lub za pomocą platformy ePUAP, tj. opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym w formie zeskanowanego dokumentu) na formularzu *Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego*, który można pobrać w siedzibie Urzędu oraz ze strony Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Rawa Mazowiecka (www.bip.rawamazowiecka.pl) => Wykaz spraw – druki do pobrania => Wydział Gospodarki Terenami => Pismo dotyczące aktu planowania



FOT. NATALIA ZWOLIŃSKA

W tym roku pątników jest mniej niż w poprzednich latach

obiad i wyruszyli w dalszą drogę.

- Idziemy trasą naszych przodków, bo jest to już 371. pielgrzymka. Będziemy szli sześć dni i w sobotę wejdziemy na Jasną Górę. Tam zostaniemy na obchody Zesłania Ducha Świętego i każdy wraca do domu - mówiła nam Agnieszka Michalak z sekretariatu pielgrzymki.

W tym roku w pielgrzymce udział bierze około 200 osób. Nie każdy decyduje się na pokonanie całej trasy.

- Są osoby, które idą z nami przez jeden lub dwa dni i wracają do domu. Większość pokonuje całą trasę. Niektórzy dołączają w trakcie, także liczba pielgrzymów może się zmieniać każdego dnia - mówiła Agnieszka Michalak.

W poprzednich latach liczba uczestników sięgała 300-400 osób. Więc teraz liczba pątników spadła nawet o połowę. Uczestnicy zauważają, że coraz mniej jest młodych osób. - Niestety starsze osoby, które chodziły

z nami jeszcze kilka lat temu już się wycofały z racji wieku lub stanu zdrowia. Brakuje osób między 20 a 40 rokiem życia. Młodzież w maju jest jeszcze w szkole, więc nie mogą iść, ale dorosłych też jest coraz mniej - mówił jeden z pielgrzymów.

Większość z pątników dobrze się zna, bo w pielgrzymce chodzi nawet od kilkunastu lat. Przez sześć dni spędzanych na wspólnym pokonywaniu kilometrów zawiązują się krótkie znajomości, ale i przyjaźnie, które trwają latami. Wśród uczestników znaleźć można całe rodziny.

- W tym roku jest kilka nowych twarzy, ale z większością znamy się doskonale. A nawet przed wyjściem na pielgrzymkę rozmawiamy ze sobą kto idzie, a kto w tym roku odpuszcza. Są różne sytuacje życiowe. Zdarza się, że ktoś kto w tym roku nie idzie, wróci na pielgrzymkę za rok. A może być tak, że już wcale - mówił inny z pielgrzymów.

przeźramego). Składający uwagę podaje imię i nazwisko lub nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

2. Pierwszy dyżur projektanta, który odbędzie się dniu 11 czerwca 2026 r. w siedzibie Wydziału Gospodarki Terenami Urzędu Miasta Rawa Mazowiecka, pl. Wolności 3, w godzinach od 16.00 do 16.30,

3. Spotkanie otwarte wraz z prezentacją projektów, które odbędzie się w dniu 17 czerwca 2026 r. w Miejskim Domu Kultury w Rawie Mazowieckiej, ul. Krakowska 6C, 96-200 Rawa Mazowiecka, w godzinach od 17.00 do 17.30,

4. Drugi dyżur projektanta, który odbędzie się dniu 17 czerwca 2026 r. w Miejskim Domu Kultury w Rawie Mazowieckiej, ul. Krakowska 6C, 96-200 Rawa Mazowiecka, w godzinach od 17.30 do 18.00.

Z projektami ww. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego można zapoznać się w Wydziale Gospodarki Terenami Urzędu Miasta Rawa Mazowiecka przy pl. Wolności 3, w godzinach urzędowania (pn., wt., czw. w godz. 8-16, śr. 8-17 i pt. 8-15) lub na stronie internetowej <https://bip.rawamazowiecka.pl/> w zakładce: *Gospodarka przestrzenna/Ogłoszenia i komunikaty 2026/Miejscowy plan – fragment położony w rejonie ul. Targowej, /Miejscowy plan – fragment położony w rejonie Al. Konstytucji 3 Maja.*

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Rawa Mazowiecka. Pełna informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta Rawa Mazowiecka www.bip.rawamazowiecka.pl => Gospodarka przestrzenna => Klauzula informacyjna RODO – planowanie przestrzenne. W związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta Rawa Mazowiecka danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planowania przestrzennego, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 4.05.2016, str. 1, z późn. zm.), przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Rawa Mazowiecka, 22 maja 2026 r.

ZDROWIE PODPISANO UMOWĘ NA KOLEJNE 10 LAT

Centrum kardiologii zostaje w szpitalu

Joanna Bielicka
Łęczycy

Dobra informacja dla pacjentów. W Zespole Opieki Zdrowotnej w Łęczycy podpisano umowę na lata 2026-2036 pomiędzy dyrekcją szpitala, a Grupą AHP na dalsze prowadzenie Łęczyckiego Centrum Kardiologii Inwazyjnej i Angiologii. Oddział zostanie rozbudowany i zostanie kupiony nowy sprzęt.

Podpisanie umowy między łęczyckim ZOZ, a firmą AHP jest kontynuacją współpracy między dwoma podmiotami. Firma AHP udziela w szpitalu usług z zakresu kardiologii inwazyjnej za darmo w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia.

- Przedłużenie współpracy potwierdza rozwój opieki kardiologicznej w regionie. Umożliwi to również rozbudowę oddziału oraz powstanie drugiej pracowni elektrofizjologii, dzięki temu pacjenci będą mogli korzystać z kompleksowej opieki blisko swojego miejsca zamieszkania. Zakupiony zostanie także angiograf - powiedziała Małgorzata Topolska, dyrektor regionalna AHP.

Rocznie w Łęczyckim Centrum Kardiologii Inwazyjnej i Angiologii jest leczonych około 2 tys. pacjentów.

- Z punktu widzenia pacjentów jest to wyłącznie korzystna sytuacja. Firma będzie miała teraz więcej przestrzeni i będzie mogła dalej się rozwijać poprzez zakup nowych urządzeń. Ten sam zakres, ale więcej usług i na nowoczesniejszym sprzęcie. Umowa przewiduje m.in., że druga część pierwszego piętra zajmowanego przez Ambulatoryjną Opiekę Specjalistyczną będzie wydzielona. Gabinety specjalistyczne czeka natomiast przeniesienie na parter, gdzie przeprowadzony zostanie remont. Szpital na ten remont pozyskał ponad 6 mln złotych z UE. Prace wykona firma Strabag. Od 2023 roku do 2026 roku zarówno powiat łęczycki, jak i szpital pozyskali wspólnie na rozwój placówki 41,5 mln zł - powiedział nam Janusz Mielczarek, starosta łęczycki.

- Dla pacjentów powiatu łęczyckiego oraz okolicznych powiatów oznacza to, że będą mieli lepszy dostęp do świadczeń kardiologicznych. Wieloletnia współpraca z tym podmiotem gwarantuje nam też pewną sta-



Rozwój opieki kardiologicznej w Łęczycy. Podpisano kolejną umowę na 10 lat

bilizację i pomoc w realizacji naszych planów rozwojowych - mówi dr Łukasz Michałak, dyrektor ZOZ w Łęczycy.

AHP obsługuje kardiologię m.in. w Kutnie, Tomaszowie Mazowieckim, Pabianicach czy Wieluniu.

FOT. JOANNA BIELICKA

REKLAMA

0011526196

OGŁOSZENIE

**Burmistrza Białej Rawskiej
o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu
zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Rawska**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538) oraz w myśl przepisów art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Białej Rawskiej Uchwały Nr XXX/248/26 z dnia 24 kwietnia 2026 roku w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Biała Rawska, fragment obrębu Nr 1, położony przy ul. Narutowicza. Celem sporządzenia nowego planu miejscowego jest umożliwienie zbliżenia budynków z 14 m do 8 m, na terenie którym granice określone zostały załącznikiem graficznym do ww. uchwały, dostępnym na Biuletynie Informacji Publicznej https://bip.bialarawska.pl/wiadomosci/24/wiadomosc/880559/uchwala_nr_xxx24826__rady_miejskiej_w_bialej_rawskiej_z_dnia_24

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wniosek (dostępny pod adresem https://cms-v2-files.idcom-jst.pl/sites/71/cms/szablony/2302/pliki/wzor_formularza_pisma_dot_aktu_planowania_przestrzennego.pdf) powinien zawierać imię i nazwisko albo nazwę, adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile osoba składająca wniosek taki posiada. Wnioskodawca ponadto wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Wnioski mogą być wnoszone wyłącznie na formularzu w postaci papierowej do Burmistrza Białej Rawskiej na adres: Biała Rawska, ul. Jana Pawła II 57, 96-230 Biała Rawska, lub w formie dokumentu elektronicznego za pośrednictwem platformy e-Doręczenia lub e-mailem na adres umig@bialarawska.pl. Formularz składany w postaci papierowej powinien być podpisany piśmem odręcznym, zaś formularz w formie dokumentu elektronicznego powinien być opatrzony podpisem kwalifikowanym, podpisem osobistym lub zostać podpisany za pomocą profilu zaufanego, w terminie do dnia 22 czerwca 2026 r.

Biała Rawska, dnia 19 maja 2026 r.

Dwie osoby zostały ranne w wypadku na krajówce

Joanna Bielicka
Powiat Łęczycki

Dwie osoby zostały ranne w wypadku, do którego doszło w niedzielę w Daszynie na drodze krajowej 91. Na miejscu lądował śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Do wypadku doszło w niedzielę około godz. 10.30 na drodze krajowej nr 91 w Daszynie.

- Ze wstępnych ustaleń wynika, że 81-letni kierujący Volkswagensem Caddy zjechał na przeciwległy pas ruchu, w wyniku czego doszło do zderzenia z prawidłowo jadącym Oplem Vivaro. Obaj kierowcy (81-latek i 37-latek) trafili do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo. Policjanci ustalają dokładny przebieg i przy-



Wypadek w Daszynie. Zderzyły się dwa samochody, lądował śmigłowiec LPR

czynę tego zdarzenia - mówi asp. szt. Mariusz Kowalski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Łęczycy.

37-letni kierowca opla został przetransportowany do szpitala śmigłowcem LPR. Mężczyźni w chwili zdarzenia byli trzeźwi.

Droga była zablokowana przez około cztery godziny. Policja wyznaczyła objazdy.

W działaniach ratunkowych brali udział także strażacy z PSP Łęczycy, OSP KSRG Daszyna, OSP KSRG Topola Królewska oraz z OSP Jarochów.

FOT. OSP DASZYNA

REKLAMA

0011526196

OGŁOSZENIE

**Burmistrza Miasta Rawa Mazowiecka
o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu
projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
miasta Rawa Mazowiecka, fragment obrębu ewidencyjnego Nr 8,
położony w rejonie kolejki wąskotorowej**

Na podstawie art. 67 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r. poz. 1688 z późn. zm.), w związku z art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (w brzmieniu wynikającym z Dz.U. z 2023 r. poz. 977) i art. 54 ust. 2, w zw. z art. 39 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2024 r. poz. 1112 z późn. zm.) oraz w nawiązaniu do uchwały Nr LIII/446/23 z dnia 12 lipca 2023 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka, fragment obrębu ewidencyjnego Nr 8, położony w rejonie kolejki wąskotorowej, **informuję o ponownym wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Rawa Mazowiecka, fragment obrębu ewidencyjnego Nr 8, położony w rejonie kolejki wąskotorowej wraz z prognozą wpływu na środowisko w dniach od 1 czerwca 2026 r. do 30 czerwca 2026 r.**

Projekt planu wraz z prognozą wpływu na środowisko udostępniony zostanie do publicznego wglądu w Wydziale Gospodarki Terenami Urzędu Miasta Rawa Mazowiecka, (Plac Wolności 3*), w godzinach urzędowania oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta Rawa Mazowiecka www.bip.rawamazowiecka.pl => Gospodarka przestrzenna => Ogłoszenia i komunikaty 2026 => Plan miejscowy - fragment obrębu ewidencyjnego Nr 8 położony w rejonie kolejki wąskotorowej.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w dniu **17 czerwca 2026 r. o godz. 16:00** w Miejskim Domu Kultury w Rawie Mazowieckiej, ul. Krakowska 6C, 96-200 Rawa Mazowiecka.

Ponadto informuję, iż każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego oraz w prognozie wpływu na środowisko, może wnieść uwagi w formie pisemnej. Jako uwagi wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione w postaci elektronicznej, tj. opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym w formie zeskanowanego dokumentu, złożone na adres e-mailowy: um@rawamazowiecka.pl lub za pośrednictwem platformy ePUAP. Uwagi można składać również na formularzu, dostępnym na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Miasta Rawa Mazowiecka <https://bip.rawamazowiecka.pl/> => Wykaz spraw - druki do pobrania => Pismo dotyczące aktu planowania przestrzennego. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta Rawa Mazowiecka z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej oraz adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **15 lipca 2026 r.** Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Rawa Mazowiecka. Nieuwzględnione uwagi do projektu planu zostaną przedłożone Radzie Miasta Rawa Mazowiecka do rozstrzygnięcia.

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta Rawa Mazowiecka. Pełna informacja dotycząca przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta Rawa Mazowiecka www.bip.rawamazowiecka.pl => Gospodarka przestrzenna => Klauzula informacyjna RODO - planowanie przestrzenne.

*(Z uwagi na remont budynku przy Placu Marszałka Józefa Piłsudskiego 4, Wydział Gospodarki Terenami został przeniesiony do budynku przy Placu Wolności 3, obok Banku Santander)

Rawa Mazowiecka, 22 maja 2026 r.

Miasto zrobi skwer nad zalewem

Joanna Bielicka
Łęczycza

Miasto planuje kolejną inwestycję nad zalewem. Burmistrz Paweł Kulesza podpisał umowę na wykonanie skweru, który ma kosztować blisko 90 tysięcy złotych.



FOT. UM. ŁĘCZYCZA

Paweł Kulesza, burmistrz podpisał umowę z wykonawcą: KERRIA Piórkowski sp.j. z siedzibą w Kole na dostawę o posadzenie drzew i krzewów nad zalewami miejskimi. Skwer, na którym pojawi się ponad 30 drzew i 960 krzewów, powstanie w bezpośrednim sąsiedztwie tętni solankowej.

Miasto pozyskało środki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi w wysokości 89 649 zł. Za te pieniądze zostanie zrobiony w tym miejscu także trawnik.

- Stworzymy kolejne miejsce dla mieszkańców Łęczyczy, wypoczywających nad zalewami miejskimi. Teren ponad 2 tys. m kw. zmieni się w strefę relaksu, ale będzie też cieszył oko ze względu na różnorodność zaplanowanych nasadzeń. Rośliny zestawione zostały tak, by zapewnić atrakcyjny wygląd założenia we wszystkich porach roku. Przestrzeń zaplanowano w sposób w pełni wykorzystujący naturalne walory otoczenia z bogatą roślinnością, zapewniając odpoczynkiem w zgodzie z naturą. Bardzo się cieszę, że zalewy miejskie zyskają nową, piękną i potrzebną przestrzeń. Do wielu już zrealizowanych na tym terenie zadań dołączy kolejne, niezwykle potrzebne - informuje Paweł Kulesza, burmistrz Łęczyczy.

Skwer nad zalewami coraz bliżej. Burmistrz podpisał umowę z wykonawcą

Projekt będzie zrealizowany do końca czerwca 2027 r. Dodatkowo z budżetu miasta wykonany zostanie chodnik.

Projekt będzie zrealizowany do końca czerwca 2027 r. Dodatkowo z budżetu miasta wykonany zostanie chodnik.

Producent pociągów zarzuca zniesławienie posłance z Kutna

Joanna Bielicka
Kutno

Firma Newag z Nowego Sącza chce odebrania immunitetu posłance Paulinie Matysiak z Kutna (niezrzeszona). Spółka zarzuca parlamentarzystce zniesławienie.

Newag SA to wiodący producent taboru kolejowego z siedzibą w Nowym Sączu. Spółka specjalizuje się w produkcji i modernizacji elektrycznych i spalinowych pojazdów pasażerskich, lokomotyw (Dragon, Griffin) oraz pojazdów metra i tramwajów.

O rzekomych usterkach pojazdów produkowanych przez sąddecki Newag głośno zrobiło się w grudniu 2023 roku po artykule dziennikarzy Onetu. Jak informował portal, do problemów dochodzić miało w części modeli z serii Impuls, których producentem jest sąddecki Newag. Hakerzy z grupy Dragon Sector okryli, że powodem tych awarii były kody wgrane oryginalnie w oprogramowanie pociągów. Newag zdementował jednak te ustalenia.

Posłanka Paulina Matysiak z Kutna mówiła o możliwych nieprawidłowościach w Newagu podczas posiedzeń sejmowej Komisji Infrastruktury oraz parlamentarnego Zespołu ds. Walki z Wykluczeniem Transportowym. Wypowiedzi te firma uznała za zniesławienie.



FOT. BIURO POSELSKIE PAULINY MATYSIAK

Posłanka Paulina Matysiak podczas wystąpienia w Sejmie

- Wniosek Newagu o uchylecie immunitetu odbieram jako próbę wywarcia presji na posłankę, która wykonywała swój mandat i domagała się wyjaśnień w sprawie ważnej dla bezpieczeństwa na kolei. Nie warto zapominać o całym kontekście, bo mówimy przecież o poważnych zarzutach dotyczących oprogramowania w pociągach kupowanych za publiczne pieniądze. O specjalnym kodzie, który miał blokować uruchomienie pojazdów po ser-

wisie u konkurencji i działać w określonym czasie i miejscu, którego obecność nie sposób uzasadnić normalną eksploatacją taboru. W sprawie Newagu zadawałam pytania właściwym

Niezrzeszona posłanka z Kutna Paulina Matysiak mówiła o możliwych nieprawidłowościach w Newagu

instytucjom, składałam interpelacje i poruszałam temat na forum Sejmu, bo od tego są parlamentarzyści. Immunitet jest gwarancją, że posłowie mogą podejmować niewygodne tematy w interesie publicznym. Uważam, że sprawa pociągów Impuls produkowanych przez Newag powinna zostać rzetelnie wyjaśniona do końca, a nie przykryta pozwami wobec osób, które się tego domagają - powiedziała nam Paulina Matysiak. ©©

REKLAMA 0011523727

WÓJT GMINY ŁOWICZ

informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Łowicz, na stronie internetowej urzędu, na stronie BIP urzędu oraz na tablicy ogłoszeń wsi Strzelcew i Dąbkowice Górne w dniu 22 maja 2026 r. został wywieszony na okres 21 dni wykaz gruntów rolnych stanowiących własność Gminy Łowicz, przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców.

REKLAMA 0011525890



OGŁASZA

Przetarg ustny nieograniczony

na wynajem lokalu użytkowego położonego w Skierniewicach przy ulicy:

- 1) Rawska 4 - powierzchnia użytkowa - 46,80 m² - godz. 11:00
cena wywoławcza netto/m² - 45,00 zł
- 2) Rawska 11 - powierzchnia użytkowa - 42,00 m² - godz. 12:00
cena wywoławcza netto/m² - 45,00 zł
- 3) Jagiellońska 8/ 16 paw. 10 - pow. użytkowa - 89,10 m² - godz. 13:00
cena wywoławcza netto/m² - 25,00 zł

(do ceny netto należy doliczyć opłaty za pozostałe świadczenia)

Aukcja odbędzie się w dniu 9 czerwca 2026 r. w siedzibie Spółki, ul. Rawska 33 w Skierniewicach. **Warunkiem przystąpienia do aukcji jest wpłata wadium w wysokości 800,00 zł na rachunek bankowy:**

Bank Spółdzielczy 93 9297 0005 0177 5197 2010 0008.

Dodatkowych informacji udziela dział administracji ZGM - pokój nr 7 w godz. 7-15;

Telefon kontaktowy: 46 833 21 42 lub 46 833 26 53 wew. 13 lub 15.

Lokale można obejrzeć, po wcześniejszym ustaleniu terminu i godziny, do dnia 8 czerwca 2026 r.

Zasady aukcji określa Regulamin Przetargów dostępny w siedzibie Spółki ZGM oraz na stronie www.zgmiskierniewice.com.pl

Organizator aukcji zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia postępowania bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011525715

WÓJT GMINY NOWY KAWĘCZYN

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w dniu 22.05.2026 r. w Urzędzie Gminy w Nowym Kawęczynie oraz na stronie BIP urzędu został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Nowy Kawęczyn **przeznaczonych do sprzedaży, położonych w miejscowości Helenków.**

REKLAMA 0011525708

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU

Zgodnie z § 6 ust. 4 i 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz.U. z 2021 r. poz. 2213)

Wójt Gminy Nowy Kawęczyn

ogłasza pierwszy przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości zabudowanej, stanowiącej własność Gminy

Lp.	Nr działki	Pow. ha	Nr KW:	Położenie-obręb ewidencyjny	Opis nieruchomości i jej przeznaczenie w Planie Zagospodarowania Przestrzennego	Cena wywoławcza (brutto)	Wadium
1.	27/2	0,0394	LD1H/00019422/2	Kazimierzów	Brak planu zagospodarowania przestrzennego. Użytki: B-0,0394 ha. W zasięgu działki znajduje się sieć energetyczna. Istniejące przyłącze wodociągowe do budynku mieszkalnego. Budynek mieszkalny o pow. 46 m ² , budynek gospodarczy o pow. 44 m ² .	84 870,00 PLN	4 300,00 PLN

W Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Nowy Kawęczyn, przyjętego Uchwałą nr VIII/60/2024 Rady Gminy w Nowym Kawęczynie z dnia 30 grudnia 2024 r.:

- działka nr 27/2 obręb Kazimierzów, wskazana jest pod tereny zabudowy zagrodowej i mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem zabudowy produkcyjno-usługowej (symbol RM/MR).

Przetarg na działkę nr 27/2 obręb Kazimierzów odbędzie się w dniu 3 lipca 2026 r. o godzinie 10:00

Przetarg odbędzie się w sali konferencyjnej Urzędu Gminy w Nowym Kawęczynie. Warunkiem przystąpienia do każdego przetargu jest **dokonanie wpłaty wadium na konto gminy Nowy Kawęczyn - BS Skierniewice O/Nowy Kawęczyn 88 9297 0005 0200 0130 2012 0017 do 29 czerwca 2026 r. W tytule wpłaty wadium należy wpisać: „Przetarg – dz.nr 27/2 Kazimierzów – imię i nazwisko osoby przystępującej do przetargu”.** Za termin potwierdzający dokonanie wpłaty uznaje się lokalizację środków na rachunku gminy.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu opublikowanym na tablicach ogłoszeń: Urzędu Gminy, miejscowości Kazimierzów (sołectwo Zglinna Mała) oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy: www.ugkaweczyn.pl i BIP gminy Nowy Kawęczyn oraz pod nr tel. 46 831 42 89.

Noc Muzeów wypadła okazale. Placówki dobrze przygotowały się na to wydarzenie

Joanna Bielicka
Region

Na Zamku w Łęczycy, Grodzisku w Tumie i Pałacu Saskim w Kutnie zorganizowano pokazy, warsztaty i zwiedzanie za darmo. Powód? Noc Muzeów, która zawsze przyciąga wielu zwiedzających.

W sobotę na odwiedzających zamek w Łęczycy czekało wiele atrakcji w stylu filmowym. Podczas wydarzenia zorganizowano prezentację „Filmy z Łęczycą w tle”, wystawę kostiumów filmowych oraz quiz „wystawy filmem malowane”. Na wydarzeniu pojawili się także łęczyccy motocykliści. Stowarzyszenie na zamkowym dziedzińcu umieściło swoją motocyklową fotobudkę. Dla miłośników muzyki przygotowano koncert Ochotniczej Orkiestry Dętej Brzmienie Pokoleń w Siedlcu.

W grodzisku w Tumie pod Łęczycą rozstawiono średnio-wieczny namiot oraz stanowisko do wypiekania podpłomyków. Turyści zobaczyć mogli spektakularny pokaz ognia i dymu. Podczas imprezy odbyły się także działania edukacyjne o tematyce archeologicznej.

Do akcji tej dołączyło także Muzeum Pałac Saski. Zorganizowano tam darmowe zwiedzanie z przewodnikiem, wprowadzenie po wystawie czasowej „To był świat siedemdziesiątych lat” oraz interaktywna gra dla całych rodzin. W Pałacu Saskim zaprezentowano także pokaz tańców dawnych w wykonaniu Królewskiego Zespołu Tańca Dawnego La Danse. Na dziedzińcu przenieść można było się także do świata retro, a to za sprawą animacji z okresu międzywojennego (salon modystki, międzywojenna szkoła, pracownia fotografa).



W Pałacu Saskim w Kutnie można było oglądać m.in. królewską sypialnię i jadalnię Augusta III



W grodzisku można było samemu wykonać i spróbować podpłomyków, czyli najstarszej formy chleba



W Tumie zorganizowano efektowny pokaz ognia i dymu. Cieszył się on dużym zainteresowaniem



Na zamku w Łęczycy była wystawa kostiumów filmowych. Przebrali się także pracownicy muzeum



Łęczyckie muzeum odwiedzili ludzie z całej Polski. Zobaczyć mogli m.in. wystawy i wysłuchać koncertu



Na dziedzińcu Pałacu Saskiego w Kutnie także nie brakowało atrakcji w stylu retro. Były animacje z okresu międzywojennego: salon modystki, międzywojenna szkoła czy pracownia fotografa

Unia Skierniewice w I lidze - to największy sportowy sukces w historii miasta. Warta dalej od II ligi, Bełchatów bliżej IV

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Stało się, co tak naprawdę od dłuższego czasu było na wyciągnięcie ręki. Unia Skierniewice, po raz pierwszy w historii awansowała do I ligi.

To niewyobrażalny sukces zespołu skierniewiczana Kamila Sochy, który prowadzenie zespołu łączy z pracą nauczyciela wychowania fizycznego w jednej ze szkół. Unia to przecież pierwszoligowy beniaminek. Awans skierniewiczanie „przyklepał” w Bełchatowie, pokonując rezerwy ŁKS Łódź, które spadły do III ligi, 3:1 (2:1). Co ciekawe w listopadzie 2021 roku Kamil Socha został trenerem, wówczas pierwszoligowego Bełchatowa. Pracy jednak nie podjął, bo w marcu klub wycofała się z rozgrywek. Historia napisała inny scenariusz i to w Bełchatowie szkoleniowiec świętował awans. To nie koniec drugoligowego sezonu - pozostały jeszcze dwie kolejki.



Kamil Sabiło solidnie zapracował na miano lokalnej gwiazdki - w meczach I ligi strzelił już 19 goli

Już dziś Unia zmierzy się na stadionie przy ulicy Pomologicznej z Chojniczanką Chojnice. Początek meczu o 20. Zachęcamy kibiców, aby przyszli podziękować drużynie za awans.

Przejdźmy do III ligi. Wszystko wskazuje, że Warta Sieradz, remisując w Wkielcu 1:1, przegrała udział w barażach o II ligę. W tabeli ma wprawdzie

tyle samo punktów, co ŁKS Łódź, ale jest gorsza w bezpośrednich meczach (1:2, 1:1), a te liczą się w tabeli końcowej. Jeszcze nigdy w historii Warta tak blisko II ligi nie była.

GKS Bełchatów toczy z kolei ciężki bój o pozostanie w trzecioligowym towarzystwie. W związku z tym, że z II ligą rozstał się ŁKS II, to do IV spada



Trener Kamil Socha zapisał się w historii Skierniewic wprowadzając Unię do I ligi, czyli na zaplecze ekstraklasy

aż pięć najsłabszych drużyn. GKS jest na miejscu spadkowym.

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 33. kolejki. Piątek (22 maja): Warta Sieradz - Wigry Suwałki (godz. 18, wynik meczu z rundy jesiennej 2:1). **Sobota (23 maja):** GKS Bełchatów - Jagiellonia II Białystok (17, 0:1), KS CK Troszyn - ŁKS Łódź (16, 3:2), KS Wasilków - Broń Radom (14, 1:2), Olimpia Elbląg - Znicz Bia-

ła Piska (17, 2:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Wisła II Płock (17, 1:1), Ząbkovia Ząbki - GKS Wkielcelec (18, 1:1). **Niedziela (24 maja):** Legia II Warszawa - Widzew II Łódź (12, 5:0), Mławianka Mława - Tomaszów Mazowiecki (17, 3:1).

1. Legia II Warszawa	32	81	79-26
2. ŁKS Łódź	32	65	73-30
3. Warta Sieradz	32	65	61-33
4. Wigry Suwałki	32	62	60-39
5. KS CK Troszyn	32	57	74-43
6. Wisła II Płock	32	50	49-48

7. Widzew II Łódź	32	48	65-63
8. Lechia Tomaszów Maz.	32	46	63-52
9. Jagiellonia II Białystok	32	45	43-43
10. Ząbkovia Ząbki	32	43	69-60
11. Świt Nowy Dwór Mazow.	32	41	47-60
12. Mławianka Mława	32	37	51-56
13. Olimpia Elbląg	32	37	43-58
14. PGE GKS Bełchatów	32	34	48-70
15. GKS Wkielcelec	32	33	36-51
16. Broń Radom	32	33	36-55
17. KS Wasilków	32	24	38-74
18. Znicz Biała Piska	32	12	24-98

IV LIGA

Plan 31. kolejki. Sobota (23 maja): Korab Łask - Stal Niewiadów (15, 1:3), Ceramika Opoczno - MKP-Boruta Zgierz (12, 3:0), Mazovia Rawa Mazowiecka - ŁKS III Łódź (15, 2:7), Termy Poddębice - Stal Głowno (17, 0:2), Omega Kleszczów - Zryw Wygoda (15, 1:0), AKS SMS Łódź - Zjednoczeni Stryków (16, 0:1), Sokół Aleksandrów - Polonia Piotrków Trybunalski (15, 1:0). **Niedziela (24 maja):** Orkan Buczek - Radomsko (16, 2:2), Pelikan Łowicz - KS Kutno (11,15, 6:3).

Klasyfikacja skutecznych: Na czele tego prestiżowego rankingu pozostaje od wielu kolejek Mateusz Białek z Mazovii Rawa Mazowiecka, który strzelił 26 goli. Na miejscu drugim Dawid Flaszka (Radomsko) - 20, a na trzecim Dominik Indrychowski (Ceramika Opoczno) - 18. Po 17: Jakub Cieśliski (AKS SMS Łódź), Tomasz Dąbrowski (Pelikan Łowicz).

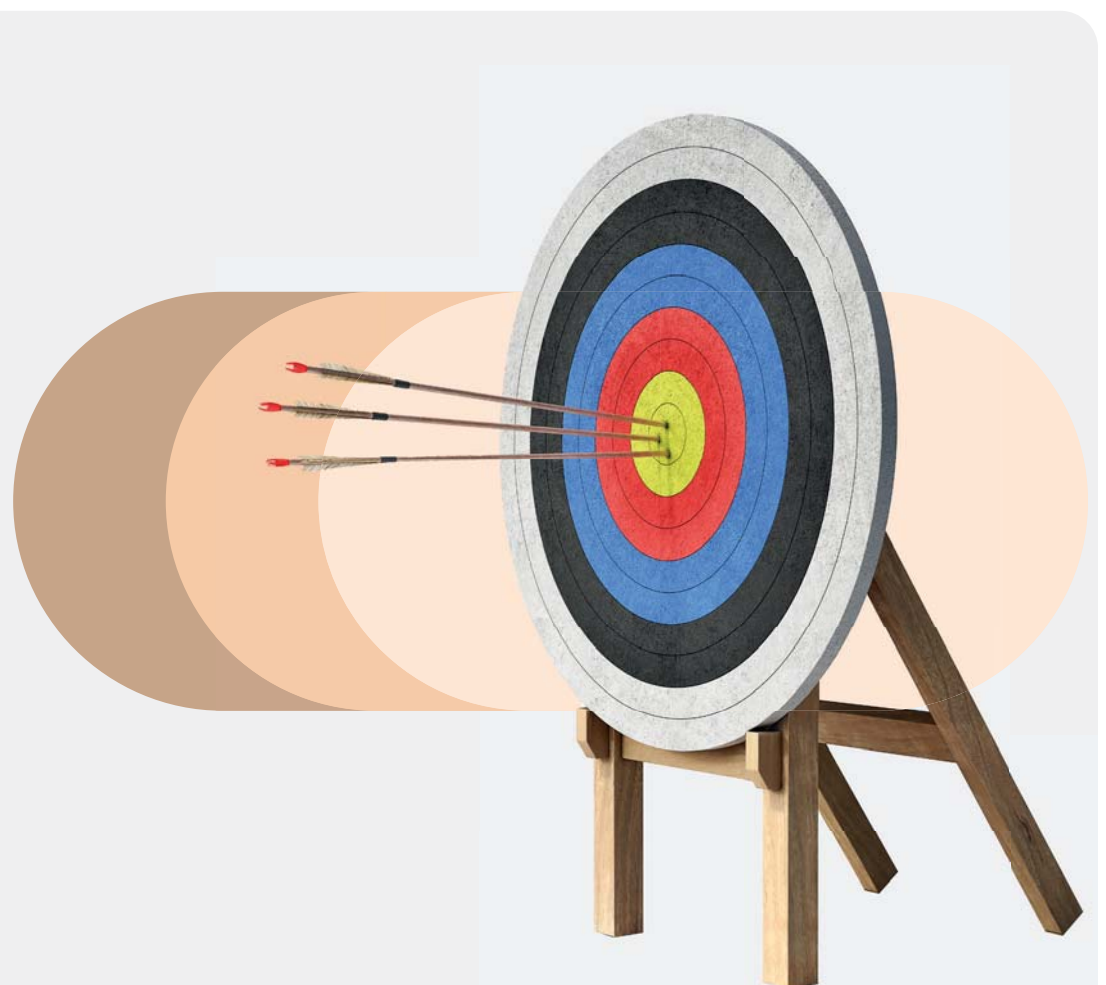
AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl



PIOTRKÓW TRYBUNALSKI

Dwudziestolecie Uniwersytetu Trzeciego Wieku

**Piękny jubileusz świętował
galą Uniwersytet Trzeciego Wieku
w Piotrkowie Trybunalskim str. 4**

Od 20 lat Uniwersytet Trzeciego Wieku w Piotrkowie Trybunalskim inspirowa seniorów do aktywności, nauki i wspólnego działania. Gala jubileuszowa odbyła się w Miejskim Ośrodku Kultury.

Podczas uroczystości spotkali się ci, których połączyła pasja do nauki, aktywności i wspólnego spędzania czasu oraz zaproszeni goście. - Idea

naszego uniwersytetu jest bardzo prosta - trzeba zrobić wszystko, by ludzie mogli jak najdłużej zachować, a nawet zwiększyć swoją sprawność umysłową, psychiczną i fizyczną - mówi Janina Kujawska, prezes UTW w Piotrkowie Trybunalskim.

W trakcie gali nie zabrakło gratulacji i wyróżnień dla zasłużonych słuchaczy mających 85 lat i więcej.

TOMASZÓW MAZOWIECKI

**Minister sprawiedliwości
Waldemar Żurek spotkał się
z mieszkańcami Tomaszowa str. 6**

OPOCZNO

**Ponad 400 osób
wzięło** czynny udział w już piątej edycji Opoczyńskiego Biegu z Wandą Panfil **str. 6**

RADOMSKO

**Ogólnopolski Rajd
Motocyklowy
Weteranów** zawitał do Radomska, by oddać hołd poległym **str. 7**

BEŁCHATÓW

Terroryści zagrozili Elektrowni Bełchatów. Uff, to były ćwiczenia

Służby odpowiedzialne za nasze bezpieczeństwo sprawdzały swą gotowość na wypadek zagrożenia **str. 3**

MOSZCZENICA



FOT. DARIUSZ ŚWIGIELSKI

Święto motoryzacji, adrenaliny i pasji

**Największa w regionie impreza dla miłośników
motoryzacji** odbędzie się w dniach 23-24 maja w Moszczenicy. To już 14. edycja Motofestynu **str. 5**

MOŻE DO ŁODZI?

MUZYKA

Agnieszka Chylińska w Atlas Arenie

Agnieszka Chylińska w piątek 23 maja będzie świętować swoje 50. urodziny koncertem w łódzkiej Atlas Arenie. „Wy i ja. Impreza mojego życia” – zapowiada artystka. To spotkanie będące ukoronowaniem wieloletniej relacji z fanami budowanej na scenie i poza nią. Artystka zaplanowała na ten dzień wiele specjalnych atrakcji, a także gości. Podczas wieczoru woka-

listka zaprezentuje przekrojowy materiał ze wszystkich etapów twórczości – od O.N.A. po albumy solowe jak „Never Ending Sorry”. Można więc spodziewać się takich utworów, jak „Wybaczam Ci”, „Nie mogę Cię zapomnieć”, „Kiedyś do Ciebie wrócę”, „Królowa łez”, „Winna”. Wydarzenie rozpocznie się o godz. 19.30. Bilety na koncert wciąż są w sprzedaży. DP



FOT. POLSKA PRESS

TEATR

Finiszuje 44. Festiwal Szkół Aktorskich

Kończy się 44. edycja Festiwalu Szkół Teatralnych. W piątek 22 maja o godz. 11 w hali filmowej Szkoły Filmowej rozpocznie się wykład prof. Krzysztofa Kornackiego i dyskusja z udziałem Krystyny Jandy, Jerzego Radziwiłowicza, Pawła Edelmana i Milenii Fiedler poświęcone twórczości Andrzeja Wajdy. Od godz. 16 i 20 w Teatrze Studyjnym będzie można zobaczyć spektakl „Pułapka” studentów Szkoły Filmowej, a od godz. 19 w Szkole Filmowej – „Czyż nie dobija się koni?” (AT Warszawa). W sobotę 23 maja od godz. 14 w Szkole Filmowej jeszcze raz zostanie pokazany spektakl „Czyż nie dobija się koni?”, od godz. 16 i 21 – „Pełne przebiegi”, a od godz. 18 – „Trzy siostry. Dyplom” (AST Kraków/Wrocław, Teatr Nowy), od godz. 18 w kinie Charlie odbędzie się spotkanie z aktorem Piotrem Trojanem. DP

MUZYKA

Występ południowokoreańskiej artystki

Południowokoreańska skrzypaczka Soyoun Yoon wystąpi w piątek 22 maja od godz. 19 w Filharmonii Łódzkiej. Artystka wykona utwory kompozytorów polskich. Melomani usłyszą Concertino na skrzypce i orkiestrę Mieczysława Wajnbęrga, polskiego Żyda urodzonego w Warszawie, który większą część życia spędził w ZSRR. Kolejną propozycją będzie Poemat na skrzypce i orkiestrę Szymona Laksa, także Warszawiaka o żydowskich korzeniach, który większość życia spędził w Paryżu. W programie znajdzie się też X Symfonia C-dur „Wielka” Franza Schuberta. Orkiestra Symfoniczna FŁ zagra pod batutą Michała Nesterowicza. DP

dział w ZSRR. Kolejną propozycją będzie Poemat na skrzypce i orkiestrę Szymona Laksa, także Warszawiaka o żydowskich korzeniach, który większość życia spędził w Paryżu. W programie znajdzie się też X Symfonia C-dur „Wielka” Franza Schuberta. Orkiestra Symfoniczna FŁ zagra pod batutą Michała Nesterowicza. DP

Dofinansowanie odnawialnych źródeł energii i aktywizacji zawodowej w regionie

opr. Dariusz Pawłowski
Inwestycje

Zarząd Województwa Łódzkiego zdecydował o przyznaniu dofinansowania na projekty związane z odnawialnymi źródłami energii oraz poprawą efektywności energetycznej w regionie.

Łączna wartość wsparcia regionalnych projektów wynosi ponad 13 milionów złotych. Wśród beneficjentów programu jest Gmina Opoczno, która otrzymała prawie milion złotych dofinansowania na projekt o wartości blisko miliona, realizowany w terminie od 17 listopada 2025 roku do 30 września 2027. Inwestycja dotyczy kompleksowej termomodernizacji budynku użyteczności publicznej w Mroczkowie Dużym. Obejmuje ona między innymi ocieplenie budynku, wymianę stolarki, instalację pompy ciepła oraz modernizację systemów energetycznych, co ma znacząco obniżyć zapotrzebowanie na energię.

Natomiast jednym z kluczowych przedsięwzięć jest pro-



FOT. MATERIAŁY URZĘDU MARSZAŁKOWSKIEGO

Urząd Marszałkowski w Łodzi wsparł 13 milionami złotych projekty związane z odnawialnymi źródłami energii

jekt Gminy Sieradz pod hasłem „OZE w Gminie Sieradz”, który otrzyma dofinansowanie w wysokości ponad 6 mln zł, przy całkowitej wartości inwestycji wynoszącej blisko 8 mln zł.

Jak podkreśla Urząd Marszałkowski, wszystkie przedsięwzięcia w regionie, które otrzymały wsparcie mają przyczynić się do ograniczenia emisji CO2, poprawy jakości powietrza oraz zwiększenia bezpieczeństwa energetycznego województwa,

wpisując się w długofalową transformację energetyczną Łódzkiego.

Urząd Marszałkowski realizuje też kolejny program dofinansowania, tym razem dotyczącym aktywizacji społecznej i zawodowej mieszkańców. Na projekty będzie niemal pięć milionów złotych więcej niż dotychczas.

Jak informuje Urząd Marszałkowski, program koncentruje się na wsparciu mieszkań-

ców regionu, którzy z różnych przyczyn znaleźli się w trudnej sytuacji życiowej, są zagrożeni ubóstwem lub wykluczeniem społecznym. Projekty zrealizowane dzięki Funduszom Europejskim dla Łódzkiego mają pomóc im w powrocie do pełnego funkcjonowania w społeczeństwie i na rynku pracy.

Wśród proponowanych działań są między innymi specjalistyczne porady i konsultacje, pomoc psychologiczna i prawna, kursy komputerowe i na prawo jazdy czy szkolenia zawodowe. Dzięki dofinansowaniu będzie można też skorzystać z zajęć językowych czy badań profilaktycznych. Powstaną też Kluby Integracji Społecznej i Zakłady Aktywności Zawodowej.

Dotychczas na ten cel Wojewódzki Urząd Pracy w Łodzi miał 30 milionów złotych. Zarząd Województwa zwiększył tę kwotę do 34,8 mln złotych. Dodatkowe środki pozwolą zrealizować nie czterdzieści, jak pierwotnie zakładano, a osiemnaście projektów. Dzięki temu z programu skorzysta niemal tysiąc osób.

ZDJĘCIE DNIA



FOT. MAGDALENA BUCHALSKA-FRYSZ

Uczniowie ostatniej klasy Niepublicznej Szkoły Podstawowej w Bełchatowie bawili się na balu ósmoklasisty, zorganizowanym w restauracji „Jan”. Imprezę otworzyła Ewa Stanisławska, dyrektor szkoły. Później uczniowie zatańczyli poloneza, a niejednemu rodzicowi zakręciła się łezka w oku. Były oczywiście życzenia dla uczniów i wiele podziękowań – dla rodziców, nauczycieli, wychowawcy i właścicieli szkoły. Pamiątką tego dnia będą wspólne zdjęcia, które wykonano m.in. po części oficjalnej. Był też wspólny tort, a następnie zabawa na parkiecie przy muzyce serwowanej przez didżeja, przeplatana zdjęciami w fotobudkach. MBF

WYDARZENIE SŁUŻBY W AKCJI SPRAWDZAŁY SWOJĄ GOTOWOŚĆ

Terroryści zaatakowali Elektrownię Bełchatów

Magdalena Buchalska-Frysz
Bełchatów

W środę rano terroryści zaatakowali Elektrownię Bełchatów, czyli obiekt strategiczny dla bezpieczeństwa państwa. Taki był scenariusz. Służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo sprawdzały swoją gotowość na wypadek takiego zagrożenia.

O godzinie 9 w środę służby Elektrowni Bełchatów odebrały sygnał o rozszczelnieniu na terenie zakładu zbiornika z kwasem solnym, który jest silnie żrący i wydziela toksyczne opary. Od razu rozpoczęto sprawdzanie co się stało, zaalarmowano też wszystkie służby odpowiedzialne za bezpieczeństwo w kopalni i elektrowni Bełchatów oraz koncernie PGE GIEK.

Wkrótce w zakładzie pojawiły się też policja, straż pożarna, żandarmeria wojskowa i żołnierze Wojsk Obrony Terytorialnej. Szybko ustalono, że infrastruktura techniczna kopalni i elektrowni została zaatakowana przez drony.

Na szczęście były to tylko ćwiczenia, które mają przygotować służby na wypadek takich sytuacji. Scenariusz rozpi-



Ćwiczenia służb na wypadek ataku terrorystycznego przeprowadzone w kopalni i elektrowni Bełchatów

sano na trzy wydarzenia, było więc m.in. poszukiwanie dronów, pomoc rannym, którzy ucierpieli w ataku, poszukiwanie zaginionych osób, gaszenie pożarów i likwidacja różnych innych skutków ataku. W budynku głównym dyrekcji, zwanym Pentagonem, zebrał się sztab kryzysowy, który na bieżąco monitorował sytuację i koordynował pracę służb.

Jak mówi Wiktor Płóciennik, wiceprezes PGE GIEK, ta-

kie ćwiczenia są bardzo potrzebne.

- Jako zakład infrastruktury technicznej mamy opracowane wszelkie plany sytuacyjne na takie ewentualności, niemniej zawsze trzeba przećwiczyć to, co jest zapisane w dokumentach - mówi. - Ćwiczenia pokazują, czy procedury, które mamy opracowane działają, co w nich trzeba poprawić. Chcemy wypracować też pewne nawyki w działaniu z partnerami

zewnętrznymi, jak WOT, żandarmeria, straż państwowa i ochotnicza straż pożarna.

Na terenie obu zakładów co jakiś czas odbywają się ćwiczenia służb, jednak po raz pierwszy scenariusz zakładał atak dronów. Jak mówi wiceprezes Płóciennik, dotąd te zagrożenia miały trochę inny charakter.

- Jednak sytuacja za naszą wschodnią granicą zmusza nas do tego, żebyśmy przygotowali się również na zagrożenie typowo militarne, takie, jakie mamy w tej chwili - tłumaczy. - Połączone jest też z działaniem grup dywersyjno-rozpoznawczych, które również są uwzględnione w scenariuszu.

Płk Zenon Mroch, dowódca 9. Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej dodaje, iż ćwiczenia mają pokazać współdziałanie żołnierzy z innymi służbami na reagowanie w przypadku sytuacji kryzysowej.

- Żołnierze 9. Łódzkiej Brygady Obrony Terytorialnej są przygotowani do wsparcia lokalnej społeczności, to jest wpisane w nasz statut - dodaje. - Taka jest nasza rola, mamy zabezpieczać mieszkańców ziemi łódzkiej, nie tylko w czasie pokoju, ale też na wypadek zagrożeń militarnych.

Posprzątały tereny wokół jeziora Żółkin



Leszy Bełchatów i wolontariusze posprzątały tereny wokół jeziora Żółkin w gminie Bełchatów

Magdalena Buchalska-Frysz
Bełchatów

Członkowie grupy Leszy Bełchatów wybrali się w niedzielę na sprzątanie terenów przy jeziorze Żółkin w gminie Bełchatów. Pomagali im wolontariusze ze szkoły w Kurnosie.

To była pracowita, ale udana niedziela. Bo członkowie Leszy Bełchatów często w niedzielę właśnie tak planują sobie część czasu - na sprzątaniu zaśmieconych terenów powiatu bełchatowskiego. Tym razem wybrali okolice jeziora Żółkin w gminie Bełchatów, gdzie za kilka dni odbędzie się rodzinny rajd rowerowy. Z pomocą popieszyli im członkowie Szkolnego Koła Wolontariusza ze

szkoły w Kurnosie Drugim. I okazało się, że naprawdę mieli co tam robić.

- Zużyte opony, butelki plastikowe po słodkich napojach i te szklane po napojach wysokowych, mnóstwo papierków, foliowych worków, a nawet wędkarskie wodery młodzież z opiekunami wyniosła z lasu w okolicach jeziora i wzdłuż drogi powiatowej między Zawadowem a Wólką Łękową - relacjonowali przedstawiciele gminy Bełchatów.

Młodzież biorąca udział w akcji otrzymała upominki przygotowane przez pracowników Centrum Sportu i Rekreacji Gminy Bełchatów. Na koniec uczestnicy spotkali się na tradycyjnym wspólnym ognisku połączonym z pieczeniem kiełbasek.

AUTOREKLAMA

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie
strefabiznesu.pl

REKLAMA

0011526708

Wójt Gminy Drużbice

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Drużbice, na stronie internetowej Urzędu Gminy Drużbice i w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Drużbice (www.druzbice.pl i druzbice.bip.gov.pl) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem, dzierżawę lub użyczenie. Wszelkie niezbędne informacje dotyczące oddania nieruchomości w najem, dzierżawę lub użyczenie można uzyskać w Urzędzie Gminy Drużbice - pokój nr 8, tel. (44) 631-10-78 (79).

REKLAMA

0011525867

BURMISTRZ MIASTA PRZEDBORZA

informuje,

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przedborzu, ul. Mostowa 29, 97-570 Przedbórz, od dnia 22.05.2026 r. do dnia 15.06.2026 r. wywieszono wykaz obejmujący:
- stanicę kajakową oznaczoną nr ewid. dz. 140/39 i 140/30 obręb 0002, m. Przedbórz, przeznaczonej do oddania w najem w drodze bezprzetargowej.
Wykaz ten zostanie zamieszczony również na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Przedborzu - www.przedborz.com.pl i na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Przedborzu - przedborz.biuletyn.net.
Szczegółowych informacji udziela Inspektor ds. kultury fizycznej, pożytku publicznego i działalności gospodarczej - 44 781 22 61 wew. 31.

REKLAMA

0011526327

BURMISTRZ KAMIEŃSKA

informuje,

iż na stronie <https://bip.kamiensk.com.pl/> oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kamieńsku, ul. Wieluńska 50, 97-360 Kamieński, zamieszczono wykaz nieruchomości rolnej stanowiącej własność Gminy Kamieński, która została przeznaczona do sprzedaży. Przedmiotem wykazu jest działka nr 62 obręb 9 miasto Kamieński.

REKLAMA

0011525876

Wójt Gminy Gidle

informuje,

że w siedzibie Urzędu Gminy na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowej zabudowanej przeznaczonej do użyczenia - działka nr ewidencyjny 109 obręb Gowarzędów, pomieszczenia w budynku przeznaczone do użyczenia: kuchnia z zapleczem i toaletami o powierzchni 38,27 m².

Wójt Gminy Gidle
Lech Bugaj

REKLAMA

0011525860

Ogłoszenie

Wójt Gminy Wola Krzysztoporska

w sprawie sporządzenia wykazu

lokalu użytkowego (garaż oznaczony Nr 4) przeznaczonego do wynajęcia

Działając na podstawie art. 35 ust. 1, 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2024 r. poz. 1145, 1222, 1717 i 1881 oraz z 2025 r. poz. 1077 i 1080)

Wójt Gminy Wola Krzysztoporska

ogłasza co następuje:

z zasobu nieruchomości stanowiących własność Gminy Wola Krzysztoporska przeznaczona się do wynajęcia lokal użytkowy (garaż oznaczony Nr 4) położony w nieruchomości budynkowej w miejscowości Wola Krzysztoporska przy ul. Kościuszki nr 19 na czas nieoznaczony.

Przedmiotowy lokal użytkowy (garaż oznaczony Nr 4) opisany jest w wykazie wywieszonym na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Gminy w Woli Krzysztoporskiej przy ulicy Kościuszki nr 5, oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.wola-krzysztoporska.pl, oraz na stronie internetowej urzędu.

REKLAMA

0011526159

INFORMACJA WÓJTA GMINY RUSIEC

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

WÓJT GMINY RUSIEC

podaje do publicznej wiadomości, że wywiesza się na okres 21 dni (od dnia 22 maja 2026 r. do dnia 12 czerwca 2026 r.) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Rusiec, a także zamieszcza się na stronie

Biuletynu Informacji Publicznej urzędu (tj. www.bip.rusiec.pl) wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Rusiec, przeznaczonych do oddania w najem dotychczasowym najemcom, w drodze bezprzetargowej

Wykaz obejmuje: lok. mieszkalne położone pod adresem: ul. Mickiewicza 5, 97-438 Rusiec (o pow. 58 m²) i Wola Wiązowa 82, 97-438 Rusiec (o pow. 43,5 m² i 40 m²) oraz lok. użytkowy położony pod adresem: Wola Wiązowa 13, 97-438 Rusiec (o pow. 18 m²).

Wójt Gminy Rusiec
/-/ Damian Szczytowski

Łowiccy pielgrzymi zawitali do Piotrkowa Trybunalskiego

Dariusz Śmigiełski
Piotrków Trybunalski

371. Łowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę zatrzymała się w Piotrkowie w środę 20 maja. Pielgrzymi uczestniczyli w mszy świętej w Bazylice Mniejszej pw. św. Jakuba Apostoła.

W pielgrzymce bierze udział ponad 200 osób. Uczestnicy pielgrzymki wyruszyli z Łowicza w poniedziałek 18 maja, po mszy świętej odprawionej w kościele Sióstr Bernardynek, której przewodniczył biskup łowicki Wojciech Osia. Dojdą na Jasną Górę w sobotę 23 maja w przeddzień święta Zesłania Ducha Świętego, czyli popularnymi Zielonymi Świątkami. Trasa pielgrzymki liczy ponad

200 kilometrów, dziennie pielgrzymi pokonują odcinki o długości 30-40 km. Hasło tegorocznej pielgrzymki brzmi: „Zawierzeni Maryi - Pośłani do Świata”. Przewodnikiem 371. Łowickiej Pieszej Pielgrzymki jest ks. Wiesław Frelek.

Pielgrzymi z Łowicza pojawili się w Piotrkowie o poranku idąc od strony Wolborza. Przeszli przez starówkę i wzięli udział w mszy świętej w Bazylice Mniejszej pw. św. Jakuba Apostoła. Po mszy zjedli śniadanie na terenie parafii i ruszyli w dalszą drogę kierując się do Milejowa. Pielgrzymi modlą się za siebie i swoich bliskich, ale również za całą wspólnotę Kościoła, w duchu pokoju i jedności.

Tradycyjnie wśród uczestników Łowickiej Pieszej Pielgrzymki na Jasną Górę obecna

jest liczna grupa młodzieży z Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego im. Jądwi Dziubińskiej w Zduńskiej Dąbrowie. Najbardziej kolorowa i rozśpiewana grupa z uśmiechami pozdrawia wszystkich na trasie pielgrzymki głośno śpiewając religijne piosenki.

Łowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę jest najstarszą pielgrzymką w Polsce. Pierwsza wędrowka z Łowicza na Jasną Górę miała miejsce po cudownej obronie Jasnej Góry w 1656 roku, a od tego czasu, bez przerwy, pątnicy pielgrzymują na to święte miejsce. Łowicka Piesza Pielgrzymka nie jest tylko wydarzeniem religijnym, ale także społecznym, które łączy pokolenia, tworząc wielką pielgrzymią rodziną.



Łowicka Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę przeszła przez Piotrków Trybunalski

Nowy prezes przyjaciół Piotrkowa

Dariusz Śmigiełski
Piotrków Trybunalski

Po 26 latach z funkcji prezesa Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego zrezygnował Waldemar Domarańczyk. Nowym prezesem został Michał Rżanek. Są także zmiany w zarządzie.

Nowego prezesa wybrano podczas walnego zgromadzenia Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego, które odbyło się w Mediatece 800-lecia. Uroczystość była związana z uhonorowaniem zasłużonych członków Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego. Po 26 latach z funkcji prezesa zrezygnował Waldemar Domarańczyk, znany w Piotrkowie m.in. organizator dorocznej kwesty na rzecz ratowania zabytkowych nagrobków. Nowym prezesem na czteroletnią kadencję wybrano Michała Rżan-

ka - to wieloletni samorządowiec i Honorowy Obywatel Piotrkowa Trybunalskiego.

Podczas spotkania brązowe medale „Zasłużonych dla Piotrkowa Trybunalskiego” wręczono Helenie Brzeskiej, Cezaremu Michałkowi i Robertowi Ciołkowskiemu. Oto nowy zarząd Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego: Michał

Rżanek - prezes, Elżbieta Gniwaszewska - wiceprezes, Robert Ciołkowski - wiceprezes, Małgorzata Dobrakowska - sekretarz, Anna Hartman - skarbnik oraz Piotr Domarańczyk, Agnieszka Drezler, Cezary Michałek, Izidor Młoczowski, Marzena Rutkowska, Witold Stawski, Renata Wojtczak - członkowie.



Michał Rżanek (drugi od prawej) został nowym prezesem Towarzystwa Przyjaciół Piotrkowa Trybunalskiego



W MOK świętowano 20-lecie Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Piotrkowie Trybunalskim

JUBILEUSZ 20 LAT UNIWERSYTETU TRZECIEGO WIEKU

Nauka antidotum na samotność

Dariusz Śmigiełski
Piotrków Trybunalski

Już od 20 lat Uniwersytet Trzeciego Wieku w Piotrkowie Trybunalskim inspiruje seniorów do aktywności, nauki i wspólnego działania. Piękny jubileusz świętowano w sali widowiskowej MOK.

Dwadzieścia lat minęło, jak jeden dzień... To nie tylko jubileusz, to przede wszystkim historia ludzi - ich pasji, rozwoju i przyjaźni.

Uniwersytet Trzeciego Wieku w Piotrkowie Trybunalskim od momentu powstania stał się miejscem spotkań, inspiracji i osobistej przemiany dla wielu seniorów. To tutaj nauka łączy się z radością życia, a każdy dzień staje się okazją do odkrywania siebie na nowo. Podczas uroczystej gali jubileuszowej, która odbyła się w środę, 20 maja, spotkali się ci, których połączyła miłość do nauki, aktywności i wspólnego spędzania czasu oraz zaproszeni goście. Wydarzenie rozpoczęło się piękną pieśnią akademicką Gaudeamus Igitur w wykona-

niu chóru pod dyrekcją Magdaleny Hudzieczek-Cieślak.

W części oficjalnej jubileuszu były między innymi przemówienia prezesa Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Piotrkowie Trybunalskim Janiny Kujawskiej oraz zaproszonych gości m.in. Piotra Wojtysiaka, wicemarszałka województwa łódzkiego, Juliusza Wiernickiego, prezydenta Piotrkowa i Piotra Łącznego starosty piotrkowskiego. Zaprezentowano także film pokazujący działalność uniwersytetu na przestrzeni lat.

- Idea naszego uniwersytetu jest bardzo prosta - trzeba zrobić wszystko, by ludzie mogli jak najdłużej zachować, a nawet zwiększyć swoją sprawność umysłową, psychiczną i fizyczną - mówi Janina Kujawska, prezes Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Piotrkowie Try-

bunalskim. - Dla osiągnięcia tego celu potrzebne jest ustawiczne kształcenie, aktywizacja intelektualna i gerontologiczna. Przeciwdziałamy wykluczeniu społecznemu, informatycznemu, przemocy w rodzinie, wszelkim przejawom dyskryminacji ze względu na wiek oraz wciąż rozwijającym się formom oszustw na szkodę osób starszych. Jesteśmy antidotum na samotność, depresję, wskutek których nasilają się choroby towarzyszące wiekowi. Często zastępujemy rodzinę, poprawiamy jakość życia starszego pokolenia, szerszymy edukację prozdrowotną oraz pobudzamy aktywność fizyczną, intelektualną i artystyczną.

Podczas gali jubileuszowej z okazji dwudziestolecia piotrkowskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, w Miejskim Ośrodku Kultury, wyróżniono zasłużonych słuchaczy, mających 85 lat i więcej. Są to: Maria Badek, Janina Filipczak, Jadwiga Kauc, Barbara Krześniak, Irena Misztal, Teresa Prylińska, Irena Rudnik, Barbara Sakowicz-Zyśk, Zofia Włodarczyk, Stefan Porczyński.

Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku w Piotrkowie Trybunalskim zostało zarejestrowane w sądzie w 2006 roku



FOT. DARIUSZ ŚMIGIELSKI

Podczas Motofestynu odbędą się między innymi wystawy samochodów i motocykli

IMPREZA ZBLIŻA SIĘ 14. MOTOFEStYN W MOSZCZENICY

Spotkanie fanów motoryzacji

Dariusz Śmigielski
Moszczenica

Czternasta edycja Motofestynu w Moszczenicy odbędzie się w dniach 23-24 maja. Zaplanowano pokazy kaskaderskie Stunt DOP, Drift Taxi oraz wystawy wyjątkowych samochodów i motocykli.

Już w najbliższy weekend odbędzie się Motofestyn w Moszczenicy, największa impreza dla miłośników motoryzacji w regionie łódzkim. To będzie prawdziwe święto motoryzacji, adrenaliny i pasji. Organizatorzy przygotowali wiele atrakcji dla dzieci i dorosłych. Zaplanowano pokazy samochodów i motocykli, wystawę, wesołe miasteczko oraz koncerty gwiazd. Na uczestników wydarzenia czeka pokaz freestyle stunt w wykonaniu Macieja Dopa - rekordzisty Guinnessa i jednego z najbardziej rozpoznawalnych stunterów w Polsce. Motofestyn w Moszczenicy odbędzie się na terenie przyległym do amfiteatru.

- Na Motofestynie w Moszczenicy pojawi się klub żuż-

lowy Orzeł Łódź, który zaprezentuje swoje maszyny i spotka się z fanami czarnego sportu - mówi Michał Ruskiewicz, jeden z organizatorów. - Miłośnicy rajdów zobaczą rajdowe teamy: Garden Parts Rally Team, 13 Nowak oraz ATV Team, a fanów driftu rozgrzeją Damian Woźny w Toyocie GT86 startujący w drift open oraz Adam Bąbol za kierownicą turbodoładowanego BMW.

Oto szczegółowy program Motofestynu w Moszczenicy: Sobota, 23 maja (start od godz. 16) godz. 16 - Oficjalne rozpoczęcie imprezy godz. 16.30 - Pokazy ekstremalnej jazdy motocyklowej (Freestyle Stunt) w wykonaniu Macieja Dopa godz. 17 - Pokazy motocykli żużlowych i enduro (KŻ Orzeł

Już 14. Motofestyn w Moszczenicy odbędzie się w dniach 23-24 maja (sobota i niedziela). Organizatorzy zaplanowali wiele atrakcji

Łódź i Łódzki Klub Motorowy) oraz konkursy dla publiczności godz. 19.30 - Koncert zespołu Romantycy Lekkich Obyczajów

godz. 21 - Koncert gwiazdy wieczoru: Dr Misio (Arkadiusz Jakubik z zespołem)

Na koniec - Zabawa taneczna pod gwiazdami Niedziela, 24 maja (start od godz. 11)

godz. 9.30 - Zapisy do Konkursu Zręczności Kierowców (KZK) organizowanego przez Automobilklub Piotrkowski

godz. 11 - Start zawodów KZK, pokazy Drift Taxi oraz jazdy Grupy Rajdowej Wataha godz. 14 - Mecz ligowy: ŁAF Łódź vs Włóknierz Moszczenica

godz. 15 - Pokazy ratownictwa drogowego w wykonaniu OSP Moszczenica

godz. 16 - Widowiskowy Strongman Show z udziałem Bartłomieja Bąbola

godz. 17 - Koncert zespołu Siano/Nepsis

godz. 18 - Koncert finałowy zespołu Blaze Dogs.

Wstęp na wszystkie wydarzenia jest wolny.

Pierwszoklasiści uczyli się o ekologii, ciepłe i energii

oprac. Dariusz Śmigielski
Piotrków Trybunalski

W Szkole Podstawowej nr 12 odbył się finał piotrkowskiej edycji projektu edukacyjnego Lekcja Ciepła, zorganizowanego przez Elektrociepłownię Piotrków. Udział w projekcie wzięli pierwszoklasiści dziewięciu szkół podstawowych.

Ostatnia Lekcja Ciepła odbyła się w Szkole Podstawowej nr 12 w Piotrkowie. To część ogólnopolskiej kampanii organizowanej przez Izbę Gospodarczą Ciepłownictwo Polskie i dostawców ciepła systemowego. Pomysł na Lekcję Ciepła powstał w 2013 roku. Dotychczas, w projekcie wzięło udział aż 80 dostawców i producentów ciepła systemowego w Polsce, w tym Elektrociepłownia Piotrków. Program edukacyjny doceniono także na arenie międzynarodowej - w 2019 roku znalazł się w ścisłym finale konkursu Komisji Europejskiej w ramach Tygodnia Zrównoważonej Energii jako jedyny projekt z Polski.

- Chcieliśmy rozmawiać z dziećmi na temat ciepła, energii, ekologii i dbałość o środowisko w sposób ciekawy, prosty, dopasowany do percepcji dzieci i inspirujący - mówi Olga Pełka z Izby Gospodarczej Ciepłownictwo Polskie. - Dzieci uczą się najlepiej przez zabawę, doświadczenia i eksperymenty, dlatego nie chcieliśmy robić suchej lekcji, pełnej nieznanych dzieciom pojęć, tylko zaproponować podróż, przygodę pełną doświadczeń i ciekawą historię. Włączyliśmy w nią znaną i lubianą postać Czerwonego Kapurka.

Podczas każdej z przygotowanych lekcji pierwszoklasiści uczyli się jak oszczędzać energię i zamieniali się w odkrywców. Zamiast nudnych wykładów specjaliści z Elektrociepłowni Piotrków postawili na doświadczenia - uczniowie próbowali rozpałcić ogień za pomocą drewna i krzesiwa, eksperymentowały też z ciepłą i zimną wodą, i ciepłem przekazywanym z rąk do rąk. Podczas zabawy uczyli się, jak oszczędzać ciepło na co dzień i jak dbać o środowisko.

Finał piotrkowskiej edycji projektu odbył się w Szkole Podstawowej nr 12. Pierwszoklasiści wysłuchali też bajki pt. „Czerwony Kapturek w mieście”, a na finał otrzymali tematyczne kolorowanki. W finale uczestniczyli także m.in. prezydent Juliusz Wiernicki, wiceprezydent Katarzyna Pabich-Gaj oraz prezes elektrociepłowni Paweł Uznański, który opowiadał o ciepłe i poprowadził doświadczenia.

- Tego rodzaju inicjatywy są bardzo trafione i dobrze wpisują się w strategię rozwoju edukacji w mieście - mówi prezydent Juliusz Wiernicki. - Było bardzo duże zaangażowanie rodziców, dzieci i nauczycieli, dzieciaki wyniosły cenne lekcje, pamiątki i wartości, które mam nadzieję wywołają na przykład dyskusje z dziadkami czy rodzicami.

W Piotrkowie Trybunalskim udział w Lekcjach Ciepła wzięli uczniowie klas pierwszych dziewięciu szkół podstawowych, w sumie około 600 uczniów. Była to pierwsza edycja, a w planach jest kontynuacja projektu.



FOT. UM PIOTRKÓW TRYB.

Finał projektu edukacyjnego Lekcja Ciepła odbył się w Szkole Podstawowej nr 12 w Piotrkowie Trybunalskim. Była to część ogólnopolskiej kampanii

Święto Gminy Grabica i inne imprezy

Dariusz Śmigielski
Grabica

Za nami doroczne Święto Gminy Grabica. Tegoroczną gwiazdą imprezy był Zenon Martyniuk z zespołu Akcent, który przyciągnął przed scenę tłumy mieszkańców całego regionu.

Tradycyjnie w maju odbyło się Święto Gminy Grabica. Było to pierwsze plenerowe święto gminne w powiecie piotrkowskim. W niedzielę, 17 maja, na placu przed siedzibą OSP w Gra-

bicy mimo niezbyt dobrej pogody pojawiły się tłumy mieszkańców. Były stoiska wystawienne firmy, które włączyły się w organizację imprezy, ale także bogata strefa gastro. Tradycyjnie dużym wzięciem cieszyły się darmowe degustacje potraw z grilla i dmuchańce dla dzieci.

Na scenie zaprezentowali się między innymi laureaci Konkursu Twórczości Artystycznej Agnieszki Osieckiej. Na finał imprezy wystąpił Zenon Martyniuk z zespołu Akcent porywając liczną publiczność do wspaniałej zabawy.

Harmonogram dni gmin w powiecie piotrkowskim:

23-24 maja - Motofestyn w Moszczenicy, gwiazdą będzie Dr Misio, wystąpią także Romantycy Lekkich Obyczajów i Blaze Dogs,

31 maja - Święto Gminy Wola Krzysztoporska, jako gwiazda wystąpią zespoły Discoboy's i Kombi Łosowski,

6-7 czerwca - Dni Wolborza z koncertami Oskara Cymśa i Piotra Cugowskiego,

13 czerwca - Dni Rozpry z występami Rafała Brzozowskiego, Jonatana i Mr. Polska.

Minister Waldemar Żurek i pełna sala



Waldemar Żurek w Tomaszowie Mazowieckim. Minister sprawiedliwości gościł na otwartym spotkaniu w MCK

Marek Obszarny
Tomaszów Mazowiecki

Waldemar Żurek wpadł na dzień do Tomaszowa Mazowieckiego. Minister sprawiedliwości i prokurator generalny gościł na otwartym spotkaniu w MCK Tkacz. Sala była pełna ludzi.

W MCK Tkacz Waldemar Żurek opowiadał krótko o życiu prywatnym, a nieco dłużej o swojej drodze zawodowej - o pracy jako sędziego, a dziś jako ministra sprawiedliwości i prokuratora generalnego. Mówił o procesie przywracania praworządności w Polsce, w tym o konstytuowaniu się odpolitycznionej, wybranej przez sędziów Krajowej Rady Sądowictwa.

Potem był czas na pytania z sali. I nie były to pytania łatwe, lekkie i przyjemne. Na początek o sytuację oskarżonego przez prokuraturę żołnierza, który w okolicy Dubicz Cerkiwnych (Podlaskie) strzelał do grupy migrantów nielegalnie przekraczających granicę.

- Dlaczego prokuratura ściga polskich żołnierzy, polskich patriotów, zamiast przyznawać im medale za obronę ojczyzny? - dopytywał pan Tomasz.

Minister Żurek odpowiadał spokojnie i rzeczowo: - W tym pytaniu jest zawarta teza i ocena. Tu mamy spór co do faktów. To znaczy, pan posługuje się faktami medialnymi. Widziałem materiał dowodowy, ale ponieważ sprawa nie jest zakończona, nie mogę jej komentować jako prokurator generalny. Powiem tylko, nie jest tak, że zarzuty dotyczą oddawania strzałów ostrzegawczych, żeby przepłoszyć migrantów. Prokuratorzy, którzy stawiają zarzuty, to są także mundurowi wojskowi. Jestem absolutnie przekonany, że te zarzuty, to minimum, jakie w tej sprawie należy postawić. Oni podejmują autonomicznie decyzje. Powiedzieli mi jedno: „je-

śli w tej sprawie nie postawimy zarzutów, to będzie bardzo niekorzystne dla armii i dla polskiego munduru”. Może kiedyś, jak ta sprawa prawomocnie się skończy, ktoś pokaże materiał dowodowy, zapozna się pan z nim i jestem przekonany, że przyzna pan mi rację.

Powiatowy radny Kazimierz Mordaka wskazywał, że zmiany w pracy organów ścigania i wymiarze sprawiedliwości postępują zbyt wolno i pytał, co ma mówić ludziom uważającym, że nic się nie zmieniło pod względem bezkarności polityków.

- Niech pan im powie, że jest Żurek, zmienia rzeczywistość i na pewno nie ustanie w tym, żeby doszło też do faktycznej zmiany w mentalności ludzkiej. Robię porządku najpierw od góry. W sprawie Ziobry akta liczą 6 tysięcy tomów, a w jednym tomie jest 200 stron. To jest ciężarówka papierów, ustawianych konkursów, rozdawnictwaswoim. A mamy też problemy kadrowe, bo wiele osób zwleka z podejmowaniem decyzji, obawiając się, że władza się zmieni - odpowiadał Żurek i wskazywał, że z powodu zabetonowania systemu przez poprzedników i wynikających z tego sporów prawnych i politycznych, jako prokurator generalny wciąż ma zastępców powołanych przez... Zbi-gniewa Ziobrę.

Waldemar Żurek wyraził nadzieję, że tak jak udało się ze zmianą KRS, tak uda się doprowadzić do niezależności Trybunału Konstytucyjnego, a w końcu, że także Sąd Najwyższy stanie się niezależnym organem.

- Wtedy rozliczenia będą o wiele łatwiejsze, bo ludzie zobaczą, że to prawo działa. Natomiast nie jest to robota na tydzień, czy na miesiąc - dodał.

Uczestnicy spotkania poruszyli także kilka własnych, indywidualnych spraw, w których nie mogą doczekać się egzekwowania prawa i liczą na interwencję ministra sprawiedliwości.

KRÓTKO

TOMASZÓW MAZOWIECKI

Rozpoczął się sezon komunijny

Rozpoczął się sezon komunijny. Dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 13 przyjęły Sakrament Eucharystii w parafii Najświętszego Serca Jezusowego w Tomaszowie Mazowieckim. W parafii NMP Królowej Polski komunie odbywają się w przedostatnią i ostatnią niedzielę maja. Dzieci klas trzecich SP13 przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej w niedzielę, 10 maja. W niedzielę 24 maja z kolei na mszy świętej od godz. 12 Sakrament Eucharystii przyjmą dzieci ze SP „ToMy”. Z kolei w parafii NMP Królowej Polski w przedostatnią niedzielę maja komunie przyjmą: dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 8, od godz. 9.30, dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 14, od godz. 11, dzieci ze Szkoły Podstawowej z Wiaderna, od godz. 12.30. W ostatnią niedzielę maja będą to natomiast dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 1 - od godz. 11 i 12.30. W sobotę przed Pierwszą Komunią św. od godz. 9 dzieci uczestniczą w nabożeństwie odnowienia przyrzeczeń chrztu i przystępują do sakramentu pokuty. Marek Obszarny

PILICHOWICE

Ciężko ranni nastolatki

Do groźnego wypadku motocyklistów doszło w Pilichowicach (gmina Żarnów) w powiecie opoczyńskim. W poniedziałek, 18 maja, dwa motocykle typu motocross zderzyły się na drodze polnej. Gdy na miejsce dotarły służby, ratownicy zastali tam dwóch poszkodowanych w wieku 16 i 19 lat. Obaj doznali poważnych obrażeń ciała. Na miejsce wypadku motocyklistów zadysponowano dwa zespoły ratownictwa medycznego - jeden z Żarnowa, drugi z Opoczna. - Natychmiast przystąpiono do udzielania medycznych czynności ratunkowych. Ze względu na mechanizm urazu oraz stan jednego z pacjentów, zadysponowano Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, aby zapewnić jak najszybszy transport do szpitala o wyższym stopniu referencyjności, z dostępem do chirurgii dziecięcej w Kielcach - informują ratownicy medyczni z PRM Opoczno.

Drugi z poszkodowanych został przetransportowany karetką do szpitala w Opocznie. Marek Obszarny



Honorowym gościem wydarzenia była legendarna biegaczka Wanda Panfil

WYDARZENIE V OPOCZYŃSKI BIEG Z WANDĄ PANFIL

Opoczyński bieg ulicami miasta

oprac. Marek Obszarny
Opoczno

Za nami V Opoczyński Bieg z Wandą Panfil 2026. Ponad 400 osób pobiegło ulicami miasta. Nie brakowało emocji i spontanicznych spotkań.

Wydarzenie z roku na rok przyciąga coraz większą liczbę miłośników aktywnego stylu życia i sportowych emocji. Tegoroczna edycja Opoczyńskiego Biegu z Wandą Panfil okazała się rekordowa, ponieważ do Opoczna przybyło ponad 400 zawodników z różnych zakątków Polski, by sprawdzić swoją formę, charakter i sportowe możliwości.

Od samego początku wydarzenia towarzyszyła wyjątkowa atmosfera. Rywalizacja sportowa połączyła się z rodzinnym piknikiem, wspólną zabawą i promocją zdrowego stylu życia. Na trasie biegu nie brakowało emocji, doping i wzruszeń.

W sportowej rywalizacji na dynamicznym dystansie pięciu kilometrów świetnie zaprezentowały się kobiety. W kategorii

open efektownie triumfowała Monika Kaczanowska z Grójca, drugie miejsce wywalczyła Karolina Tymosiewicz z Warszawy, a na najniższym stopniu podium stanęła Karolina Gmaj z Grójca.

Wśród mężczyzn najlepszy okazał się Wojciech Lauk z Wiśniowej Góry. Drugą lokatę zajął Filip Szymkiewicz z Kielc, natomiast trzecie miejsce wypracował Szymon Grzegorzczak z Bełchatowa.

Podczas emocjonującego biegu na 10 kilometrów nie brakowało sportowej walki, świetnych wyników i ogromnych emocji aż do samej mety. W rywalizacji kobiet bezkonkurencyjna okazała się Aleksandra Sobolewska z Opoczna. Drugie miejsce wywalczyła Ilona Ostafijczyk z Końskich. Na najniższym stopniu podium stanęła natomiast Marlena Dutkiewicz z Tomaszowa Mazowieckiego.

Wśród mężczyzn triumfator biegu został Łukasz Woźniak ze Strawczyna. Drugie miejsce zajął Tomasz Mikulski z Kampinosu, a podium uzupełnił Adam Więcek z Opoczna.

Podczas wydarzenia dużym zainteresowaniem cieszyły się strefa zdrowia oraz strefa dla dzieci, gdzie na najmłodszych czekały dmuchańce, wata cukrowa, popcorn, kolorowe baloniki, animacje, tatuaże i warokoczeki. W strefie sportu można było spotkać wybitnych sportowców i olimpijczyków, w tym legendarną maratonkę Wandę Panfil. Dużym zainteresowaniem cieszył się także trening prowadzony przez Międzynarodowego Mistrza Polski Piotra Stępnia. W strefie rocka wystąpił zespół Klasyczny Trio, a po zawodach uczestnicy mogli skorzystać ze strefy odnowy.

Urodzona w Opocznie (lata szkolne spędziła w Tomaszowie Mazowieckim) Wanda Panfil-González to mistrzyni świata w maratonie (Tokio 1991), zwyciężczyni maratonów w Nowym Jorku, Londynie, Bostonie i w Nagoi, a także dwukrotna uczestniczka Igrzysk Olimpijskich w Seulu w 1988 i w Barcelonie w 1992 roku. Karierę sportową zaczęła w 1975 w klubie Lechia Tomaszów Mazowiecki, pozostając jego zawodniczką do wyjazdu z Polski po ślubie.



FOT. SP. RADOMSKO/MDK RADOMSKO

15-lecie Środowiskowego Domu Samopomocy w Radomsku świętowano w MDK

WYDARZENIE JUBILEUSZ INSTYTUCJI NIOSĄCEJ POMOC

Gala pełna emocji, radości i wzruszeń

Małgorzata Kulka
Radomsko

Piętnastolecie działalności obchodził 19 maja Środowiskowy Dom Samopomocy w Radomsku. Z tej okazji w MDK odbyła się gala jubileuszowa. Był czas na wspomnienia, wzruszenia, występy.

W Miejskim Domu Kultury w Radomsku odbyły się uroczyste obchody 15-lecia działalności cenionego Środowiskowego Domu Samopomocy w Radomsku. Jubileusz był sympatyczną okazją do wspomnień, podziękowań, gratulacji oraz zaprezentowania codziennej działalności placówki, która od piętnastu lat wspiera osoby potrzebujące pomocy i integracji społecznej.

Podczas wydarzenia dyrektor Środowiskowego Domu Samopomocy Zbigniew Piechowicz przedstawił historię powstania placówki, która od początku funkcjonuje przy ul. Stara Droga. W swojej prezentacji dyrektor opowiedział także o szerokiej ofercie zajęć i treningów, w których uczestniczą

podopieczni placówki. Na co dzień rozwijają oni swoje umiejętności między innymi podczas treningów kulinarnych, rękodzielniczych oraz praktycznych zajęć związanych z codziennym funkcjonowaniem. Opowieściom towarzyszyły kolorowe fotografie dokumentujące codzienną działalność i wspólne chwile uczestników.

Między kolejnymi częściami uroczystości gościom czas umiłał zespół muzyczny „Pod Presją”, stworzony przez pracowników ŚDS oraz Centrum Usług Społecznych. Muzyczne występy spotkały się z ciepłym przyjęciem publiczności i stworzyły wyjątkową atmosferę jubileuszu.

Szczególnym momentem obchodów było przedstawienie przygotowane przez podopie-

Dobrze znany Środowiskowy Dom Samopomocy w Radomsku z siedzibą przy ul. Stara Droga 85 działa od stycznia 2011 roku

cznych ŚDS. W artystyczny sposób opowiedzieli oni o tym, że Środowiskowy Dom Samopomocy jest dla nich jak piękna łąka - pełna różnorodnych stworzeń i roślin, które żyją razem, wspierają się i cieszą z każdego promienia słońca. Spektakl został nagrodzony gromkimi bra- wami.

Podczas jubileuszu nie zabrakło także podziękowań. Dyrektor Zbigniew Piechowicz dziękował wszystkim osobom, instytucjom oraz firmom, które przez ostatnie 15 lat wspierały działalność ŚDS. Słowa uznania i podziękowania popłynęły również ze strony pracowników, uczestników oraz ich rodzin za codzienną pracę, zaangażowanie i wielkie serca wkładane w tworzenie tego wyjątkowego miejsca.

W uroczystości uczestniczyli między innymi poseł Anna Milczanowska, członek Zarządu Powiatu Radomszczańskiego Waldemar Zasada, prezydent Radomska Jarosław Ferenc, wiceprezydent Małgorzata Kańska-Kipigroch, radni oraz przedstawiciele instytucji miejskich i powiatowych.

KRÓTKO

RADOMSKO

Poszukiwanego zdradził łokieć

We wtorek 19 maja policjanci z Radomska zostali wezwani do zgłoszenia dotyczącego awantury domowej. Na miejscu mundurowi zastali zgłaszającego, który poinformował, że jest po kłótni z 40-letnim krewnym, ten zaś oddał się i nie wiadomo, gdzie przebywa. - Funkcjonariusze postanowili dokładnie sprawdzić posesję. Podczas kontroli strychni zauważyli wystający spod warstwy szklanej wełny... łokieć. Po odsunięciu materiału okazało się, że ukrywa się tam 40-letni mężczyzna - opowiada aspirant Dariusz Kaczmarek, rzecznik prasowy KPP w Radomsku. Powód nietypowej kryjówki szybko wyszedł na jaw. Sprawdzenie danych w policyjnych systemach wykazało, że 40-latek był osobą poszukiwaną do odbycia kary pozbawienia wolności za wcześniej popełnione przestępstwa. - Mężczyzna został zatrzymany, a najbliższe miesiące spędzi już w zakładzie karnym - dodaje rzecznik radomszczańskiej policji. Małgorzata Kulka

RADOMSKO

Rusza przebudowa rzeki Radomki

Urząd Miasta w Radomsku rozpoczął postępowanie przetargowe związane z przebudową Radomki. Realizacja inwestycji ma ograniczyć lokalne podtopienia, szczególnie na obszarze centrum miasta, a jednocześnie przyczynić się do poprawy estetyki i funkcjonalności nadrzecznych terenów. - Zakres prac pierwszego z trzech etapów obejmie regulację koryta rzeki Radomki na odcinku od ul. Reymonta do ul. Kraszewskiego. Planowane działania zakładają przede wszystkim ujednolicenie i pogłębienie koryta rzeki, oczyszczenie go z krzaków oraz zanieczyszczeń utrudniających swobodny przepływ wody - informują pracownicy urzędu miasta. Istotnym elementem inwestycji będzie też utworzenie terenów zalewowych, tzw. polderów zalewowych. Ich zadaniem będzie czasowe gromadzenie nadmiaru wód opadowych podczas intensywnych opadów, co pozwoli ograniczyć ryzyko podtopień i usprawni przepływ wody w obrębie miasta. W ramach zadania przewidziano także budowę kaskady wodnej w rejonie ul. Kościuszki. Małgorzata Kulka

Rajd Motocyklowy Weteranów 2026



FOT. MAŁGORZATA KULKA

VII Rajd Motocyklowy Weteranów zawitał do Radomska. Wydarzenie odbyło się w poniedziałek, 18 maja

Małgorzata Kulka
Radomsko

Do Radomska zawitał VII Rajd Motocyklowy Weteranów. To cykliczne wydarzenie organizowane z okazji obchodzonego 29 maja Dnia Weterana Działań poza Granicami Państwa.

Uczestnicy tegorocznej edycji Rajdu Motocyklowego Weteranów w poniedziałkowe popołudnie przyjechali do Radomska. Swoją przystanek mieli w Willi Bourbon, to tutaj w ramach rajdu zaproszono także na spotkanie z Tomaszem Roźniatowskim. W sumie na motocyklach przyjechało 36 żołnierzy. We wtorek dołączyli do nich strażacy.

- To już siódma edycja Motocyklowego Rajdu Weteranów. Zawsze rozpoczynamy go ogólnopolskim przedsięwzięciem, tym razem odbyło się ono w Giżycku. Tego wyzwania podejmują się wszystkie garnizony, odwiedzamy groby kolegów - żołnierzy, którzy zginęli na misjach, czy to w Iraku czy Afganistanie, czy w innych okolicznościach, na działaniach bojowych. Pierwszego dnia odwiedziliśmy pięć takich miejsc pamięci, kolejnego - sześć. To zwykle dwa dni motocyklowej wędrowki głównie po terenie naszego województwa. Chcemy pamiętać o tych, którzy odeszli na wieczną wartę - mówi Paweł Kałdoński, jeden z organizatorów Rajdu. - Tym razem zaprosiliśmy również radomszczan na spotkanie ze znanym weteranem Tomkiem Roźniatowskim. Chcieliśmy powiedzieć, kim jest żołnierz-weteran, jaka jest nasza rola i misja. Co tak naprawdę robimy w służbie i po służbie.

Tomasz Roźniatowski to weteran poszkodowany w trakcie misji w Afganistanie. Znany jest z determinacji w walce o powrót do aktywnego życia

i inspirowanie innych w podobnej sytuacji. Szeroka publiczność poznała go jako sportowca, autora książki oraz współwykonawcę rapowego utworu „Walkę mamy we krwi!”, od niedawna można go również oglądać w telewizyjnym serialu „M jak miłość”. Początkowo został zaangażowany jako konsultant ds. wojskowych, ale dzięki swojej charyzmie otrzymał propozycję roli, a postać Michała Winiara powstała w oparciu o doświadczenia życiowe Roźniatowskiego.

W Willi Bourbon Roźniatowski opowiedział swoją historię, a wysłuchali jej nie tylko inni weterani, ale także młodzież z klas mundurowych w radomszczańskim „drzewniaku” i mechaniku”. Roźniatowski już jako siedmiolatek powiedział mamie, że zostanie bohaterem, zdecydował się na karierę wojskową. W jego rodzinie ta właśnie droga zawodowa była obecna od pokoleń. Dziadek walczył pod Monte Cassino, inni przodkowie brali udział w wojnach. W wieku 21 lat poleciał na misję do Afganistanu. 23 lipca 2011 roku jego patrol wjechał na minę-pułapkę, pojazd się przewrócił, a on sam został przygnieciony... tak stracił rękę. Długo wychodził z psychicznego kryzysu, ale udało się. Uratował do sport. Zdobywał medale na mistrzostwach Polski i na Invictus Games. Z czasem przyszły nowe zadania...

Tegoroczna edycja rajdu cieszy się rekordowym zainteresowaniem - uczestniczy w nim ponad 2 tys. motocyklistów z 238 jednostek wojskowych z całej Polski. Kolumny jednostek wyruszyły z Giżycka w kilkutygodniową trasę prowadzącą do miejsc pochówku poległych żołnierzy. Finał VII Rajdu Motocyklowego Weteranów odbędzie się 29 maja podczas oficjalnych obchodów Dnia Weterana w Krakowie.

Unia Skierniewice w I lidze - to największy sportowy sukces w historii miasta. Warta dalej od II ligi, Bełchatów bliżej IV

Dariusz Piekarczyk
dariusz.piekarczyk@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Stało się, co tak naprawdę od dłuższego czasu było na wyciągnięcie ręki. Unia Skierniewice, po raz pierwszy w historii awansowała do I ligi.

To niewyobrażalny sukces zespołu skierniewiczana Kamil Sochy, który prowadzenie zespołu łączy z pracą nauczyciela wychowania fizycznego w jednej ze szkół. Unia to przecież pierwszoligowy beniaminek. Awans skierniewiczanie „przyklepał” w Bełchatowie, pokonując rezerwy ŁKS Łódź, które spadły do III ligi, 3:1 (2:1). Co ciekawe w listopadzie 2021 roku Kamil Socha został trenerem, wówczas pierwszoligowego Bełchatowa. Pracy jednak nie podjął, bo w marcu klub wycofała się z rozgrywek. Historia napisała inny scenariusz i to w Bełchatowie szkoleniowiec świętował awans. To nie koniec drugoligowego sezonu - pozostały jeszcze dwie kolejki.



Kamil Sabiło solidnie zapracował na miano lokalnej gwiazdki - w meczach I ligi strzelił już 19 goli

W najbliższy piątek (22 maja) Unia zmierzy się na stadionie przy ulicy Pomologicznej z Chojniczanką Chojnice. Początek meczu o 20. Zachęcamy kibiców, aby przyszli podziękować drużynie za awans.

Przejdźmy do III ligi. Wszystko wskazuje, że Warta Sieradz, remisując w Wkielcu 1:1, przegrała udział w barażach

o II ligę. W tabeli ma wprawdzie tyle samo punktów, co ŁKS Łódź, ale jest gorsza w bezpośrednich meczach (1:2, 1:1), a te liczą się w tabeli końcowej. Jeszcze nigdy w historii Warta tak blisko II ligi nie była.

GKS Bełchatów toczy z kolei ciężki bój o pozostanie w trzeciroligowym towarzystwie. W związku z tym, że z II ligą



Trener Kamil Socha zapisał się w historii Skierniewic wprowadzając Unię do I ligi, czyli na zaplecze ekstraklasy

rozstał się ŁKS II, to do IV spada aż pięć najsłabszych drużyn. GKS jest na miejscu spadkowym.

III LIGA (GRUPA 1.)

Plan 33. kolejki. Piątek (22 maja): Warta Sieradz - Wigry Suwałki (godz. 18, wynik meczu z rundy jesiennej 2:1). **Sobota (23 maja):** GKS Bełchatów - Jagiellonia II Białystok (17, 0:1), KS CK Troszyn - ŁKS Łódź (16, 3:2), KS Wasilków -

Broń Radom (14, 1:2), Olimpia Elbląg - Znicz Biała Piska (17, 2:0), Świt Nowy Dwór Mazowiecki - Wisła II Płock (17, 1:1), Żąbkovia Żąbki - GKS Wkielcelec (18, 1:1). **Niedziela (24 maja):** Legia II Warszawa - Widzew II Łódź (12, 5:0), Mławianka Mława - Tomaszów Mazowiecki (17, 3:1).

1. Legia II Warszawa	32	81	79-26
2. ŁKS Łódź	32	65	73-30
3. Warta Sieradz	32	65	61-33
4. Wigry Suwałki	32	62	60-39
5. KS CK Troszyn	32	57	74-43

6. Wisła II Płock	32	50	49-48
7. Widzew II Łódź	32	48	65-63
8. Lechia Tomaszów Maz.	32	46	63-52
9. Jagiellonia II Białystok	32	45	43-43
10. Żąbkovia Żąbki	32	43	69-60
11. Świt Nowy Dwór Mazow.	32	41	47-60
12. Mławianka Mława	32	37	51-56
13. Olimpia Elbląg	32	37	43-58
14. PGE GKS Bełchatów	32	34	48-70
15. GKS Wkielcelec	32	33	36-51
16. Broń Radom	32	33	36-55
17. KS Wasilków	32	24	38-74
18. Znicz Biała Piska	32	12	24-98

IV LIGA

Plan 31. kolejki. Sobota (23 maja): Korab Łask - Stal Niewiadów (15, 1:3), Ceramika Opoczno - MKP-Boruta Zgierz (12, 3:0), Mazovia Rawa Mazowiecka - ŁKS III Łódź (15, 2:7), Termy Poddebice - Stal Głowno (17, 0:2), Omega Kleszczów - Zryw Wygoda (15, 1:0), AKS SMS Łódź - Zjednoczeni Stryków (16, 0:1), Sokół Aleksandrów - Polonia Piotrków Trybunalski (15, 1:0). **Niedziela (24 maja):** Orkan Buczek - Radomsko (16, 2:2), Pelikan Łowicz - KS Kutno (11, 15, 6:3).

Klasyfikacja skłuteczny: Na czele tego prestiżowego rankingu pozostaje od wielu kolejek Mateusz Białek z Mazovii Rawa Mazowiecka, który strzelił 26 goli. Na miejscu drugim Dawid Flaska (Radomsko) - 20, a na trzecim Dominik Indyrychowski (Ceramika Opoczno) - 18. Po 17: Jakub Cieślowski (AKS SMS Łódź), Tomasz Dąbrowski (Pelikan Łowicz).

AUTOREKLAMA

Polecamy →

strefa
BIZNESU.pl

Know-how
w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

